

PROTOKÓŁ

XXIV sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VIII KADENCJI (2018-2023)

(sesja przeprowadzona w trybie zdalnym)

17/18 grudnia 2020 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	9
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXIII sesji Rady Miasta	9
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	11
Ad. 5. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	19
Ad. 6. Podjęcie uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2021 rok	20
Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin	121
Ad. 8. Podjęcie uchwał w sprawach:	126
Ad. 8.1. skargi na Prezydenta Miasta Lublin dotyczącej niewłaściwej numeracji domów na Starym Mieście i w Śródmieściu Lublina	126
Ad. 8.2. skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie	137
Ad. 8.3. zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok	165
Ad. 8.4. uchwały zmieniającej uchwałę nr 481/XII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin.....	166
Ad. 8.5. uchwały zmieniającej uchwałę nr 299/XI/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 19 listopada 2015 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym z siedzibą w Luksemburgu na finansowanie zadań inwestycyjnych Miasta Lublin w latach 2016-2022	167
Ad. 8.6. uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w ramach pomocy de minimis	167
Ad. 8.7. uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków lub ich części w ramach pomocy de minimis w związku z utworzeniem nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją	168
Ad. 8.8. uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia czasowego obniżenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na terenie miasta Lublin, których zarządcą jest Prezydent Miasta Lublin, w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2	172
Ad. 8.9. przyjęcia Programu - „Zdrowie dla Lublina na lata 2021-2025”	175
Ad. 8.10. przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program profilaktyczny wczesnego wykrywania wad wzroku i zezów dla uczniów klas II szkół podstawowych na terenie Miasta Lublin”	178
Ad. 8.11. przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program profilaktyki próchnicy zębów dla uczniów lubelskich szkół”	179
Ad. 8.12. przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program szczepień ochronnych przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla 12 letnich mieszkanek Lublina”	180
Ad. 8.13. przyjęcia programu polityki zdrowotnej w przedmiocie opieki paliatywnej i hospicyjnej dla dzieci i młodzieży oraz dla osób dorosłych w stanach terminalnych choroby	180
Ad. 8.14. przyjęcia „Programu działań Miasta Lublin na rzecz mieszkańców z niepełnosprawnościami na lata 2021-2025”	181
Ad. 8.15. przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Lublin 2021-2030.....	181
Ad. 8.16. przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Lublinie na lata 2021-2025.....	182
Ad. 8.17. przyjęcia „Programu Wsparcia i Aktywizacji Społecznej Seniorów na terenie Miasta Lublin w latach 2021-2025”	182
Ad. 8.18. ustanowienia pomników przyrody	183
Ad. 8.19. pozbawienia statusu pomników przyrody	184

Ad. 8.20. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI - Głusk w rejonie ulicy Zorzy	185
Ad. 8.21. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VII w rejonie ulic: Lipskiej, Ziołowej i Zagajnikowej.....	187
Ad. 8.22. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VII w rejonie ulicy Janowskiej (wschód)	194
Ad. 8.23. określenia regulaminu otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego oraz kryteriów wyboru ofert.....	195
Ad. 8.24. zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 roku w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu.....	196
Ad. 8.25. nabycia nieruchomości położonych w Lublinie w pobliżu ulic: E. i K. Wojtyłów, W. Z. Nałkowskich i F. Uhorzaka	197
Ad. 8.26. wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin.....	199
Ad. 8.27. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	200
Ad. 8.28. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy Alei Spółdzielczości Pracy 24.....	200
Ad. 8.29. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej /dr. doj./.....	201
Ad. 8.30. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Farmaceutycznej.....	201
Ad. 8.31. przystąpienia Gminy Lublin do projektu partnerskiego pn. „MOVE IT like Lublin – a Chisinau public transport sustainable development initiative” współfinansowanego przez Komisję Europejską w ramach programu Local Authorities: Partnerships for sustainable cities 2020	202
Ad. 8.32. przyjęcia od Powiatu Lubelskiego zadania w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej.....	202
Ad. 8.33. zmiany uchwały nr 729/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin	203
Ad. 8.34. zmiany uchwały nr 730/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.....	203
Ad. 8.35. wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do Spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie.....	207
Ad. 9. Ustalenie terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin w 2021 roku	209
Ad. 10. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2021 rok.....	209
Ad. 11. Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2021 rok	210
Ad. 12. Przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie niesprawiedliwego podziału Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych	211
Ad. 13. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin	226
Ad. 14. Zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin	228
Ad. 15. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta.....	230
Ad. 16. Zamknięcie obrad.....	238

Obrady XXIV sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 17 grudnia 2020 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 23⁵⁹ i w dniu 18 grudnia 2020 r. (piątek) w godz. 0⁰⁰ – 2¹⁵.

Obrady, stosownie do przepisu art. 15zxx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (j.t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1842) odbywały się w trybie zdalnym obradowania, tj. z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość.

Radni Rady Miasta Lublin mogli brać udział w sesji zwołanej na dzień 15 października 2020 roku w zdalnym trybie obradowania (z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość), zarówno przebywając w sali im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski (Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1), jak też w każdym innym miejscu.

Udział w sesji na sali obrad w Ratuszu (również zdalnie) brali udział Radni: Zbigniew Jurkowski i Piotr Popiel.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy uczestnictwa radnych potwierdzone przez Przewodniczącego Rady Miasta (na początku i na końcu sesji) stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli (zdalnie):

- Jarosław Pakuła** – przewodniczący Rady Miasta
- Marcin Nowak** – wiceprzewodniczący Rady Miasta
- obecni na sali obrad w Ratuszu

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 3 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Otwieram XXIV sesję Rady Miasta Lublin. Witam wszystkich uczestników sesji Rady Miasta.

Szanowni państwo, teraz przejdziemy do sprawdzenia obecności państwa radnych na początku sesji. Za chwilę po prawej stronie ekranu pojawi się napis: „Lista obecności”, pod którym widoczna będzie opcja „obecny”. Proszę zaznaczyć opcję „obecny”, klikając w kółko po lewej stronie napisu „obecny”, powinno ono zaznaczyć się na niebiesko. Proszę również zatwierdzić swój wybór, klikając w napis „przełącz”, znajdujący się w prawym, dolnym rogu ekranu. Przypominam, że tę czynność wykonują wyłącznie radni Rady Miasta Lublin.

Bardzo proszę. – (**Radny Zbigniew Ławniczak** „Tomek Pitucha, cześć. Ty jesteś w jakiejś operze teraz?”) – Ja bardzo proszę o prywatne rozmowy przez telefon, a nie tutaj, podczas sesji. Nie ma powodu, żeby tu wszyscy słyszeli rozmowy panów radnych. Mamy wszystkich?

Drodzy państwo, widzimy tabelę. Ja bardzo proszę, żebyście państwo zwrócili uwagę, czy wasza obecność została zaznaczona.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak „Proszę też, proszę państwa, przyzwyczać się do kształtu tej tabeli, bo to się nie zmieni, a jak państwo spostrzeżecie, gdzie jesteście na tej liście, to będzie dużo prościej i nam prowadzić, i państwu uczestniczyć w sesji Rady Miasta.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Mamy? Stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 31 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Drodzy państwo, w ostatnim czasie odeszło od nas dwóch szanowanych i zasłużonych mieszkańców naszego miasta – są to: Pan Adam Maruszak – dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej i pan Tomasz Białopiotrowicz – sekretarz miasta w latach 1990-1993, ale także radny II i III kadencji Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę, żebyśmy uczcili minutą ciszy ich odejście.”

Uczczono pamięć Zmarłych minutą ciszy

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, chciałbym powitać na dzisiejszej sesji harcerzy Lubelskiego Hufca ZHP, którzy przybyli do nas z Bełtlejskim Świątecznym Pokojem. Witam bardzo serdecznie.”

Nastąpiło wręczenie Świątecznego

Wypowiedź wręczającej poza mikrofonem – nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „Dziękujemy bardzo. Przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 10 grudnia 2020 r. Informuję państwa, iż otrzymałem informacje o wycofaniu przez pana prezydenta projektu uchwały, który mieliśmy na druku nr 928-1 – jest to projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie Podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-park Mielec w Lublinie. Tak jak wcześniej wspomniałem – druk nr 928-1 (Przedmiotowy projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

Jeśli chodzi o porządek obrad, mamy kilka wniosków. Po pierwsze – jest to wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 729/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z 15 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin (druk nr 960-1).

Drugi wniosek pana prezydenta – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 730/XXII/2020 Rady Miasta Lublin

z dnia 15 października 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin, zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (mamy to na druku nr 961-1).

Trzeci wniosek pana prezydenta – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie na druku nr 962-1.

Mamy wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2021 rok (to jest druk nr 963-1).

I piąty wniosek – jest to wniosek o wprowadzenie do porządku obrad planów pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2021 rok.

Ewentualnie przewidujemy inne wnioski i jeżeli są tego typu wnioski ze strony państwa radnych, bardzo proszę o zgłaszanie.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie przewodniczący, Zbigniew Ławniczak. Ja zapytaniem w kwestii porządku obrad.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Chciałem dopytać, czy pan przewodniczący przewiduje, znaczy czy będzie przerwa jakaś w godzinach, czy raczej nie planujemy przerwy i w trakcie będziemy ją gdzieś tam określać?”

Przew. RM J. Pakuła „Ja myślę, że dzisiejsza sesja potrwa dosyć długo, ze względu na to, że podejmujemy najważniejszą w tym roku uchwałę – uchwałę budżetową. Przewiduję oczywiście przerwę w sesji. Nie chciałbym określać godziny, ze względu na to, że przerwę ogłoszę po przyjęciu budżetu.”

Radny Z. Ławniczak „Dobrze, to dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję.”

Radny Piotr Popiel „Panie przewodniczący, Piotr Popiel.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, przepraszam, bo porządek mi przed chwilą jakoś umknął tutaj z ekranu monitora. Jeśli nie ma tego punktu, to poprosiłbym o wprowadzenie zmiany w komisjach stałych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej zgłoszeń ze strony państwa radnych. Możemy w takim razie przejść do głosowania. Jako pierwszy będziemy głosować wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 729/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z 15 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości

i porządku na terenie miasta Lublin (druk nr 960-1). Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, temat mamy określony. Bardzo proszę, kto z państwa głosuje „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się”, klikamy na kółeczko, pojawia się niebieska kropka i słowem „przełącz” przekazujemy. Pan Bartosz Margul proszony jest o oddanie głosu. Dobrze. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, głosowało 30 radnych – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Proponuję, aby był to punkt 8.34 obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszysz sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Drugi wniosek prezydenta miasta Lublin – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 730/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin, zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (mamy to na druku nr 961-1). Bardzo proszę o określenie tematu. Temat mamy określony. Drodzy państwo, głosujemy – kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu, potwierdzamy słowem „przełącz”, które się znajduje po prawej stronie ekranu, na dole. Jest? Bardzo proszę o wyniki. Pusty, tak? Dziękuję bardzo. Proszę o górną część tabeli. Drodzy państwo, głosowało 30 radnych – 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Przypominam państwu...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę do protokołu „za” wpisać, ponieważ nie wiem, dlaczego mi nie zagłosowało.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, intencją pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej było zagłosowanie „za”, a ja chciałbym państwu przypomnieć, że nie wystarczy przycisnąć słowa „przełącz”, najpierw trzeba kursorem najechać na kółeczko przy słowach „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się” po pojawieniu się niebieskiej kropki, wtedy dopiero potwierdzać, inaczej oddajemy pusty głos.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Czy to jest pierwszy problem pani radnej podczas dzisiejszego głosowania? Bo widziałem, że nie wszyscy radni wzięli udział we wcześniejszych głosowaniach. Bo jeśli byłby to problem techniczny, to oczywiście my to zgłosimy. Proszę bardzo bacznie patrzeć na przyszłe głosowanie, jeśli wszystko będzie w porządku, to problem uznamy za niebyły i nieważny.”

Przew. RM J. Pakuła „Jako trzeci wniosek prezydenta miasta Lublin – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (mamy to na druku nr 962-1). Drodzy państwo, temat mamy określony. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się”. Przypominam – najpierw najjeżdżamy kursorem na kółeczko przy słowie „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się”, a dopiero później przekazujemy słowem „przełącz” znajdującym się po prawej stronie ekranu, na dole. Pani Małgorzata Suchanowska, pan radny Pitucha, pan radny Ławniczak proszeni są o oddanie głosu. Bardzo proszę o wyniki. Pani Jadwiga Mach jest dwa razy zalogowana z jakiegoś powodu, głos jest oddany.

Bardzo proszę o górną część tabeli. Drodzy państwo, głosowało 31 radnych – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Proponuję, aby był to punkt 8.36 obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Kolejny wniosek – jest to wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2021 rok (mamy to na druku nr 963-1). Mamy temat określony. Drodzy państwo, głosujemy – kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę. Przypominam – jest to wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji na 2021 rok. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo – 31 głosów, jednogłośnie przyjęliśmy ten punkt do porządku obrad dzisiejszej sesji. I proponuję, aby był to punkt w porządku obrad po punkcie – ustalenie terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin w 2021 roku, a więc byłby to punkt nr 10, po dziewiątym dziesiąty.

Kolejny wniosek – jest to wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu Planu pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2021 rok. Proszę o określenie tematu. Temat mamy określony. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki. Ponownie jednogłośnie przyjęliśmy ten punkt do porządku obrad – 31 radnych zagłosowało „za”. I proponuję, aby był to punkt po dotyczącym zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Mamy jeszcze punkt zaproponowany przez pana radnego Piotra Popiela – są to zmiany w komisjach stałych. Bardzo proszę o określenie tematu. Bardzo proszę, głosujemy – kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Przypominam, że jest to propozycja wprowadzenia punktu – zmiany w komisjach stałych Rady Miasta Lublin.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja proszę do protokołu, bo już nie chcę mieszać, żeby powtarzać głosowanie – jestem „za”, bo faktycznie ma pan rację, że jeżeli się szybko naciśnie i kropeczka nie wskoczy i „przekaż”, to potem już nie można powtórzyć tego. Także jestem „za” w tym punkcie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 30 głosach „za” – wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad, a intencja pana radnego Ławniczaka było głosowanie „za” i bardzo proszę o dokonanie takiego wpisu w protokole.”

AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin. W nawiązaniu do przedstawionej na poprzedniej sesji informacji o wszczęciu przez Wojewodę Lubelskiego postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności części uchwały nr 729/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin informuję, że w dniu 20 listopada br. Wojewoda Lubelski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające częściową nieważność przedmiotowej uchwały. Wszyscy państwo radni otrzymali rozstrzygnięcie nadzorcze drogą e-mailową.

W dniu 15 grudnia 2020 r. do Biura Rady Miasta wpłynął odpis prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 5 września 2019 roku oddalającego skargę Interbud-Apratments Sp. z o.o. w Lublinie na uchwałę nr 247/VII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 30 maja 2019 r. w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Relaksowej w Lublinie Z treścią wyroku mogą państwo zapoznać się w Biurze Rady Miasta.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXIII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to zatwierdzenie protokołu XXIII sesji Rady Miasta. Szanowni państwo, protokół XXIII sesji był dostępny w aktówce systemu Zimbra od dnia 12 grudnia 2020 roku. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołu XXIII sesji? Pan przewodniczący Marcin Bubicz, bardzo proszę.”

Radny Marcin Bubicz „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, przepraszam, w zakresie protokołu, prawda?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Radny M. Bubicz „Dlaczego chcę zabrać głos? Obiecałem, że zrobię to na poprzednim posiedzeniu Rady Miasta i kieruję te słowa do przewodniczącego Zdzisława Drozda, który zarzucił mi, że dyskusja nie toczyła się w zakresie skargi, którą wniesiono do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dotyczącej zamknięcia boiska, znaczy jego niewykorzystywania. To kieruję pana przewodniczącego Zdzisława Drozda na stronę 69 tego protokołu i zacytuje: (...) *żeby ten spokój był nam zapewniany przynajmniej od 17.00 do 21.00, żeby boisko to niewykorzystywane było.* Propozycja, która pojawiła się później, dotyczyła sugestii, która na Komisji się pojawiła ze strony pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka, czyli wzniesienia ekranu wygłuszającego, żeby jednak tego boiska nie zamykać...”

Przew. RM J. Pakuła „Ja rozumiem, ale panie radny, panie radny... - **(Wiele głosów jednocześnie – nieczytelne)** – Tak, jest, bardzo prosimy o tego typu wypowiedzi w wolnych wnioskach i oświadczeniach, a nie dotyczy to zatwierdzenia protokołu XXIII sesji Rady Miasta Lublin.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dokładnie tak.”

Radny M. Bubicz „Dotyczy w tym zakresie, panie przewodniczący, że zarzut był taki, że tego dyskusja nie dotyczyła, a protokół to zawiera i tylko tyle. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie przewodniczący, takie uwagi proszę wygłaszać na przyszłość w punkcie oświadczenia. Mamy taki punkt w porządku i może pan to uczynić.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy jeszcze coś ze strony państwa radnych, co dotyczyłoby protokołu XXIII sesji Rady Miasta Lublin? Nie słyszę. Możemy przejść do głosowania w takim razie. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Pan Bartosz Margul i pani przewodnicząca Maja są proszeni o oddanie głosu. – (**Radny B. Margul** „Ja oddałem już głos.”) – Tak. Drodzy państwo, 29 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”. Stwierdzam, że Rada Miasta zatwierdziła protokół XXIII sesji.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, Piotr Gawryszczak z tej strony.”

Przew. RM J. Pakuła „A w jakiej sprawie, panie przewodniczący?”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, w sprawie takiej trochę formalnej. Otóż, przed chwilą przyjęliśmy porządek obrad, w którym zaproponowane, znaczy jest punkt zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta, natomiast wydawało mi się, że to zawiera także możliwość zmiany w Komisji Rewizyjnej, ale dostałem sygnał, że nie ma takiej możliwości, że trzeba wprowadzić dodatkowy punkt do zmiany Komisji Rewizyjnej, a mam taką intencję, żeby dokonać zmiany w Komisji Rewizyjnej, więc jeśli by pan przewodniczący był łaskaw, albo teraz, albo w dalszej części zmienić ten porządek obrad taki, żeby przyjąć zmianę w składzie Komisji Rewizyjnej, jeśli to jest możliwe, bo nie mam pod ręką Statutu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Przyjmujemy wniosek pana przewodniczącego w takim razie. Bardzo proszę o określenie tematu, przegłosujemy wniosek dotyczący zmian w Komisji Rewizyjnej. Tak. Drodzy państwo, głosujemy jeszcze jedną zmianę do porządku obrad – są to zmiany w Komisji Rewizyjnej. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? I przekazujemy słowem „przeznacz”. Pani radna Małgorzata Suchanowska proszona jest o oddanie głosu. Już, dziękuję bardzo. Jednogłośnie – przy 31 głosach „za” – wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad. Proponuję, aby to był punkt po zmianach w komisjach stałych. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 5 do protokołu

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – są to informacje o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Witam państwa. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak, jak co miesiąc, państwo prezydenci przedstawiają z zakresu działania swojego podstawowe informacje. Pan prezydent Artur Szymczyk.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Dzień dobry państwu., Tak pokrótce. Jeżeli chodzi o te podstawowe takie elementy i najbardziej istotne z punktu widzenia pewnie i zainteresowania państwa radnych, chciałbym państwa poinformować, że pozytywnie przeszliśmy kontrolę uprzednią w zakresie dworca metropolitalnego i w tej chwili czekamy na złożenie przez wykonawcę, którego wybraliśmy, firmę Budimex zabezpieczenia wykonania umowy. Jeżeli to zabezpieczenie wpłynie, to jesteśmy gotowi podpisać umowę na realizację tego zadania i wprowadzenia wykonawcy na teren budowy, więc w tej chwili, tak jak mówię, czekamy na ten formalny końcowy dokument, a zabezpieczenie jest sporej kwoty, więc tutaj firma też musi mieć troszkę czasu, bo jak się nie mylę, to jest około 25 mln zł. To w zakresie dworca, więc tutaj już byśmy ruszyli z konkretnymi pracami, więc myślę, że tutaj kolejne wyzwania już przed nami, te czysto już realizacyjne.

Kolejnym elementem istotnym, jeżeli chodzi o przebudowę i remont, modernizację szkoły Vetterów, jesteśmy w trakcie realizacji tej inwestycji. Nie wydaje się, że po aneksach to zadanie w związku z koniecznością dołożenia konkretnych środków finansowych, to zadanie nie jest zagrożone i wydaje się, że je zrealizujemy.

Istotnym elementem kolejnym, o którym mówiliśmy i który się ziścił, jest podpisanie umowy z Ministerstwem Sportu na dofinansowanie budowy hali sportowej przy Liceum Staszica na kwotę prawie 7mln zł, więc też to, co mówiliśmy o tym poziomie dofinansowania jest realizowane i ta umowa o tym świadczy, więc tutaj też mamy zabezpieczone finansowanie tego zadania.

W zakresie domów pomocy społecznej – zakończyliśmy inwestycję Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Głowackiego, tej starej części i nazwijmy to, nowego obiektu. Mieliśmy trochę tam wyznań, jeżeli chodzi o decyzje Straży Pożarnej, ale te decyzje w dniu wczorajszym pozytywnie otrzymaliśmy i w dniu wczorajszym i dzisiejszym złożyliśmy komplet dokumentów do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o odbiór tych budynków do użytkowania.

Podobną sytuację mamy, jeżeli chodzi o inwestycję w Parku Ludowym. Zadanie zostało zakończone, w tej chwili dokumenty zostały złożone do nadzoru. Jedynym elementem, który gdzieś tam wymaga czasu, to jest wprowadzenie inwentaryzacji geodezyjnej, jest tam bodajże ponad 5 tys. punktów, które zostały namierzone przez geodetę i to musi być wprowadzone do systemu, więc jak gdyby to jest taki element już czystej pracy ludzkiej, tutaj to wymaga chwilę czasu, natomiast inwestycja jest zakończona i czekamy na te dokumenty formalne.

W ramach, bo to też może być w kontekście pewnych pytań do budżetu na 2021 rok, w ramach tego projektu węzłów przesiadkowych i wygenerowanych oszczędności na tych projektach, w tej chwili jesteśmy w procedurze rozszerzenia tego zadania w przypadku węzła przy ulicy Żeglarskiej, procedujemy rozszerzenie zadania, a przypomnę państwu, że równocześnie projektujemy przebudowę tego układu mostów w ciągu ulicy Żeglarskiej, i procedujemy rozszerzenie projektu o zadanie w zakresie tego mostu, który jest projektowany, więc tutaj wydaje się, że jesteśmy na dobrej drodze. Natomiast przy węźle na granicach, na Felinie procedujemy rozszerzenie o ścieżkę rowerową łączącą tutaj na tym ciągu od ulicy... od węzła do ulicy Doświadczalnej, ścieżka rowerowa i chodnik, stąd też, wraz z oświetleniem oczywiście, stąd też to zadanie w pewnym momencie było w budżecie na 430 tys., natomiast w tym momencie zostało ono z budżetu wykreślone i to będzie realizowane w ramach tego projektu przebudowy i budowy węzłów przesiadkowych. Zostało tylko wpisane 60 tys. na dokumentację projektową, bo taką musimy mieć, żeby się ubiegać o to, żeby to zadanie mogło być sfinansowane w ramach tego projektu.

Jeżeli chodzi o..., to chyba z takich głównych zdań, oczywiście odpowiadamy na pytania i myślę, że w tym miesiącu, albo na początku przyszłego roku powinniśmy zakończyć proces udzielania odpowiedzi na przebudowę, na dobudowę skrzydła szkoły podstawowej na Felinie i mam nadzieję, że to się uda nam wykonać, gdyż tych pytań było dużo, ale wydaje się, że już jesteśmy na etapie końcowym.

Jeżeli chodzi o kolejną informację, trochę dla nas smutną, bo na to liczyliśmy, to państwo pewnie o tym wiecie, ale to powtórzę – w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych niestety dostaliśmy, otrzymaliśmy 0 złotych, więc niestety kolejna tarcza, która miała pomagać samorządom, niestety nas nie objęła, nie uzyskaliśmy dofinansowania, więc to też wpływa na sytuację i stan środków budżetu miasta. To pokrótce chyba, zdaje się, że to tyle. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Mariusz Banach, którego widzę już. Bardzo proszę.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Dzień dobry. Panie Przewodniczący! Szanowni państwo, ja mam trzy informacje, pozwólcie państwo, że dla skrócenia po prostu je odczytam.

Pierwsza informacja jest niezwykle dla nas ważna i miła, ponieważ miasto Lublin po raz dziesiąty zostało uhonorowane prestiżowym tytułem Samorządowy Lider Edukacji. Proszę państwa, w tym samorządowym świecie oświatowym jest to wyróżnienie najbardziej prestiżowe. My po raz dziesiąty ten tytuł otrzymaliśmy i nie chce powiedzieć, że do tych sukcesów się przyzwyczailiśmy, bo one są dla nas istotne, a ten proces certyfikacji jest naprawdę wyjątkowo taki szczegółowy i dla nas wymagający. Przeczytam trzy zdania dosłownie na temat tego tytułu. Tytuł nadawany jest jednostkom samorządu terytorialnego, które przyczyniają się do upowszechniania najwyższych standardów w sferze lokalnej polityki edukacyjnej, wdrażają nowoczesne, innowacyjne rozwiązania w dziedzinie zarządzania oświatą, a także posiadają szczególne osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa. Certyfikat stwierdza, że uhonorowana nim jednostka samorządu terytorialnego realizuje lokalną politykę edukacyjną w sposób wzorcowy,

z uwzględnieniem aktualnych wyzwań demograficznych, kulturowych, gospodarczych i społecznych. Tytuł to potwierdzenie przestrzegania najwyższych standardów jakościowych w dziedzinie zarządzania lokalną przestrzenią edukacyjną. Ja chcę państwu przypomnieć, że w tym roku oddaliśmy naprawdę jedną z najnowocześniejszych szkół w Polsce. Ja wiem, jaki jest standard szkół oddawanych w Polsce i muszę państwu powiedzieć, że my ze szkoły przy ulicy Berylowej naprawdę możemy być dumni, oprócz tego oddaliśmy w tym roku dwa nowe przedszkola, zakończyliśmy drogi, niezwykle ważny program Edu-Szkoły związany z wdrożeniem naszych szkół w nowoczesne systemy informatyczne, w związku z tym, no, bardzo nam jest miło, że ktoś to po raz kolejny zauważył.

Druga informacja dotyczy rządowego wsparcia dla nauczycieli na prowadzenie kształcenia na odległość. W Wydziale Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta trwają prace nad wdrożeniem pomocy dla nauczycieli w postaci jednorazowego dofinansowania zakupu sprzętu, oprogramowania lub usług przydatnych w prowadzeniu zajęć realizowanych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość lub innego sposobu realizacji tych zadań. Z tytułu wprowadzenia tego zadania miasto Lublin otrzymało zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej o 3.058 tys. zł. Kwota ta zabezpiecza wsparcie dla 6.116 nauczycieli szkół samorządowych oraz publicznych i niepublicznych szkół prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne, inne niż j.s.t., z wyłączeniem, i to podkreślam, bo państwo o to pytali, z wyłączeniem nauczycieli pracujących w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych. Uprawnionemu nauczycielowi przysługuje dofinansowanie w kwocie do 500 zł.

I ostatnia informacja dotyczy monitorowania sytuacji w naszych przedszkolach. Przedszkola pracują cały czas i tak naprawdę na co dzień my dokonujemy zawiesznień w tych przedszkolach związanych z postępującą pandemią. W tej chwili na dzień 16 grudnia mamy informację o 8 przedszkolach, w których mamy zajęcia zawieszane, w 7 są zajęcia prowadzone w trybie mieszanym, w jednym przedszkolu zajęcia zostały zawieszane w całości. Dziękuję państwu bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani prezydent Monika Lipińska.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Monika Lipińska „Szanowni Państwo Radni! Okres międzysesyjny zdominowały podobnie, jak w poprzednich miesiącach działania związane z sytuacją pandemiczną. I oczywiście najważniejsza dla nas w tym trudnym okresie jest ochrona przede wszystkim i wsparcie osób starszych, z niepełnosprawnością, bezdomnych, ale także podopiecznych naszych domów pomocy społecznej, tych seniorów, którzy przebywają w dziennych formach wsparcia, dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

W tym miesiącu poszerzyliśmy o kolejne dzielnice, tj. Czechów i Czuby wsparcie dla seniorów w formie dowożenia codziennie gorących obiadów do domu. Ogółem obiady dostarczamy już do 153 osób, liczba ta cały czas rośnie, zmienia się na nowych potrzebujących. Usługą, można powiedzieć, w tej chwili objęte są Kalina, Śródmieście, LSM, Czuby i Czechów. To jest forma wsparcia

w tym trudnym czasie, także w tym trudnym czasie jesienno-zimowym dla osób starszych.

Rozpoczęliśmy również w tym miesiącu realizację programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Wspieraj Seniora, czyli Korpus Wsparcia Seniora” – tak się nazywa ten program. Program skierowany jest głównie do osób 70+, czyli już takich wiekowych, samotnie zamieszkujących, samotnych, które nie mogą liczyć na pomoc ze strony rodziny, czy otoczenia i nie korzystają z usług opiekuńczych, bo na przykład takich form nie wymagają. Natomiast usługa to dostarczanie zakupów i środków ochrony osobistej, takich codziennych, związanych z codziennymi potrzebami. Realizowana jest przez wolontariuszy, z którymi zawieramy porozumienia o współpracy. Obecnie w ramach programu objęliśmy ponad 120 osób, przy zaangażowaniu 46 wolontariuszy. Ten rządowy program, powiem, wpisuje się w działania podejmowane przez nasze miasto już od marca, od początku epidemii, kiedy to uruchomiliśmy miejski dyżurny telefon, pod który osoby starsze, osoby niepełnosprawne mogły zgłaszać swoje potrzeby i mogą nadal zgłaszać, bo także nadal ten telefon jest przez nas obsługiwany i świadczymy także pomoc w robieniu zakupów, zwłaszcza także osób, które przebywają na kwarantannie. Obecnie z tej pomocy naszej miejskiej skorzystało 397 osób. Tę pomoc koordynuje Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie.

Mając na uwadze bezpieczeństwo seniorów, zwłaszcza tych zamieszkujących samodzielnie, samotnie, podjęliśmy w tym miesiącu również działania mające na celu kontynuację programu SOS dla Seniora, czyli opieki zdalnej, z wykorzystaniem opaski alarmowej. Chcę powiedzieć, że obecnie już finalizujemy kwestie formalne, tak, aby od stycznia osoby potrzebujące mogły nadal korzystać z tej formy pomocy, a w dobie pandemii i tej izolacji opaski są ogromnym wsparciem i zapewnieniem takiego naprawdę poczucia bezpieczeństwa dla osób starszych.

Do 15 grudnia także trwały szczepienia przeciwko grypie dla lubelskich seniorów, które organizowaliśmy i finansowaliśmy ze środków miejskich w ramach naszego programu. Chcę powiedzieć, że te szczepienia były realizowane sukcesywnie w tym roku, w zależności i w miarę możliwości pozyskiwania przez nas szczepionek, z czym, jak wszyscy wiemy, były w tym roku duże trudności. Program zrealizowany został w granicach około 60% zakładanego planu, na dzień 14 grudnia mamy informację, że zaszczepiliśmy 4,8 tys. seniorów.

Zgodnie z decyzją Wojewody Lubelskiego, nadal mamy, pozostają zamknięte wszystkie placówki pobytu dziennego dedykowane naszym najstarszym mieszkańcom, natomiast chcę państwa zapewnić, że pracownicy pozostają w stałym kontakcie z podopiecznymi, organizujemy również wsparcie w miejscu zamieszkania, w tym potrzebne wsparcie psychologiczne.

Dla naszych seniorów przygotowaliśmy również paczki świąteczne, trafiają do nich cyklicznie gazetki informacyjne z aktualnościami, poradami, zestawami ćwiczeń, różnymi gramami. Zostały także przygotowane i przekazane upominki mikołajkowe.

Seniorzy, ale właściwie dotyczy to wszystkich mieszkańców potrzebujących wsparcia psychologicznego, cały czas mają możliwość skorzystania z szerokiej oferty pomocy psychologicznej. W tym celu oczywiście są uruchomione i cały czas obsługujemy te teleporady realizowane przez Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie, które służą (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia, słyszalna rozmowa telefoniczna jednego z radnych).

Oczywiście szczególną troskę poświęcamy i obejmujemy podopiecznych naszych domów pomocy społecznej. Chcę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy w naszych domach przebywa 473 mieszkańców i uporaliśmy się z ogniskami, które mieliśmy i w Domu Pomocy przy Archidiakońskiej i w Betanii, i duże ogniska na Kalinie. Wydawało się, że już jesteśmy spokojni, natomiast od dwóch dni wiemy, że mamy nowe ognisko w Domu Pomocy Kalina, nowe ognisko zakażenia, 7 mieszkańców jest objętych izolacją i opieką, przebywają w tych strefach czerwonych, które przygotowaliśmy dla naszych mieszkańców zakażonych w domach pomocy. Trzech mieszkańców przebywa niestety w szpitalu. Natomiast czerwone strefy, one spełniają swoją funkcję dzięki procedurom, dzięki zabezpieczeniom, dzięki reżimowi sanitarnemu, możliwościom, które stworzyliśmy, czyli zaopatrzeniu też w koncentratory tlenu, pulsoksymetry, z dostępem stałym do lekarza, który jest, kontroluje i opiekuje się naszymi mieszkańcami. No, seniorzy mają zapewnione dobre warunki do leczenia, takiego, które nie wymaga jeszcze leczenia szpitalnego. Domy także są w posiadaniu testów antygenowych, które pozwalają przy podejrzeniach, gorączce, temperatura jest mierzona u naszych pacjentów, dwa, albo i częściej raz dziennie, pozwalają na szybkie wykrycie i odizolowanie od pozostałych mieszkańców. Więc staramy się chronić i pomagać, jak tylko możemy.

W naszych strategiach zabezpieczających pensjonariuszy i kadrę domów pomocy społecznej, bo wiemy, że ten wirus cały czas jest wśród nas i on cały czas powoduje te zakażenia, przewidzieliśmy ewentualność braków kadrowych spowodowanych epidemią. I w takich sytuacjach, po pierwsze, mamy możliwość już, i z tego korzystaliśmy, oddelegowania personelu z innych jednostek, na przykład placówek dziennego pobytu, których działalność jest zawieszona, także przy wsparciu Urzędu Pracy, naszego Miejskiego Urzędu pozyskujemy chętne osoby, celem utworzenia i przeszkolenia tzw. zespołów awaryjnych, które wkroczą w przypadku zakażenia. Ale chcę też również podkreślić i powiedzieć, bo to dobra współpraca, którą nawiązaliśmy z Lubelską Brygadą Wojsk Obrony Terytorialnej. W ostatnich dniach, w ostatnich tygodniach, można powiedzieć, nas wykwalifikowany personel lubelskich domów pomocy społecznej przy wsparciu współpracujących z nami uczelni, przeszkolił żołnierzy w zakresie takiej oczywiście podstawowej opieki nad pensjonariuszami domów pomocy społecznej, więc możemy także liczyć na pomoc Wojsk Obrony Terytorialnej w takich naprawdę już awaryjnych sytuacjach. Więc staramy się ze wszelkich miar zabezpieczać na sytuacje trudne.

Na działania związane z walką z pandemią pozyskaliśmy w ostatnim miesiącu środki na dofinansowanie siedmiu naszych domów na kwotę ponad 766 tys. zł. To dodatkowe środki, które także będziemy mogli przeznaczyć na bieżące wyposażenie, właśnie też na testy, na finansowanie potrzebnych zakupów. Zatem łącznie z tym dofinansowaniem to około 4 mln środków na dodatkowe wynagrodzenie, zatrudnianie nowych osób, czy właśnie zakup niezbędnego wyposażenia w domach pomocy społecznej.

O tym wspomniał też pan prezydent Artur Szymczyk – mówię o Domu Pomocy przy ulicy Głowackiego. Ponieważ ten miesiąc to też ostatnie przygotowania do ponownego uruchomienia tego domu, remont jest już właściwie sfinalizowany, wiem, że trwają jeszcze takie drobne prace, ludzie, którzy wykonują te prace, jeszcze takie porządkowe, remontowe, są w budynku, więc z uwagi na bezpieczeństwo, zachowanie i ochronę naszych mieszkańców, po 20 stycznia

przyszłego roku będziemy myśleć o przenoszeniu już mieszkańców przebywających po pożarze na terenie pozostałych lubelskich domów. Chcemy się do tego dobrze, bezpiecznie przede wszystkim przygotować, opracowujemy teraz wszystkie szczegółowe procedury działania tego domu w tych nowych warunków, przy oczywiście sytuacji pandemicznej. Przede wszystkim bezpieczeństwo, więc stąd ten termin.

Pomimo sytuacji pandemicznej, społeczności lubelskich domów cały czas przygotowują się do zbliżających się Świąt. Ja jestem w stałym kontakcie z wszystkimi dyrektorami domów i wiem, że kadra domów robi wszystko, aby mimo trwających obostrzeń, restrykcji, zapewnić mieszkańcom świąteczną atmosferę rodzinnego domu, to jest wszystko ważne w tym okresie izolacji, mamy ogromny odzew wolontariuszy, ludzi dobrego serca, którzy się włączają w różne akcje, które przyczyniają się do poprawy nawet samopoczucia, nastroju osób tak, by się nie czuły osamotnione, wyizolowane, więc to bardzo ważne i to wsparcie jest cenne, bardzo za nie dziękujemy. Dziękuję też całej kadrze naszych placówek za tę aktywność, za to wielkie serce też na co dzień, poza obowiązkami tę serdeczność, którą okazują naszym mieszkańcom i seniorom.

W okresie pandemii podejmujemy też działania zmierzające, mające na celu wsparcie osób z niepełnosprawnościami, bo to także grupa bardzo narażona i osamotniona często w tej trudnej sytuacji. Obecnie przygotowujemy się do aplikowania o środki finansowe na realizację wsparcia rządowego w formule i asystent osoby niepełnosprawnej, ale także organizacji opieki wytchnieniowej. Wnioski na te formy składamy do końca tego roku do Wojewody Lubelskiego, będziemy aplikować zarówno o opiekę wytchnieniową, i to taką w formie dziennej, ale także w formie usług i w formie całonocnego pobytu dla dorosłych i dla dzieci z niepełnosprawnością. Podobnie rzecz się ma z usługami asystenta osoby niepełnosprawnej. To są inne środki, niż nasze własne, bo naszego asystenta ze środków własnych realizujemy od dobrych paru lat, a to jest dodatkowy program utworzony niedawno przez ministerstwo, więc także się przygotowujemy do tego.

Z dniem 3 grudnia także wznowiliśmy działalność po zgodzie pana wojewody Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego dla Dzieci i Młodzieży z Niepełnosprawnością Intelektualną i od 14 grudnia zaczął już działać stacjonarnie Ośrodek Wsparcia dla Osób z Niepełnosprawnością Beniamin.

Poza tym, z 1 grudnia oczywiście wznowiliśmy także, za zgodą pana wojewody, działalność wznowiły placówki pobytu dziennego dla mieszkańców z niepełnosprawnością, czyli wszystkie środowiska, warsztaty terapii zajęciowej, tak, by osoby z niepełnosprawnościami mogły wyjść z domu, mogły uczestniczyć, natomiast chcę powiedzieć, że zachowujemy wielką staranność i ochronę. Często jest też tak, że te formy są realizowane tak hybrydowo, można powiedzieć, z częścią uczestników pracujemy stacjonarnie, część zajęć odbywa się zdalnie, tak, by zabezpieczyć wszelkie potrzeby.

Jeśli chodzi o placówki opiekuńczo-wychowawcze i nasze dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych, w opiece całonocnej, chcę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy nie mamy zachorowań na COVID-19. Pozyskaliśmy także dodatkowe środki w wysokości 633 tys. zł, dzięki którym udało nam się, to są środki europejskie i dotacje rządowe, udało nam się wyposażyć 11 miejsc kwarantanny i izolacji dla dzieci, ale także zakupiliśmy środki ochrony indywidualnej,

które przekazaliśmy także dla rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Rozpoczęliśmy także działania zmierzające do dofinansowania organizacji półkolonii przez nasze szkoły podstawowe, tutaj z panem prezydentem Mariuszem Banachem. Obecnie dopracowujemy szczegóły tak, żeby dzieci zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Zdrowia, czy Głównego Inspektora Sanitarnego, dzieci ze szkół podstawowych mogły bezpiecznie spędzić czas w formule właśnie półkolonii w naszych szkołach. Obecnie mamy deklarację na około 370 uczniów, którzy by chcieli uczestniczyć w takich zajęciach. Ten program i te kolonie są realizowane w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Oczywiście zabezpieczamy cały czas sytuację osób bezdomnych. Tutaj nasze schroniska i noclegownie dysponują jeszcze miejscami wolnymi, cały czas także uruchomione są miejsca, ośrodki, takie miejsca przejściowego schronienia, gdzie osoby, zanim trafią do schronisk, czy noclegowni, przez ten okres 10 dni takiej kwarantanny przebywają w izolacji.

Oczywiście cały czas świadczymy pomoc i wsparcie osobom pozostającym bez pracy, wspieramy przedsiębiorców, na tę chwilę w ramach tarczy antykryzysowej do 8 grudnia wpłynęło prawie 30 tys. wniosków, przyznaliśmy ponad dwudziestu prawie sześciu tysiącom przedsiębiorców. Także tyle z bieżących spraw. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo pani prezydent. Pani prezydent Beata Stepaniuk-Kuśmierzak. Proszę bardzo.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Szanowni Państwo! Ostatnie miesiące, ostatnie tygodnie to oczywiście bardzo dynamicznie zmieniająca się sytuacja związana z koronawirusem i instytucje kultury zamknięte dla publiczności, zamknięte dla mieszkańców oczywiście nie oznacza to, że nie pracujemy. Wszystko to, co możemy przenieść do Internetu, tam właśnie się odbywa, podobnie, jeżeli chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi, z naszej strony bardzo duża elastyczność, życzliwość co do realizowania zadań z zakresu kultury, tak, żeby ten dostęp do kultury dla mieszkańców naszego miasta był jak najszerszy.

Szanowni państwo, trwają także prace Komisji ds. stypendiów. Zakończyła się ocena formalna wniosków o stypendium na realizację w 2021 roku projektów z zakresu twórczości artystycznej i upowszechniania kultury. Ten nabór trwał, ja tylko przypomnę, do 31 października. Do Wydziału Kultury wpłynęły 124 wnioski na łączną kwotę prawie 1,2 mln i przystępujemy do oceny merytorycznej tych wniosków.

Jak państwo doskonale pamiętacie, dzięki państwa przychylności na poprzedniej sesji, przesunęliśmy oszczędności w Wydziale Kultury i dzięki temu uruchomiliśmy konkurs Link do Kultury, który umożliwił realizację działań kulturalnych właśnie on-line. W ramach tego konkursu otrzymaliśmy prawie 140 zgłoszeń na łączną kwotę 374 tys. Po posiedzeniu Komisji w dniu 4 grudnia do realizacji wybranych zostało 44 projekty, których sfinansowanie w ramach konkursu zostanie na kwotę łączną prawie 120 tys. zł.

Szanowni państwo, kontynuujemy wszelkie działania zmierzające do utworzenia filii Dzielnicowego Domu Kultury Bronowice przy ulicy Herberta

i podpisaliśmy 17 listopada umowę. Wydział Inwestycji i Remontów podpisał umowę na wykonanie koncepcji architektoniczno-budowlanej i dokumentacji projektowej, na mocy tej umowy wykonawca zobowiązał się stworzyć koncepcję architektoniczno-budowlaną w terminie dwóch miesięcy od podpisania umowy, a dokumentację projektową w terminie 3 miesięcy. Mamy nadzieję, że w połowie roku przystąpimy do prac adaptacyjnych.

18 listopada podpisany został list intencyjny z Powiatem Lubelskim w zakresie zamiaru podjęcia działań zmierzających do przekazania zadań powiatu w zakresie prowadzenia bibliotek publicznych. Efektem tego listu intencyjnego jest przedłożona państwu radnym w dniu dzisiejszym uchwała w sprawie przejęcia od Powiatu Lubelskiego zadania w zakresie prowadzenia Powiatowej Biblioteki Publicznej, oczywiście zadania te miałyby realizować Miejska Biblioteka Publiczna.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę i kolejne elementy związane z jej dofinansowaniem, myślę tutaj w tej chwili o piwnicach Centrum Kultury, 27 listopada podpisana została przez Gminę Lublin umowa o dofinansowanie projektu udostępnienia nowych powierzchni do prowadzenia działalności kulturalnej w piwnicach klasztoru powiatkowskiego w Lublinie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu – blisko 3,3 mln zł, dofinansowanie to ponad 2 mln zł.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę sportową, o tym wspominam pan prezydent Artur Szymczyk, o budowie hali sportowej i boisk przy I Liceum Ogólnokształcącym i dofinansowaniu z programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, ale jeżeli chodzi o obszary miękkie, to w połowie listopada ogłosiliśmy 21 konkursów ofert na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Dzięki tym ogłoszeniom i dzięki rozstrzygnięciom, które nastąpią, zabezpieczymy finansowanie sportu zarówno jeżeli chodzi o rozgrywki ligowe w kategoriach wiekowych seniorów, jeżeli chodzi o szkolenie sportowe dzieci i młodzieży, ale także chociażby sport osób niepełnosprawnych.

Szanowni państwo, w dniu wczorajszym miasto Lublin było gospodarzem Superpucharu Polski w Siatkówce Kobiet. To kolejne ważne wydarzenie sportowe w naszym mieście, kolejne wydarzenie sportowe, w którym Lublin mógł być gospodarzem dzięki dobrej współpracy z Polską Ligą Siatkówki, za to zaufanie dziękujemy. Żałujemy tylko, że niestety wydarzenie to odbyło się bez udziału publiczności, ale na antenach Polsatu Sport mamy nadzieję, że kolejne wydarzenia, a kolejne to turniej finałowy Suzuki, Pucharu Polski w 2021 roku. W dniu wczorajszym na konferencji prasowej z prezesem Polskiej Ligi Koszykówki, z przedstawicielem Urzędu Marszałkowskiego i przedstawicielem Suzuki Motor Polska nastąpiło losowanie par ćwierćfinałowych do tego turnieju. Ja tylko przypomnę, że turniej ten odbędzie się w hali Globus w Lublinie 11-14 lutego 2021 r. Mamy nadzieję, że w jakimś zakresie w trakcie tego wydarzenia będą uczestniczyli kibice.

Szanowni państwo, Biuro Rozwoju Turystyki, czyli codzienna współpraca, codzienny kontakt z branżą szeroko rozumianą turystyczną i gastronomiczną, koordynacja wraz z LOT Metropolia Lublin akcji Ratujemy Gastro, która ma na celu zachęcić w jak największym zakresie mieszkańców naszego miasta do korzystania z oferty lokali gastronomicznych, tak, żeby po okresie pandemii wszystkie te lokale w przestrzeni naszego miasta zostały i abyśmy mogli się tam spotykać w tradycyjnej formie.

Jeżeli chodzi, szanowni państwo, już skrótowo, o Biuro Partycypacji Społecznej, listopad i połowa grudnia upłynęła nam pod znakiem konsultacji społecznych, większość tych projektów, które konsultowaliśmy, są dzisiaj w porządku posiedzenia dzisiejszej Rady Miasta, w tym oczywiście konsultowaliśmy wzorem lat poprzednich regulamin Budżetu Obywatelskiego na rok 2022. Konsultowaliśmy, ale też szkoliliśmy się wewnątrz z konsultacji społecznych, organizując szkolenia dla rad dzielnic.

I szanowni państwo, ostatni wątek, czyli Budżet Obywatelski, z racji na stan pandemiczny i przesunięcie tego harmonogramu, do którego byliśmy przyzwyczajeni zazwyczaj, ostatnie tygodnie upłynęły nam na podziale tych zadań budżetowych, wybranych w ramach Budżetu Obywatelskiego dla poszczególnych komórek, natomiast ja chciałabym jeszcze raz jednoznacznie podkreślić, że naszą intencją jest zrealizowanie wszystkich zaległych i zawieszonych projektów z Budżetu Obywatelskiego; przez duży, bardzo intensywny czas związany z projektem budżetu na ten rok, tuż po dzisiejszej sesji przystępujemy do prac w takiej wewnętrznej grupie roboczej, żeby dokonać aktualizacji, zarówno ocen formalnych tych projektów, ale też kosztorysów, tak, aby przyjąć pewien harmonogram realizacji tych zawieszonych w chwili obecnej projektów. Ale tak, jak wspomniałam i tak, jak podkreślaliśmy wielokrotnie, naszą intencją jest zrealizowanie wszystkich tych zadań. Bardzo dziękuje.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, wysoka Rado, to wszystko.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie prezydencie, dziękuję wszystkim zastępcom pana prezydenta.”

AD. 5. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja (druk nr 935-1) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (mamy to na druku nr 935-1). Ja rozumiem, że państwo radni zapoznali się z informacją piśmenną. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę zgłoszeń. Drodzy państwo, w takim razie proponuję, aby dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole dzisiejszej sesji.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2021 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 918-1) wraz z autopoprawkami (druk nr 918-2 i druk nr 918-3) wraz z opiniami RIO: o budżecie miasta Lublin na 2021 r. oraz o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Rady Miasta Lublin na 2021 rok stanowi załącznik nr 7 do protokołu wraz

Przew. RM J. Pakuła „Następny punkt, drodzy państwo – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2021 rok (mamy to na druku nr 918-1 wraz z autopoprawkami na drukach nr 918-2, 918-3).

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia jednej z najważniejszych w perspektywie roku uchwał, tj. projektu budżetu Miasta Lublin na 2021 rok. Przypomnę, że projekt budżetu miasta zgodnie z wymogami ustawowymi został przygotowany przez prezydenta i dostarczony do Biura Rady w przepisanim terminie. Po przejściu całej procedury zapisanej w naszej uchwale nr 1072 z 2010 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej prezydent opracował autopoprawkę na druku nr 918-2, która wpłynęła do Biura Rady w dniu 10 grudnia 2020 r. i w tym samym dniu została przekazana państwu radnym oraz poprawkę na druk nr 918-3, która wpłynęła w dniu 17 grudnia br.

Teraz chcę zaproponować Wysokiej Radzie porządek debaty budżetowej, który jest zapisany w § 3 ust. 7 załącznika nr 4 do naszej uchwały i wyglądać będzie następująco:

1. Przedstawienie autopoprawek zgłoszonych przez prezydenta.
2. Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2021 rok, projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Rady Miasta Lublin na 2021 rok. W tym miejscu chcę dodać, że opinie te również zostały państwu radnym dostarczone.
3. Przedstawienie opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
4. Przedstawienie opinii innych komisji i klubów radnych.
5. Dyskusja.
6. Głosowanie projektu wraz z autopoprawkami.

Drodzy państwo, przechodzimy do realizacji tego programu. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Wysokiej Radzie autopoprawek do projektu budżetu, a także o zapoznanie nas z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej. Bardzo proszę.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani dyrektor Mirosława Puton – bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Bardzo słabo słycać.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani dyrektor, bardzo słabo panią słycać.”

Dyrektor Wydziału Budżetu i Księgowości UM Mirosława Puton „Dzień dobry, witam państwa. Jeśli chodzi o autopoprawkę pierwszą, przekazaną państwu w dniu 10 grudnia 2020 r., to dotyczy ona zwiększenia dochodów budżetu

miasta o 12.397.189 zł, z czego dochody bieżące stanowią 2.361.932.919 zł i dochody majątkowe 353.863.448 zł. W autopoprawce proponowane są zwiększenia dochodów w wysokości 29.760.870 zł o kwotę 87.574, tj. do wysokości 29.794.444 zł, w wyniku wprowadzenia dotacji z budżetu państwa na dofinansowanie projektów związanych z realizacją z udziałem środków europejskich, tj. Słoneczna Hiszpania i Zielona Irlandia. Następnie to jest kwota 7.788 zł i udostępnienie nowych powierzchni do prowadzenia działalności kulturalnej 70 tys. zł oraz środków z PFRON-u na dofinansowanie termomodernizacji 6 obiektów użyteczności publicznej – 9.786 zł w związku z przesunięciem częściowej refundacji z PFRON-u z roku 2020 na rok 2021.

Jeśli chodzi o środki europejskie, to proponowane jest zwiększenie o 12.308.015 zł i jest to związane z wprowadzeniem środków na projekt – budowa i przebudowa (to wszystko jest w prezentacji, mogłam prezentację zrobić) budowa DW835 – kwota 5.300.095 zł, następnie wprowadzenie środków na opracowanie i wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego dla jednostek oświatowych – kwota 5.442.446 zł oraz Programu Erasmus na realizację projektów Kreacja i Motywacja oraz Zaloguj się w Naturę.

Proszę państwa, jest również zwiększenie środków na realizację projektów: Poprawa warunków edukacji, czyli Zespół Szkół Ekonomicznych – o 171.898 zł oraz poprawa i efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie – 1.452.072 zł.

Wprowadzamy również środki pochodzące od Lubelskiego Kuratora Oświaty na realizację dofinansowania konkursu informatycznego „Dzień bezpiecznego komputera”, który jest realizowany przez Zespół Szkół Energetycznych.

Jeśli chodzi o wydatki, to wydatki określone w projekcie budżetu zwiększone są o 15.587.989 zł, tj. do kwoty 2.833.013.686 zł. Z tego wydatki bieżące stanowią 2.247.044.085 zł i wydatki majątkowe 585.969.601 zł, co po uwzględnieniu zmian wydatki majątkowe stanowią blisko ponad 20% planowanych wydatków ogółem.

Jeśli chodzi o wydatki realizowane bez udziału środków europejskich, tutaj proponowane zwiększenie to jest 8.019.130 zł, z tego w dziale transport i łączność 8.674 tys. i tutaj proponowane zwiększenie dotyczy 2.630 tys. na drogi wojewódzkie i krajowe i powiatowe w mieście, i dotyczy to budowy i przebudowy zatok, ciągów pieszo jezdnych, chodników, schodów, parkingów, kładek dla pieszych – jest tutaj zwiększenie o... To wszystko jest w prezentacji, więc... z przeznaczeniem właśnie na budowę chodnika w ulicy Osmolickiej oraz budowę brakującego odcinka przy Sławinkowskiej, na odcinku od Jana Lisa do Mieczkowej.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Przepraszam, panie przewodniczący, a może byśmy prezentację jednak odpalili, to będzie bardziej takie chyba obrazowe, to bym prosił.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, panie prezydencie. Jeżeli jest taka możliwość, to będzie to bardziej zrozumiałe dla wszystkich.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Jesteśmy przygotowani. Dobra, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. BK M. Puton „Tutaj, proszę państwa, jak państwo widzicie, jest to autopoprawka – zwiększenie 12.397.189 zł... - (**Głosy w tle** – wypowiedzi nieczytelne) – Proszę? Nie ma mnie? No to nie wskoczyło.”

Radny P. Popiel „Prezentację już widzimy, panie przewodniczący.”

Radny S. Brzozowski „Pierwszą stronę.”

Radny P. Popiel „Może wystarczy F5 nacisnąć.”

Dyr. Wydz. BK M. Puton „Nie ma mnie.”

Radny P. Popiel „Panią dyrektor słyszymy cały czas.”

Dyr. Wydz. BK M. Puton „Mam głos, czy nie mam głosu? Przepraszam państwa, pewne problemy się wkradły techniczne, więc pozwolę sobie te pierwsze slajdy, które już częściowo omówiłam, tylko pokazać: zwiększenie dochodów, przypomnę – 12.397.189 zł i źródła zwiększonych dochodów, to tak jak mówiłam, jest tutaj wprowadzenie dotacji na realizację projektów, czyli na remont piwnic klasztoru powiżytkowskiego w kwocie 70 tys. ta Słoneczna Hiszpania i Zielona Irlandia, i termomodernizacje, i środki od Kuratora Oświaty.

Ponadto, tak jak zaczęłam państwu mówić, wprowadzane są środki na realizację projektów europejskich i tutaj budowa i przebudowa DW835 – to jest 5.300 tys., na Zintegrowany System Informatyczny dla jednostek oświatowych – 5.442.446 zł i te pozostałe projekty, które państwu wymieniałam.

Pozwolę sobie przejść dalej. Ulegają tutaj zmniejszeniu dwa projekty – są to właśnie środki na realizację projektów: termomodernizacja 6 obiektów użyteczności publicznej oraz udostępnienie nowych powierzchni do prowadzenia działalności kulturalnej.

Jeśli chodzi o zwiększenie wydatków, to tak jak już wspominałam – to jest 15.587.989 zł, przy czym wydatki bieżące zwiększone są o 6.724.470 zł i wydatki majątkowe o 8.863.518 zł. Zwiększenia dotyczą poszczególnych działów, i tak: dział transport i łączność – 8.734 tys., turystyka – 1.490 tys., gospodarka mieszkaniowa – 366.720 zł, działalność usługowa – o 250 tys., administracja publiczna – o 2.449 tys., oświata i wychowanie – o 8.836.130 zł, pomoc społeczna – o 137 tys., gospodarka komunalna i ochrona środowiska – o 3.164.893 zł, kultura fizyczna – o kwotę 2.635 tys. oraz zmniejszenie wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego – o 500 tys. i rezerwy – o 11.974.755 zł. Zwiększenie proponowanych wydatków tutaj są wyszczególnione, na tym slajdzie mają państwo wyszczególnione poszczególne części tych wydatków, na które kierowane są środki, czyli jest tu przebudowa Herberta, wkład własny na rozbudowę Raszyńskiej – 1.400 tys., budowa chodnika do dworca zachodniego – 200 tys., budowa szkoły podstawowej i przedszkola, i domu kultury przy ulicy Beryłowej – 1.099.067 zł, Zespół Szkół Ekonomicznych im. Vetterów – 2.932.685 zł i poprawa efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej – 2.407.566 zł, i termomodernizacja 6 obiektów

użyteczności publicznej – 999.300 zł. Kolejne zwiększenia wydatków to dotyczą: realizacji remontów i realizacji ciągów pieszych i chodników – w sumie jest to kwota 2.190 tys., promocja miasta przez sport – proponowane zwiększenie 1,5 mln zł, z przeznaczeniem na promocję podczas zawodów żużlowych, następnie 330 tys. zł – opracowanie dokumentacji na przebudowę ulicy Rowerowej wraz z budową miejsc parkingowych i przebudowę, aktualizację przebudowy ulicy Montażowej na odcinku od Gospodarczej do Kresowej i przebudowę Kruszykowej; poza tym opracowanie dokumentacji na termomodernizację V LO – o 300 tys., V i IV LO – 300 tys. zł i zadania rozdysponowanie rezerwy na realizację zadań VII edycji Budżetu Obywatelskiego – 12.150 tys. zł, i w autopoprawce otrzymaliście państwo wykaz tych projektów.

Jeśli chodzi teraz o autopoprawki do projektu budżetu na 2021 rok, to tak jak mówiłam tutaj, rozdysponowanie... Przepraszam, źle tu widać... To jest tak: 3.049 tys. zł są przeznaczone na inwestycje drogowe i remonty dróg, i rozbudowę monitoringu, 1.490 tys. na turystykę, 500 tys. na kulturę, 871.279 zł na oświatę, gospodarka komunalna 3.413 tys., gospodarka gruntami i nieruchomościami – 156.720 zł, partycypacja społeczna – 70 tys., kultura fizyczna – 2,6 mln zł.

Proszę państwa, po autopoprawkach, po wprowadzeniu autopoprawek jeszcze jest jedna autopoprawka, przepraszam, bo o niej nie powiedziałam, na rok 2021 – dotyczy ona zmiany w planowanych wydatkach realizowanych z udziałem środków europejskich, to znaczy dotyczy wprowadzenia do planu wydatków kwoty 14.760 tys. na realizację projektu rozbudowa i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru Specjalnej Strefy Ekonomicznej, i mają być to środki przeznaczone na zakup 5 sztuk trolejbusów oraz zmniejszenia środków na realizację projektu Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego o kwotę właśnie 14.760 tys. zł.

W tej autopoprawce jest również zwiększenie planowanych przychodów budżetu miasta o kwotę 30 mln zł, stanowiącą kredyt zaciągnięty na rynku krajowym i zwiększenie planowanych rozchodów budżetu miasta o kwotę 30 mln zł, jako spłata kredytu zaciągniętego na rynku krajowym.

I proszę państwa, po uwzględnieniu tych autopoprawek, dochody budżetu miasta na 2021 rok stanowią kwotę 2.715.796.367 zł, wydatki budżetu miasta – 2.833.013.686 zł, przychody budżetu miasta – 256.442.145 zł, rozchody budżetu miasta – 139.204.825 zł, deficyt budżetu miasta na 2021 rok – kwota 117.217.319 zł, nadwyżka operacyjna planowana – 114.888.833 zł i dług na koniec 2021 roku, planowany dług na koniec 2021 roku stanowi kwotę 1.751.780.640 zł.

W ramach dochodów dochody bieżące stanowiąc będą kwotę 2.361.932.919 zł, dochody majątkowe – 353.863.448 zł.

W ramach dochodów budżetu miasta dochody własne, struktura dochodów budżetu miasta na rok 2021, to jest: dochody własne stanowiąc będą 1.352.909.372 zł, dotacje celowe i inne środki na realizację zadań w drodze umów i porozumień – 18.076.620 zł, subwencje – 526.324.883 zł, środki europejskie – 288.580.455 zł, dotacje celowe i inne środki na zadania własne – 29.794.444 zł, dotacje na zadania zlecone stanowiąc będą kwotę 500.110.593 zł.

Jeśli chodzi o główne źródła dochodów, to oczywiście wpływy z PIT-u i z CIT-u stanowiąc będą w roku 2021, planowana kwota to jest 599.652.632 zł, subwencje, tak jak już mówiłam – 526.324.883 zł, następnie dotacje celowe

z budżetu państwa – ponad 524 mln, podatki i opłaty – ponad 428 mln, środki z Unii Europejskiej – ponad 288, pozostałe dochody własne – ponad 200 mln i dochody z majątku – ponad 148 mln.

Jeśli chodzi o wydatki budżetu miasta ogółem, to na rok 2021 planowane wydatki stanowią kwotę 2.833.013.686 zł, z czego wydatki bieżące – ponad 2.247 mln, wydatki majątkowe – ponad 585.969 tys. zł. No i tutaj niestety nie macie państwo cyfr. Struktura wydatków budżetu miasta – czerwony kolor – to jest oświata, to jest kwota ponad 919.973 tys. zł, następnie taki morski kolor, niebieski, to jest transport i łączność – kwota ponad 647.047 tys. zł, następnie zielony kolor to wydatki związane z działem 855 – rodzina – ponad 497.688 tys., następnie obok, to są wydatki na pomoc i polityka społeczna – jest ponad 168.892 tys. zł, na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska przeznaczamy w roku przyszłym ponad 152.776 tys. zł, na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego – ponad 58.558 tys., kulturę fizyczną i turystykę – ponad 43.711.146 zł, następnie na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową – kwota ponad 45.602 tys., obsługa długu – 17 mln, gospodarka mieszkaniowa i działalność usługowa – ponad 46.870 tys. zł, na administrację publiczną – ponad 185.760 tys. zł.

Jeśli chodzi o strukturę wydatków bieżących budżetu miasta, to planowane środki – największą kwotę stanowią będą środki na pokrycie wynagrodzeń, składek i pochodnych od nich – to jest kwota ponad 920.538 tys. zł, następnie pozostałe wydatki bieżące – ponad 602.882 tys. zł, na świadczenia na rzecz osób fizycznych – ponad 463.318 tys., na dotacje z budżetu przeznaczone zostanie ponad 243.304 tys. zł, obsługa długu, tak jak już mówiłam – 17 mln zł.

Jeśli chodzi o dochody i wydatki na jednego mieszkańca, to w 2021 roku, po autopoprawkach dochody na jednego mieszkańca wyniosą 7.993 zł, czyli wzrost o 37 zł w stosunku do projektu budżetu, natomiast wydatki budżetu miasta wyniosą 8.338 na jednego mieszkańca, czyli wzrost o 46 zł w stosunku do projektu budżetu miasta. Wydatki majątkowe wyniosą 1.725 zł na jednego mieszkańca.

Proszę państwa, chciałabym jeszcze przedstawić opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej zarówno o projekcie uchwały budżetowej na 2021 rok: *Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w składzie orzekającym: Pani Renata Giryłuk – przewodnicząca, Joanna Janik – członek, Dorota Cichoń – członek pozytywnie opiniują projekt uchwały budżetowej na 2021 rok. Również pozytywną opinię...* Skład Orzekający podjął uchwałę o pozytywnej opinii w sprawie możliwości sfinansowania planowanego deficytu przedstawionego w projekcie uchwały, jak również pozytywną uchwałę Skład Orzekający podjął w sprawie projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.

Bardzo państwu dziękuję za uwagę, przepraszam za niedogodności techniczne, które nas w międzyczasie spotkały. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Uzupełniająco jeszcze pan prezydent Artur Szymczyk.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni Państwo! Kwestia autopoprawek i tych zmian, o których tutaj pani dyrektor wspomniała, istotnym elementem, który ujęliśmy i państwu został przedłożony, a nie stawał na komisjach, jest to ostatnia autopoprawka dotycząca w roku 2021 zwiększenia zadłużenia o 30 mln. W związku z takim, a nie innym projektem i procedowaniem uchwał, ta zmiana

jest konsekwencją konieczności zwiększenia zadłużenia i zaciągnięcia kredytu – nazwijmy to pomostowego – w roku 2020, o czym będziemy mówić przy zmianach budżetowych w bieżącym roku. W uzasadnieniu, ale to, tak jak powiedziałem, trzeba o tym już w tej chwili powiedzieć, w uzasadnieniu, które jest do tej autopoprawki do zmian budżetowych na 2020 rok, proponowane zwiększenie przychodów z tytułu kredytu jest konsekwencją zmniejszenia planowanych dochodów budżetu miasta i w tych pozycjach mamy wpisaną kwotę z tytułu podatku od nieruchomości – to ubytek jest o prawie 3,8 mln zł, w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych – ponad 20 mln zł, z tego prawie 16 mln dochody bieżące gminy i ponad 4 mln dochody bieżące powiatu. W zakresie podatku dochodowego od osób prawnych – zmniejszenie dochodów o 6 mln zł, z tego prawie 5 mln dochody bieżące gminy i ponad, prawie 1,1 mln, około 1 mln dochody bieżące powiatu. I podstawa prawna tego działania ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 daje możliwość zaciągnięcia kredytu na finansowanie ubytków w dochodach podatkowych gminy, i dlatego też do państwa myśmy się o to zwrócili. Nie ukrywam, że ta decyzja była podejmowana w ostatniej chwili, bo liczyliśmy, po pierwsze, na Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych i myśleliśmy, że tu jednak jakieś pieniądze się pojawią i będą nam, pomogą nam w realizacji naszych zobowiązań. Stało się, że jest kwota 0, i dlatego tego nie mogliśmy wykonać. Stąd ta prośba. Kredyt chcieliśmy uzyskać z banku w miesiącu grudniu, natomiast spłacilibyśmy ten tzw. pomostowy na 2020 rok na początku miesiąca stycznia 2021 roku, natomiast w związku z tym, że jest pozycja zwiększenia dochodów, a z drugiej strony jest pozycja spłaty w miesiącu styczniu 2021 roku, więc w związku z tym jest w uchwale budżetowej na 2021 rok zapisana kwota 30 mln zaciągnięcia kredytu i rozłożenia go na okres 10 lat. I tak, jak wspomniałem, jest to związane z ubytkami dochodów, nie chcę... tu pan prezydent, jeżeli już myślę w toku dyskusji, to pana prezydenta Mariusza Banacha też poproszę o kwestie oświatowe, które też powodują konkretne zwiększenie wydatków po stronie gminy. W toku dyskusji będziemy też mówić o kwestiach komunikacji publicznej, która też generuje konkretne koszty, koszty stałe natomiast ubytek dochodów jest znaczący. To tylko dla państwa informacji – z tytułu samych biletów ubytek dochodów jest w granicach 40 mln zł, czyli 50% mniejszy poziom przychodów, które planowaliśmy pierwotnie w budżecie na 2020 rok. Tutaj gwoli uzupełnienia tej autopoprawki, która nie przechodziła przez komisję, bo resztę wszystkich chyba tematów pani dyrektor omówiła. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przyszłoroczny budżet nie będzie dla nas łatwy, wszyscy mamy tego świadomość. Skutki COVID-u, ale też wywoływane nie tylko bezpośrednio po naszej stronie dochodowej, czy też po stronie wydatkowej, ale też oddziałujące na kondycję naszych przedsiębiorstw, które stanowią znaczące źródło naszych dochodów, stawiają nam trochę znak zapytania dotyczące prognozowanych dochodów, zwłaszcza z PIT-u i z CIT-u. Szacujemy tak ostrożnie, że ponad 20 mln tych dochodów to będzie ubytek, wynikający z działań, z oddziaływania COVID-u, ale co się zdarzy w pierwszym kwartale, mówimy tutaj o trzeciej fali, o potencjalnym lockdownie, również i patrząc, czy słuchając wypowiedzi

pana premiera Gowina, który w ostatnich swoich wypowiedziach ma zdecydowanie bardziej pesymistyczne prognozy niż to wynikało z wcześniejszych wypowiedzi, będziemy zapewne musieli sporo korekt budżetu realizować. Z jednej strony w takiej sytuacji są wszystkie samorządy, z drugiej przedsiębiorcy, no i to, że staramy się widzieć potrzebę wspomagania naszych przedsiębiorców pokazuje, że w tym trudnym okresie chcemy być solidarni i będziemy solidarni, ale gdzieś granica, nie tylko w sensie możliwości prawnych działania, ale również i w sensie realnych instrumentów finansowych oczywiście jest, ponieważ odpowiadamy za ustawowo realizowane zadania, których przerwać świadczyć nie możemy – przykład komunikacji zbiorowej. Ten ubytek ok. 50-milionowy przychodów, których nie ma, przecież koszty trzeba pokryć, oznacza bardzo duże obciążenie dla budżetu miasta. W dyskusji jesteśmy do państwa dyspozycji bardziej szczegółowo prezentując zarówno te prognozy, jak i szczegółowe informacje, które już dzisiaj posiadamy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Komisje zaopiniowały projekt uchwały, po uprzednim zapoznaniu się z uchwałami RIO w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej na 2021 rok oraz opinią o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Rady Miasta Lublin. Proszę o przedstawienie opinii komisji. Jako pierwszy pan przewodniczący Bartosz Margul, przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Bartosz Margul „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2020 roku Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, po zapoznaniu się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej, w głosowaniu: 4 głosami „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej miasta Lublin na 2021 rok. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Anna Ryfka „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 4 głosami „za”, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Komisja Gospodarki Komunalnej, pani przewodnicząca Monika Kwiatkowska. Czy pani Monika jest z nami? Może jakieś problemy techniczne? Ja poinformuję, że Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowała pozytywnie – 6 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, pani przewodnicząca Elżbieta Dados.”

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Zdrowia

i Pomocy Społecznej zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu miasta na rok 2021 – 5 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Komisja Oświaty i Wychowania, pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Jadwiga Mach „Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie i Panie Prezydenci! Komisja Oświaty i Wychowania w dniu 15 grudnia opiniowała projekt uchwały określony drukiem nr 918-2 wraz z autopoprawką. Po zapoznaniu się opinii RIO powyższy projekt został zaopiniowany pozytywnie 7 głosami „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujące się”. Dziękuję pięknie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

Przewodnicząca Kultury i Ochrony Zabytków Maja Zaborowska „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Kultury i Ochrony Zabytków w dniu 16 grudnia 2020 roku pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na 2021 rok wraz z autopoprawką 6 głosami „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miasta Lublin zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały budżetowej miasta Lublin na 2021 rok wraz z autopoprawką stosunkiem głosów: 7 „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Komisja Samorządności i Porządku Publicznego, pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski „Witam serdecznie. Pozytywna opinia Komisji Samorządności i Porządku Publicznego głosami: 5 „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przepraszam, mikrofonu nie włączyłem. Komisja ds. Rodziny, pani przewodnicząca Monika Orzechowska.”

Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Monika Orzechowska „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja ds. Rodziny pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Lublin na 2021 rok wraz z autopoprawką 8 głosami „za”, 1 głosem „przeciw”, 1 „wstrzymującym się”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Bardzo proszę o przedstawienie opinii klubów. Jako pierwsza pani przewodnicząca Anna Ryfka – Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka.”

Przewodnicząca Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Klub Radnych Pana Prezydenta Krzysztofa Żuka oczywiście rekomenduje przyjęcie projektu uchwały budżetowej. Myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę z trudności, z jakimi zetknęliśmy się podczas przygotowywania tego projektu budżetu. Wydaje się nam wszystkim, że projekt budżetu na 2021 rok być może jest najtrudniejszym budżetem, jaki się zdarzył w ciągu kilkunastu ostatnich lat. Zarówno pan prezydent, jak też pani skarbnik stanęli przed bardzo trudnym zadaniem i pogodzenia sytuacji z czynnikami, które nas otaczają, z czynnikami obiektywnymi. Przede wszystkim otoczenie pandemii, pandemii, która dotyka nas wszystkich, która otacza nas praktycznie każdego dnia. drugi czynnik to niestety, i chyba powinniśmy o tym bardzo głośno mówić, to polityka podatkowa rządu, który odciął dochody samorządów nie zapewniając praktycznie żadnych rekompensat, a jednocześnie, i to musimy cały czas podkreślać, przerzuca kolejne zadania na samorząd, czy to przekazując subwencję oświatową w kwocie dalekiej od takiej, jaką ona być powinna, czy też, co wyraźnie widać, przerzuca na samorządy, które są, mówiąc krótko, w jakiś sposób marginalizowane, czy wręcz naciski, które są na samorządy czynione, stawiają samorządy, szczególnie samorządy, które są niekoniecznie w trendzie polityki rządowej zgodne, samorządy te są marginalizowane i niestety stawiane w bardzo negatywnym świetle.

Mamy tutaj również do czynienia z dosyć krytycznymi sytuacjami związanymi z koalicją parlamentarną, a także traktowanie przez rząd i administrację rządową naszego samorządu, jako – wydaje mi się, że można to powiedzieć wprost – jako wroga. Ostatni podział środków, o którym tutaj dzisiaj mówiliśmy, z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych bardzo wyraźnie i dobitnie pokazuje, że rząd traktuje nasz lubelski samorząd jako samorząd gorszego sortu. Wydaje się, że to, co dzisiaj nam powiedziała pani skarbnik, pani dyrektor, wybrzmiało dosyć wyraźnie, natomiast musimy to pokreślić – ubytki dochodów miasta sięgnęły 100 mln zł. Tak, szanowni państwo. To jest potężna kwota, z którą musiał się zmierzyć pan prezydent i pani skarbnik w sytuacji kreowania tego budżetu, a także my radni, którzy współtworzyliśmy i współpodejmowaliśmy te trudne niejednokrotnie decyzje. Jednocześnie musimy mieć świadomość jednej kwestii – miasto nie chce, a wręcz nie powinno rezygnować z inwestycji, bo mieszkańcy stale oczekują zmian na lepsze. Nie można zrezygnować z już zaplanowanych inwestycji unijnych, z już rozpoczętych inwestycji unijnych, takich jak przede wszystkim nasz dworzec metropolitalny, czy dokończenie przebudowy Al. Raławickich oraz ulic Lipowej i Poniatowskiego. Waga tych projektów drogowo-transportowych jest szczególna, bo stanowi również według mnie pewne dopełnienie rewitalizacji śródmieścia – mamy tutaj na myśli przebudowę Placu Litewskiego i deptaka z lat poprzednich, i to uzupełnienie niedawnymi zmianami w przestrzeni Krakowskiego Przedmieścia, choćby nasadzenie drzew i zaplanowany na 2021 rok remont właśnie tej części Krakowskiego Przedmieścia. O innych zaplanowanych inwestycjach nie będę mówiła, bo myślę że wszyscy radni znają projekt budżetowy. Chciałabym jednak powiedzieć o niektórych zmianach, które prezydent wniósł w autopoprawce. Podkreślę, że są to zmiany,

które pojawiły się po wielu trudnych, wielu emocjonujących dyskusjach, a jednocześnie o tych poprawkach jest głośno i warto o tym powiedzieć, czego w budżecie zabrakło, czyli o wzroście wydatków na promocję miasta poprzez sport w czasie zawodów żużlowych na kwotę 1,5 mln zł i braku środków na przygotowanie projektu domu kultury na Bronowicach. Chcę tutaj z całą mocą podkreślić, że jest to jedyny związek zwiększenia środków na żużel, który ma związek z obniżeniem wydatków miasta na kulturę. Nie możemy wiązać mniejszych dotacji dla miejskich instytucji kultury ze wspomaganiami finansowym lubelskiego sportu, bo tak naprawdę jedno z drugim nie ma związku. Co do projektu domu kultury Bronowice, no to rozpoczęcie tej dokumentacji miałyby swoje konsekwencje dla miasta i musimy o tym bardzo głośno mówić. W obecnej sytuacji budżetu to kwota przynajmniej 40 mln zł na samą budowę takiego obiektu, a w niepewności co do dalszych kroków rządu wobec samorządów planowanie takiego wydatku, no, wydaje się co najmniej nielogiczne. Z ogromnym szacunkiem dla całej dzielnicy, dla ludzi, którzy się w to zaangażowali, powiem to wprost – nowa siedziba musi poczekać. Są naprawdę pilniejsze wydatki na infrastrukturę kulturalną, jakie nas czekają w najbliższych latach, a myślę tu m.in. o tak bardzo oczekiwanej przebudowie, czy rewitalizacji Domu Kultury Kolarza, bo właśnie w ramach nadchodzącego budżetu Unii Europejskiej chcemy starać się o dofinansowanie na przekształcenie Kolarza w Centrum Sztuki Dzieci, gdzie znajdzie się wreszcie taki obiekt, który będzie zasługiwał na miano naprawdę centrum kultury. W tym też obiekcie miałyby znaleźć się siedziba naszego znakomitego Teatru im. Andersena, który od kilku lat działa w tymczasowym lokum. Tutaj mam świadomość, wszyscy mamy świadomość krytyki radnych PiS wobec zwiększenia środków na żużel. Ja tylko państwu przypomnę, że wśród was są także osoby, które się tego bardzo głośno domagały. Są osoby, które chodzą na mecze, później wrzucają sobie zdjęcia na Facebooka występując w roli wielkich kibiców i piewców chwały i sukcesu lubelskiego żużla. Są również radni, którzy... Powiem więcej – jest radny, który w 2016 roku, kiedy rozmawialiśmy o wspomaganii powoli odradzającego się lubelskiego żużla, mówił – tutaj pozwolę sobie zacytować: *Żużel to trup. Tego sportu w Lublinie już nie ma*. Potem, jak się okazuje, jednak nie trup, a zdjęcia pana radnego wraz z pucharem za awans do Ekstraligi pojawiają się na Facebooku. Szanowni państwo, myślę, że o obłudzie i o zakłamaniu nie musimy rozmawiać. Musimy rozmawiać o tym, co się dzieje, o tym, co jest zaplanowane w budżecie miasta i o tym, że świadomie i odpowiedzialnie podpisujemy się pod propozycją projektu budżetu, o tym, że świadomie i odpowiedzialnie Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka będzie głosował za tym budżetem, mając naprawdę za sobą bardzo wiele godzin trudnych dyskusji, bardzo emocjonujących, bo każdemu z radnych zależy na tym, aby inwestycje budżetowe z jego sercem najbliższej dzielnicy, znalazły się w budżecie. Tymczasem okazuje się, że, no, niestety przeszkody, które są rzucane nam pod nogi jako samorządowi, nie pozwalają nam na realizację naszych marzeń inwestycyjnych o upiększaniu, marzeń o upiększaniu naszego miasta. Natomiast musimy jedną wielką świadomością tej potężnej odpowiedzialności, odpowiedzialności i współdecydowania o budżecie naszego miasta. Musimy mieć też świadomość jednej rzeczy, że jeżeli zdarzy się sytuacja, w której będą zmieniały się okoliczności finansowe naszego miasta, na pewno do dyskusji na temat budżetu, na temat wydatków, na temat inwestycji będziemy wracać, będziemy na ten temat rozmawiać, bo wszyscy musimy być przygotowani na zmieniające

się okoliczności i wszyscy musimy obserwować i wsłuchiwać się w głosy mieszkańców, bo to mieszkańcy są tym głosem, który powinien być i jest dla nas głosem, który nas prowadzi w przygotowywaniu polityki prowadzenia miasta. I dlatego też bardzo, bardzo serdecznie w imieniu Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka zwracam się do opozycji, do Klubu Radnych PiS, aby w rozważeniu przyjęli tę propozycję budżetową, mając świadomość i odpowiedzialną postawę wobec tego wszystkiego, co się dookoła nas dzieje, jak również umiejętną ocenę sytuacji obiektywnej, czyli tego wszystkiego co się dzieje poza naszym ukochanym miastem, tego wszystkiego, co zdarza się każdego dnia, zmieniających się okoliczności, narastających trudności w prowadzeniu miasta, aby radni Klubu PiS również poparli projekt budżetu, również wzięli na siebie tę ciężką i trudną odpowiedzialność prowadzenia i współzarządzania miastem które przecież tak naprawdę wszyscy kochamy, wszyscy się tutaj urodziliśmy, wszyscy tutaj żyjemy, spotykamy się z ludźmi w sklepach, szkołach – może w szkołach w tej chwili jest to trochę trudne, ale w normalnych warunkach spotykamy się w szkołach, na ulicach, w sklepach, w przychodniach zdrowia, czy też innych instytucjach, które ludzi łączą. Pamiętajmy, że nie zawsze naciski polityczne powinny mieć wpływ na sytuację, która dzieje się w domu, bo przecież ten nasz Lublin, ten nasz ukochany Lublin to jest nasz wspólny dom. I jeżeli my o tym nie będziemy pamiętać, to kto ma o tym pamiętać. Przecież to my reprezentujemy mieszkańców i to my musimy brać odpowiedzialność za współdecydowanie, dlatego bardzo serdecznie proszę o poparcie dla uchwały budżetowej i zagłosowanie „za”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję pani przewodniczącej. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Piotr Gawryszczak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym zacząć do tego, że nasza krytyka budżetów poszczególnych lat ze strony radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości ma na celu właśnie pokazanie także tego, na czym zakończyła pani przewodnicząca Anna Ryfka, że jesteśmy odpowiedzialni za to miasto, czujemy się współodpowiedzialni za to miasto i także reprezentujemy mieszkańców tego miasta, którzy wyrażają swoje w stosunku do nas często niezadowolenie z tego budżetu i z wydatkowania środków przez prezydenta miasta Lublina w poszczególnych latach. I tak, proszę państwa, chciałbym zacząć od pewnych kwestii, bo pani przewodnicząca oczywiście bardzo politycznie tutaj odniosła się do tego budżetu, a przecież budżet ponoć jest niepolityczny. Tu oczywiście mielibyśmy wiele uwag co do tej niepolityczności budżetu, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że wnioski składane przez radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w większości lądują w przysłowiowym koszu, czyli nie znajdują zainteresowania, nie znajdują uwagi pana prezydenta, a przecież te wnioski bardzo często są to wnioski mieszkańców właśnie naszej części miasta, skąd pochodzimy jako radni, gdzie zostaliśmy wybrani jako radni miasta Lublina i oczywiście patrzymy na budżet miasta i miasto jako całość, nie dzieląc, że ja jestem stąd, a ktoś inny jest z drugiej części miasta, natomiast, no, bliższa koszula ciału i w związku z tym bardzo często te nasze są wnioskami lokalnymi mieszkańców tych obszarów, z których zostaliśmy wybrani, bo tutaj jakby mamy najlepszą łączność z mieszkańcami miasta. Natomiast proszę zwrócić uwagę,

tu po raz kolejny pojawiła się kwestia Funduszu Lokalnego, który rząd wprowadził. Na samym początku ten fundusz miał nie obejmować miast powyżej określonej liczby mieszkańców, czyli jakby to był taki fundusz, który już kiedyś, dawno temu się pojawiał, fundusz dróg takich lokalnych, gdzie miasta duże, w tym także Lublin, były wyłączone. No, tutaj nie znaleźliśmy poparcia i środków w tym funduszu, ale trzeba na to popatrzeć także jako mieszkańcy naszego województwa, że są jeszcze wokół nas takie gminy, które są bardziej potrzebujące, jeśli chodzi o tego typu wsparcie, więc tutaj ten zarzut, oczywiście to boli, że nie mamy dodatkowych jeszcze środków, ale proszę zwrócić uwagę, jeśli chodzi o wydatkowanie środków, tutaj chciałbym się na tym troszkę zatrzymać. Jeśli chodzi subwencję oświatową, no to od samego początku, i o tym już także mówiłem na kolejnych, przed kolejnymi budżetami. subwencja oświatowa nigdy nie była doszacowana i zawsze samorzady mówiły, że muszą dokładać z własnych budżetów na prowadzenie szkół samorządowych, oświaty i rzeczywiście tak jest. Tylko, jeśli zwrócimy uwagę na to, że ponad, prawie 50% podatków od osób fizycznych wraca do budżetu miasta z budżetu państwa, po ich ściągnięciu, no to możemy sobie powiedzieć, że także to są pieniądze, które możemy wykorzystywać i je wykorzystujemy na dofinansowanie, do prowadzenia szkół i oświaty w mieście Lublinie, więc oczywiście subwencja nie pokrywa wszystkiego, ale jeśli spojrzymy na to, że udział w podatkach tych publicznych od osób fizycznych i prawnych w naszym budżecie to jest znaczna kwota, no to możemy powiedzieć, że już dawno temu państwo nasze wymyśliło taki system finansowania samorządu, że dzieli się wpływami z podatków od osób fizycznych i prawnych, po to, żeby jeśli właśnie subwencja oświatowa jest niewystarczająca, to żeby te środki były w ramach udziału w tychże podatkach. I w związku z tym takie każdorazowe mówienie, że ta subwencja jest zbyt mała, no to proszę zwrócić uwagę – mamy udział w podatkach od osób fizycznych i prawnych, które także możemy wykorzystywać w ten sposób, że dofinansowujemy funkcjonowanie oświaty, przedszkoli, żłobków. Natomiast jeszcze proszę zwrócić uwagę i także o tym na sesjach jako radni opozycjni, krytyczni wobec prezydenta Żuka mówiliśmy, to taki drobny przykład. Jeśli nie zreformujemy, czy nie przeanalizujemy funkcjonowania szkół, na przykład szkół, techników i szkół branżowych, jeśli podobne klasy o podobnych profilach będą pojawiały się w wielu szkołach, no to wydatki związane na wyposażenie różnego rodzaju pracowni, a przy szkołach technicznych i szkołach branżowych to są większe pieniądze niż przy szkołach tzw. ogólnokształcących, czyli przy liceach, więc jeśli nie przeanalizujemy tej kwestii, będziemy pozwalali na to, że klasy o profilu podobnym będą się znajdowały w wielu różnych szkołach, zamiast opracować taki schemat, w którym byłby na przykład, nie wiem, dwie szkoły o jakimś profilu i tam doposażamy pracownie w ten sposób, żeby one były świetnie wyposażone, no to wtedy możemy spokojnie – to jest taki przykład – możemy spokojnie ograniczyć wydatki związane z funkcjonowaniem oświaty. Ale tego się nie robi, no, ze względów różnych, m.in. ze względu na to, że każdy dyrektor każdej szkoły chce mieć jak największą liczbę uczniów, bo wiadomo, że to się wiąże z budżetem, za tym uczniem muszą pójść jakieś środki i w związku z tym każdy jest zainteresowany, ale brak mi tutaj takiej, powiedziałbym polityki w tym zakresie miasta, jako całości, a to wydaje mi się byłyby dosyć duże oszczędności, jeśli chodzi o wydatki na funkcjonowanie oświaty.

Druga sprawa – proszę zwrócić uwagę – pojawiała się tutaj już nazwa firmy, która realizuje nam wiele różnych inwestycji za wiele milionów, realizuje, bądź będzie realizowała, no i teraz proszę zwrócić uwagę – nawet przy przetargu na budowę budynku Urzędu przy ulicy Leszczyńskiego także nie pokuszo się o to, aby część tych środków, które wydajemy, pozostały w budżecie miasta. W jaki sposób? Otóż, realizuje się przetargi wielkie i tutaj takim klasycznym przykładem to według mnie jest Park Ludowy. Był wykonawca, który jakby mieścił się w środkach, które posiadaliśmy i z budżetu miasta dołożyć mieliśmy stosunkowo niewielką kwotę – ok. 5 mln zł. Ale co się stało? No, być może to był niedobry wykonawca, bo może lokalny, te pieniądze by zostały w formie podatków płaconych przez przedsiębiorców, przez przedsiębiorcę w budżecie miasta. No, wygrała firma, która te pieniądze zapłaci w formie podatku nie w Lublinie, tylko gdzieś, gdzie ma siedzibę, nie będę tu określał, gdzie, no i w związku z tym także straciliśmy na tej inwestycji kilka milionów, nie mówiąc już o tym, że ona w konsekwencji była ponad dwukrotnie droższa, niż szacunki, które były zakładane. – (**Radny D. Sadowski** „Ustawa o finansach publicznych, no, o czym mówimy?”) – A mówimy o tym, panie radny, już do tego właśnie dochodzę, że jeśli... - (**Radny D. Sadowski** „I zamówieniach publicznych...”) – Robi się przetarg, właśnie tak, właśnie o tym chciałem powiedzieć. Jeśli robi się przetarg i dopuszcza się, czy wstawia się tak wygórowane warunki, ja przy budowie budynku przy Leszczyńskiego, że nie pojawiła się jakaś grupa przedsiębiorców, na przykład lubelskich, którzy pojedynczo oczywiście nie mogliby zrealizować tego przedsięwzięcia, ale w jakimś konsorcjum oczywiście mogliby. I co się stało? No, i wiadomo, że nie będzie takich przedsiębiorców lubelskich, którzy będą mogli zbudować ten budynek, ponieważ warunki spowodowały, że nie mogą przystąpić. Tak samo, proszę państwa, jest z kwestiami takimi, powiedziałbym na wyrost prowadzonymi inwestycjami drogowymi. Proszę, ja często jeżdżę tym łącznikiem przez most, przez nowy most na Bystrzycy który państwo nazwaliście 700-lecia Miasta Lublina. Tam się pojawiają buspasy i w mojej... przez ten okres, kiedy tamtędy jeżdżę, a to już jest kilka lat, wydaje mi się, że raz może widziałem tam jadący autobus komunikacji miejskiej, kilka taryf, natomiast *de facto* jest to, jest to albo, że tak powiem, na wyrost zbudowane dwa pasy w jedną, dwa pasy w drugą, a jeśli już, to według mnie nie powinno być tam buspasów, tylko normalny ruch komunikacji, ze względu na to, że to ogranicza możliwości przemieszczania się mieszkańców, powoduje korki, szczególnie przy skrzyżowaniu z ulicą Głęboką, Narutowicza, Nadbystrzycką, przy lewoskręcie, no, ale to są jakby szczegóły takie, natomiast takich rzeczy właśnie teraz w tej inwestycji za wielkie miliony złotych, remont Al. Raclawickich i Lipowej właśnie także wprowadza się buspasy, co w konsekwencji spowoduje tam według mnie ewidentnie zwiększenie korków, czyli będziemy mieli sytuację odwrotną do zakładanej, czyli zwiększy się emisja spalin, ponieważ samochody stojąc w korkach powodują dużą emisję zanieczyszczeń. To są takie jedne z kilku przykładów, które powodują, że ja osobiście nie mogę głosować za tym budżetem i w związku z tym, pomimo apelu pani radnej, przewodniczącej Klubu pana Krzysztofa Żuka, będę głosował przeciwko temu budżetowi, mając w świadomości fakt, że mogą się pojawić na przykład przy następnych wyborach, jak to straszył nas jeden z państwa biznesowych przyjaciół takich, powiedziałbym, tak to określe podczas głosowania 2 lata temu przy planie zagospodarowania,

że czy chcemy, aby przy następnych wyborach pojawiły się czarne tablice, billboardy z napisem, że Klub Radnych był przeciwko na przykład temu planowi w konkretnej sprawie, albo na przykład przeciwko jakiejś inwestycji lokalnej, ponieważ, tu drobnymi literkami, ponieważ głosował przeciwko uchwaleniu budżetu.

I jeszcze, proszę państwa, kwestia żuźła. Otóż, proszę państwa, wielu radnych z obu klubów pasjonuje się czy piłką ręczną, czy piłką nożną, czy też żużlem, nie wszyscy, bo nie każdy musi, natomiast zdajemy sobie sprawę, że reklama miasta poprzez sport, a najlepszymi zespołami w tym momencie, to jest oczywiście piłka ręczna i żużel, ponieważ są to, nawet jeśli na piłkę ręczną przychodzi niewielu kibiców na stadion, do hali, no to już na żużel przychodzi kilka tysięcy ludzi, mieliśmy świetną taką akcję kibiców-pasjonatów żuźła, którzy przyjeżdżali na podnośnikach i oglądali mecze z podnośników. No, to takie ciekawe rozwiązanie, oczywiście to spowodowało także informacje o Lublinie, o jego sporcie żużlowym, i kibicach, fanach tego sportu, także na łamach prasy branżowej na świecie, w mediach, no, świetne działanie, tak? I wszyscy zdajemy sobie sprawę, że promocja miasta poprzez sport jest jednym z elementów promocji miasta. I kiedy na tę promocję w postaci właśnie promowania się podczas zawodów żużlowych wydaliśmy pieniądze w tym roku, no to radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości jakby popierali taki pomysł, tak? Natomiast proszę zwrócić uwagę, że w tej chwili są głosy krytyczne, są głosy za i głosy przeciw, jeśli chodzi o pomysł budowy nowego stadionu żużlowego. Bardzo często jest tak, że patrzymy na wiele obiektów użyteczności publicznej, także sportowych, często jako na takie niepotrzebne, już nikomu niepotrzebne i nieprzydatne elementy. Natomiast wydaje się, że zamiast wylewać przysłowiowe dziecko z kąpielą, może pomyślelibyśmy o tym, żeby przy mniejszych środkach, a tych środków będziemy mieli mniej i w tym roku, znaczy w przyszłym roku 2021, a kto wie, czy nie w 2022 także i być może nie będzie nas stać na ten wydatek, no to może byśmy pomyśleli o tym, żeby wyremontować za dużo mniejsze pieniądze stadion przy Al. Zygmuntońskich i może dzięki temu byśmy doprowadzili, że ten żużel będzie jeszcze lepszy w Lublinie. A proszę zwrócić uwagę na to, że wielu fachowców, ja nie chciałbym już wnikać w szczegóły, wielu fachowców twierdzi, że budowa tego stadionu przy Zygmuntońskich przed wielu laty była, jeśli chodzi o żużel, była na tyle dobra, że to jest jakby naturalny tor, który oczywiście wymaga po kilku wyścigach pewnie większych prac niż przy torach takich betonowych, znaczy w znaczeniu podkładach betonowych, i w związku z tym... natomiast słyszałem kilka opinii takich, że to jest tor dobry i przy stosunkowo niewielkich nakładach na na przykład remont widowni, na remont innych niezbędnych pomieszczeń, obiektów przy tym stadionie, może to by było dobrym rozwiązaniem a nie zdejmowanie już teraz pomysłu budowy nowego stadionu. Więc są takie działania w Lublinie, które według mnie są zbyt na wyrost, co także pokazuje, jeśli już jesteśmy przy obiektach sportowych, pokazuje Arena Lublin, gdzie zapełniona ona była w całości, jeśli w ogóle, to bardzo mało razy.

I jeszcze, proszę państwa, chciałbym na koniec może zauważyć pewną kwestię związaną z centrum kultury, czy z domem kultury, jak to nazwiemy, na Bronowicach przy Łabędziej. Wiadomo, że budowa budynków, w tym budynków kultury to są koszty, ale proszę zwrócić uwagę na to, że społeczność akurat tej części miasta jest na tyle aktywna, że przed kilkoma laty doprowadziła do tego, że powstała przy ulicy Łabędziej pływalnia, bardzo ładna, przy znacznej kwocie

finansowania tej pływalni z finansów zewnętrznych, ze środków zewnętrznych, nie miasta, nie budżetu miasta, i ta pływalnia cieszy się wielkim zainteresowaniem i tak, jak przez kilka lat słyszałem, będąc tam, przy Łabędziej, że ona jest obłożona tak od rana do wieczora, w związku z tym, jeśli jest obłożona, to znaczy jeśli jest wykorzystywana, to znaczy, że także w jakiś sposób się finansuje, czy wydatki równoważą wpływy, albo wpływy równoważą wydatki, więc na tym powinno nam zależeć i jest to taka dosyć rozsądna inwestycja. I wydaje mi się, że ta społeczność właśnie tam, na Bronowicach prędej, czy później uzyska to wsparcie, albo uzyska to wsparcie na budowę tego centrum kulturalnego w tej części miasta, natomiast wydaje mi się, że zbyt mało pomagamy tej społeczności, aby to zrealizować. Ale to jakby jest... nic się nie kończy prostym tak lub nie, i w związku jeśli nie dziś, no to może za rok pojawi się pomysł na to, żeby sfinansować projekt budowlany i później znaleźć środki na budowę tego niezbędnego, bo nawet dzisiaj, proszę państwa, mamy na sesji kwestię związaną z filią Domu Kultury Bronowice przy ulicy Herberta, a to już jest kolejna filia tego Domu Kultury, który, jak pragnę zauważyć, bo nie wszyscy muszą wiedzieć, mieści się w kilku pokojach przy ulicy Krańcowej 106 bodaj, jeśli nie mylę się, no i musi właśnie korzystać z takich filii, żeby prowadzić tę swoją ciekawą i pożyteczną dla społeczności lokalnej działalność.

I już na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę także na pewien fakt, który dobitnie pokazuje, że my nie wykorzystujemy wszystkich możliwości, jeśli chodzi wpływy do budżetu, czy też zmniejszanie kosztów, czyli zmniejszanie wydatków z budżetu. Bo proszę zwrócić uwagę, także mówiła o tym pani przewodnicząca, że już są plany, żeby stworzyć w budynku Domu Kultury Kolejarsza przy ulicy Kunickiego Centrum Kulturalne Dzieci, czy jak to się ma nazywać, mniejsza z tym. A co się działo przez ostatnie 10 lat, proszę państwa? Budynek stoi pusty, bez jakiejś wizji wcześniejsze na to, co tam miałyby być, już była mowa o tym, że Teatr Lalki i Aktora się znajdzie, ale się nie znalazł. Stoją puste pomieszczenia, naokoło różne firmy budują, to może się za chwilę troszkę popsuć, ale budują pomieszczenia biurowe, pomieszczenia magazynowe, a tu budynek stoi 10 lat, jest filia Biblioteki Publicznej, budynek stoi 10 lat, nie przynosi żadnych wpływów, podobnie było, proszę zwrócić uwagę, z budynkiem Dworku Graffa na Tatarach, także ponosiliśmy koszty utrzymania tego budynku, nawet jeśli on był wyłączony z eksploatacji, to jakieś koszty są, a wpływów nie było żadnych, wypowiedzieliśmy wcześniej umowy najemcy, bo dlaczego, nie wiadomo tak *de facto*, no, ale tu są właśnie te środki, które my gubimy, a to stare przysłowie mówiące o tym, że grosz do grosza, a będzie coś większego, no, jest aktualne także i w prowadzeniu finansów i zarządzaniem miastem. W związku z tym podnosiliśmy wiele uwag dotyczących budżetu na rok 2021, mówiliśmy o tych problemach, o naszych wątpliwościach i podtrzymujemy jakby swoje stanowisko, będziemy, wydaje mi się, głosowali przeciwko temu budżetowi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, za chwilę przejdziemy do dyskusji. Chciałbym państwa poinformować, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Młodzieżową Radę Miasta. A jeśli chodzi o dyskusję, to ja mam taką propozycję, żeby dwukrotnie otworzyć listę mówców i żebyście państwo mogli, po pierwsze, wyrazić swoją opinię, po drugie, po usłyszeniu odpowiedzi prezydenta ponownie zabrać głos. Ja oczywiście w żaden sposób nie

chcę ograniczyć tej dyskusji, ale chciałbym uniknąć sytuacji, kiedy państwu przypominają się jakieś drobiazgi, zabieracie głos po raz trzeci, czwarty, piąty, bo to przecież nie tędy droga. Bardzo proszę w takim razie o przemyślenie swoich wypowiedzi, o przedstawienie ich w pełnej wersji, a teraz bardzo proszę o listę mówców, zaczniemy dyskusję. Drodzy państwo, macie możliwość zalogowania się do dyskusji, mamy możliwość zgłoszenia. Bardzo proszę chętnych o najechanie kursorem na to kółeczko przy napisie „A” – zgłaszam się i potwierdzenie słowem „przeznacz”. Otwieramy listę mówców, zaczynamy dyskusję. Jeszcze chwila. Czy wszyscy chętni się już zgłosili? Dobrze, dobrze, dziękuję bardzo. Bardzo proszę o przedstawienie listy. Kolejność mamy według wcześniejszego logowania, także jako pierwszy pan Leszek Daniewski. Bardzo proszę, udzielam panu głosu. Pan przewodniczący Leszek Daniewski – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski „Tak, tak, tak, panie przewodniczący, przepraszam bardzo, nie włączyłem mikrofonu. Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wypełniając swój obowiązek radnego okręgu VI, złożyłem do budżetu 54 wnioski w wersji tej pierwotnej, do 30 września. Zdawałem sobie sprawę, że jest to minimum potrzeb okręgu VI i na wprowadzenie tych niezbyt kosztownych wniosków szans praktycznie nie mam. Ponownie, w momencie pracy komisji zawęziłem swoje prośby do już kilku, w miarę takich realnych, jak przewidziałem do realizacji wniosków w zakresie i Komisji Kultury, Komisji Gospodarki Komunalnej, Sportu i Oświaty. Zdaję sobie sprawę, że ten budżet, jak już było mówione i przez pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka, jak również przez panią przewodniczącą, jest wyjątkowo trudnym budżetem z przyczyn już nam wszystkim znanych, nie będę się powtarzał. Ale dostrzegam w autopoprawce, jak i w samym projekcie budżetu, bardzo suchym w stosunku do okręgu VI, a szczególnie dla dzielnicy Zemborzyce, tak, w autopoprawce zauważyłem bardzo takich niekosztownych, ale bardzo sympatycznych poprawek pana prezydenta, tudzież państwa prezydentów. I chciałbym tutaj wyartykułować pewne rzeczy w maksymalnym skrócie. Oczywiście budżet popierając nie dlatego, że jestem w Klubie Prezydenta Żuka ale po prostu mam tę świadomość i pogląd na wiele, wiele budżetów już, które były przygotowywane, także ten budżet dla mnie jest budżetem, jak zwykle, optymalnym, możliwym do realizacji. Zakładam też, że w okresie całego roku 2021, jak i w poprzednich latach, te zmiany budżetu, co jest dla mnie oczywiste, normalne i bardzo pożądane, że jest to racjonalizacja realizacji tego budżetu, są wprowadzane poprawki, no, ale to już w czasie roku. Natomiast kilka punktów, do których chciałbym się odnieść, dziękując jednocześnie, jednocześnie chciałbym o wyjaśnienia prosić, bo pan prezydent Artur Szymczyk na komisji dość szczegółowo mi odpowiedział na niektóre, ale chciałbym, żeby one po prostu wybrzmiały w czasie debaty budżetowej.

Nie będę wchodził w szczegóły tych punktów, tych zadań, ale przytoczę chociażby, zacznę od dywanika na ulicy Świętochowskiego i tu myślę, że mieszkańcy i Rada Dzielnicy Dziesiąta, i ja również, o który zabiegałem od kilkunastu lat, od momentu, kiedy powstał społeczny komitet, to już może dwadzieścia parę lat, społeczny komitet budowy tej ulicy, także za to już bardzo dziękuję. Natomiast nie można powiedzieć, że – panie Piotrze, przewodniczący Gawryszczak – że wasze wnioski są wrzucane do szuflady i tak dalej. Tutaj wiele jeszcze

wniosek, które przedstawię, będą wnioskami wspólnymi, zarówno moich sąsiadów, kolegów z okręgu VI, chociażby remont Nałkowskich. Co prawda mówi się o nim i decyzje zostały podjęte już w tym roku, no, realizacja tego ogromnego przedsięwzięcia może nieco mniej kosztownego, jakby to była przebudowa, modernizacja, ale jednak stała się faktem. Natomiast chciałbym dopytać o chodnik w ulicy Pszczalej, bo w tym roku już nie występowałem w sprawie, jako wniosek do budżetu przyszłego roku, ponieważ uznałem, że te działania zostały rozpoczęte w tym roku i jest to, będzie kontynuacja tego chodnika, o czym tutaj gdzieś doczytuję się, że są na to środki. Jeśli pan prezydent będzie mnie chciał upewnić w tym, że będzie realizowany, to będę bardzo wdzięczny.

Ulica Zamenhoffa niestety – to jest kolejne zadanie, które było wnioskowane przeze mnie i któremu poświęciłem wiele czasu, zarówno organizując spotkania i u pana prezydenta, no, okazuje się, że jest wznowienie, czy aktualizacja projektu, który kilkanaście lat temu był już gotowym projektem. Rozumiem, że to czas minął, ale w budżecie miasta jest w dokumentacji przyszłościowej, co było też i w tym roku, są ponownie środki na wykonanie tej aktualizacji. I tu zwracam się do pana prezydenta i myślę, że nie tylko ja, ale też i państwo radni z tego okręgu, bo mieszkańcy też prosili ich o to, żeby w momencie, kiedy będzie zaktualizowany ten projekt i będzie pozwolenie, czy wszelkie dokumentacje, żeby znaleźć środki w ciągu roku budżetowego i rozpocząć to, co miało być już robione w tym roku, sygnalizuję.

No, martwi mnie brak środków na ulicę Janowską, na remont, natomiast przechodzę zaraz z podziękowaniami za środki na wznowienie książki po 15 latach „Szkice dziejów wsi i dzielnicy miasta”. To są takie wewnętrzne, osiedlowe, ale jakże bardzo miłe i bliskie mieszkańcom.

Również uzyskałem taką wstępną informację, występowałem o pielęgnację drzewostanu na cmentarzu w Zemborzycach, gdzie dochodzi do zniszczeń pomników. Część pomników, kilkanaście, czy kilkadziesiąt już, była odrestaurowana za środki pochodzące z naszej kwesty dorocznej, od 16 lat kwestujemy, i ja się boję po prostu, że te pomniki akurat są zlokalizowane pod tymi drzewami, które wymagają natychmiastowej pielęgnacji. I chciałbym prosić pana prezydenta o potwierdzenie, że pomimo, że jest to cmentarz parafialny, to parafia nie udźwignie ciężaru pielęgnacji tych drzew, ze względu na to, że są objęte one już pomnikami przyrody, sam cmentarz jest w wykazie zabytkowym.

Również wiele wniosków tutaj kolegów z tej dzielnicy, z mojej dzielnicy dotyczyło Zalewu Zemborzyckiego, wiaty, czy poprawy warunków dla Morsów, to też są przecież wnioski członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości, i one się znajdują, więc nie można generalizować, że są to wnioski tylko członków Klubu Krzysztofa Żuka.

Bardzo się cieszę z tego, że pan prezydent i pan prezydent Artur Szymczyk pokłonili się nad kawałkiem chodnika przy ulicy Głuskiej... przy ulicy Osmolickiej. Jest to bardzo fajny gest w stosunku do naszych sąsiadów, do Gminy Głusk, jest to takie wspólne porozumienie, bo Gmina Głusk, mimo że to nie jest chodnik praktycznie na ich terenie, jednak będzie partycypowała ze względu, że przystanek komunikacji miejskiej głównie służy mieszkańcom Gminy Głusk. Także bardzo za to dziękuję.

Wspomnę jeszcze o ulicy Herberta. Chyba nikt tutaj z kolegów – ani Piotr Gawryszczak, ani pan Popiel, czy pan Pitucha – nie powiedzą mi, że nie zabiegali, nie wnioskowali o ulicę Herberta. No, jest ona, znajduje się ona w budżecie,

więc nie można mówić, że te wnioski są odrzucane, a ta ulica była w kręgu zainteresowań nas wszystkich. W kampanii wyborczej ta ulica i Dunikowskiego były bardzo mocno wyartykułowane, więc jest.

Proszę państwa, cieszę się po wczorajszej komisji i to na pewno trzeba też zasygnalizować, jako prace, no, może mniej związane z naszym budżetem, ale jednak środki przeznaczone na wspólne działania nad Zalewem Zemborzycykim z Wodami Polskimi, to to trzeba, proszę państwa, wyartykułować bardzo mocno. I ja się cieszę po wczorajszej komisji, na którą pani przewodnicząca Monika zaprosiła przedstawicieli, czy dyrekcję Wód Polskich, że powiało to optymizmem. Powiedziałem, że nie jesteśmy w stanie, nie bylibyśmy w stanie, jako miasto Lublin udźwignąć takiego wydatku, który szedłby w kierunku tak drastycznych, tak radykalnych zmian, jeśli chodzi o Zalew Zemborzycycki. To są ogromne pieniądze i muszą pochodzić one ze źródeł jednak rządowych. Także bardzo się z tego cieszę i myślę, że tutaj, co zapewniał wczoraj i pan prezydent, i pani dyrektor, że ta współpraca jest poprawna, mimo że początki były złe i opierały się o politykę, bo to był okres wyborczy, tak w tej chwili jestem zadowolony z tych wspólnych działań i tu panu Arturowi, prezydentowi bardzo dziękuję za jego rozagę i umiejętność tam rozmowy.

I jeszcze, proszę państwa, bardzo się cieszę, że znalazły się środki, o czym później będziemy mówić w dalszej części, na plan zagospodarowania, no, dzielnicy Zemborzyce, części dzielnicy Zemborzyce, ale tu jest znowu kolejny ułkon już nie w stronę developerów, jak to zarzucano prezydentowi, że tylko myśli o nich, ale również jest to w stronę mieszkańców, postulatów samorządu dzielnicowego, Rady Dzielnicy Zemborzyce, jak i wieloletnie wnioski do budżetu, interpelacje moje, jako radnego z tego okręgu. Także na ten temat to później.

I jeszcze jedna rzecz – tu była wspomniana działalność Domu Kultury przy ulicy Herberta. Proszę państwa, na Bronowicach kilka izb, czy pomieszczeń, ten Dom Kultury funkcjonuje już kilkadziesiąt lat, drugi powstał za tutaj staraniem jeszcze pani prezydent Mieczkowskiej, później pani prezydent Beata, jako radna, również zaangażowana, powstał drugi Dom Kultury, filia w osiedlu Maki, więc nie można powiedzieć, że Bronowice i ta część miasta jest zapomniana, jeśli chodzi o działalność kulturalną. Natomiast w dzielnicy Dziesiąta i konkretnie w osiedlu Kruczkowskiego, które jest najbardziej zamieszkałym osiedlem, tam praktycznie była pustka, jeśli chodzi o te działania. Więc bardzo się cieszę, że są środki, o które również wnioskowałem na rozpoczęcie działalności Domu Kultury.

I ostatnia sprawa, ta, która... zakończę jednak sprawą, która, no, nie jest jakby na razie realna do zrealizowania, a zainteresowanie moje tą inwestycją jest od lat. Chodzi mi o MOSiR i klimatyzację na Globusie – to już powtarzam bardzo, bardzo długo. Dostałem częściowo odpowiedź, ale chciałbym prosić, żeby jakieś środki może celowe skierować na przygotowanie koncepcji. Tutaj pani prezydent przed chwilą w swojej wypowiedzi z działalności przekazała nam sympatyczną i miłą wiadomość, obyśmy tylko mogli uczestniczyć w tej imprezie, jakim jest finał Pucharu Polski w koszykówce. Jakże to byłoby piękne, gdyby ta hala miała klimatyzację, bo na pewno będzie to punkt. Jeśli nie będzie publiczności, to problemu nie ma, ale jeśli będzie publiczność, mam nadzieję, że będzie już, to problem się pojawia ponownie.

Generalnie, proszę państwa, drobne rzeczy w autopoprawkach cieszą, mając to na uwadze oczywiście pełną świadomość, pełną odpowiedzialność za budżet, że nie da się zrealizować koncertu życzeń radnych, bo to, co ja mówiłem na początku, że 54 wnioski, to tylko minimum potrzeb w moim okręgu, minimum, które zgłosiłem bardzo, tak w miarę racjonalnie. I myślę, że wszyscy pozostali państwo radni też zgłaszający wnioski zrobili to minimum potrzeb w okręgu. Ogromne potrzeby, ale ten budżet, ze względu na to, co mówią wszyscy tutaj, na pandemię, na tę sytuację, jest wyjątkowo i powinniśmy być wszyscy wyrozumiali co do jego kształtu i przedłożonej autopoprawki. Dziękuję, panie przewodniczący, za uwagę i państwu też.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Kolejnym mówcą z listy jest pan radny Zbigniew Ławniczak, ale od razu proszę pana radnego Marcina Bubicza, żeby był przygotowany, gdyż będzie zabierał głos po panu radnym Ławniczaku. Bardzo proszę, panie radny, ma pan głos.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Czy słycać mnie, panie przewodniczący? Bo kiwa głową pan Grzegorz Lubaś, a nie wiem, czy słycać mnie.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Słycać, słycać.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny, pan oczywiście jest słyszalny i wszystko jest w porządku. Bardzo proszę kontynuować wypowiedź.”

Radny Z. Ławniczak „Chciałem się odnieść do budżetu przede wszystkim na rok 2021, ale też odnieść się do wypowiedzi pani przewodniczącej Anny Ryfki, no, która zrobiła personalną wycieczkę do mojej osoby, więc postaram się *ad vocem*, mając głos też i odpowiedzieć w tej kwestii. Przede wszystkim do budżetu. Nie będę się wypowiadał w imieniu całego Klubu, a w swoim.

Zdaję sobie dobrze sprawę z tego, że mamy pandemię, jest kryzys, że... - (dźwięk telefonu) – Przepraszam... Przepraszam najmocniej tylko, bo muszę wyłączyć telefon. Przepraszam bardzo jeszcze raz. I to jest dla wszystkich jasne i oczywiste. Pani przewodnicząca wyliczyła, że wpływy są pomniejszone, znaczy podała tak, że wpływy są o około 100 mln mniejsze. No, na pewno tak w zaokrągleniu, to trzeba by było dokładnie policzyć, i oczywiście też była personalna wycieczka do rządu Prawa i Sprawiedliwości. Tak to wygląda, proszę państwa, że winny jest rząd i po części pandemia, a ja bym to jednak określił, że winna jest jednak pandemia, proszę państwa, tego, tej sytuacji, a nie rząd. W historii Polski, już nie będę przytaczał lat ubiegłych, czy ubiegłych wieków, ale takich, że nawet ubiegłego wieku, że były różnego rodzaju wojny, kryzysy. I państwo doskonale wiecie, że funkcjonowały samorządy, funkcjonowało miasto, funkcjonowały rządy. I nie można tu zrzucać winy na rząd, bo akurat budżet miasta Lublin jest taki, a nie inny. Przede wszystkim trzeba byłoby się zastanowić nad tym, czy nie powinna powstać w Lublinie rezerwa, rezerwa na wypadek takich właśnie różnych kryzysów. Tudzież mogły być różne kryzysy, ja już nie będę tutaj fantazjował i mówił, że tama na Zalewie mogła się, że tak powiem, uszkodzić i zalać Nałkowskich, całe osiedle. I co by wtedy było? Też by był rząd winny temu, że rząd by musiał pomóc? Proszę państwa, proszę zwrócić uwagę

– w wielu rejonach naszego kraju w ostatnich latach były różnego rodzaju katastrofy, powódzie, huragany, chociażby Wrocław pamiętamy i Wrocław sobie z tym poradził i inne miasta też z tym sobie poradziły. Więc może warto się zastanowić i nie czekać, że pandemia się skończy, tylko budować rezerwę finansów na wypadek właśnie, gdyby takie sytuacje miały miejsce.

Przejdę dalej, proszę państwa. Ja myślałem, że pani przewodnicząca Klubu rządzącego w mieście Lublin, Klubu pana Prezydenta Krzysztofa Żuka nie będzie nawiązywać do polityki, tylko omówi precyzyjnie właśnie założenia budżetowe, wydatki, ale niestety te wycieczki, personalna wycieczka do mojej osoby, no, musiała gdzieś tam jeszcze być ta łyżka dziegciu wrzucona. Proszę państwa, nie porównujmy tego, co się dzieje w Sejmie z tą salą, na której, no, dzisiaj nas nie ma, bo przecież państwo, jak już wielokrotnie żeśmy podnosili, zabraliście wszystkie kluby, wszystkich przewodniczących, wiceprzewodniczących, całe prezydium, macie pełnię władzy. Czy my zgłosimy jakiegokolwiek wniosek do budżetu, możecie zrobić z nimi, co chcecie. I wiecie doskonale, że nasze wnioski są odrzucane. I nie bijmy się, panie Leszku, że coś tam, jakiś, nie wiem, ochłap, że tak już brzydko powiem, nam tam z naszych wniosków wrzucicie. Dlatego nie mówmy tak. W Sejmie, proszę państwa, macie swoich przedstawicieli, i w prezydium, i są szefowie klubów, i szefowie komisji, i o tym wiecie doskonale. I to zupełnie inaczej wybrzmiewa, ale nie chcę porównywać struktury parlamentu do samorządu chociażby, właśnie, do samorządu, gdzie naszych przedstawicieli, oprócz Komisji Rewizyjnej, gdzie mamy przewodniczącego, nie ma. Poruszyła pani przewodnicząca tego trupa. Tak, proszę pani. Trzeba... Pani nie było wtedy w Radzie Miasta. Ja byłem w Komisji Kultury, przepraszam – w Komisji Sportu i dokładnie 20 stycznia 2016 roku, tę datę pani podniosła, tak, już nie było Klubu. Bo ja muszę pani przypomnieć, że ja na żużel chodziłem, jak pani na świecie jeszcze nie było. Mogę pani przypomnieć to, że jak pani na świecie nie było, to tytularnym sponsorem, tak można powiedzieć, w czasach jeszcze komunizmu, czy tam PZPR jak rządził, była FSC – Fabryka Samochodów Ciężarowych, tak, i sponsorowała i Klub Motor piłkarski, gdzie graliśmy też w pierwszej lidze – to się tak nazywało – i klub żużlowy. Potem, w historii był jeszcze LKŻ, który też upadł, Towarzystwo Żużlowe do 2008 roku, gdzie Sipma była właśnie, Sipma była głównym sponsorem. KMŻ właśnie. I KMŻ, proszę panią, właśnie w 2016 roku, dokładnie 20 stycznia upadł. I ja byłem wtedy na Komisji Sportu i przychodziło masę ludzi, masę ludzi, którzy chcieli podnieść i nie wiedzieli..., wszyscy chcieli właśnie zarządzać tą, że tak powiem, masą upadłościową. I dobrze, że się znaleźli właśnie fachowcy, fachowcy właśnie od żużla, pan Kępa, pan Więckowski i cała ekipa. I bardzo dobrze, że założyli stowarzyszenie, a teraz działają w strukturze spółki akcyjnej, bo taki jest wymóg, taki jest wymóg Ekstraligi, i zyski wszystkie są generowane, nie dzielą się zyskami, także z dywidendy to jest, także non profit generowane, i bardzo dobrze, ale jakby pani dokładnie słuchała, to trzy dni temu w telewizji też powiedziałem, że jestem za tym, żeby dofinansować klub, jak najbardziej, tylko zrobić to dużo wcześniej, nie za pięć dwunasta, gdzie się daje 1,5 mln i kibice się o to upominają, a państwo robicie teatr przed Ratuszem i mówicie, że nagle żeście prezydenta swojego Klubu, jakbyście nie mogli na Klubie tego ustalić, uprosili, żeby jeszcze dorzucił te na 3,5 i jeszcze te 500, tam w zawiasach, jakby w razie te play-offy były. Po co to robić? Można to było wcześniej zrobić. Ja mogę przytoczyć ileś klubów z Ekstraligi, chociażby Apator Tor, gdzie tam nawet w akcjonariacie

mamy towarzystwo ubezpieczeniowe, mamy masę osób z biznesu zainteresowanych. Może trzeba poszukać właśnie jeszcze dodatkowo jakiegoś strategicznego sponsora, ale może miasto by chciało wejść w akcjonariat. Może nad tym się trzeba zastanowić, tak jak jest w akcjonariacie w Motorze, klubie piłkarskim. Ja się bardzo też cieszę w sumie, że pan Jakubas przejął, bo pan Karkosik jak zmarł, no to klub w Toruniu podupadł, ale myślę, i nie życzę tu absolutnie komuś śmierci, natomiast myślę, że jak pan Jakubas wszedł do Motoru, zobaczymy, może akurat tutaj będzie to dobry kierunek. Ale proszę państwa, jeżeli wy dzisiaj mi mówicie, że oddajecie Park Ludowy za 40 mln, no i co z tego, i kto tam jest w tym parku? Pójdziecie, pani mi zarzuca, że ja z pucharem sobie zdjęcie robiłem. Cieszę się, że pani mój Facebook ogląda, bo ja pani nie, nie jestem zainteresowany. I co w tym Parku Ludowym? Jest otwarcie z pompą, byliśmy tam wszyscy zaproszeni, widzimy, co tam się dzieje. 40 mln wydane jest na Park Ludowy. Czy to jest celowy wydatek? Ja myślę, że Park Ludowy mógłby poczeekać i właśnie byśmy mieli zapewnienie z tych środków chociażby na Dom Kultury Kolarza, przechodzę dalej.

Proszę państwa, historia Domu Kultury Kolarza to jest właśnie, to jest bardzo ciekawa historia, gdzie mamy kolejnego trupa. No, taka prawda. Proszę państwa, wtedy, ja bardzo dobrze znam ten Dom Kultury Kolarza, i proszę państwa, wtedy, kiedy można było ten Dom jeszcze reaktywować, reanimować, to można było wydać 3 mln zł na to. Potem to, pamiętam, poszło, pan Marcin Nowak był wtedy w Komisji Kultury i pan Marcin Nowak też zna doskonale ten dom, jako przewodniczący Kultury i radny, już kolejnej kadencji. Potem było 8 mln, potem 16 mln, obietniki, że tam przeniesie się Teatr Andersena, który musiał, no, musiał z przyczyn, no, wiadomo formalnych, przeciwpożarowych wyjść z kultowego miejsca, gdzie ja tam, jako mały chłopiec też chodziłem do tego Teatru i też nad tym ubolewam, no, takie są realia niestety, że z tamtego miejsca na Starym Mieście musiał Teatr Andersena wyjść. Potem się zrobiło, jak już pamiętam, ostatnia cyfra, to było 38 mln. Proszę państwa, tam trzeba ten budynek zburzyć, on się nie nadaje do remontu. Czekacie na nowe rozdanie Unii Europejskiej, że dostaniecie i obiecujecie znowu państwo mieszkańcom, obiecujecie mieszkańcom, że Dom będzie reaktywowany. Tu mówił przewodniczący Gawryszczak, już nie pamiętam, 8 lat to trwa. Teatr Andersena jest w tej chwili w Centrum Spotkań Kultur i nie może grać tych sztuk typowych dla dzieci, kukielkowych, bo tam nie ma zapadni. Dyrektor, który był tak, że tak powiem, tego Teatru bardzo optymistycznie nastawiony, odszedł. Ja ubolewam nad tym, że jak państwo ten Teatr w końcu reanimujecie i odbudujecie, bo... mówię państwo, tak, bo wy decydujecie o przyznaniu środków, bo my tak naprawdę arytmetycznie nie mamy nic do powiedzenia. To jak wy go reanimujecie, to już może nie być aktorów, tych aktorów, bo to są unikatowi aktorzy, którzy w tym Teatrze grają. Wielokrotnie byliśmy na spotkaniach, jeszcze pamiętam, w Teatrze przy Dominikanach. To jest cała historia chociażby Teatru Andersena i cała historia Domu Kultury Kolarza, gdzie zaczynały kultowe zespoły – Budka Suflera, Urszula i tak dalej, i tak dalej. Już nie będę wspominał tego. Także ten budynek przy ulicy Kunickiego to raczej jest już do rozbiórki, nie do remontu.

A jeszcze wracając do tego żuźla – od 2010 do 2016 działał KMŻ i KMŻ upadł w 2016? Kto wtedy rządził – PiS w mieście? To dlaczego wtedy, w 2016 KMŻ upadł? Kto do tego doprowadził? No właśnie. To trzeba sobie zadać to pytanie. I na pewno trzeba tak planować budżet, aby zapewnić to, co pani mówi,

środki, ale nie za pięć dwunasta, i robić taki teatr, ze konferencję się zwołuje i mówi – nagle mamy pieniądze. To co? Można było to wcześniej zagwarantować, skoro 26 mln ktoś wyliczył z promocji, na promocję poszło. Tylko że trzeba to dać z promocji miasta, a nie z oświaty i nie z kultury. Bo państwo z kultury macie oszczędności, mówiąc o takich oszczędnościach – przecież nie ma projektów realizowanych, nie ma festynów, nie ma koncertów, to wszystko stoi. No to znaczy są pieniądze z tego. Ale gdzie one są w takim razie?

Szanowni państwo, ja wolałby, i tu apeluję do pani radnej, przewodniczącej, żeby sport łączył, a nie dzielił i żeby sobie nie robić przytyków w tym kierunku, bo sport powinien wszystkich łączyć, a nie dzielić.

Następna sprawa... I żebyśmy się skupili, proszę państwa, jednak na merytorycznej rozmowie, co w mieście potrzeba i o potrzebach mieszkańców, bo my reprezentujemy mieszkańców Lublina.

Wspomniał pan przewodniczący Daniewski o ulicy Janowskiej. No, proszę państwa, no, to jest skandal. Ta ulica, ja już nie mówię o odcinku między górną tą częścią do Żeglarskiej, i chwala, dobrze, że ta pętla jest robiona, będzie na pewno to ładnie wyglądać, mówię o pętli tej autobusowej, ale weźcie państwo pod wiadukt podjedźcie. Tam jest ścieżka rowerowa, przedszkole, nie ma chodnika, kolejarze już to bardzo ładne to wykańczają ażurami, ale to woła o pomstę do nieba, to jest, ja nie wiem, jak by to nazwać – to jest trzeci świat. I tam rowerzyści przejeżdżają, przedszkole jest obok, szkoła, dzieci chodzą. Wiecie państwo, to się nie da. Dlaczego teraz nie ma żadnej koordynacji? Ja już pisałem wielokrotnie interpelacje w tej sprawie. To jest u zbiegu Nadbystrzyckiej, tutaj właśnie wjeżdżając na osiedle Górki. Ścieżka rowerowa, całe miasto tam przejeżdża nad Zalew. Jeden przykład. Mówicie o Zalewie Zemborzyckim, bo Wody Polskie, bo polityka. W 2010 roku, jak przyszedłem do Rady Miasta, widziałem piękną prezentację firmy, już nie pomnę skąd, jaki to cudowny ma być tam ten Zalew. No i co? Minęło 10 lat, nagle Wody Polskie przejęły to, chcą coś zrobić, oczyścić, to jest... dlaczego tak to wygląda. No, a 10 lat co się robiło w tym kierunku? No, co się robiło? Nic. Nie można było odebrać tam, prawda, od tego towarzystwa żeglarskiego, bo takie były skonstruowane umowy. Byliśmy ostatnio na parkingu tam, widzieliśmy, jak ten parking wygląda, też z kolegami radnymi z naszego Klubu żeśmy tam właśnie nagrywali program. Dlatego nie mówmy, że ktoś przejął i w pięć minut zaraz zrobi porządek. To jest gigantyczna inwestycja, gigantyczna, i się cieszę właściwie, że miasto i tu z panem dyrektorem, prezesem, z panią dyrektorką mogą się porozumieć i myślę, że tu mam dużą dozę optymizmu, że tutaj w tym kierunku bardzo dobrze będzie nawiązana, proszę państwa, współpraca.

Pomyślmy, proszę państwa, też o tych zaniedbaniach w mieście i o tych ulicach w centrum miasta, już nie będę wyliczał, gdzie chodniki, płytki wypadają – na Karłowicza, dziurach na Unwiersyteckiej, gdzie mamy reprezentację też, przyjeżdża nam z całego świata do Muzeum, też przyjeżdżają, też wielokrotnie o tym przypominam, i nawet tego odcinka nie można zrobić, bo brakuje pieniędzy. Ale oczywiście my, jako radni uchwaliliśmy taki przepis, że każdy właściciel nieruchomości do połowy ulicy a sprzątać, tylko że nie można wywieźć liści, nie można doprosić się, żeby..., dwa miesiące czekają w workach, żeby ktoś to wywiózł. Podstawowych rzeczy, podstawowych, proszę państwa, obowiązków miasto nie może spełnić. I oczywiście państwo wszystko zrzucicie na rząd, że rząd wam nie dał pieniędzy, bo uważacie, że pieniędzmi wszystko się załatwi.

Nie do końca. Może czasami organizacja też szwankuje, może nad tym się trzeba pochylić?

Szanowni państwo, patrząc na budżet, na pewno w jednym roku nie stworzymy i nie zadowolimy wszystkich. Ale uważam, że tłumaczenie się, że nie ma pieniędzy na projekt domu kultury na Bronowicach, to nie jest moja dzielnica, znaczy moja też, jako radnego miejskiego, ale tam na mnie ludzie nie głosują, ale też o tym mówię i też chciałbym, żeby to wybrzmiało, że brakuje wam na projekt, a możemy realizować, proszę państwa, inwestycje po kilkaset milionów. Wiecie państwo, co wam powiem, szanowni państwo z Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka? Wszystko szło może i dobrze, ta lokomotywa się rozpędziła inwestycyjnie, tylko właśnie nikt nie przewidział, że przyjdzie kryzys, kiedyś tak kabaret mówił TEY, świętej pamięci Bogdan Smoleń. Przyszedł kryzys, tak, kryzys związanych właśnie z pandemią. Nikt tego nie przewidział. Ceny idą do góry, bo tak, na rynku budowlanym też będziemy widzieć to w przyszłym roku, a my mamy inwestycje niedokończone, trzeba je pozamykać. I nie ma co tu zwalać, że nagle przyjedzie ktoś z Warszawy, przywiezie tutaj nam ceki jakieś, nie wiem, czy gwarancje i wszystko nam spłaci. Trzeba tak gospodarować, na ile mamy środków i na miarę swoich możliwości, proszę państwa.

I jeszcze raz chciałem pogratulować żużlowcom, chciałem pogratulować tego, że pewne decyzje w mieście, nie mówię, że wszystko jest źle robione, absolutnie, bo jest dużo też i rozsądnych, powiem, działań, ale proszę nie uciekać się do polityki i personalnych wycieczek, tylko naprawdę, proszę państwa, macie pełnię władzy, bo takową macie, i to was rozliczą za trzy lata wyborcy. Z jakim długiem wejdziecie w rok 2015? Bo wy w każdym roku ten budżet będziecie konstruowali i wiecie doskonale, nie potrzeba apelować do nas, bo każdy radny ma możliwość zagłosowania i wyrażenia swojego głosu poprzez przyłożenie karty. I nie trzeba nas pouczać, szanowna pani, i bardzo o to panią proszę, abyście się państwo zajęli swoimi sprawami i nie robili też personalnych wycieczek do radnych Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję jeszcze raz, pozdrawiam wszystkich państwa.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Zanim głos udzielę panu przewodniczącemu Bubiczowi, chciałbym zakomunikować, że następnym mówcą jest pan radny Eugeniusz Bielak, który mam nadzieję, mnie słyszy i który już może się przygotować do wystąpienia. Panie radny Marcinie Bubicz, oddaję panu głos.”

Radny Marcin Bubicz „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Nie chcę zajmować państwu wiele czasu. Ja odniosę się do kilku inwestycji, przede wszystkim z mojego okręgu wyborczego. Pierwsza rzecz, która będzie dotyczyć takiej ogólnej uwagi, to myślę, że wyraz uznania, uznania dla nowej pani skarbnik Lucyny Sternik, która będzie pierwszy raz odpowiadać za kształt tego budżetu, ale także jego wykonanie, za tę pracę wyrazy uznania się należą. Pani skarbnik, mam nadzieję, że nas pani słucha i liczę na to, że kontakt przez cały rok, celem weryfikacji i nadzoru realizacji tych inwestycji będziemy mieli. Chcę powiedzieć, że dobrze, że w ramach tej autopoprawy, którą pan prezydent zgłosił, wraca do budżetu kwestia dwóch drobnych inwestycji drogowych, to jest ulicy Żelazowej Woli i ulicy Zakopiańskiej. Są to drobne inwestycje, jedna na sto kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy, druga około

200 tys. zł. Ich wykonanie spełni oczekiwania mieszkańców Czechowa Północnego. Już wiele, wiele z nas do pana prezydenta z tą sprawą się udawało, więc cieszę się, że w autopoprawce te nasze zgłoszenia zostały uwzględnione.

Chcę się skupić na czymś, co budzi moją największą wdzięczność do pana prezydenta – to jest oświata. To tylko pokazuje, że ten tytuł, który w tym roku uzyskaliśmy po raz już kolejny Lidera Edukacyjnego, jest zdecydowanie zasłużony. W tym przypadku chcę podziękować za to, że pan prezydent uwzględnił moje poprawki, to co zgłosiłem w piśmie do pana, to znaczy chodzi o remont infrastruktury sanitarno-kuchennej w Przedszkolu 75. Te inwestycje, które dotyczą bieżącego utrzymania tej placówki, są bardzo, bardzo potrzebne. I tak też cieszę się, że udało mi się przekonać pana prezydenta, by znalazł się jeszcze jeden zapis w naszej uchwale budżetowej, to znaczy zapis dotyczący temomodernizacji obiektu Przedszkola nr 75. Mam pełną świadomość, że nowa perspektywa finansowa dopiero będzie z Unią Europejską negocjowana, ale szczerze liczę, że miasto Lublin i mam nadzieję, że pan prezydent będzie w tym przypadku przychylny wobec tej mojej prośby, ale jest to też prośba, i chcę podkreślić, mieszkańców Czechowa Północnego i przede wszystkim Rady Dzielnicy Czechów Północny, której sam miałem przyjemność być członkiem przez 4 lata, przez tych kilka lat Rada Dzielnicy o to postulowała, tym razem mamy *expressis verbis* zapisane to w budżecie, co jest ważne, i bardzo pana prezydenta proszę, by w 2021 roku taki wniosek został do kolejnej edycji, chociażby Regionalnego Programu Operacyjnego naszego województwa lub innego, który będzie opiewał o środki unijne, żeby miasto zgłosiło. W tym przypadku też wyrazy wdzięczności kieruję do bezpośrednio pana prezydenta Mariusza Banacha, bo to z nim miałem przyjemność wiele razy o tym dyskutować, to on wysłuchiwał tych prośb, także panie prezydencie, za to wstawiennictwo i te rozmowy bardzo dziękuję.,

Pozostając w oświacie, chcę powiedzieć, i to z dużym uznaniem, że pokazuje to świetną współpracę, nie tylko na płaszczyźnie pana prezydenta ze swoimi współpracownikami, w ramach Wydziału Oświaty, bo to jest oczywiste, ale także jednostek organizacyjnych mu podległych, kierowników, dyrektorów szkół i placówek oświatowych, ale także z nami, z Radą Miasta, z Komisją Oświaty i Wychowania. Tutaj uwzględnił pan prezydent już od lat zabiegane inwestycje, m.in. dobudowę segmentu przedszkolnego przy Zespole Szkół nr 12, bardzo ważną i długo wyczekiwaną inwestycję. Myślę, że te potrzeby w dzielnicy Sławin będą rosły, więc to, że ta decyzja jest, to się będzie działo, to jest słuszne i za to wdzięczność się należy wszystkim zaangażowanym. Budowa sali gimnastycznej i boisk przy I LO im. Staszica – bardzo za to panie prezydencie dziękuję, także jeszcze jako do niedawna uczeń tej szkoły. Dobrze, że do tej inwestycji podchodzimy także ze współpracą środków zewnętrznych. To tylko pokazuje, że ten problem jest dostrzegany, po pierwsze przez nas, jako tutaj lokalnych samorządowców, władze miasta, ale też i naszych partnerów zewnętrznych.

Mam jedną uwagę, jeżeli chodzi o konstrukcję budżetu w zakresie punktu dotyczącego krytych pływalni przy jednostkach oświatowych. Szanowny panie prezydencie, w moim odczuciu zapis dotyczący przeznaczenia środków w kwocie 20 tys. zł na naprawy i konserwacje jest wysoce zaniżony. Tutaj chciałbym zwrócić pana prezydenta szczególną uwagę na sytuację chociażby Szkoły Podstawowej nr 16 w Lublinie, jest to Szkoła im. Fryderyka Chopina na lubelskim

Czechowie, tam potrzeba pilnego remontu właśnie krytej pływalni jest bardzo pilna. Kwota 20 tys. zł nie tylko na najdrobniejszą rzecz, która jest w tej placówce potrzebna, nie wystarczy, a chcę powiedzieć, że takich potrzeb w innych szkołach jest więcej. Więc bardzo bym prosił, by tutaj też rozważyć, chociażby w formie zmian nawet w trakcie roku, jakieś transfery, by można było przystąpić do takich remontów.

Ważną rzecz, którą chciałbym podziękować, bo zwróciłem na to uwagę panu prezydentowi podczas naszej ostatniej sesji Rady Miasta i podczas pierwszego czytania projektu budżetu miasta Lublin – chodzi mi o ulicę Sławinek. Wówczas zapostulowałem do pana prezydenta o rzecz dla mnie bardzo ważną, bo byłem w to z mieszkańcami zaangażowany, by uwzględnić dokumentację, którą sami mieszkańcy opłacili i opracowali, we współpracy właśnie z Zarządem Dróg i Mostów, oczywiście w komunikacji z Zarządem Dróg i Mostów, dotyczącej infrastruktury deszczowej. I bardzo dziękuję, bo pan prezydent uwzględnił tę dokumentację i umieścił ją, mam nadzieję i rozumiem, że będzie to realizowane jako trzeci etap inwestycji i – to podkreślam z dużym uśmiechem – że mam nadzieję, że środki, mam nadzieję, że w podobnej kwocie, jak na ulicę Węglinek, znajdą się w niedługim czasie na budowę właśnie ulicy Sławinek i także tej infrastruktury deszczowej, o której wspomniałem.

Szanowni panie prezydencie, dwie jeszcze uwagi dotyczące... Pierwsza – utrzymanie zieleni w miastach i gminach, tak się ten punkt nazywa. To jest łączna kwota wydatków prawie 10 mln zł, bardzo dobry poziom finansowania, choć zawsze chciałoby się więcej. Tu m.in. pan prezydent uwzględnił oczekiwania mieszkańców przy ulicy Motorowej, w planie macie państwo tutaj budowę skweru, jestem wolontariuszem organizacji (wypowiedź nieczytelna), tam też mam podopiecznych, bywam, więc wiem, że ta potrzeba, za to też dziękuję. Chciałbym zwrócić uwagę, że te środki przydadzą się, więc w ramach tej puli chciałbym zwrócić pana prezydenta uwagę i przede wszystkim Wydziału Gospodarki Komunalnej na potrzebę rewitalizacji, a może na razie zaczniemy krok po kroku utrzymania i uporządkowania terenu skweru na osiedlu Lipińskiego, pomiędzy ulicą Lipińskiego i ulicą Radzyńską. Tam mamy opracowany już w ogóle w ramach zwycięskiego projektu Budżetu Zielonego koncepcję zieloną. Tutaj bardzo zaangażowany był pan poseł Michał Krawczyk, za co też mu bardzo tutaj dziękuję. I można by było już zacząć korzystać z tych dobrych wzorów.

Czego mi brakuje, panie prezydencie, w tym budżecie? Oczywiście oprócz innych inwestycji, które zgłaszałem, jednej szczególnie. Ja wiem, że męczę pana o to za każdym razem, ale powiedziałem panu prezydentowi, że będę to zgłaszał i też ponownie dam pod rozwagę panu prezydentowi – to jest ulica Młodej Polski, ulica, która już w naszym budżecie się znalazła jakiś czas temu, niestety ze względu na ograniczenia finansowe jej się zrealizować nie udało. Wiem, że mamy plany, żeby tutaj analizować różne możliwości etapowania chociażby tej inwestycji, więc o to też proszę, byśmy wspólnie może usiedli i zaczęli rozmawiać, jak można byłoby dobrze zetaapować tę inwestycję, chociażby zaczynając od remontu części nawierzchni, przede wszystkim samej ulicy, później może też zatok postojowo-parkingowych. Inwestycja szczególnie wyczekiwana i o to pana prezydenta tutaj bardzo gorąco proszę.

Mam też pytanie, pytanie, na które mam nadzieję, że pan prezydent odpowie. To znaczy chciałbym się zapytać, jakie są plany Urzędu Miasta Lublin i pana prezydenta wobec budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy

Zelwerowicza i Bohaterów Września? Przyznam, że jeżeli chodzi o tę inwestycję, wiele czasu poświęciłem z panem radnym Stanisławem Brzozowskim, tutaj wspólnie dyskutowaliśmy o tym, pan radny też mocno jest w to zaangażowany, wiemy, jak istotna jest ta inwestycja z punktu widzenia bezpieczeństwa przede wszystkim mieszkańców i państwo dawali nam wówczas, jak pytaliśmy o to wspólnie z panem radnym, bo przecież byliśmy u panów prezydentów na spotkaniu chociażby w tej sprawie, że tutaj jest koncepcja. I chciałbym się zapytać właśnie, bo te wnioski nasze zostały nieuwzględnione w tegorocznym budżecie, jaki ten plan na to skrzyżowanie i tę sygnalizację świetlną jest?

Konkludując swoje wystąpienie, panie prezydencie, oczywiście chcę zadeklarować, że zagłosuję za projektem budżetu miasta Lublin, wiedząc jak przed trudnym rokiem i po jak trudnych wyzwaniach staliśmy, mówię to z pełnym przeświadczeniem, także jako ekonomista, że praca poświęcona na zbilansowanie tych potrzeb, które zgłaszaliśmy państwu i przede wszystkim obowiązkowych wydatków, które miasto musi ponosić, i często też niedostatecznego finansowania, o którym mówili moi koledzy, chociażby oświaty ze środków centralnych, ten budżet jest zrównoważony i faktycznie spełnia część oczekiwań wielu, wielu z nas. Więc dziękuję serdecznie za inwestycje na Czechowie i Sławinie, czekam, przyznaję, na więcej, i oddaję głos panu przewodniczącemu. Bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nim głos zabierze uprzednio przeze mnie wywołany pan radny Eugeniusz Bielak, chciałbym poprosić pana radnego Piotra Bresia o przygotowanie się, gdyż będzie kolejnym mówcą. Panie radny Eugeniuszu, bardzo proszę o zabranie głosu.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Szanowni Mieszkańcy! Jest to oczywiście jeden z ważniejszych dni, uchwalenie budżetu przez Radę Miasta na 2021 rok. Chciałem pana prezydenta zapytać, dlaczego nie znalazło się większość zdecydowana wniosków, o które występuję i to jest minimum. Radny, jeden z radnych powiedział, chyba pan Leszek Daniewski, że jest to minimum. Ja złożyłem 37 wniosków, jeżeli chodzi o poprawki budżetowe, natomiast 41 w propozycjach do 30 września 2020 r. Więc tak: to są życzenia rad dzielnic, można tak powiedzieć, że one są pobożne, natomiast ja patrzę, czego oczekują ludzie i czego oczekują rady dzielnic, dlatego że oni mają bardzo dobry kontakt z mieszkańcami, znają dokładnie te potrzeby. Dlaczego nie znalazły się następujące rzeczy, o które wnioskowałem? Wykonanie brakującego odcinka 130 metrów z chodnikami i ścieżką rowerową od ulicy Królowej Bony do Władysława Jagiełły – to jest niewielka inwestycja, ja wiem, że tam ma być realizowana budowa dwóch, czy dwóch bloków TBS-u, ale można to zrobić, bo budynki będą w większej odległości. Dzieci, panie prezydencie, chodzą z Władysława Jagiełły, większość dzieci z tej starej części Felina chodzi po błocie, na skróty oczywiście, bo wkoło jest ze 400 metrów dalej, więc wolą przejść 150 po błocie. Więc chodnik przynajmniej żeby był.

Kolejna sprawa to jest budowa targowiska na osiedlu Jagiellońskich – koszt około 1 mln zł nie jest nie wiadomo czym, natomiast nie mamy ani marketu innego niż Stokrotki na Felinie i zapraszam pana, żeby pan przyjechał zrobić zakupy, to pan zobaczy, jak to wygląda. Jest cztery Stokrotki, żadnego wyboru

ludzie nie mają, targowiska też nie ma i muszą starsze osoby jeździć autobusami na Bronowice.

Kolejna sprawa to jest wykonanie chodników ze ścieżką rowerową przy ulicy Franczaka „Lalka”. To już jest od lat zostawione, jak pętla była budowana i mam nadzieję, że to w tym roku pójdzie i nie rozmawiamy o projekcie, tylko to powinno być zrobione.

Jest konieczna, panie prezydencie, i tu Urząd pracuje niby dobrze nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, ale konieczna jest zmiana planu przy ulicy Władysława Jagiełły 9 – to jest teren 29 metrów, pomyłony ciąg pieszy 29-metrowy od ulicy Władysława Jagiełły do Franczak „Lalka”, i przez tą pomyłkę radnych i urzędników w 2005 roku nie można nic na tym terenie zrobić. Przepadł projekt przedszkola i żłobka, bo było za mało miejsc parkingowych.

Dlaczego nie znalazła się też nowa nawierzchnia na ulicy Władysława Jagiełły, gdzie jak była pętla w 2013 roku budowana, została zdewastowana i jest łatana co roku, ale to wygląda opłakanie.

Konieczne są place zabaw przy przedszkolu przy ulicy Zygmunta 28, dlatego że dzieci, tam około 100 dzieci jest, one muszą przechodzić 300-400 metrów do Zygmunta Augusta 15 (tak, 15) do tamtego przedszkola, gdzie jest to stary plac zabaw. I uważam, że tam, przy tym budynku Zygmunta Augusta 28 powinien się znaleźć plac zabaw. TBS wiemy, jak zagospodarowuje, słabo zagospodarowuje te tereny, pewnie ze względu na brak środków finansowych.

Kolejne wnioski z innych dzielnic, które mam, to na Tatarach dokończenie ulicy Hajdowskiej... nie na Tatarach, tylko przepraszam bardzo, na Hajdowie-Zadębiu. Tam Rada Dzielnic się męczyła i wygospodarowała pieniądze, zresztą oni w ogóle jako Rada Dzielnic to dla mnie wspaniale działają, dlatego że wykonują te wnioski inwestycyjne i ta ulica powinna..., ale 3 metry, panie prezydencie, tego asfaltu wzdłuż tej Hajdowskiej wygląda fatalnie, tam nie mogą... przejeżdżają ciężarówki, nie ma oświetlenia. I proszę, żeby to wykonać.

Pytanie: kiedy się znajdują pieniądze, kiedy się znajdują, panie prezydencie, pieniądze na Tatary, na ulicę Maszynową, na Montażową? Dlatego, że to jest spychane z roku na rok.

Wnioskowałem oczywiście o basen, projekt basenu na Tatarach, który powinien tam być również z częścią rehabilitacyjną w przyszłości. I najpierw trzeba wykonać projekt.

To, że państwo wprowadzacie rozbudowę szkoły, z jednej strony jest to pozytywne na Felinie, natomiast z drugiej – ja pytałem pana dyrektora Dziubę, żeby mi powiedział, jaka będzie... etapami jak będą wydawane pieniądze. Pan Dziuba powiedział, bo zapytałem, przetarg będzie, powiedzmy, już ma być ukończony, projekt będzie kwiecień, albo maj. Teraz, kiedy będzie pozwolenie na budowę? Więc ja nie wierzę, że te pieniądze, 10, czy 12 mln będzie wydane. Po prostu uważam, że tego państwo nie zrobicie, dlatego że przez 3 lata projektu się nie udało wykonać, ostatni rok cały mamy, gdzie projektu nie udało się wykonać, bo były rozmowy z projektantem, przez rok trwały i do niczego nie doprowadziły.

I tutaj większość wniosków – już nie będę wyliczał – panie prezydencie, w poprawkach, które wstawiałem, też pan poodrzucał. Dlaczego? Dlatego, że to nie jest... państwo uchwalacie budżet polityczny, nie dla ludzi, bo tych wniosków nie 35, nie 37, ale około 100 by się znalazło. Tylko dlaczego, panie prezydencie, nie może pojechać bus ulicą Trześniowską, Narcyzową – tam starsze

osoby pieszo chodzą? Dlaczego nie dokończy się tej ulicy Trześniowskiej? Ja wiem, że jest tam problem z uzbrojeniem w sieć kanalizacyjną i deszczową, ale to trzeba zrobić i to trzeba wprowadzić do budżetu, i tego państwo nie robicie. Więc nie wierzę, że będą mieszkańcy z tego budżetu zadowoleni, dlatego że jak się dowiadują, że nie ma jednego, nie ma drugiego. Na Felinie jest duże osiedle, panie prezydencie, jest konieczny również żłobek, w miejscu, gdzie pan wie, między... gdzie nie powstał żłobek z przedszkolem, to ten plac stoi pusty i konieczne jest budowanie, zaplanowanie budowy żłobka, wykonanie projektu, i to wszystko będzie trwało. Więc ja nie wierzę, że wy rozbudujecie szkołę za 3 lata, dlatego że to jest... wstawiliście po to, żeby zdejmować i za dwa miesiące będzie... Dla mnie to jest budżet prowizoryczny. Bo jeżeli głosujemy budżet i zmiany są co dwa miesiące, czy później co miesiąc, no to jest to... nie jest to dobrze przygotowany budżet. Nie rozmawiacie państwo z ludźmi. Przykładem jest to, jak w ubiegłym roku potraktowaliście mieszkańców Czechowa i Górek Czechowskich, jak w nocy przegłosowaliście, co chcieliście. Podobnie ja się spodziewam, że za dwa lata będzie na Nadbystrzyckiej, że boiska, czy... nie wiele tam powstanie, więc zacznie się developerka. Cieszę się, że awansował Motor i będę wspierał sport, wspieram również żużel, tylko państwo nie dajecie na czas pieniędzy tym klubom, tylko czekacie za pięć dwunasta i że coś tam rzucicie. Uważam, że jeżeli jest Ekstraliga, czy w Motorze na żużlu, czy w innych klubach, które są w Ekstraklasie, w tych wyższych ligach – piłka ręczna, czy koszykówka – to jasno powinno być zapisane, tam są sponsorzy i tutaj też jest sponsor, zobaczymy, jak będzie sobie radził sponsor Motoru Lublin, bo na żużel państwo daliście, no i dobrze, że te pieniądze się znajdują, ale ten budżet, panie prezydencie, nie jest prorozwojowy, dlatego że mieszkańcom proste rzeczy się należą, tak jak autobus, czy bus na Kasprowicza – dzieci dojeżdżają z dalszej odległości, z iluś tam kilometrów na Kasprowicza, i tam nie kursuje autobus, bo się nie da tego zrobić. Kto nie pozwala na to? Tylko zróbcie państwo zatokę, postawcie, zróbcie przystanek i to zróbcie, to nie są nie wiadomo jakie koszty. I takich drobnych rzeczy jest wiele, panie prezydencie. Jest ulica Koryznowej, blisko centrum miasta, gdzie wjeżdża się na przedłużeniu, jest droga gruntowa. Tam nikt się nie może poruszać, męczą się samochody, zawieszania niszczą. Chodzi nam o to, żeby po prostu to był budżet mieszkańców, żeby pan słuchał, ale państwo już zapomnieliście o tym, dlatego że po prostu wam jest dobrze rządzić, wszystkim rządzicie, na wszystkim się znacie, nikogo nie słuchacie, i tak ten budżet będzie wyglądał. Natomiast mieszkańcy wam za to zapłacą. To, że są jeszcze środki unijne, to całe szczęście, bo byście państwo niewiele zrobili dlatego, że uważam, że administracja jest rozpasana i zjadanie ogona przy pandemii, i państwo powinniście pomyśleć, panie prezydencie, o oszczędnościach trochę. Także ja nie jestem zadowolony z tego budżetu, bo większość wniosków pan odrzucił, tak jak i pana Klub. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana radnego Piotra Bresia, a jako kolejna pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! No, ja chciałbym kilka słów odniesienia do budżetu na 2021 rok. Po pierwsze – ja jestem zszokowany tym, co powiedział prezydent

Szymczyk dzisiaj o kredycie na 30 mln jeszcze w tym roku. Proszę mi powiedzieć, z jakiego tytułu państwo zaciągają ten kredyt, z jakiego tytułu zadłużają państwo miasto i na co te pieniądze pójdą? Bo proszę państwa, 30 mln zł jesteśmy w grudniu, za chwilę styczeń. Czyli co – nie ma na wypłaty? Jak ten budżet na 2020 rok był uszyty? Proszę mi odpowiedzieć na pytanie i proszę dzisiaj, jeżeli mamy podejmować taką uchwałę o zaciągnięciu kredytu na 30 mln, gdzie w 2020 roku zdjeliśmy inwestycji i różnych zakupów inwestycyjnych, 111 mln z budżetu, to proszę mi odpowiedzieć na pytanie: co jeszcze na te 30 mln się składa, czego żeśmy nie przewidzieli wcześniej? Łącznie będzie to ponad 141 mln z budżetu na 2020 rok. To jest pierwsze moje pytanie. Czyli proszę o taką tabelkę, o wysłanie lub przedstawienie przez panią skarbnik, co się złoży na 30 mln kredytu, które państwo teraz zaciągają? Bo to było nieprzewidziane.

Następna rzecz jest taka – jestem niezadowolony z tego, że pani skarbnik, pani dyrektor, nie wiem kto, prosiłem o to wiele razy na kilku komisjach, słyszał też to pan prezydent Szymczyk, prosiłem o inwestycje, które zostały zdjęte z budżetu na 2019 rok. Do tej pory tego nie otrzymałem. Nie wiem, dlaczego. Czy państwo się czegoś boicie? Czy państwo nie chcecie mi tego udostępnić? Czy przez prawie miesiąc czasu, który debatowaliśmy nad budżetem nie zdążyliście państwo tego zrobić? Kilka razy o to prosiłem, tego akurat nie dostałem.

Następną rzeczą, którą chciałem powiedzieć to jest szokujące zadłużenie, które państwo nam serwujecie w 2021 roku. Proszę państwa, my, jako miasto Lublin zadłużamy się na ponad 64% dochodu. To jest 1.751 mln, to jest niesamowita kwota. Z tego można by było 8 stadionów, takie jak mamy wybudować. Już nie mówię o obsłudze tego zadłużenia, które za chwilę będzie sięgać, no, bardzo dużej kwoty. My za samą obsługę moglibyśmy rocznie remontować drogi, chodniki, stawiać szkoły nowe i remontować przedszkola. A co my robimy? Szkołę, którą się udaje wybudować na Berylowej, robimy z kredytu, no bo przecież nie stać nas na szkołę. Generalnie podsumowując, w tym mieście większość inwestycji robi się z kredytu, a państwo się chwalicie, że wy zdobywacie środki unijne i za przysłowiową złotówkę wy wyciągacie 3 zł środków unijnych. No to bardzo prosto to sprawdzić. Na Parku Ludowym mamy przykład – 19 mln unijnych pieniędzy, 45 mln prawie koszt parku. Czy to jest 3 zł, czy to jest mniej niż 1? Tak państwo zarządzacie finansami. Mam nadzieję, że na to przyjdą jeszcze jakieś wyjaśnienia, bo teraz myśmy o tym mówili wiele razy – proszę się wstrzymać z remontem Parku Ludowego. Nic państwo żeście nie zrobili. Dokładaliśmy tylko pieniądze – raz 1 mln zł, później 8 mln. Suma remontu za ten park będzie trzydzieści, bo ma 44 mln, a pan prezydent Szymczyk dzisiaj, 17, czy 18 grudnia wychodzi i mówi, że jest zmuszony wziąć 30 mln kredytu. To jest niespotykane.

Co do merytorycznych spraw *à propos* budżetu – strasznie mnie mierzwi tak ta sytuacja, o której mówił pan przewodniczący Daniewski – zainwestujemy w halę na Globusie w klimatyzację. Proszę państwa, my o tej klimatyzacji mówimy już od 4 lat, czy 5. Czy państwo siebie słyszycie? Miasta Lublin nie stać na klimatyzację w hali sportowej, gdzie rozgrywamy ogólnopolskie rozgrywki. A przed chwilą przepisaliśmy całą działkę Globusu na MOSiR. I co mamy? 2 mln w budżecie na dokapitalizowanie MOSiR-u. Ja się pytam: na co te pieniądze pójdą w takim razie, jeżeli my nie mamy na klimatyzację? Na co pójdzie

następne 2 mln, które przed chwilą... które za chwilę będziemy głosować w budżecie? Bo nikt tego nie jest w stanie wytłumaczyć. Jak pytaliśmy się na Komisji Budżetowej, to prezes mówi tak: „Teraz dokapitalizujcie nas, w następnym roku nie będziemy potrzebować, my sobie poradzimy”. A co się pojawia? 2 mln w budżecie na MOSiR. Jak pytałem prezesa też o to, ile osób zwolnił, a ile osób zostało przyjętych, pan prezes wysłał mi tabelkę. Proszę państwa, to jest śmiech na sali, żeby taką tabelę radnemu wysłać. Śmiech. Już nie powiem coś więcej. Z tabelki nie wynika nic, oprócz tego, że przyjęliście państwo w ciągu 2020 roku w MOSiRze 5 osób więcej merytorycznych, niż tak naprawdę powinno być. Zwolniliście państwo... Różnica wychodzi plus 5, ale merytorycznych, bo zwolniliście państwo ludzi, którzy ciężko pracowali, fizycznych, a przyjęliście sobie państwo dyrektora, nie wiem, kto, proszę sprawdzić, i jakichś tam innych, merytoryczne osoby. Ja tylko się zastanawiam – przy takim funkcjonowaniu MOSiR-u nigdy państwo nie wyjdą na zero. Ja już nie mówię o jakimkolwiek plusie, na zero, tak jak radni waszego Klubu mówią, że MOSiR to nie jest spółka do tego, żeby zarabiała, bo to jest spółka sportowa. Dobrze, niech wychodzi chociaż na zero, co roku dokładamy ciężkie pieniądze do tej spółki. A jakie są wnioski z tego, że dokładamy? Czy ktoś wyciąga wnioski? Czy ktoś się nad tym zastanawia? Ja mam wrażenie, że pan prezydent Lublina Krzysztof Żuk może jest dobrym prezydentem, tylko nie wiem, albo sobie dobiera złych doradców, albo dobiera sobie złych prezesów spółek. Nie rozumiem tego, po prostu nie rozumiem.

Proszę mi odpowiedzieć jeszcze na pytania *à propos* Speed Car Motor Lublin. Proszę państwa, mówicie państwo o obłudzie, pani radna Ryfka, *à propos* radnej Ani Ryfki – Aniu, ja wiem, że nie jesteś dobrą mówczynią, ale żeby się nie kompromitować, podaj się do dymisji i zmieńcie przewodniczącego Klubu, bo to, co się wyprawia, to jest po prostu jakaś masakra. Jeżeli się mówi w uchwale budżetowej o tym, o wycieczkach jakichś na radnych, o politycznych sprawach – o czym tu jest mowa? Niech pani mówi o merytoryce, czyli o tym, ile państwo przeznaczacie pieniędzy i na co. 4 mln zł na Speed Car Motor Lublin. Proszę państwa, to co mówił radny Ławniczak, jak trzeba było wygaszać KMŻ, to państwo żeście to wygasili, czyli nie dotowaliście tej spółki, wy żeście to zrobili, to wy żeście nie dotowali i chcieliście, żeby były wyniki? A skąd one się miały brać niby? To wy żeście, to prezydent Krzysztof Żuk wygasił spółkę i nagle w 2016 pieniądze się znalazły – i od sponsorów, i od miasta, i od wszystkich, bo prywatną spółkę dotujemy na promocję przez żużel 4 milionami złotych. To są ciężkie pieniądze. Ja już nie mówię o wpływach od sponsorów i nie mówię o wpływach z biletów. Kto to kontroluje, ja się pytam? Zastanówmy się nad tym, jaki my mamy udział, jako miasto, żeby takie dotacje dawać. A później państwo bierzecie kredyty, no bo przecież kredyt miasto może wziąć – na 30 mln, na 100, na 80. Więc 4 mln na Speed Car Motor Lublin, przy jednoczesnym zmniejszeniu kwoty na kulturę fizyczną. No, to co państwo zrobiliście w tym roku z kulturą fizyczną, to przekracza wszelkie granice. Mianowicie dajecie państwo 77% tylko przewidywanego wykonania z 2020 roku na kulturę fizyczną. Z jednej strony obcinacie na kulturę fizyczną, z drugiej strony dodajecie na Speed Car Motor Lublin, na siatkówkę 3 mln zł, proszę państwa, na MKS, przepraszam, na MKS Lublin 3 mln zł. Jeżeli państwo tną wszystkim, to po równo. Dlaczego z jednej strony na MKS dajemy 3, na Speed Car Motor Lublin 4 mln, a na całą kulturę fizyczną, czyli co? Chcą państwo powiedzieć, że nasze dzieci w mieście Lublin

nie mogą uczestniczyć w zajęciach sportowych, że nie stać miasta Lublin na zajęcia? To chcecie powiedzieć państwo?

Ja wam przeczytam jeszcze jedną rzecz, której żeście chyba nie przeczytali – nie wiem, może żeście zapomnieli, albo może, nie wiem, może ktoś nie chciał tego zrobić, nie mam pojęcia. W każdym bądź razie to, jak wygląda kultura fizyczna w mieście Lublin, powołał pan prezydent tzw. Radę Sportu Miasta Lublin. Czy państwo zapoznaliście się wszyscy z ich opinią? Jest taka Rada, wiecie państwo bardzo dobrze. Ja przeczytam wam opinię na temat budżetu na 2021 rok, przeczytam ją w całości, bo nikt, ani przewodniczący, ani zastępcy, ani przewodniczący Komisji Sportu nie przeczytał jeszcze tego, może nie zdażył, nie wiem, może nie skorzystał... - (**Radny Dariusz Sadowski** „Panie radny, była omawiana na Komisji Sportu.”) – Dobrze, no to jak była omawiana, to może nie wszyscy uczestniczą na Komisji, a wszyscy uczestniczą w sesji i ja myślę, że tę minutę państwo poświęćcie... - (**Radny E. Bielak** „Ale ogólnie tylko było omówione, nie było nic omawiane szczegóły.”; **Radny D. Sadowski** „Panie radny, dostał pan na skrzynkę...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale nie dyskutujcie panowie ze sobą... – (**Radny D. Sadowski** „Przeczytać chyba można, tak?”) - ...Pan radny Breś chce skończyć swoją wypowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale głos ma pan radny Breś. Bardzo proszę nie przeszkadzać.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. *Rada Sportu Lubli na zebraniu, które odbyło się 3 grudnia 2020 roku, negatywnie zaopiniowała przedłożony projekt budżetu miasta Lublin na 2021 rok w zakresie wspierania upowszechniania kultury fizycznej, a także inwestycji sportowych z następujących powodów: zaproponowany budżet zmniejszył się w stosunku do 2020 roku o 2.880 tys. zł z 14.300 do 11.400, w tym na dotacje dla podmiotów niezaliczanych do sektora finansów publicznych – 11 mln zł. Przy tym część projektów nie została zrealizowana ze względu na ograniczenia wynikające z COVID-19. Przypominamy, że budżet dotyczący sportu w 2020 roku był także mniejszy w stosunku do 2019 roku o 3 mln zł. Drużyna piłkarska Motor Lublin, która była dokapitalizowana jako spółka miejska, w 2020 roku kwotą 2,8 mln, w roku 2021 została skierowana do zadań konkursowych, czyli z tych 11 mln państwo będziecie wspierać jeszcze Motor Lublin. I ja nie dostałem odpowiedzi, jaką kwotą, bo przypominam państwu radnym i całej Radzie, że 74-procentowym udziałowcem jest pan Jakubas, Motoru Lublin. Dlatego chciałbym dzisiaj uzyskać odpowiedź, jaką kwotą będzie dokapitalizowana, albo nie będzie dokapitalizowana, bo tak jak czytamy, będzie dotowana z pozostałych tych 11 mln. Czytam dalej: *Jednocześnie zwracamy uwagę, że finansowanie klubu piłkarskiego Motor nie było przewidywane we wcześniejszych prognozach, co znacząco może zachwiać finanse wszystkich pozostałych podmiotów. Przy tak niskim poziomie dotacji klub piłkarski powinien być finansowany z innych środków, np. niezrealizowane inwestycje, przyjętych w autopoprawce do budżetu. Kwota dotacji z promocji w 2020 roku wynosiła 4,3 mln, w tym dotacji dla Klubu Żużlowego Motor Lublin 4 mln. Z propozycji budżetu na 2021 rok kwota dotacji została zmniejszona na 2,5 mln, przy czym zwiększono liczbę podmiotów objętych tym finansowaniem. W czasach, gdy**

ekwiwalent reklamowy jest łatwy do wyliczenia, powinien być on jednym z głównych wskaźników decydujących o wysokości dotacji dla poszczególnych podmiotów. Oczekiwania finansowe ww. Klubu Żużlowego są na tym samym poziomie, jak w roku ubiegłym. Jeżeli ta różnica w jakiejś części ma być pokryta z dotacji na zadania zlecone, to sytuacja staje się krytyczna dla innych klubów. Z powodu obostrzeń związanych z pandemią, część dyrektorów zamknęło szkoły, w tym też sale gimnastyczne, co spowodowało konieczność zwiększenia komercyjnego wynajmowania obiektów sportowych, a tym samym dodatkowo zmniejszyło budżet klubów – moment, drugą stroną przeczytam – a jak ważny jest to element w metodycznym procesie szkolenia potwierdza ilość i różnorodność obiektów sportowych. I tak: na terenie miasta Lublin dostępnych jest 560 obiektów sportowych, w tym m.in. 88 sal sportowych, 78 boisk do piłki nożnej, 69 boisk do koszykówki, 49 boisk do siatkówki, 37 boisk do piłki ręcznej, 13 krytych pływalni 13 kompleksów boisk „Orlik”. Kluby, szczególnie w grach zespołowych i w żużlu, nie mogły uzyskiwać przychodów ze sprzedaży biletów, karnetów, wejściówek, czy w części ze sponsoringu, ponieważ imprezy sportowe odbywają się bez względu lub ze znacznym ograniczeniem publiczności. Podsumowując, sport jest jednym z głównych filarów utrzymania zdrowia i kondycji fizycznej obywateli, przeciwdziałania schorzeniom i patologiom społecznym. Pomimo tych niewątpliwych walorów zdrowotnych i promocyjnych jest niedoceniony przez władze miasta, a subwencja na jego rozwój jest rok do roku systematycznie zmniejszana, szczególnie gdy Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła, że ważna jest rola aktywności fizycznej w przeciwdziałaniu COVID-19 i znaczenie sportu dla budowania odporności organizmu. Propozycja wysokości subwencji na sport nie zaspokaja potrzeb i inspiracji klubów, co powoduje wewnętrzne konflikty, indywidualne lobbowanie i niezadowolenie środowiska sportowego. Ponad 20-procentowe zmniejszenie dotacji w roku 2021 niesprawiedliwie traktuje sport w stosunku do innych działów aktywności miasta, które utrzymały finansowanie na tym samym lub wyższym poziomie, przy czym w całości budżet miasta, wysokość środków na kulturę fizyczną jest niewielka, a jej zwiększenie znacząco wpływa na efektywność całego sektora i strategii wypracowanych w latach poprzednich. Do niniejszej opinii załączamy również opinię z 2019 roku, która potwierdza fakt ciągłego deprecjonowania sportu. Proszę państwa, no, ja myślę, że po takiej opinii ciała, które powołał pan prezydent, myślę, że ktoś tu powinien się zastanowić nad finansowaniem sportu w mieście Lublin. To jest następna rzecz, o której mówię i o którą apeluję, aby pan prezydent jeszcze dzisiaj, nie wiem, zrobił przerwę, mógł się zastanowić nad tym, co się dzieje, bo na przykład w kulturze, z tego co widzę, w kulturze jest to kwota 107%, czyli więcej niż wykonanie z 2020 roku.

O czym jeszcze chciałem powiedzieć państwu? Jeżeli radni Klubu Krzysztofa Żuka mogą w jeden dzień znaleźć 1,5 mln w budżecie na Speed Car Motor Lublin, obcinając kwotę 1 mln zł z Bronowickiego Centrum Kultury, z projektu, proszę państwa, to jest wstyd. To, co mówił też radny Ławniczak – jeżeli my nie mamy pieniędzy na sam projekt, a przed chwilą radna Ryfka mówiła o Teatrze Andersena i o Domu Kolejarza, który ja pamiętam jeszcze, wiceprezydent Krzysztof Komorski obiecywał, że on będzie remontowany – nie wiem, czy to był 2016, czy 2015, albo dalej, już pokazywał nam nawet projekty. Ja byłem w Komisji Kultury, chodziliśmy na spotkania do Teatru Andersena, wszyscy się cieszyli, że będzie nowy obiekt w Centrum Kolejarza. I co się wydarzyło?

Mamy 2020, a przewodnicząca waszego Klubu mówi o tym, że Centrum Kolejarsza będzie projektowane. Proszę państwa, to jest wstyd. Z czego? Z kredytu...? (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) – (**Radny D. Sadowski** „Wtedy ten projekt nie uzyskał dofinansowania zewnętrznego.”) – Panie radny Sadowski...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panowie radni, nie dyskutujcie ze sobą. Pan radny Sadowski zapisał się na listę mówców, również zabierze głos. – (**Radny D. Sadowski** „Ale nie mogę wytrzymać. Co ja zrobię?”) – Dać sobie na wstrzymanie i poczekać na swoją kolej.”

Przew. RM J. Pakuła „Możesz Darek nie wytrzymać, tylko nie włączaj mikrofonu.”

Radny D. Sadowski „Postaram się.”

Radny P. Breś „Proszę się zastanowić nad tym, jak ten budżet jest kompletowany.

Chciałbym jeszcze powiedzieć państwu o tym, że... o całej procedurze budżetowania i uchwalania tego budżetu. Proszę państwa, my, jak uchwalamy ten budżet, wrzucamy te nasze propozycje do budżetu radnych później do poprawki i tak dalej, no to jak my mamy postępować, jeżeli państwo co roku robicie to samo? Nawet, jeżeli ja, jako radny, złożyłem ulicę Zakopiańską i Żelazowej Woli, a pan prezydent pisze w autopoprawce, że on przyjmuje wniosek innego radnego. To jest po prostu taka namiastka tego, jak państwo postępujecie.

Chciałbym jeszcze zapytać przy tej okazji, jeżeli jestem przy głosie: proszę mi powiedzieć, o co chodzi z Budżetem Obywatelskim? Ten Budżet Obywatelski jest ścięty do minimum. To jest minimalna kwota, którą państwo przeznaczacie. To jest wasza partycypacja społeczna? Tak partycypujecie społecznie? Gdzie jest jakaś inicjatywa lokalna? Wyczytałem dwie inicjatywy lokalne sprzed kilku lat i mam pytanie: kto złożył wnioski i kiedy? Bo to jest ciekawe. Chwalicie się państwo w mediach, jaką my mamy partycypację społeczną, my tutaj budżety obywatelskie, a budżety obywatelskie, sami państwo wiecie, zdejmujecie państwo, bo nie jesteście w stanie wykonać. Przecież mamy to na piśmie, ile projektów zostało zdjętych. Jeżeli chodzi o inicjatywy lokalne, poproszę o te informacje i dlaczego odbył się panel obywatelski dotyczący smogu, i jakie wyniki tego panelu były. Czy ktoś wyciągnął jakieś wnioski? Czy ktoś nam przedstawił jakieś wyniki tego panelu? Nie wiem, ja nie słyszałem. Proszę mi przedstawić i te wszystkie partycypacje, ja bym to nazwał partycypacje pozorne. Wy tylko mówicie o tym, że partycypacje społeczne są, a w rzeczywistości tych partycypacji społecznych nie ma.

Chciałbym opowiedzieć państwu jedną rzecz, bardzo ważną, która mnie strasznie osobiście zmroziła, myślę, że państwa też. Do tego posłużę się filmikiem i to jest bardzo fajne, bo mam nadzieję, że państwo wytrzymacie, to jest kilka dosłownie minut, za chwilę, jeżeli mi się uda go włączyć, to państwu pokażę. – (**Radna Jadwiga Mach** „Panie radny, to mamy zmienić fotele?”) – Nie.”

Ścieżka dźwiękowa z filmu odtworzonego przez Radnego P. Bresia:

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! No, nie odpowiedziała pani na moje pytanie. Ja pytam o to, ile w budżecie na 2021 rok, tak jak pani powiedziała, że teraz powołujemy, a w 2021 w uzasadnieniu jasno jest napisane, że miasto będzie finansować ze środków zewnętrznych. Więc ja pytam: ile miasto w budżecie na 2021 rok, czyli na rok 2021 będzie musiało założyć funkcjonowanie tej organizacji, bo to jest jasne pytanie i proszę o odpowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani prezydent, bardzo proszę.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo proszę, w kontekście formalno-prawnym jeszcze odniosę pan mecenas Dubiel, natomiast chciałam pana radnego Piotra Bresia zapewnić, że będziemy funkcjonować w kwotach, o których mowa obecnie. Dlatego też, rozpoczynając moje odpowiedzi na państwa pytania, zaznaczyłam, że w kontekście utworzenia nowego punktu, dlatego podjęliśmy też dyskusję i debatę na temat wysokości składek w LROT, aby mówić cały czas o kwocie zabezpieczonej w tym roku na turystykę i docelowo taką samą kwotę chcemy przeznaczyć w roku kolejnym.”

Radny P. Breś „Czyli ile, pani prezydent? Niech pani odpowie wprost, ile.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „W chwili obecnej płacimy 90 tys. składki na LROT plus 225 na Punkt Informacji Turystycznej, to daje nam łącznie 315 tys. zł.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że w budżecie w grudniu będziemy widzieć 300 tys. zł na tę organizację. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo dziękuję. I jeszcze bardzo proszę pana mecenasa Zbigniewa Dubiela o uzupełnienie w kontekście zmiany ewentualnej nazwy. Bardzo dziękuję.”

Koordy. BP. Z. Dubiel „Rozumiem, że mam głos, panie przewodniczący, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Tak, jak powiedziała pani prezydent, odniosę się do tego pytania pani radnej Jadwigi Mach. Po pierwsze – użyliśmy w projekcie uchwały nazwy Lokalna, dlatego że ustawa o Polskiej Organizacji Turystycznej, przepis art. 4, który jest w podstawie prawnej projektu uchwały, mówi wyraźnie, że mogą być tworzone regionalne i lokalne organizacje turystyczne. Oczywiście słowo „lokalne” nie musiało być w nazwie, ale chcieliśmy podkreślić, że ona ma charakter właśnie Lokalnej Organizacji Turystycznej. Moim zdaniem, jeśli taki projekt uchwały będzie podjęty, no to tworzenie tego stowarzyszenia z udziałem Gminy Lublin powinno odnosić się do takiej właśnie nazwy, jak jest w projekcie uchwały. Skoro Rada wyraziła taką wolę,

więc tutaj moim zdaniem to rejestracja tego stowarzyszenia powinna się odnosić do takiej nazwy, jaka jest w projekcie uchwały.

Pani prezydent, jeszcze pozwolę, odniosę się do trzech kwestii, bo w jakiś sposób uczestniczyłem, jako radca prawny, w zmianach Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, które wiązały się z powierzeniem zadań Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej wprowadzenia Lubelskiego Ośrodka Informacji Turystycznej i Kulturalnej i bardzo króciutko, szanowni państwo, przypomnę właśnie, że wielu radnych pamięta LOITiK był zakładem budżetowym Gminy Lublin. Z uwagi na to, że te zakłady nie mogły funkcjonować, on uległ likwidacji i pracownicy Lubelskiego Ośrodka Informacji Turystycznej i w ogóle zadania prowadzone tego ośrodka zostały powierzone Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Rozmawiałem o tym z panem prezydentem i wyraźnie zadeklarował, że gdyby Lubelska Organizacja Turystyczna, którą teraz chcemy powołać, przejęła prowadzenie LOITiK-u, to na pewno zadbamy o tych pracowników, jeśli chcieliby przejść do naszego punktu, choć pani prezydent powiedziała – to nie wyklucza prowadzenia dwóch ośrodków informacji, ale gdyby takie rozmowy były i ostatecznie w Lublinie był jeden, pan prezydent też wyraźnie mówił, że będziemy dbali o tych pracowników tak, żeby się nie znaleźli bez pracy, tak jak w 2019 roku nasi pracownicy, stąd ta podwyższona składka, przeszli do LROT-u.

Może za szeroko, ale jeszcze, szanowni państwo, dodam to, co wyraźnie powiedziała pani prezydent – składki w LROT ustala walne zgromadzenie członków. Ja państwu przypomnę, to nie jest przedmiotem bezpośrednio naszej dyskusji, ale proszę pozwolić, jak wyglądają te składki. Otóż, samorządy gminne płacą następujące składki: do 10 tys. mieszkańców – 2 tys., od 10 tys. – 3 tys., powyżej 100 tys. – mamy składkę 10 tys. zł, nie dotyczy to miasta Lublin. Miasto Lublin podobnie, jak i województwo płaci wyższą składkę na biuro – 90 tys., przypomnę, że powiaty i miasta powyżej 100 tys. uiszczają składkę 1- tys., a miasto Lublin 90 tys. 225, jak powiedziała pani prezydent na Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej. Nie mamy większego na to wpływu, bo jesteśmy jednym tylko z członków LROT-u.

Reasumując, ta nazwa, moim zdaniem, powinna zostać zachowana, bo ona pokazuje, że to ma charakter lokalnej, a nie regionalnej organizacji turystycznej. A co do wysokości kosztów, jest to – uzupełniając, pani prezydent – to w projekcie uchwały jest wyraźnie zapisane, że te koszty nie będą wyższe niż dotychczas ponoszone przez Gminę Lublin...

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Widzicie państwo... Słysząc mnie?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, panie radny...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słysząc...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „...i czasami widać nawet w puszczonej przez pana materiale.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Widzicie państwo. I teraz ja mam pytanie po tym, co żeście państwo obejrzeni. Kto kłamał? Kto kłamał, pani prezydent?”

Otwieram sobie budżet miasta na 2021 rok, strona 127 – Organizacja Turystyczna, składki członkowskie i tak dalej – 625 tys. Mówiła pani o 315 – 100% większa składka, 100% większy budżet. Kto kłamał? Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Zakładacie państwo nową organizację, która daje wypowiedzenie LROT-owi z punktu informacyjnego i mamy dokument z dnia 24 września, daje pani wypowiedzenie przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych o wyniesieniu się z Jezuickiej 1/3, tak? Robicie sobie państwo nową organizację, którą finansujecie z budżetu miasta, finansujecie z budżetu miasta następną kwotą 300 tys., a kto jest we władzach zarządu tej organizacji? Ja państwu przeczytam, bo znalazłem na stronie. Uwaga, władze Stowarzyszenia, otwieram: Rada Stowarzyszenia – Beata Stepaniuk-Kuśmierza – przewodnicząca Rady Stowarzyszenia; wiceprzewodniczący – Piotr Zieniuk; członek – Agnieszka Wiechnik i Anita Wysokińska, i Gabriela Żuk. To jest rada. Idę sobie dalej – władze Stowarzyszenia – we władzach Stowarzyszenia – zarząd: Krzysztof Raganowicz, nowy prezes nowej instytucji, którą my finansujemy w następnych stu procentach, czyli 300 tys. Idę sobie dalej – władze Stowarzyszenia, i tutaj jest Rada Stowarzyszenia i zarząd, i komisja rewizyjna: Marcin Kęćko – przewodniczący, Bogusław Sawicki i Monika Król. Da się? Da się? Pięknie, pięknie państwo rządźcie tym miastem. Tworzycie sobie nowe instytucje, za które my, podatnicy płacimy. Niech mi teraz państwo powiedzą – a co na to mieszkańcy Lubina? Jak pan prezydent miasta Lublin wytłumaczy mieszkańcom, że tworzycie państwo nową organizację turystyczną, wypowiadając umowę z Regionalnej Organizacji Turystycznej, nawet punkt, który jest najlepszym punktem w mieście Lublin i widniał tam od wielu lat. Tworzycie sobie państwo organizację, w której sami siedzicie jako zarządzający. To jest wstyd. I jeszcze bierzecie kredyty. Proszę wytłumaczyć mi te rzeczy, o które ja pytałem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani przewodnicząca Maja Zaborowska. Jako kolejny pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radna Maja Zaborowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Ja się postaram krótko odnieść do kilku kwestii w budżecie, zasygnalizować swoje pewne oczekiwania, może sugestie oraz kilka takich, bym powiedziała, perspektywicznych może bardziej oczekiwać, które w tym momencie jeszcze nie są możliwe do realizacji.

Głosując za tym budżetem, a będę za nim głosować, to nie jest tak, proszę państwa, że straciła zarówno świadomość potrzeb mieszkańców i potrzeb naszego miasta, ale przede wszystkim mam poczucie sytuacji i realiów, w jakich się znaleźliśmy, znaleźliśmy się ze względu na pandemię, znaleźliśmy się ze względu na to, że zarówno musieliśmy ponieść wiele dodatkowych kosztów, ale przede wszystkim straciliśmy ogromną ilość dochodów i tak naprawdę trudno jest ocenić, jakie skutki na przyszłość jeszcze ta pandemia będzie niosła, dlatego mam pełną świadomość, że budżet ten musiał i musi tak wyglądać, jak również gratuluję zarówno pani skarbnik, ale też i panu prezydentowi, że udało się go dopiąć, ponieważ wiem, że nie była to łatwa sztuka – powiem w ten sposób.

Szanowni państwo, to co mnie cieszy, ze względu na to, że jestem radną reprezentującą też te okręgi, czyli zarówno ściśle centrum, Stare Miasto, Śródmieście, to jest na pewno ta inwestycja, o którą walczyliśmy praktycznie do końca, czyli wpisanie remontu chodnika przy ulicy Lubartowskiej. Oczywiście nie jest to absolutnie tylko, a nawet i w mniejszym stopniu moją zasługą, ale walką zarówno Rady Dzielnicy Stare Miasto, ale również moich szanownych kolegów – pana przewodniczącego Marcina Nowaka, pani przewodniczącej Jądwigi Mach, którzy wspólnie staraliśmy się, aby ta inwestycja zapisana. Została ona zapisana, chociaż ważyło się to do ostatniej chwili, no, ale w tym momencie chciałabym zaznaczyć, że, i wyrazić właśnie to swoje delikatne oczekiwanie, prośbę i sugestię, że w sytuacji, kiedy znajdą się jednak może dodatkowe środki, może nasza sytuacja budżetowa się poprawi, że istnieje w obrębie ścisłego centrum wiele, wiele innych ulic i miejsc, które wymagają również szybkiego remontu, i to również mówię w kontekście właśnie tego, że miasto, co moim zdaniem słusznie, stawia na turystykę, ponieważ bez turystów nie dźwigniemy zarówno branży hotelarskiej, jak i restauracyjnej, także jest to ze wszech miar słuszna droga, ale ważne jest, żeby turyści, którzy do nas przyjeżdżają, mogli też podziwiać tak naprawdę piękno naszego miasta, nie tylko tych kilku ulic w samym centrum, czyli Krakowskiego Przedmieścia, ale też i mamy wiele poza Krakowskim Przedmieściem, które na pewno zainteresują naszych turystów. Także mam ogromną prośbę, że w przypadku, kiedy będzie taka możliwość, żebyście państwo mieli na uwadze te potrzeby, ja będę też o to na pewno zabiegać.

Jeżeli mówimy jeszcze o takich kwestiach bardziej perspektywicznych, ale mając świadomość, że jest to duża inwestycja, ale też przy tej okazji chciałabym na nią zwrócić uwagę, to zdecydowanie wymaga i potrzebuje rewitalizacji kompleksowej Błonia pod Zamkiem. To też mówię w kontekście właśnie tego rozwoju turystyki, ale z pełną świadomością, że jest to ogromna inwestycja, na którą w tym momencie nas nie stać.

Kolejnym punktem, o który bardzo zabiegałam, może nie są to wielkie kwoty, ale również dziękuję za to, że zostały one wpisane do budżetu, ponieważ mimo że nie są wielkie, to są niezbędne do tego, aby duże inwestycje zostały wykonane – mówię tutaj o dokumentacji na termomodernizację, zarówno IV Liceum, jak i V Liceum, licea, które znajdują się oczywiście w centrum miasta, ale służą naszym mieszkańcom, wszystkim mieszkańcom, nie tylko naszym mieszkańcom i są one liceami znanymi, popularnymi i wymagającymi zdecydowanie remontu i tej inwestycji, jaką jest termomodernizacja, dlatego bardzo dziękuję, że kwoty na dokumentację znalazły się w tym budżecie, a przy tej okazji również zaznaczę, że jeszcze kolejną taką szkołą, dość istotną i bardzo bliską mi jest II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego, o którą to inwestycję na pewno będę zabiegać, mając również świadomość sytuacji, w jakiej jesteśmy.

Co do kolejnej jakby, ale też związanej zarówno z moim okręgiem wyborczym, jak i Komisją, której przewodniczę, tematem to jest kultura. Odniosę się tutaj do sytuacji Bronowickiego Centrum Kultury i tejże dokumentacji. Szanowni państwo, no, nie chciałabym, żebyśmy byli stawiani w takiej sytuacji, gdy się mówi, że czegoś nie chcemy, ja czegoś nie chcę, ponieważ wyraziliśmy, chyba w większości, swoją wolę głosując intencyjnie za tym, aby takie Centrum Kultury powstało w pewnym momencie. Dlatego też mówienie, że tego nie chcemy, że

absolutnie będziemy temu przeciwni i chcemy te środki wycofać, nie jest prawdą, ponieważ jestem przekonana, że w sytuacji, kiedy znajdzie się możliwość pozyskania takich środków, do tego tematu wrócimy, ale też nie chciałabym wartościować, co jest dla nas istotniejsze – czy właśnie wspomniany Teatr Andersena, ale również, to już jakby wracając do moich wniosków budżetowych nie z tego, ale z poprzedniego roku, mam na uwadze i chciałabym, żebyśmy też o tym pamiętali, że czeka nas, powinien nas czekać remont Galerii Labirynt kompleksowy, która mogłaby dzięki temu uzyskać zupełnie inny wygląd i pozytywnie tak naprawdę zupełnie... pełnić funkcję nowoczesnej galerii.

Także resumując już i jeszcze raz z pełną świadomością widząc i znając sytuację i realia, dziękuję za te kilka kwestii, które zostały dopisane do budżetu. Skupiłam się głównie na poprawkach, a nie na całym budżecie i oczywiście będę głosować za. Także dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Nowak, a jako kolejny pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Postaram się krótko, aczkolwiek treściwie, by wyczerpać temat, a nie osoby słuchające.

Więc szanowni państwo, ponieważ dyskutujemy o najważniejszej uchwale, uchwale budżetowej, należy spojrzeć na nią bardzo kompleksowo, przede wszystkim od strony dochodowej. I tutaj, szanowni państwo radni opozycji, to nie jest tak, że w naszych ustach padają puste frazesy dotyczące trudności dochodowych i obarczamy rząd odpowiedzialnością bez podstaw. No nie, no, te podstawy są, szanowni państwo i one wynikają z konkretnych działań i z konkretnych liczb, o których chciałbym tutaj państwu powiedzieć. Ta strona dochodowa ucierpiała już na skutek obniżki podatku, podatku PIT z 18 na 17% i zwolnieniu osób do 26. roku życia z opłat PIT-owskich, natomiast to nie znaczy my w czambuł potępiamy takie działania, my mówimy jedynie o tym, że samorządom to w żadnej mierze nie zostało zrekompensowane, szanowni państwo, że strona dochodowa Lublina już w wyniku tych działań ucierpiała na sumę mniej więcej 60 mln zł. Nie wiem, czy państwo zdajecie sobie sprawę, bo o tym się niewiele mówi, ale gdzieś, w kręgach ekonomicznych i publicystycznych pojawia się ten wątek coraz częściej – podatek CIT w przyszłym roku uderzy równie mocno w samorzady. Szacuje się, że samorzady ucierpią na kwotę mniej więcej 5 mld zł. Oczywiście możecie sobie zdawać sprawę, że również uderzy to w nasze miasto.

Proszę państwa, działania ostatnie związane z Rządowym Funduszem Inwestycji Lokalnych, to działania, które – przyznam szczerze – dla mnie są wysoce niesprawiedliwe, nie chcę użyć mocniejszego i bardziej dosadnego słowa. Ale jeżeli beneficjentami tego programu stają się jedynie podmioty wybiórcze, to nie jest to w porządku, nie jest to w porządku, bo Lublin niczym sobie nie zasłużył, żeby również nie otrzymać tych środków. I w jaki sposób mamy teraz realizować 10 zadań, które wpisaliśmy do tego programu, m.in. halę sportową przy Liceum im. Stanisława Staszica? Własnym sumptem niestety, bo rząd niestety nie przekazał Lublinowi żadnych środków na ten cel. I abstrahując od tego, co jest powodem, jest to po prostu szalenie niesprawiedliwe. Jeżeli pań-

stwo dołączycie do tych działań chaos decyzyjny rządowy związany z zamykaniem różnych podmiotów gospodarczych, kompletnie bez sensu i kompletnie nieuzasadnionymi działaniami, to zobaczycie państwo, że ta strona dochodowa Lublina ucierpi jeszcze bardziej. Dlaczego dzisiaj będziemy przyjmować uchwałę o obniżeniu stawek za zajęcie pasa ruchu drogowego dla podmiotów gospodarczych, takich jak restauracje, garmatka, jak sprzedawcy zniczy, czy kwiatów? Właśnie dlatego, że ci ludzie nie mogli prowadzić swojej działalności, albo mieli ją wysoce ograniczoną, dlatego że rząd w sposób chaotyczny podejmował decyzje i do tej pory nie ma pomysłu, jak rozwiązać ten problem. Jakim prawem zamykane są restauracje? Jakim prawem zamykane są możliwości sprzedaży zniczy, czy kwiatów? Kompletnie bez sensu, w ostatniej chwili i tylko na skutek jakichś dziwacznych, sobie tylko znanych decyzji. I to niestety, szanowni państwo radni, uderzy w stronę dochodową Lublina jeszcze mocniej. I my własnym sumptem musimy to wszystko rekompensować. Tak wygląda prawda. Czy państwo ją przyjmujecie do wiadomości, czy nie, takie są realia i taka jest rzeczywistość. Mam nadzieję, że ta katastrofalna polityka rządowa na tym się skończy i jednak zrozumiecie państwo, że jesteśmy systemem naczyń połączonych, że samorząd i rząd to powinny być dwa spójne organizmy funkcjonujące ze sobą, nie na zasadzie partyjniactwa, czy koleśostwa, że wybieramy sobie tego prezydenta, tego wójta, czy tego burmistrza, tylko pomagamy wspólnie wszystkim, bo jesteśmy, jak rzekłem, jedną materią i jednym organizmem. Tyle w tytule dochodowym.,

Natomiast, patrząc na stronę realizacji budżetu – proszę państwa, są oczywiście flagowe inwestycje, które musimy wykonać, są zadania, które są kontynuacją rozpoczętych działań – jest to m.in. kompleksowy remont głównej arterii miasta, a więc Al. Racławickich. No, nie wyobrażam sobie, żebyśmy tę inwestycję przerwali, bo przecież jesteśmy w trakcie jej realizacji i musimy kompleksowo to zadanie wykonać. Dworzec metropolitalny to również zadanie, które musi być wykonane, bo przecież to miejsce, czy ten obszar wymaga natychmiastowej rewitalizacji, o co dopraszają się mieszkańcy Lublina od lat i co przecież w programie wyborczym pana prezydenta Krzysztofa Żuka i jego zaplecza polityczno-samorządowego było. Ja sobie, przyznam szczerze, nie wyobrażam, żebyśmy tego zadania nie podjęli w przyszłym roku i bardzo cieszę się, że te dwa filary konstrukcji naszego budżetu będziemy realizowali. Oczywiście, proszę państwa, część zadań nie zostanie zrealizowana. Dlaczego? Powiedziałem – strona dochodowa niestety nie jest przebogata i będziemy musieli je ograniczać. Ale proszę państwa, to nie znaczy, że w tych zadaniach, które zostały do budżetu wpisane, nie ma ważnych kwestii, które zgłoszone zostały przez radnych miasta Lublin, którzy w swoich wnioskach budżetowych apelowali o realizację mikro, albo nawet makrozadań. I tutaj, jeśli chodzi o reprezentowany przeze mnie okręg wyborczy, ja osobiście, choć nie w pełni zadowolony, rozumiem i dziękuję za to, że te zadania zostały uwzględnione, nie traktując tych zadań nawet jako zadań przywiązanych do mojego okręgu, tylko zadań, które wiążą się z ogólnym, miejskim krwiobiegami, a przykład przytoczony przez moją przyjaciółkę Maję Zaborowską ulicy Lubartowskiej najlepiej obrazuje, że radni z różnych okręgów zabiegają o remont tej arterii, przede wszystkim chodników. Mam nadzieję, że to zostanie kompleksowo i docelowo świetnie zrealizowane. Tu jest szereg różnych, innych zadań, o których moglibyśmy mówić. Mógłbym jednym tchem wymieniać – na przykład działalność na polu oświatowym, a więc

dokapitalizowanie i remont szkoły na Sławinie, czy na Felinie, nie zająknęliście się państwo na ten temat, pan radny Eugeniusz Bielak, mówiąc o Felinie, nie zwracał uwagi na ten subtelny, zdawałoby się, niuans, a jednak jest to faktografia i jednak patrzmy na to, że staramy się wypełniać te zadania, o których mówiliśmy przed wyborami i które w trakcie kadencji realizujemy. To są oczywiście inne remonty w szkołach. Ja bardzo cieszę się, że stanął temat Szkoły Podstawowej nr 7 i remontu kuchni w tejże placówce oświatowej, bo to jest zadanie priorytetowe. Jest ulica Rowerowa, o którą zabiegałem... - (**Wypowiedź Radnej J. Mach** – nieczytelna) – Tak, dziękuję, pani radna, ale proszę mi nie przerywać. Jest szereg innych zadań, które są pokłosiem składanych przez nas wniosków budżetowych. Ale wyobraźcie sobie państwo, że pięcioro radnych nie złożyło żadnych wniosków budżetowych i mam nadzieję, że taka sytuacja się nie powtórzy. Ja nie chcę personalnie wymieniać państwa, ale dla mnie jest to, przyznam szczerze, jako radnego z wieloletnim doświadczeniem, rzecz niewyobrażalna, że radny miasta Lublin nie pamięta o tym, żeby złożyć wnioski budżetowe. Mam nadzieję, że po raz ostatni coś takiego miało miejsce, bo od 15 lat... - (**Radna E. Dados** „Nie krytykuj radnych, pilnuj swojej działalności...”) – Ja mówię w kontekście mojej oceny działalności całego lokalnego ciała uchwałodawczego i mam prawo do wyrażenia swojej opinii na ten temat, i nikogo personalnie nie napiętnuję, pani radna, a jedynie wyrażam krytycyzm wobec takiej postawy. Jeżeli pani radna poczuła się tym urażona, nie mówiłem o jakiegokolwiek, konkretnej osobie. – (**Radna E. Dados** „Ja myślę, że wszyscy poczuli się urażeni.”) – No, ja myślę, że pani radna niepotrzebnie zabiera...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „...głos w imieniu wszystkich radnych...”

Przew. RM J. Pakuła „Teraz głos ma pan przewodniczący Nowak. Bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo bym prosił, żeby nie przerywać mojej wypowiedzi, bo ona dotyczy meritum tematycznego. Ale może i dobrze, że pani radna się w tym momencie odezwała, bo chciałbym zmierzać do końca prosząc państwa o akceptację tego budżetu, budżetu trudnego, budżetu, w którym nie ma fajerwerków, bo być nie może, budżetu ograniczonego bardzo mocno stroną dochodową, ale mimo wszystko budżetu odważnego i mądrego, gdzie co piąta złotówka przeznaczana jest na inwestycje, w czasach, kiedy naprawdę ciężko jest nam mówić o stabilności budżetowej przyszłego roku.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za uwagę i myślę, że tym optymistycznym akcentem, że jednak damy radę, że jednak poradzimy sobie z problemem i pandemią, i braku działań ze strony rządu w zakresie pomocowym, jednak będziemy w stanie ten cały przyszły rok odpowiednio zbilansować i wykonać te zadania, które odważnie wobec mieszkańców chcemy zrealizować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, w tej turze mamy jeszcze trzech mówców. Jako pierwszy pan przewodniczący Dariusz Sadowski, jako kolejny pan

radny Tomasz Pitucha i na koniec pani przewodnicząca Jadwiga Mach. Proszę bardzo, w tej kolejności, jako pierwszy przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja może zacznę od takiej myśli dotyczącej strony makroekonomicznej budżetu, bo on jest trudny, ale jednak udało go się spiąć w taki sposób, żeby wszystkie wskaźniki ostrożnościowe z ustawy o finansach publicznych zostały zachowane, natomiast mój niepokój budzi strona dochodowa i to w tym sensie, że część tej strony dochodowej jest oparta na informacjach Ministerstwa Finansów dotyczących udziału w podatku PIT i CIT – to jest ponad 520 mln w naszym budżecie – i mam nadzieję, że analitycy Ministerstwa Finansów tutaj się nie pomylili, bo chyba dzisiaj nikt odpowiedzialny nie może powiedzieć, jak się rozwinie sytuacja pandemiczna i związana z nią sytuacja gospodarcza, która będzie miała wpływ również na kwestie podatkowe i nie pozostaje mi nic innego, jak wiara w to i optymizm, że jednak te wskaźniki i te założenia przyjęte przez Ministerstwo Finansów potwierdzą się w rzeczywistości, co nam da możliwość realizacji tego budżetu również po stronie wydatkowej i z taką wiarą pozostaje.

Rzecz druga, to kwestia wniosków, które radni składają. No, nie chciałbym, żeby powstało wrażenie, że oto pan prezydent nie uwzględnia tylko wniosków radnych PiS, a wnioski radnych Klubu Prezydenta Żuka przechodzą. No, nie jest tak i oczywiście jako radny sam złożyłem 39 wniosków, nie chcąc państwa zanudzać, nie będę je wymieniał, są dostępne. W drugiej turze skoncentrowałem się na 9 wnioskach i każdy z nich, konsultowany oczywiście z radami dzielnic, z władzami spółdzielni mieszkaniowych i w moim przekonaniu one są niezbędne dla poprawienia jakości życia na dzielnicach, i jako członek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej wiem, że większość z tych 300 wniosków, które zostały złożone przez radnych z różnych opcji, to są naprawdę potrzeby dzielnic, potrzeby mieszkańców w tych lokalnych środowiskach, no, ale mamy taką sytuację, jaką niestety mamy od strony dochodowej. Mi się marzy i mam takie marzenie, że będzie kiedyś budżet, który nie będzie zawierał w sobie mega inwestycji, jak w roku następnym mamy dokończenie Raławickich, czy rozpoczęcie budowy dworca metropolitalnego i że będzie taki budżet, kiedy cały wysiłek inwestycyjny będziemy mogli skierować, czy większość tego wysiłku na projekty dzielnicowe. Nie wiem, czy to kiedyś nastąpi. Dzisiaj mamy tę możliwość korzystania ze środków unijnych i grzechem byłoby niewykorzystanie, bo tutaj jest taka wartość dodana, której nigdy nie będzie możliwe do osiągnięcia w przypadku realizacji inwestycji ze środków własnych budżetu.

I rzecz jedna, z którą bym polemizował, a mianowicie ze stanowiskiem pana przewodniczącego Gawryszczaka odnośnie obrony rządu. Nie chodzi o ten rząd, tylko generalnie władze rządowe w kwestiach finansowania edukacji, bo ja sobie to dokładnie przeanalizowałem i te nożyce finansowe się rozwierają coraz bardziej – ponad 200 mln dokładamy do systemu oświaty i te wydatki coraz bardziej rosną, to są związane z tym, o czym mówił przewodniczący Nowak, że zmiany w prawie podatkowym obniżające dochody, ale również zmiany w prawie zwiększające wydatki, no, chociażby podwyżki dla nauczycieli, czy wzrost płacy minimalnej, które dotyczy w szczególności pracowników niepedagogicznych. Pamiętacie wszyscy, ile milionów złotych musieliśmy wydać. I nie mówię to dlatego, że ci pracownicy nie powinni więcej zarabiać, powinni więcej

zarabiać, bo mówimy tu o ludziach, którzy zarabiają minimalną i podwyżka była wymuszona tym, że zmiana nastąpiła. Ale, no, nie było z drugiej strony zwiększenia subwencji, która ujmowała by te zwiększone wydatki systemu oświaty, więc to jest, myślę, jeden z głównych, bo przecież na oświatę wydajemy 2 razy więcej niż na inwestycje, więc to jest jeden z głównych problemów strukturalnych budżetu i myślę, że czy przy tym rządzie, czy przy następnym, i nie tylko w kontekście Lublina, w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu te rzeczy w końcu trzeba uporządkować i te zadania podzielić w ten sposób, żeby jednak to finansowanie zadania rządowego było uregulowane.

I jeszcze nie byłbym sobą, gdybym nie spytał pana przewodniczącego Gawryszczaka, jak likwidacja buspasów na Moście 700-lecia zmniejszy korki na skrzyżowaniu Głębokiej i Narutowicza i Muzycznej, bo wydaje się, że likwidacja buspasów zwiększyłaby te korki, więc wydaje się, że to dosyć chybiony argument i wyrzut do pana prezydenta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha i ostatnia w tej turze pani Jadwiga Mach po panu radnym. Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Ja zacznę od takiego pytania, ponieważ mamy dokument, jakim jest projekt uchwały budżetowej, mamy opinię RIO, jak również i do wieloletniej prognozy finansowej. Ta opinia jest przygotowana 30 listopada. Od tego czasu zachodzą pewne zmiany, no, niemałe, zmiany w planie przychodów, to znaczy w tym roku miasto Lublin bierze 30 mln kredytu i w przyszłym roku, w autopoprawce mamy wpisane, że kolejne 30 mln kredytu. Więc w związku z tym mam pytanie o aktualność tej opinii RIO w kontekście tych przesłanek, bo wydaje mi się, że mając tam, no, trudne parametry, ta opinia nie jest aktualna na dzień dzisiejszy.

Kolejna sprawa to odniesienie się do strony dochodowej, ponieważ wielokrotnie były powtarzane tutaj zdania, że są te ubytki w podatkach. No, ja czytam to, co jest zapisane, to, co jest zapisane w uchwale, w projekcie uchwały budżetowej – podatek PIT wzrasta o 8%, to jest 31 mln zł rok do roku, podatek Pit, jeżeli chodzi o powiaty, o 8,56%, to jest ok. 10 mln zł. Takie są zapisy w projekcie uchwały, który państwo nam przedkładacie, więc pytam, jak bardzo trzeba odwracać tę narrację, żeby z tych wzrostów zrobić minusy?

Jeżeli już chodzi o, dalej o narrację taką, że oczywiście sytuacja jest trudna i jest to sytuacja trudna obiektywnie, ona jest trudna zarówno dla państwa polskiego, dla rządu, jak i dla samorządów i wszyscy znaleźliśmy się w tej sytuacji, niezależnie od, prawda, opcji politycznej, chęci takiego, a nie innego kierowania, prawda, powierzonym sobie zakresem. I tutaj jakby też oceniając nawzajem swoje poczynania, no, musimy troszeczkę to uwzględnić, dlatego spróbujmy popatrzeć na tę trudną sytuację też w pewien sposób obiektywnie.

Natomiast tych twierdzeń o tym, że jest tak źle, no, nie potwierdza projekt budżetu, który jest budżetem wzrostowym, czyli zarówno dochody, jak i wydatki w tym budżecie są większe niż w ubiegłym roku i to o 12%, natomiast ja opieram się w tej chwili na dokumencie, jakim jest projekt budżetu, mogę tutaj jakby popełnić jakieś nieścisłości, dlatego że trudno mi jest zestawić obok siebie jeszcze dane z autopoprawek, z których jedna ma datę dzisiejszą, więc trudno było ją nawet dopisać, więc z tego, co widzę, dochody budżetu miasta Lublin rosną o prawie 13%, z tego jest wpisane, że dochody własne rosną o 15,86%, czyli

można byłoby odnieść wrażenie, że dochody własne miasta rosną szybciej niż dochody państwa, znaczy te dochody ogółem, tak, w których są i nasze, i dochody zewnętrzne.

Natomiast, jeżeli popatrzymy już w to, jak rosną te dochody i gdzie są te wzrosty, no to mamy na przykład sprzedaż składników majątkowych, wykonanie za rok 2020 – 1 mln zł, założenie na przyszły rok – 15 mln zł. Jeżeli chodzi o sprzedaż działek, założenie... to jest o 1500%. Jeżeli chodzi o sprzedaż działek, plan wykonania na ten rok – 20,5 mln, plan, założenie w budżecie 55 mln zł. Jeżeli chodzi o opłaty za użytkowanie wieczyste, plan... znaczy wykonanie zakładane na koniec tego roku – 10 mln, natomiast założenie na przyszły rok w projekcie – 17 mln. Wpłaty z zysku spółek – 2,2 mln w tym roku, 15 mln w roku przyszłym. To są takie pozycje znaczące, w moim przekonaniu, które pokazują, że tak naprawdę dochody własne nie rosną o 115%, tylko rosną znacznie, znacznie mniej, a więc nie sprawdza się twierdzenie, które kilkoro z państwa z Klubu Prezydenta Żuka tutaj podnosi, że to miasto robi większy wysiłek, prawda, a środki zewnętrzne tylko maleją. Okazuje się, że jest to przynajmniej równorzędne, jeżeli nie mniejsze, bo nie przekonują mnie te zapisy właśnie dotyczące tych projektowanych kwot, jeżeli chodzi o dochody i jeżeli one się nie spełnią, no to trzeba będzie tych pieniędzy szukać gdzie indziej, a ja myślę, że państwo liczy na to, że pieniądze spłyną od rządu, i tutaj nie rozumiem tego, że w taki zacietrzewiony sposób atakujecie rząd, licząc, że jak będziecie tak atakować, to wam przybędzie, czy nam przybędzie. Ja tylko posłużę się, bo trzeba to po prostu powiedzieć – ja przez wiele lat byłem radnym z dzielnicy tutaj Wrotków, Dziesiąta i tak dalej, i dzisiaj pan Leszek Daniewski na przykład powiedział o tym, że jest potrzeba na osiedlu Kruczkowskiego zbudowania Domu Kultury, i ja się z tym zgadzam, natomiast.. – **(Radny D. Sadowski „Zdekomunizowaliście Kruczkowskiego...”)** – No, to przepraszam, Herberta, stare przyzwyczajenia. Natomiast jest jeszcze takie osiedle, jak Wrotków, kilkanaście tysięcy ludzi, które generalnie nie dostaje nic permanentnie od szeregu lat. Po prostu nie dało się już praktycznie zrobić, a dlaczego? Bo prawdopodobnie zbyt mało głosów oddaje na obecną władzę w Lublinie i to aż nadto widać, bo skoro na Czubach może być projektów kilkanaście, czy kilkadziesiąt na przestrzeni ostatnich lat, a na przykład na Wrotkowie praktycznie nic się nie dzieje, no, nie można już było uniknąć tego, by zrobić boisko przy Szkole nr 30, bo tam się uczy 1 tys. dzieci, no to co zrobiono? Zrobiono najtańszym sumptem, prawda, najmniejszą kwotą, żeby, no, jednak jakoś wyjść z tej dziwnej sytuacji, że jest bardzo duża szkoła, jedna z większych w Lublinie i nie ma nawet boiska. Tak samo remont ulicy Nałkowskich. No, wiadomo, że w planie jest tam przebudowa, jest dobudowa chodnika i tego się nie robi, tylko zakłada się 1,2 mln na remont nawierzchni. Jest to strasznie słabe, strasznie słabe i to pokazuje, że to, co zarzucacie w tej chwili rządowi, że nie rozpatrzył w tej transzy tutaj, prawda, środków dla Lublina, to jest tak strasznie jakieś – jak by to nazwać – tendencyjne. Robicie to samo od szeregu lat w Lublinie i to dokładnie widać, więc, no, jest to trochę hipokryzja, ale oczywiście wygodnie jest tak krzyczeć, tylko że tutaj mieszkańcy Lublina akurat tych części, gdzie to się nie dzieje, no, też to dokładnie od szeregu lat widzą. Natomiast ja przypomnę, że spośród tych 37 mln, które dostaliśmy w poprzednim podziale transzy Funduszu Inwestycji Lokalnych praktycznie chyba nic nie poszło na nowe inwestycje, poszło na to, że pan prezydent już nie miał pieniędzy, już nie miał pieniędzy na realizację

tamtych inwestycji rozpoczętych. I teraz, no, prawda, ja żałuję, że tylko na 350 mln dostały złożone te wnioski, ja bym wolał, żeby w tych wnioskach było znacznie więcej, aczkolwiek, no, też musimy patrzeć na to, że kwoty są jakieś skończone, prawda, i należy je podzielić tak, żeby pewne inwestycje można było z tego tytułu przynajmniej w znaczący sposób sfinansować. Ale oczywiście też bym chciał, żeby Lublin dostał więcej i jest kolejna transza uruchomiona, z tym, że nie wiem, czy coś będzie przygotowane. Chciałbym, żeby chociażby właśnie ulica Nałkowskich mogła zostać zrobiona, bo robimy chodniki w różnych miejscach miasta, nieraz na całkowitych obrzeżach, gdzie mieszkają naprawdę bardzo małe grupy ludzi, a chodniki na przykład z dużego osiedla nad Zalew są od dziesiątek lat nie zrobione.

Sekundę, bo muszę sobie znaleźć notatki. Ja bym chciał jeszcze nawiązać do sytuacji, w której, no, cały czas się skarżymy na..., czy pan prezydent skarży się na to, że coraz trudniej związać koniec z końcem, a permanentnie wzrasta zatrudnienie w jednostkach miejskich i to widać na przestrzeni lat, kiedy koalicja pana prezydenta rządzi Lublinem, to sam Urząd Miasta chyba o 1 tys. osób wzrósł, jeżeli chodzi o etaty, a na pewno jeżeli włączyć w to kadencję poprzedniego prezydenta, pana Wasilewskiego, no i to są generalnie permanentnie bardzo duże kwoty w skali budżetu i jak to jest jakby zasadne, jak to jest zasadne, no to pokazywała dyskusja, którą Piotr Breś prowadził w kontekście LOITiK-u, czy LROT-u, czy coś takiego. To na razie w tej odsłonie tyle, co mam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że z tym wzrostem zatrudnienia o 1 tys. osób to pan radny bardzo mocno przesadził, ale to pewnie pan prezydent się do tego ustosunkuje w swoim czasie.”

Radny T. Pitucha „Ale ja przedłożę panu przewodniczącemu to na piśmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dzięki. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

Radna J. Mach „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Drodzy Państwo Prezydenci! Tak się złożyło, bo nie wiem, czy to od szybkości chyba, tak, zgłoszenia kolejności zabierania głosu, jestem...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, pani radna, według kolejności wcześniejszego logowania.”

Radna J. Mach „Nie, ja nie pretensjonalnie... Nie, panie przewodniczący, jak skończę swoje zdanie, myśl, to pan zapewne się zorientuje, że nie w kategoriach pretensji, broń Boże, tylko chciałam powiedzieć, że wiele myśli i informacji, którymi chciałam się podzielić, zostały już wypowiedziane, dlatego bardzo proszę, żeby mi wybaczyć, jeśli do niektórych opinii wrócę powtarzając, ponieważ mieszkańcy jednak oczekują stanowiska poszczególnych radnych, którzy reprezentują mieszkańców danej dzielnicy, a również i całego Lublina.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o wnioski, o opinię dotyczącą najważniejszego projektu, jakim jest projekt budżetu miasta na rok 2021, chcę powiedzieć, że pomimo ogromnych oczekiwań, mam nadzieję i jestem przekonana, że ten budżetem jest uszytym na miarę możliwości i że tak, jak zawsze, każdego roku,

co już było podkreślane, w ciągu roku dokonujemy ogromnych zmian. I do tego krótko również w swojej wypowiedzi odniosę się.

Proszę państwa, jak już niejednen z państwa, panów, pań podkreślał, że często nasze wnioski, również w tym moje, są wnioskami także, także popieranymi, wskazywanymi przez rady dzielnic, przez ten samorząd, który jest najniżej. Ale proszę państwa, również musimy sobie zdać sprawę z tego, że spora grupa, nie większość radnych funkcjonuje w osiedlach, w okręgach, a nawet w okręgach, które są specyficzne, mają inną strukturę zabudowania, mają inną geografie rozmieszczenia, zamieszkiwania przez mieszkańców, jak i również oczekiwania, z tego wynikają różne oczekiwania. Również należy zwrócić uwagę, jeśli chodzi o możliwości inwestycyjne, takie wyływające i oczekiwane przez mieszkańców, które są zaspokojeniem takich naturalnych, życiowych, codziennie potrzebnych inwestycji drobnych, jak te właśnie naprawy chodników, jak place rekreacji i sportu i żyjemy... ja mówię o swojej dzielnicy, dzielnicy Sławin, gdzie tak naprawdę jesteście pustynią, jeśli chodzi o tereny należące do budżetu gminy miasta, z tym jest ogromny problem, nie tylko grunty, ale również i obiekty, poza jednym, jedynym obiektem, którym jest szkoła w dzielnicy 15-tysięcznej, proszę państwa, a jesteście, jeśli chodzi o liczbę 27 dzielnic na 9. miejscu pod względem liczby mieszkańców, ogromną dzielnicą. Ja jeszcze dodam, że w tych nowych dzielnicach, które rozwijają się bardzo intensywnie, jest również taka sytuacja, że około 20% mieszkańców nie jest zarejestrowanych legalnie, to znaczy wynajmują i oni w rejestrze nie są brani pod uwagę, bo nie zgłaszają tych wynajmów, ale rzeczywiście żyją i mieszkają. I proszę państwa, bardzo mi jest trudno odpowiadać czasami, dlaczego moje starania, nie roczne, kilkuletnie, kilkunastoletnie, a nawet czasami dwudziesto- i więcej letnie nie mają finału – tak, wreszcie jest ta inwestycja. Niemniej jednak, dalej kontynuując swoje wystąpienie, zwrócę uwagę na aspekty także i pozytywne. W sprawie wniosków składanych przez radnych, proszę państwa, ja złożyłam 22 wnioski, jako punktów, natomiast niektóre punkty zawierają kilka jakby w sobie wniosków, na przykład remonty ulic i wymieniam trzy, czy cztery, więc żeby mieć również wyobrażnię, że tych potrzeb jest bardzo wiele. Ja pragnę podkreślić, że wiele wniosków moi koledzy z Klubu i nie tylko, bo podobne złożył również pan Piotr Breś, zostały ujęte. Ja chcę powiedzieć, że od kilku lat jeszcze, jak był pan radny, obecnie poseł Krawczyk, ulica Sławinek, remonty tych ulic wymienionych także w moich wnioskach, nie tylko w tym roku, ale rok wcześniej, dwa i trzy, zawsze się znajdowały i w obecnym budżecie też są te, które się znalazły, za co chcę podziękować i chcę powiedzieć, że również zabiegałam o ulicę Żelazowej Woli, Zakopiańską, o remont Przedszkola 75.

Natomiast co już wynikło z tej dyskusji, co usłyszeliśmy, chciałam podziękować pani Mai, pan radny Nowak również wspomniał o tym, że są inwestycje, a ja o tym mówiłam od wielu lat, które leżą mi na sercu, bo Lublin to nie tylko dzielnice, czuję się odpowiedzialna również za rozwój całego Lublina, bo podobnie jak ja i każdy z nas i każdy mieszkający, niezależnie od tego, czy na Sławinie, w Zemborzycach, czy Głusku, czy w centrum, przechodzi co najmniej kilka, kilkadziesiąt, a może kilkaset razy deptakiem, ulicą Lubartowską i ulicami, chodnikami w rejonie – nazwijmy – ogólnie Śródmieścia i Starego Miasta. I chciałabym z tego miejsca bardzo, bardzo podziękować za tę ulicę, chodnik tak naprawdę, chodniki ulicy Lubartowskiej i za ten gest, że Maja – przepraszam

za taki zwrot, pani radna – pani radna Maja powiedziała, że również wspólnie staraliśmy się, podobnie, jeśli chodzi o inne zadania, o których powiem później.

Niemniej jednak, proszę państwa, na kilka zadań chcę zwrócić uwagę. Chcę zwrócić uwagę na następujący aspekt – reprezentuję dzielnicę, okręg również Czechów, o czym ciągle podkreślam, ale i dzielnicę Sławin, która liczy kilkanaście tysięcy mieszkańców, nie mając żadnej infrastruktury tak naprawdę ogólnie mówiąc społecznej, poza boiskiem – klepiskiem, no i szkołą, która będzie rozbudowana o pawilon przedszkolny. Pan Marcin Nowak powiedział – remont. Ja myślę, że to tylko taki błąd językowy, na pewno myślał o rozbudowie. Proszę państwa, w tej szkole obecnie przebywa 1300 dzieci, szkoła była budowana na 600. Wiemy, że całe osiedle Botanik jest osiedlem zamieszkiwanym przez ludzi młodych, w którym zamieszkuje również bardzo dużo dzieci i młodzieży. I bardzo bym prosiła, dziękując i mając nadzieję, bo proszę państwa, ten pawilon to nie jest inwestycja umieszczona dopiero w tym roku, od lat co najmniej trzech, i ona jest umieszczana, i mam nadzieję, i proszę Boga, żeby wreszcie to się stało rzeczywiście faktem i realna budowa tego pawilonu.

Chciałam również z tego miejsca, ponieważ mam przyjemność przewodniczyć Komisji Oświaty, również podziękować za podejście do bardzo trudnego problemu, jeśli chodzi o rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 52. Również dzielnica prawie połowę mniejsza, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, ale struktura zamieszkiwanych tam rodzin, mieszkańców i perspektywa rozwoju będzie, jest do tego... jakby ta inwestycja jest konieczna.

Proszę państwa, jako przewodnicząca Komisji Oświaty, chciałam zwrócić uwagę na właśnie zwrócenie uwagi na te inwestycje oświatowe. Ja już nie będę wracać, ile nas to kosztuje, ale przed chwilą kolega radny Tomek powiedział o tych subwencjach, dotacjach. No, jednak wzrost kosztu związany nawet z samym wynagrodzeniem nauczycieli, ta sytuacja pandemii wpływa na zwiększenie wydatków, chociażby wynikających z zastępstw, wynikających z dodatkowych wynagrodzeń, z faktu zwolnień lekarskich, które, jak wiemy, wynikają z sytuacji, w jakiej się obecnie znajdujemy.

Niemniej jednak wszyscy jesteśmy przekonani, nigdy nikt nie zaprzeczał, że priorytetem lubelskiego samorządu i w ogóle, myślę, każdego człowieka, a przynajmniej ja tak uważam, jest... i najważniejszą inwestycją jest inwestycja w edukację młodego człowieka, bo tak jak my ich przygotowujemy do dorosłego życia, takie będzie później nasza, dalsza jakość życia zapewniona przez to młode pokolenie. I to nie jest tylko sprawa dotycząca samej pracy polegającej na ocenie programów, ale przede wszystkim warunków. Proszę państwa, każdy z nas wie, żeby móc realizować właściwie zadania, które każdy ma postawione w swoim życiu, w miejscu pracy, w rodzinie, w domu, to musi mieć do tego warunki, czyli lokale, wyposażenie, a więc szkoła, boiska, a także, co w mojej dzielnicy, w tym rejonie Sławina jest bardzo ważne – miejsca, gdzie to młode pokolenie, a proszę państwa tysiące młodych ludzi, mówię, w wieku do 18 lat mieszka na tym terenie – żeby mieli możliwość kopać piłkę, zwyczajnie pójść i pograć w gry wymyślone przez nich terenowe, żeby można było wyjść, pospacerować razem z mamą, tatą, z pieskiem, a takiej możliwości i szansy w tym rejonie nie ma. I ja stawiałam w swoich wnioskach kilka bardzo istotnych inwestycji, i o nich chcę powiedzieć. A dlaczego mówię? Dlatego, że mieszkańcy później pytają – no, nie wspomniała pani. Dlatego też to uczynię. Priorytetem inwestycji dość kosztownych, dość kosztownych, poza tą oświatową, za którą

dziękuję i jeszcze raz mówię, mam nadzieję, że wreszcie rzeczywiście realnie, fizycznie rozpocznie się rozbudowa tego pawilonu, proszę państwa, bo pan przewodniczący Komisji Wniosków i Skarg wie, że były także takie petycje, dlatego dzieci uczą się w piwnicy bez okien, już dalej nie wracam do tego, ale tylko to mówię dlatego, jak bardzo potrzebny jest ten pawilon, by uwolnić, by uwolnić pomieszczenia, które zajmuje 12 oddziałów przedszkolnych i świetlica w szkole, w której ponad 1 tys. obiadów wydaje się wtedy, kiedy szkoła funkcjonuje stacjonarnie, mówiąc kolokwialnie, nie w obecnej sytuacji. Zresztą myślę, że moje koleżanki i kolegów, pana prezydenta do tego przekonywać nie trzeba, bo każdy widzi. Wystarczy raz przejechać się tą dzielnicą, ulicą Gen. Ducha i Willową oraz Poligonową, żeby zobaczyć, jaka ogromna ilość pojazdów mknie tymi ulicami – to są tysiące – a więc również to świadczy o mieszkańcach w tym rejonie.

Proszę państwa, no, nie mogę pominąć sprawy nieumieszczenia, mimo ogromnych starań, rozmów, nie pięcio-, nie dziesięcioletnich, a wręcz o wiele dłuższych, ulicy Skowronkowej. Mam nadzieję, mam nadzieję, mieszkańcy, którzy słuchają, może jeszcze cierpliwie zaczekają, że w sytuacji zmian, jakie ciągle dokonywane są podczas realizacji budżetu, który przyjmujemy każdego roku, będzie taka możliwość, żeby tę inwestycję rozpocząć. Proszę państwa, ja tylko powiem jedno – również wracając do tej ulicy – wydajemy zgody, budowane są tam wielorodzinne budynki, całe wewnętrzne ulice, to są tam już ogromne ilości nowo zamieszkałych nieruchomości, problem uzbrojenia, braku kanalizacji, braku deszczówki, ciemność, a już nie mówię, ile dzików, ile, proszę państwa, niebezpieczeństwa wynikającego z sytuacji takiej, jaka tam występuje.

Druga sprawa to jest budowa ulicy Sławinek. Kolega radny, pan Marcin Bubicz wspominał, pragnę przypomnieć, że ja o tę ulicę walczę od dawna, oczywiście przypomnę także i dodam – razem z przedstawicielami, z radami dzielnic – i ulica Sławinek, jeszcze pan kolega radny nie był radnym, gdzie była już i w budżecie, i wpisywana, ale dobrze, że razem walczymy. Było również też tak, iż razem wspieraliśmy z radnym wówczas, obecnie posłem, panem Krawczykiem.

Proszę państwa, również podniesiona, i pragnę dodać, sprawa Bohaterów Września i sygnalizacji świetlnej. Nie jestem w stanie policzyć, ile spotkań, które miały miejsce podczas posiedzeń Rady Dzielnic na również moje zaproszenie i Rady, osobistych, ile rozmów, telefonów wykonałam, bo tam miały miejsce śmiertelne wypadki i każdy, która z przynajmniej próbował pokonać skrzyżowanie Zelwerowicza i Bohaterów Września wie, jaki jest tam problem. Przez wszystkie te lata zapewniano mnie, że jest to problem, o czym pan dyrektor Pidek, Borowy i nie tylko, pan dyrektor Wydrych potwierdzi, Policja, bo również wydawała opinię, obecny pan dyrektor informacji ruchu, jeśli się w nazwie tego wydziału pomyliłam, to przepraszam, pan Działo, też doskonale wie, jeszcze będąc nas stanowisku zupełnie innym, jaki jest problem tego skrzyżowania. I proszę państwa, wówczas uzasadniano, że nie możemy zrealizować, bo jest to inwestycja z udziałem środków unijnych, zabezpieczona 5-letnią gwarancją. I dzięki Bogu ta gwarancja już się skończyła, i mimo tamtych czerwonych pasów, żółtych, różnych oznakowani dodatkowych poziomych, jest to skrzyżowanie bardzo, bardzo, bardzo niebezpieczne. I proszę państwa, no, nie znalazło się, ale ciągle... i mówię to dlatego, żebyśmy my, radni i pan prezydent, wszyscy mieli świadomość, że jest to jedno z bardzo niebezpiecznych skrzyżowań. Mało

tego – tam poza wypadkami śmiertelnymi, częstotliwością dość dużo wypadków, też korzystają z tego skrzyżowania watahy dzików, może światła by jakoś je odstraszyły, bo jak wiemy, dziki reagują na światło i prawdopodobnie dlatego może na tej Skowronkowej tyle jest, bo tam światła nie ma, nawet światła, oświetlenia.

Proszę państwa, nie mogę zostawić również problemów, jakie istnieją na osiedlu samym Botanik. Ja już powiedziałam – to boisko – klepisko, próba urządzenia małego placu, terenu, taki park linowy, nie udało się, problemy są, o których wiele razy Rada Dzielnicy, ja, spotkania mieszkańców, wiele osób podejmowało urządzenia tego terenu, który został wybrany w Budżecie Obywatelskim, jest niemożliwe i prawdopodobnie tak to zostanie. Niemniej jednak nie może tak być, proszę państwa, że te tysiące dzieci i młodych ludzi nie mają miejsc, gdzie mogą spędzać swój czas, a nie stać za rogiem, czy jechać na miasto, i biorąc – nie chcę powiedzieć, co – i gdzie stojąc za rogiem. Muszą mieć, bo poza rozwojem intelektualnym, wiedzą, potrzebny jest rozwój fizyczny. Tyle czasu poświęciliśmy sprawie sportu. Proszę państwa, poza boiskiem, które jest przy szkole, a szkoła, która ma pięćdziesiąt ileś oddziałów, praktycznie nie ma prawie szans, by mieszkańcy tego rejonu mieli możliwość – przepraszam za kolokwializm – wejścia, wciśnięcia się na zajęcia, które..., czy na wykorzystywanie boiska, bo cały czas zajęte one są przez młodzież szkolną, bo lekcje w-f odbywać się mszą, a często z konieczności nawet na korytarzach, bo taka liczba oddziałów, taka liczba dzieci po prostu nie jest w stanie zapewnić realizowania wszystkich działań w salach, w sali gimnastycznej, jak i również na boisku. Ponadto jest, o czym wszyscy wiedzą, Osiedlowy Klub Sportowy Sławin działający od lat, proszę państwa, od lat około dwudziestu, nie około dwudziestu, ponad dwudziestu, byłam również tą, która przyczyniła się, żeby niektórym znanym obiekt pod nazwą Kemping Sławinek, mający status obiektu wojewódzkiego, został zlikwidowany, by udostępnić ten teren dla mieszkańców.

Dlatego też panie prezydencie, nawet uzasadnienia takiego dość przekonującego mnie nie znalazłam – dlaczego, dlaczego moja propozycja dotycząca właśnie urządzenia takiego w formie zagospodarowania wąwozu, części wąwozu, bo Studium na to i plan pozwala, jako terenu takiego rekreacyjno-sportowego, mieszkańcy proszą choć 7-8 arów powierzchni na mały wybieg dla psów, bo jest ich wiele w tym rejonie, nie możemy zrealizować. Są właściciele, którzy są chętni do sprzedaży niewielkich ilości tego terenu. Sprzedajemy różne działki i chciałabym, i mam nadzieję, panie prezydencie, proszę i błagam, że my naprawdę staniemy przed problemem, który poruszam i powiemy tym młodym ludziom i rodzinom, bo nie wiemy, kiedy ten będzie nasz piękny teren uwolniony – Górki Czechowskie – że znajdziemy to miejsce, a nawet jeśli Górki będą, no i mam taką nadzieję, że się kiedyś to ziści, to dzieci, młodzież mieszkają 1 km i 1,5 od tego terenu, obszaru, i tam powinni mieć boiska. Jak ja dzisiaj usłyszałam, że mamy, proszę państwa, ogromne ilości obiektów sportowych w mieście – 70, 80, 90, 13 basenów, orlików, czy 11, gdzieś tu notowałam, tak sobie myślę – Boże, a dlaczego nie ma ani jednego takiego obiektu na terenie dzielnicy Sławin, prawie 20-tysięcznej realnie.

A jeszcze idąc dalej powiem, powiem, nawiązuję tu do tej dyskusji Centrum Kultury Bronowice – proszę państwa, ja podobnie, jeśli chodzi o oświatę, tak samo kulturę i sport uważam, że są to dziedziny, którymi my wszyscy po-

winniśmy być bardzo zatroskani, żeby dać szansę i możliwość rozwoju fizycznego, kulturalnego i edukacji. I proszę państwa, tylko teraz znowu zadaję sobie pytanie, ja, jako radna, i mówią mi to mieszkańcy – będę... no, nie jestem w stanie zrozumieć, że my chcemy, za chcę podziękować działaczom, ale proszę państwa, pamiętajmy, ja, jako radna również, myślę, o całym Lublinie, o czym powiedziałam – ulica Lubartowska, wrócę jeszcze później do placówek oświatowych, niezależnie, że tam nie mieszkam, ale to jest moje miasto, to jest nasze miasto, my odpowiadamy za całe miasto. Tak zawsze jest w życiu, że każdy z nas najpierw myśli o swoim domu, o swoim mieszkaniu, prawda, bo to normalne, naturalne, rodzinie, a później także dalszej, więc my również podobnie. Nie jestem obojętna na to, że tych domów kultury jest mało. I proszę państwa, jeżeli ja wiem, ja znam ten Dom Kultury już od ponad 20 lat, byłam tam wiele razy przy Krańcowej, i jest on w budynku mieszkalnym, tam była i jest siedziba Rady Dzielnicy, piękne są wystawy, co do pracy całego..., pani dyrektor i całego zespołu tu nie będę się odnosiła, ale naprawdę to jest ogrom pracy wykonanej, bardzo dobrej, pozytywnej... - (**Radna Elżbieta Dados** „Streszczaj się, Jadwiga...”) - ...że wychodzenie do środowiska – jeszcze chwilę – wychodzenie do środowiska, ale, ale, proszę państwa, są filie w tej dzielnicy, przy Hutniczej są dwa lokale po dwóch stronach ulicy, powstała filia Makowa, przy Makowej, o czym pani prezydent wspomniała, gdzie również byliśmy, samodzielny budynek. Proszę państwa, jest basen, jest jednak filia i teraz niedaleko także powstanie. Co ja mam powiedzieć tym młodym ludziom i mieszkańcom prawie 20-tysięcznej dzielnicy, że co – Lublin myśli tylko tamtym terenie? Proszę państwa, kultura, wychowanie przez kulturę musimy zaczynać od dzieci i młodzieży. I pamiętajmy, i my wszyscy wiemy, że głównie we wszystkich naszych ośrodkach kultury, które mamy, obiektach, to przede wszystkim korzystają młodzi ludzie, dzieci, młodzież, również starsi, ale przede wszystkim oferty są skierowane do młodego pokolenia i to jest prawidłowość. Są, funkcjonują różnego rodzaju koła, prace mają miejsce, chociażby Galeria Labirynt, proszę państwa. Więc proszę się nie dziwić, że my... my nie podważamy potrzeby, bo ja bym chciała i życzyłabym sobie, żeby w każdej dzielnicy był nie jeden – dzielnicy, nie okręgu – dom kultury. My nie mamy tu struktury takiej, że są spółdzielnie, spółdzielcze kluby, takie i inne, pustynia, proszę państwa, pustynia. I zdajemy sobie sprawę, że żyjemy w takich warunkach.

Proszę państwa, wracając dalej, chciałabym powiedzieć, że ma nadzieję, mam nadzieję, że te inwestycje bardzo ważne – wracam do tej Skowronkowej i tego takiego zagospodarowania, wykupienia terenu – czy może inne sposoby jakieś są na pewno, bo też są chętni, którzy by w jakimś tam darze przekazali gminie teren, którego nigdy nie wykorzystają, bo on jest chroniony krajobrazowo – może nazwijmy ogólnie.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o takie inwestycje takie istotne jeszcze, ja również chciałam powiedzieć o Zakopiańskiej, Żelazowej Woli mówiłam, czy przedszkolu, chciałam z tego miejsca podziękować jeszcze raz za właśnie takie spojrzenie na miasto, jako nasz wspólny dom, naszą małą, kochaną ojczyznę, że mamy szkoły, które wymagają naprawdę, naprawdę remontów. I tutaj te dwie szkoły, które zostały wpisane w autopoprawce po wielkim staraniu wspólnie pani Mai, ja również, chciałam gorąco podziękować. Bo jeśli ktoś miałby czas i zechciałby, a myślę, że radny Zbyszek, radny Zbyszek z PiS-u wie, Liceum IV przy Wzgórzu Czwartek, proszę państwa, tam są dwie szkoły, jedna obok drugiej,

i wiecie, jak to wygląda? Jak panna pięknie ubrana do ślubu w welonie, a druga – taki Kopciuszek, który przybiegł dopiero, gdzieś z komina wyskoczył. Więc te dwa obiekty tak wyglądają. I za te starania i za to, że wreszcie się znalazły te zapisy dotyczące i aktualizacji dokumentacji w przypadku IV LO, bo ona już była wykonana 10 lat temu. Mam nadzieję, że te środki z Funduszu Ochrony Środowiska pojawią się, ale my musimy być gotowi, by później z nich skorzystać.

Proszę państwa, chciałam również powiedzieć dwa, trzy zdania odnośnie oświaty. Pan prezydent już wspomniał o tym, że po raz dziesiąty lubelska oświata, Lublin otrzymał tytuł Lidera Samorządowego Oświaty. O tym, że nasza lubelska oświata jest na wysokim poziomie i my się tym szczycimy, i bardzo dobrze, bardzo mnie to cieszy, zostały tutaj..., składałam ogromne gratulacje, ale chcę podkreślić, chcę podkreślić, jeszcze dodać, że są to dzięki oczywiście władzom miasta, bo musi być zgodność i przychylność, bo ten Lider to nie tylko, tak jak powiedziałam, dzieci, ale to także infrastruktura, warunki, możliwości, ale podziękować tutaj także, jeszcze poza panem prezydentem Żukiem, za wspieranie lubelskiej oświaty, panu prezydentowi Banachowi, ale także, także Wydziałowi Oświaty, której szefuje pani dyrektor Ewa Dumkiewicz która cały czas jakby tę oświatę ma w sercu, pilnuje i robi wszystko, żeby te tytuły należały do Lublina. A na koniec – wszystko to może się zadziać, jeśli dołożą swoją cegiełkę, wysiłek i pracę, proszę państwa, pedagogzy i pracujące osoby w lubelskich placówkach, za co im z tego miejsca również dziękuję, gratuluję i życzę, bo może nie będziemy mieć okazji, przede wszystkim zdrowych, pogodnych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia, które przed nami, bo nie będziemy mieli innej okazji być może spotkać się ze środowiskiem nauczycielskim.

I na koniec, proszę państwa, powiem tak: chciałam powiedzieć, przysłuchując się tej dyskusji, że bardzo często, począwszy od parlamentu polskiego po samorządy wojewódzkie i gminne, miejskie, my mamy status powiatu i gminy, ciągle podnoszone są aspekty, że to suweren decyduje, że demokracja. Ja mam prośbę do moich kolegów, z którymi przecież rozmawiamy, spotykamy się, żeby podobnie, jak wyżej, tak tutaj też zauważyli, żeby nie mówili, że to tylko wy. No, ale tak po prostu jest, taki jest system polityczny, taka jest demokracja w Polsce, że ten, kto ma, kto ma większość, ten po prostu ma szansę decydowania bez udziału, czy jeżeli druga strona, mówiąc, prawda, o naszych koleżankach i kolegach, nie chcą się do tego przyczynić.

Ale na koniec chciałam również powiedzieć, że proszę państwa, po dziesięcym przebiegu tej dyskusji chyba, a czwarta kadencja, jest jedną z najbardziej spokojnych, merytorycznych i takich umiarkowanych dyskusji, z małymi wpadkami może, że ktoś uznał, że to nie powinno mieć miejsca, niemniej jednak cieszę się, że wszyscy potrafimy rozmawiać, wyrazić swoją opinię, oczekiwania w sposób spokojny, nie zarzucając nikomu, prawda, w większości, choć mówię, były sytuacje, a do nich się osobiście nie odnoszę, bo nigdy tego nie czynię, jakby pochylając się nad tym dokumentem, który jest bardzo ważny i istotny.

Proszę państwa, na sam koniec tylko chcę powiedzieć, że oczywiście jest tak, że patrząc na dochody obecnego roku i planowanego, który mam nadzieję, że zostanie przyjęty większością głosów, że koledzy radni, którzy siedzą razem obok nas w tej przepięknej sali, razem zagłosują, że podnoszą, iż mamy większe dochody. Owszem tak, ale jeśli ja nawet wzięłam działkę oświaty, mówiąc ogólnie, to proszę państwa, nasze wydatki również wzrosły o wiele więcej, jak dochody wynikające z subwencji, bo sprawdziłam, sięgnęła do projektu, to jest

tam różnica między tym rokiem a następnym około 20 mln, to jest naprawdę niewiele, a wydatki zdecydowanie, zdecydowanie wzrosły, tym bardziej, że jak państwo wiecie, konieczne, bezwzględne dwie inwestycje obiektowe, jeśli chodzi o oświatę, trzy, bo i Staszica, a właśnie, z tego miejsca chciałam także podkreślić, że wreszcie się udało po tylu latach i jest nadzieja i szansa, i życzę sobie wszystkim nam, by zadanie pod tytułem „budowa sali gimnastycznej wraz z boiskiem przy I LO” wreszcie rzeczywiście była rozpoczęta i kontynuowana.

Potrzeb mamy ogromnie dużo, również cieszę się, i mam nadzieję, że to nie będzie kolejny rok tylko wpisania tej stołówki w „siódemce”, dokończenia... - (**Radna E. Dados** „Jadźka, kończ, no bo inni też chcą mówić, no...”) – Tak, już kończę, Elżunia droga, za chwilę. Więc, no, proszę państwa, ogólnie mamy życzenia, to tak zawsze w życiu bywa, mamy pragnienia, oczekiwania. Ja mam nadzieję, dlatego też zaapelowałam, że będziemy się pochylać i będziemy dokonywać następnych wyborów już w trakcie zmian, słusznych, potrzebnych i że taka szansa będzie miała miejsce. I w tym momencie tutaj chciałam również powiedzieć, że mimo tych moich niespełnionych oczekiwań, to znaczy moich, oczekiwań mieszkańców, które poprzez wnoszenie tych wniosków, interwencji, próśb, nie są zrealizowane, no, to nie możemy pozostać, by oczekiwać i nie przyjąć tego dokumentu na lepsze czasy... - (**Radny Adam Osiński** „A miały być trzy zdania tylko...”) - ... (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) Dziękuję pięknie za głos.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, mógłbym jeszcze zabrać głos? Mam trzy pytania krótkie. Piotr Breś.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy naprawdę krótkie?”

Radny P. Breś „Tak, wolałbym teraz, przed tym, jak prezydent będzie odpowiadał.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, proszę uzupełnić wypowiedź trzema krótkimi pytaniami, ale to tak wyjątkowo, i oddaję głos prezydentowi.”

Radna E. Dados „Ale my chcemy też zabrać głos w dyskusji, pan Breś już mówił, może się drugi raz zapisać.”

Przew. RM J. Pakuła „Trzy krótkie pytania.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, rozumiem, że debatujemy nad budżetem miasta, sami państwo mówicie, że najważniejszy dokument, a co to znaczy, że trzy krótkie zdania?”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę się nie wdawać w dyskusję z radnymi. Przed chwilą pan mi powiedział, że to będą trzy krótkie pytania do prezydenta. No, panie radny, nie róbmy z siebie... Nie skończę może.”

Radny P. Breś „Tak, to proszę po prostu o odpowiedź, nie wiem, panią skarbnik, albo pana prezydenta na pytanie, jak się klarował wpływ z podatku PIT i CIT od 2016 roku do tego roku, bo widzę, że radni zarzucają i prezydent tym, że jest

bardzo niski wpływ. Proszę powiedzieć, jak się klarował, żeby wszyscy usłyszeli – 2016 do 2020. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie – proszę powiedzieć, jak miasto sprzedawało udziały, czy nie sprzedawało, jak pan Jakubas objął udziały w Motorze Lublin. Czy to było tak, że miasto objęło udziały po określonej wartości, później walne zgromadzenie wspólników obniżyło wartość nominalną akcji, a później pan Jakubas zmienił pożyczkę na akcje po obniżonej wartości i przejął jakby akcje Motoru Lublin? To jest drugie pytanie. Czy tak to było? Bo to ma ścisły związek z budżetem na 2021.

I ostatnie pytanie takie, że proszę powiedzieć, skąd taki wzrost duży na Urząd Miasta – 152 mln na przyszły rok? Przypomnę, że w 2018 roku było to 112 mln. To jest wzrost o prawie 40 mln w ciągu dwóch lat. Proszę odpowiedzieć, na co te pieniądze pójdą i dlaczego to jest taki wzrost.

I ostatnia, krótka odpowiedź, że czytałem w mediach ostatnio, że radni chcą Tour de Pologne w Lublinie. Może warto więcej pieniędzy przeznaczać na dzieci nasze i na sport, niż na Tour de Pologne. I dziękuję też, bo przed chwilą dostałem, przed chwilą dostałem na Zimbrę to, o co prosiłem, o 12.52 dostałem odpowiedź na budżet z 2019 roku, z którego wynika, że 88 mln zostało też przerzuconych na 2020 rok, a większość w 2020 roku z 2019 zostało przerzuconych już na 2021 rok. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, po tej pierwszej turze... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, czy mogłybyśmy jeszcze zabrać głos?”) – Nie... - (**Radna M. Suchanowska** „A dlaczego nie?”) – A dlatego, że ja na początku sesji państwu powiedziałem – bardzo proszę zapisać się do głosu wszystkich, którzy chcą, po tej pierwszej turze będą odpowiedzi prezydenta, a potem będzie druga tura pytań. Więc ja państwu... - (**Radna M. Suchanowska** „Dobrze, dziękuję ślicznie.”) - ...nie zabieram możliwości zapytania i otrzymania odpowiedzi. Panie prezydencie, czy po tej pierwszej turze pytań, wniosków, oczekiwać byłby pan skłonny odpowiedzieć?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Tak, bardzo chętnie.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Staralem się notować wszystkie te wypowiedzi, natomiast jeszcze tak tylko, jak pan tutaj Breś powiedział, ja nawet podam przyrosty podatków od 2011 roku, żebyście państwo wiedzieli, bo tu nie ma nic do ukrycia, bardzo chętnie podyskutujemy na cyfrach, bo to jest chyba najbardziej obiektywne, a nie chcę dyskutować o pewnych procentach, które są złudne i tak dalej, ale zacznę od początku.

Pan radny Gawryszczak mówi, że budżet nie jest polityczny. Tak, budżet składa się z cyfr, natomiast te cyfry są wynikiem pewnych decyzji jednak politycznych. Ja też bym się z drugiej strony nie bał określenia „polityka”, przynajmniej tak, jak sobie gdzieś wynotowałem, to u Arystotelesa polityka jest rozumieniem rodzaju sztuki rządzenia państwem i której celem jest dobro wspólne, i bym wyakcentował te dwa słowa ostatnie – „dobro wspólne”, a dobro wspólne to jest chyba nasza mała ojczyzna, Lublin i po prostu pochylanie się nad tymi

dochodami, które tracimy w ramach dotyczących naszej gminy i to jest, jak wydaje się mi nasz cel i odpowiedzialność, ja tak przynajmniej to rozumiem. Pojawił się w pana wypowiedzi Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych. Pojawiło się takie stwierdzenie, że dodatkowe środki. Ja bym chciał zwrócić uwagę i skorygować, i odnieść się do tego troszkę inaczej: dodatkowe środki – to było w ramach tarczy, więc nie mówmy o dodatkowych środkach. Już nie chcę znowu wracać do tego, że zostały pewne uszczuplone dochody z tytułu podatku, więc to była pewna forma wyrównania tych utraconych dochodów. Ja przypomnę, że z tytułu zmian w ustawie PIT myśmy wtedy chyba stracili około 70 mln, szacowaliśmy, a dostaliśmy z tej pierwszej tarczy trzydzieści parę milionów. To tak czasami lepiej nic od nikogo nie wziąć, ale też niech nikt nie zabiera, to tak mówiąc wprost, więc... Gdzieś tam w odpowiedziach też, w zarzutach, co myśmy z tego nowego zrobili. Ale to nie były dodatkowe pieniądze, więc co ja miałem nowego zrobić? Ja po prostu te pieniądze miałem rozliczyć, zgodnie z zasadami, które też tak były przewidywane.

Subwencja oświatowa nigdy nie była doszacowana – tak, nigdy nie była doszacowana, to się zgadza, ale ja podam, jak ona się kształtowała. Policzyłem sobie taki wskaźnik – udział subwencji w wydatkach oświatowych ogółem: w 2011 roku jest to 62,2%, w 2012 roku – 61,5%, w 2013 – 61%, w 2014 – 60,1%, 2015 60,27, czyli mamy pewną stabilność, nazwijmy to, ale nadal już mamy pewne tendencje, w 2016 mamy nieco więcej, bo mamy prawie 62%, 2017 – 60,37, 2018 – schodzimy poniżej 60%, mamy 57,1, 2019 – 56,85, 2020 – 57,24, 2021 – 55,25. Była niedoszacowana, natomiast nie mamy tendencji, że mamy cały czas 62,2, tylko mamy spadek. A teraz dynamika wydatków poszczególnych: wydatki oświatowe w 2011 roku – 544 mln, subwencja – prawie 339 mln, 2021 rok – szacowane wydatki oświatowe – w budżecie jest wpisana kwota planowana 919, natomiast ja tu mam bodajże razem z wydatkami inwestycyjnymi, natomiast to jest wydatek – 935 mln, subwencja 517. Tak, jest wzrost subwencji o 78 mln, ale równocześnie w tym samym okresie czasu wzrost wydatków jest o prawie ponad 391 mln. Jeżeli porównamy dynamikę wzrostu wydatków, to mamy 171, prawie 172%, natomiast subwencji 153, czyli widać, że nam się rozjeżdżają te dwie pozycje. I możemy czarować się i mówić, że jest wszystko super. No, nie jest wszystko super. I mówmy o kwotach. Dlatego podałem, odniosłem się do roku 2011, żeby pokazać, że to nie jest, i to nie jest kwestia polityki, to jest kwestia pewnych realnych działań i zapominaniu o tym, że pewne cele powinny być realizowane i powinny być finansowane. W tym miejscu też przytoczę art. 167 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: *Jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań. Dochodami jednostek samorządu terytorialnego są ich dochody własne oraz subwencje ogólne i dotacje celowe z budżetu państwa*, czyli mamy mowę o tym, że jeżeli nawet coś realizujemy, to powinno to finansowanie być zapewnione i to jest reguła konstytucyjna.

Padła też kwestia reformy szkół, że mamy udział w podatku PIT i oczywiście jakieś podobne, także my tym źle gospodarujemy. To może odnieśmy się też do konkretnych parametrów w tym zakresie. Udział w PIT dochodów gminy jest 38,23%, z tytułu powiatu – 10,25; to łącznie jest 48,48, udział w PIT, prawie 50%, można być precyzyjnym, ale założmy, że jest okay. Pan radny powiedział nam, że my oczywiście przetargi organizujemy, natomiast fajnie byłoby też pa-

miętać o tym, że przetargi są realizowane w oparciu o ustawę o finansach publicznych, jeżeli patrzymy na rozliczanie środków unijnych to sankcje i korekty finansowe tak naprawdę obowiązują, właściwie jest kara tylko za złą procedurę w zakresie zamówień publicznych i tu są sankcje, więc musimy bardzo precyzyjnie te postępowania prowadzić i nie mogę sobie wskazać, że weźmie taka firma czy inna to wykonawstwo, ale padło tam, że jeżeli by to brała firma lokalna, to by nam z CIT-u nie wiadomo jakie pieniądze zostały. Jeżeli chodzi o PIT, zgadzam się, prawie 50% mamy udziału w PIT, natomiast w przypadku podatku od osób prowadzących działalność gospodarczą, tzw. CIT-u, udział mamy: w zakresie gminy to jest 6,71%, natomiast w zakresie powiatu 1,4, czyli łącznie mamy 8,11% udziału w CIT. Więc dobrze, żebyśmy patrzyli na te wielkości i troszkę je obiektywizowali. I też jeżeli chodzi o udział, były delikatne wzrosty w udziałach, ale jeżeli to jest między rokiem 2019 a 2020 przyrost jest w granicach, i tylko w zakresie tego udziału gminnego 0,08%, natomiast w zakresie roku... pomiędzy rokiem 2021 a 2020 – 0,7%, to są kosmetyczne regulacje, przy równocześnie zapewnianiu, jak to jest cudownie w zakresie ściągalności VAT-u i wzrostu dochodów budżetowych z tego tytułu.

Kwestia budynku przy Leszczyńskiego – środki pozostały w mieście. Tak, środki pozostają w mieście, koncentrujemy się na... i to jest główne źródło dochodów budżetu gminy – to jest PIT. Przecież ludzie czy w Ludowym, którzy pracują, to są pracownicy, często mieszkańcy miasta Lublin i te dochody... dzielą się tym swoim podatkiem z tutaj naszym budżetem, te pieniądze zostają w mieście.

Taki zarzut – Park Ludowy, był dobry wykonawca. Ja naprawdę bym.. Jeżeli nawet pan radny jest tym zainteresowany, to proszę zadać interpelację, czy zainteresować się tematem, wyjaśnimy, jak był dobry ówczesny wykonawca, który dał niską cenę. Nie chodzi tylko, że jest cena najniższa, natomiast jeszcze musi spełniać wykonawca konkretne parametry, żeby mógł zostać wybrany na wykonawcę danego zadania, więc on dlatego nie został wybrany. To nie jest tak, bo nie zgodzę się z takim twierdzeniem, bo odebrałem to tak, jak my byśmy to zadanie zlecili firmie „X” tylko dlatego, że tamta firma była za tania i nam się to nie podobało. To jest nieprawdziwe stwierdzenie i bardzo krzywdzące dla całego zespołu ludzi, którzy przy tym pracują i te dokumenty obrabiają, z drugiej strony też proszę, patrzmy, że te zadania, że te umowy zostały skontrolowane i nikt nam nie zarzucił, że one były błędnie zawarte. Jesteśmy, jak państwo wiecie, jesteśmy na końcowym etapie tego zadania.

W zakresie... Pan Gawryszczak poruszył kwestię buspasów – kolejny element. Nikt z państwa, no, może nie nikt, no, pan radny Gawryszczak nigdy nie pytał, czy nie interesował się projektami unijnymi, jak one są opisane, o co możemy pozyskiwać środki, na jakie zadania. Te projekty realizujemy w ramach projektów transportowych. Nie ma środków na zwykłe, że tak powiem, przebudowy dróg. Musimy w tych środkach znajdować elementy transportowe, czyli budowa ścieżek rowerowych, chodników, czy buspasów. Z drugiej strony mówimy o... gdzieś tam się pojawiała w pytaniach kwestia ochrony powietrza i tak dalej. Jasnym jest, że walczymy o niską emisję przez to, żeby ludzi zachęcać też do komunikacji miejskiej. Wiadomo, że pandemia trochę ten nawyki zmieniła i też zmienia te zasady. Ale z drugiej strony, jeżeli mówimy o niskiej emisyjności, no to ja liczę na ten 1 mln pojazdów elektrycznych, no i będzie po prostu cudownie, bo nie będzie tej emisji. No, zobaczymy. I te samochody elektryczne

mogą jeździć po buspasach, więc jak gdyby tutaj, jeżeli te działania rządu i te zamierzenia się spełnią, to ja tu nie widzę problemu, że buspasy będą normalnie wykorzystywane.

Stadion żużlowy – kolejny zarzut, że stadion żużlowy... Proszę państwa, z wypowiedzi pana radnego wynika tak jakbyśmy już stadion żużlowy budowali w nowym miejscu. Zapisaliśmy pewne kwoty na projektowanie, natomiast budować na dzień dzisiejszy stadionu nie budujemy. Jeżeli już, to rozpoczniemy procedurę projektowania, najpierw zmiany koncepcji projektowania ewentualnie tego stadionu. I też wiemy doskonale, że pewne analizy były wykonywane co do możliwości rozbudowy, nadbudowy, natomiast kwestia jest ilości kibiców, gdzie możliwości są tego miejsca jednoznacznie ograniczone.

Kolejny – Arena zupełnie bardzo mało razy zapełniona. Pewnie można by się częściowo z tym zgodzić, natomiast dobrze byłoby też powiedzieć o pewnych zdarzeniach, które jednak Arenę zapełniały i cieszyły się, czy Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej do lat 21, w Lublinie notowaliśmy największą frekwencję ze wszystkich miast w Polsce. Też dobrze o tym pamiętać, czy jeżeli te zawody są na odpowiednim poziomie, to kibice przychodzą.

Zarzut – Herberta, filia. To jest też odpowiedź troszkę w zakresie szukania pewnych oszczędności. No, jeżeli robimy to w formie filii, to chyba też nie jest nic złego, że takie działania podejmujemy.

Dom Kultury Kolejarza – warto byłoby, proszę państwa, przypomnieć tak: 10 lat ten budynek stoi, natomiast myśmy wykonali dokumentację projektową, przygotowaliśmy profesjonalny obiekt dla teatru, natomiast znów, no, trzeba odnieść się do..., i to nie jest jakaś niczyja wina, ktoś tak zaprojektował środki unijne, natomiast był projekt w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, był program, w którym chcieliśmy uczestniczyć, natomiast maksymalna, całkowita wartość projektu nie może przekraczać 5 mln zł. Myśmy nawet, nasz pomysł był taki, żeby nas dopuścić na zasadzie takiej, że chcemy, w cudzysłowie chcemy, tylko te 5 mln, a reszta środków by była traktowana jako środki niekwalifikowane. Natomiast też to nie było akceptowalne przez instytucje zarządzające tym projektem i dlatego ta koncepcja nie znalazła, nie była możliwa do zrealizowania.

I teraz też trochę nieuprawnione według mnie i nieuczciwe stwierdzenia, bo w przestrzeń publiczną rzuca się takie stwierdzenia typu: środki gubimy. Proszę mi pokazać, gdzie my te środki gubimy. Ja zaraz państwu też odniosę się do pewnych grubych liczb, bo też dobrze o tym powiedzieć, jak te środki gubimy i jak je wydatkujemy.

Jeszcze na koniec tutaj jeszcze potem poproszę, bo tu, skoro pan radny poruszał o kwestiach oświatowych, o oszczędnościach, to bym poprosił jeszcze o zabranie głosu po mojej wypowiedzi pana Mariusza Banacha.

Natomiast jeszcze chciałem się odnieść do... padło też takie stwierdzenie i basen na Bronowicach, że powstał, że dzięki zaangażowaniu społeczności lokalnej – tak, na pewno tak, natomiast z tej wypowiedzi pana radnego, przynajmniej dla mnie tak wybrzmiało, że właściwie ten basen ktoś sfinansował, na pewno nie miasto, tylko jakieś dodatkowe finansowanie. To dobrze spojrzeć na pewne obiektywne dane i jak to finansowanie wyglądało. Basen na Bronowicach kosztował nas 21,5 mln zł, z tego 4,2 było finansowaniem zewnętrznym ze środków chyba Ministerstwa Sportu, natomiast 17,3 mln było finansowaniem z budżetu miasta. I dobrze, żebyśmy o tym mówili wprost. To nie było zrobione

skądś, nie wiadomo z jakich dodatkowych środków. Nie, gros środków było z budżetu miasta. Więc dobrze, żebyśmy byli w tym precyzyjni i o tym pamiętali.

Jeszcze o kwestiach, tak jak mówimy o kwestiach dochodów, co do wyniesie nam powodzi, to też tak jak powiedziałem na wstępie – tu nie ma żadnych cyfr, tu też trochę odpowiadając częściowo panu Bresowi – dochody podatkowe z tytułu PIT-u w 2011 roku były 324 mln zł, troszkę nie będę mówił może po kolei, ale żeby też pokazać pewną dynamikę; w 2015 podskoczyły do 397 mln zł, w 2016 – 422 mln, 2018 – 492, 2019 – 539, 2020 – i tu jest ciekawe, jak mówimy o procentach – w 2019 roku, między rokiem 2018 a 2019 przyrost z tytułu podatku PIT mieliśmy ponad 46 mln zł, natomiast, o czym mówimy, o spadku dochodów, w 2019 roku 539 mln, w 2020 roku 535 mln – spadek o 4 mln zł. Jeżeli ja liczę procent od niższego poziomu, to oczywiście możemy mówić o wzroście o 8%, tylko to mówimy o wzroście od zupełnie innego poziomu odniesienia. I w roku 2021 zakładamy 548 mln, ale tak jak mówimy, ten wzrost dotyczy..., jest wzrostem, ale od już skorygowanego poziomu. I łączny w tych latach, łączny przyrost z tytułu podatku PIT to jest łączny 224 mln zł – tak, wzrosła, dynamika rzeczywiście jest imponująca, natomiast znów wróć do tych wydatków oświatowych, które wzrosły równocześnie o 391 mln. W tym samym czasie – też dobrze o tym powiedzieć – dokonaliśmy sporego wysiłku inwestycyjnego. W ramach wydatków majątkowych w latach 2011-2021 wydatki majątkowe, jakie ponieśliśmy, to jest ponad 4,6 mld zł, prawie 5 mld, natomiast dotacje unijne około 2,2 mld zł, czyli mamy 1,8 mld, można tak powiedzieć, naszego wkładu własnego. I teraz, jeżeli zestawimy wzrost wydatków na oświatę, już pomijam całkowicie wzrost innych kosztów, wzrost wydatków, zaangażowanie w nakłady inwestycyjne, no to zadłużenie broni się i będę z całą stanowczością gdzieś to podkreślał, że tych pieniędzy nikt nie przejadł, tylko je dobrze zainwestował.

To tak, to chyba wydaje mi się do pana radnego Gawryszczaka, do zarzutów. A, to jeszcze była tam kwestia Al. Raclawickich, ale to też o buspasach to już powiedziałem, odniosłem, natomiast do państwa radnych, a potem odniosę się do wszystkich pytań i swoją wypowiedź zakończę, potem poproszę, tak jak wspomniałem, pana prezydenta Mariusza i panią prezydent Beatę o uzupełnienie. I jeszcze potem o zatrudnieniu powiemy, bo to też dobrze mówić prawdziwe informacje.

Pan Leszek Daniewski mówił o 54 wnioskach – ja wiem, panie radny, że... Natomiast, no, z tymi wnioskami to jest tak – ja bym się jednak tutaj nie licytował na ilość wniosków, bo to nie jest chyba, właściwie też sygnalizowaliśmy, że ten budżet będzie trudny i to, co mogliśmy, to rzeczywiście ujęliśmy, tak jak chodnik na ulicy Pszczelej, Zamenhoffa pewnie będzie musiała troszkę poczekać. Też mnie martwi brak środków na ulicę Janowską, nie ukrywam, bo ta ulica – tu i pan Ławniczak o tym mówił – wymaga pewnej korekty. Natomiast boli troszkę tak, to już przechodząc tak płynnie do tych wniosków pana radnego Ławniczaka, taki zachwyt nad inwestycją kolejową, no, ale rozumem, że tak po prostu trzeba, więc że widzi się u kogoś, a u siebie się nic nie dostrzega.

Pan radny Ławniczak stwierdził coś takiego, że wpływy mniejsze i jest winny rząd i winna pandemia – tak, jest winna pandemia, tylko pewne działania się podejmuje, są podejmowane, tak jak już wrócimy do tych reform podatkowych, czy wzrostu wynagrodzeń bez zabezpieczenia środków dla nauczycieli – te decyzje podjął rząd, a nie pandemia, pandemia tylko, pandemia pogorszyła

naszą po prostu sytuację. Jeżeli mówimy o tarczach, to chcielibyśmy z tych tarcz na jakiś nawet przegrać pewne ubieganie się o środki, ale w oparciu o zasady jasne, czytelne i uczciwe, i tylko o to w tym wszystkim chodzi, a nie o to, że tak jak pan, że pan radny... No, dobrze, żebyśmy porównywali pewną skalę, jak pan mówi, że Wrocław sobie poradził. Tak, poradził sobie, tylko też wróćmy do Wrocławia, dobrze by było wrócić historią do tamtych lat, jaka była pomoc dla Wrocławia w tamtym zakresie. Ja pamiętam, bo akurat w tym przedsiębiorstwie, w którym pracowałem, interesowały nas kwestie odbudowy infrastruktury ciepłowniczej, jakie pieniądze zostały celowane na tę odbudowę. Tam zostało wymienione dosłownie wszystko i to nie zrobiła spółka z własnych środków. Więc jak mówimy o tym, to mówmy precyzyjnie i odnośmy się do rzeczywistych rzeczy, a nie same tylko hasła.

Park Ludowy – tak, wydaliśmy na Park Ludowy, natomiast chyba, tak mi się przynajmniej wydaje, że dobrze, że rewitalizujemy te przestrzenie przyrodnicze, bo cały czas mówimy o tym, że zależy nam na terenach zielonych. Tak, ale my nie mówimy, tylko my to po prostu realizujemy i pokazujemy te konkretne działania, działania w tym zakresie. I też takie proste upraszczanie, że nie wydać z Parku Ludowego, a przeznaczyć na co? Na Dom Kultury Kolejarza. Powiedziałem państwu już o tym, jaki był projekt i jakie były możliwości finansowania Domu Kultury Kolejarza. Nie jest tak, no chyba państwo, pan radny też już doskonale to wie, bo to się pracuje w instytucjach publicznych, czym rządzą się środki unijne i te programy są pisane pod konkretne cele. Nie można... To nie są środki nieznaczone i jak ja dostanę 40 mln na Park Ludowy, to mogę wydać na co chcę. Nie, nie mogę, mogę wydać na konkretny projekt, o który aplikowałem i z którego się muszę rozliczyć. Więc też nie chciałbym, żebyśmy w ten sposób rozmawiali i używali tak nieprecyzyjnych i nieprawdziwych argumentów. Teatr, tu też pojawia się Teatr w Domu Kolejarza, że to się nie udało – tak, nie udało się, ale powiedziałem państwu, dlaczego. Niestety nie było żadnego projektu, w którym moglibyśmy aplikować o tę inwestycję.

KMŻ – 2016, tak sobie zanotowałem, dlaczego upadł. Trzeba by wrócić do historii. Natomiast też się nie zgodzę z tym, że... To był prywatny podmiot i nie możemy brać odpowiedzialności za wszystkie decyzje prywatnych podmiotów w tym zakresie. I kwestia jeszcze, żeby takie konkretne wyjaśnienie – nie przenieśliśmy, jeżeli już nawet mówimy o żużlu, to żeby było dobrze wyartykułowane, nie przenieśliśmy ani z oświaty, ani z kultury. Te 1,5 mln zostało przeniesione – to trzeba wprost i uczciwie powiedzieć – z zadań, z wydatków majątkowych, 1 mln zł z dokumentacji na Dom Kultury na Bronowicach oraz 500 tys. ze skweru Życińskiego tutaj, przy Al. Racławickich. Tak, z tych dwóch zadań znalazło się te 1,5 mln zł. Pieniądze, które są w budżecie i które przesuwamy, nie biorą się z niczego, tylko biorą się z konkretnych ewentualnych zadań, z których rezygnujemy i tutaj też to miało, takie działanie miało miejsce.

Tu jeszcze takie hasło się pojawiło, żebyśmy się skoncentrowali na konkretach budżetu, na potrzebach mieszkańców. Właśnie na tym polega ta różnica, że my koncentrujemy się na konkretnych potrzebach mieszkańców i oczywiście chciałoby się zdecydowanie więcej tych zadań realizować, natomiast do realizowania zadań muszą być dochody i mówmy, cały czas będę mówił o tym, że muszą być dochody i mówmy o dochodach, a nie mówmy tylko o stronie wydatkowej, i doradzamy, w jaki sposób sobie poradzić, jeżeli dochody cały

czas nam ubywają. Nie, nie będziemy mogli sobie z tym radzić, jeżeli te dochody nadal będą ubywać w takim tempie, chyba że jest taki cel nadrzędny.

Oczywiście też dostało tutaj się nam – Wody Polskie przejęły Zalew i teraz już będzie super i my sobie nie daliśmy rady. Natomiast dobrze zwrócić uwagę, jak..., bo to jest pewna też i kosztem się to wszystko odbywa naszych mieszkańców. Jeżeli jest źródło finansowania dedykowane pewnym celom, to można to realizować. Oczywiście mogę się tutaj mylić, ale rząd wielkości mniej więcej zaznaczy, jaki jest w tej chwili, bo akurat nie pamiętam konkretnego wymiaru tej opłaty, ale jeżeli w latach ubiegłych za odprowadzanie wód opadowych płaciliśmy jako budżet miasta około 900 tys. zł, niech będzie 1 mln zł rocznie, a w tej chwili płacimy – dochodzimy prawie 10-krotnie – prawie 10 mln rocznie, no to te pieniądze idą na zasilanie Wód Polskich. Ja nie mówię, że to jest źle, tylko pokazuje, jaka jest sytuacja. No, to jakieś źródło finansowania zostało stworzone dla takich celów, to chyba jest logiczne, że jeżeli ktoś dostał źródło finansowania, no to chyba powinien też dostać pewne obowiązki do realizacji. Więc tutaj o tym mówić i też bardzo chętnie chciałbym dostawać takie zwiększenia dochodów 10-krotnie rok do roku, bo też by nam było dużo łatwiej działać, a nie wręcz przeciwnie. Taki konkretny przykład, bo też pokazuje pewną równowagę, znaczy nierównowagę – ustawowo wprowadzono obowiązek naliczenia opłat za brak retencji, no, teraz ta ustawa ma się zmienić, dla powierzchni zabudowanych, nieruchomości o powierzchni ponad 3 tys. m². My oczywiście całą pracę wykonujemy – z naliczeniem, z decyzją, natomiast z tej całej pracy dostajemy 5%, do Wód Polskich przekazujemy 95%. To taka pewna rzeczywistość i pokazanie tej, jak powiedziałem, tej nierównowagi niestety, bo to nie jest równowaga. I tu nie mam żadnych pretensji do nikogo, ja tylko pokazuję, jak wygląda sytuacja. I nie mówmy tylko, że my dostajemy z PIT-u, natomiast..., i mamy, tylko widzicie państwo dochody z PIT-u, które są, i nikt nie mówi, że ich nie ma, a nie widzimy też pewnych kosztów obiektywnych, które wzrosły, już mówię – oświaty nie będę, poproszę pana prezydenta, nie będę na razie o tym mówił.

Kwestie organizacyjne – szwankuje organizacja remontu. Oczywiście możemy mówić o poprawie organizacji i zawsze nad tym pracujemy, natomiast jednak uważam, że te działania, które podejmujemy, staramy się robić jak najbardziej racjonalnie i jak najmniejszym wydatkiem, nakładem sił i środków, nie zawsze to się udaje, natomiast generalnie te zadania, przed którymi stajemy, jeżeli nawet szacujemy pewne nakłady, to generalnie jesteśmy albo poniżej tej wartości z kalkulacji, z kosztorysów inwestorskich lub ewentualnie niewiele one są..., więc wiemy, ile dane działania...

A, tu takie jeszcze – proszę nie uciekać od polityki, macie pełnię władzy. Tak, to się zgadza z tą pełnią władzy, natomiast to, co powtórzyłem, i dlatego te zadania, które realizujemy i poproszę popatrzeć przez pryzmat, tak jak powiedziałem, wydatków majątkowych, inwestycyjnych i zadłużenia, zestawić te chociaż dwie kwoty i tylko do tego się odnieść, chociaż ja nie oczekuję pochwał, ale tylko żeby zobiektywizować, ile wydaliśmy na inwestycje, ileśmy się zadłużyli, i zestawić te kwoty, i na co one poszły.

To chyba panu Ławniczakowi odpowiedziałem na tę na pewno polemikę, bo tam chyba pytań tak precyzyjnych nie było.

Pan radny Bubicz mówił o ulicy Młodej Polski – tak, panie radny, ja też... w jakiś sposób ta ulica parę razy znajdowała się w budżecie, natomiast rzeczywiście to zadanie jest dosyć sporym wysiłkiem budżetowym, mimo że jest to

tylko remont, i oczywiście znów niestety będę tak mówił, jeżeli będą możliwe, będą środki, to będziemy do tych zadań wracać. Co do pozostałych też oczywiście, nie tylko do pana radnego, ale do wszystkich innych radnych, żadnych zadań nie wyrzucamy do kosza, bo wiele zadań, które nawet dziś były zgłaszane, w pewnym momencie wracają, jeżeli są takie możliwości. Natomiast rok rzeczywiście, ten rok jest bardzo dramatyczny i trudny, i pewnie 2021 lepszy nie będzie.

Pan radny Bielak zarzucił coś takiego, że wiele z zadań pana radnego nie zostało uwzględnionych. Część zadań, proszę pana, szanowny panie radny, nie zostało uwzględnionych, nawet chociażby dlatego, że kwoty, które pan proponował, były nieadekwatne do zadania. Jeżeli sygnalizacja świetlna – pan mi wpisuje 50 tys. zł – no, to nawet chociażby z tego powodu tego zadania nie jestem w stanie za takie pieniądze zrealizować, więc wpisać teoretycznie można... - **(Radny E. Bielak** „Przejście dla pieszych i mrugające światła, panie prezydencie...” – Ja miałem sygnalizację świetlną wpisaną, ale proszę, ja panu nie przekadzałem.

Jeżeli chodzi o kwestię chodników – tu jest trochę, nie wiem, to ja może powiem – może to nie jest niezrozumienie i ja o tym mówiłem, że my w pewnym momencie zdjęliśmy z budżetu wykonanie chodnika od węzła, że tak się wyrażę, bo tam częściowo jest chodnik i ścieżka rowerowa do ulicy Doświadczalnej, po stronie bloków tych TBS-u, że tak się wyrażę, czyli jak jedziemy do miasta, to po stronie prawej. Powiedziałem, że my to zadanie wyjęliśmy z budżetu, bo jesteśmy po rozmowach i wkładamy to do projektu przebudowy węzłów, bo mamy tam oszczędności. I nie jest tak, że uciekamy – tam gdzieś się pojawiło takie stwierdzenie, że trzeba coś zrobić – tak, my tutaj robimy konkretne działanie i dlatego wpisałem 60 tys. na dokumentację, wpisaliśmy na 60 tys. na dokumentację projektową, bo na tym etapie, żeby potem nie czekać na zgodę, no to zrobię dokumentację, żeby mieć już gotowy projekt pod kątem realizacyjnym, więc ten chodnik będzie po prostu zrealizowany, tylko w ramach projektu przebudowy węzła.

O basenie nie będę się odnosił, bo na razie jesteśmy przy przebudowie szkoły i myślę, że – to już mówiłem chyba dzisiaj na wstępie, na samym rozpoczęciu sesji – chyba jesteśmy gotowi, ostatecznie odpowiedzi poszły, więc myślę, że jeżeli nie w grudniu, to na początku stycznia ogłosimy konkretny termin składania ofert na rozbudowę tego skrzydła.

Co my tu mamy? Znaczący żłobek, to wydaje mi się, że tak jak powiedzieliśmy skoncentrujemy się na rozbudowie skrzydła i wiadomym jest, że wszystkich obiektów nie zrealizujemy.

Jeżeli chodzi o ulicę Nadbystrzycką i też takie oczywiście, że żadne bisko nie powstanie i takie stwierdzenie jest – tylko będzie developerka. Chyba wczoraj na komisji pan dyrektor Nahuluk powiedział, jaki jest etap zaawansowanych prac, co do umowy z inwestorem, i to zostało jasno sprecyzowane, co ma być zrobione i jeżeli nie będzie zrobione, to jak ten teren wraca do nas, więc tam nie ma mowy o żadnych ryzykach co do utraty tego terenu i budowania jakichkolwiek bloków. Przypominam, że w ogóle nie ma tam..., plan zupełnie przewiduje inne cele, więc nie mówmy, że tam będą bloki, nie będzie tam żadnych bloków, żadnej developerki, a co zrobi inwestor, to się okaże, natomiast teren jest terenem miejskim i zawsze do miasta wróci.

Oczywiście o sporcie, to może tutaj też było w kwestii pieniędzy, że wydajemy na sport na pięć minut, natomiast oczywistym jest, że są to nadal środki publiczne i chyba musimy wykazywać pewną ostrożność i precyzyjność w tym zakresie, i nie zapominamy słuchać mieszkańców. Natomiast dobrze jest, żebyśmy też przekazywali prawdziwą informację co do stanu finansów miasta, i słuchamy ich w miarę możliwości. Te cele, które są możliwe, realizujemy, bo postulatem mieszkańców też jest to, żeby oświata funkcjonowała i żeby w dobrej kondycji było to kształcenie naszych dzieci.

A, Kasprowicza – to ja może zaraz... Na Kasprowicza my jesteśmy już po rozmowach i z Radą Dzielnicy i jest plan, żeby puścić tam linię 52 po tej ulicy, więc to jest kwestia, tam brakowało oświetlenia, co do możliwości niebudowania zatoki, tylko takich peronów; w tej chwili te przesłanki ustały i wydaje się, że to powinniśmy w przyszłym roku tę komunikację po ulicy Kasprowicza zrealizować.

Pan radny Breś – tutaj zaczęliśmy od tego – 30 mln kredytu. No, oczywiście skandal i tego typu słowa. No to proszę państwa, to jest pewna rzeczywistość, która nas spotkała, rzeczywiście myśmy, tak jak powiedziałem, liczyli na pewne dochody. Ja państwu..., zresztą w autopoprawce jest to wyjaśnione, dlaczego, ale jeszcze raz przeczytam: proponuje się zmniejszenie planowanych dochodów budżetu miasta o kwotę 30 mln zł. I dlaczego, z jakiego tytułu? Podatek od nieruchomości od osób prawnych – kwota 3,7 mln zł zmniejszenie, i to są różne przyczyny, jedną to są takie, że też dokonaliśmy zwolnień przedsiębiorców z tego podatku, część po prostu nie ma płatności, też wynikających z kłopotów, jakie przedsiębiorcy mają w tym zakresie.

Podatek dochodowy od osób fizycznych – tu znów odniosę się trochę tak, trochę tak, co pan Popiel, przepraszam, pan Pitucha podważa, że jak to mamy dobrze z tym PIT-em, to są konkretne już wymierne skutki pandemii i tego zachwiania, jeżeli chodzi o dochody mieszkańców i w konsekwencji dochody podatkowe. Podatek dochodowy od osób fizycznych – zmniejszenie o kwotę ponad 20 mln zł, z tego 15, prawie 16 mln dochody bieżące gminy, 4,2 mln dochody bieżące powiatu.

Podatek dochodowy od osób prawnych – zmniejszenie o kwotę 6 mln zł. 4,9 mln dochody bieżące gminy, 1 mln dochody bieżące powiatu. 30 mln jest, więc to jest ten konkretny wymiar i konkretne skutki, to co też i pan radny Ławniczak mówił, tak, pandemii. I to trzeba jasno o tym powiedzieć.

Pojawiła się kwestia, pan radny mówił, że... no, tak, rzeczywiście ta tabelka, nie wiem, skąd pan radny powiedział kwotę 140 mln, natomiast ja rozumiem, że można czasami grać cyframi, pewne rzeczy mówić w sposób taki, że 140 mln, przynajmniej ja zrozumiałem, jak słucham pana radnego wypowiedzi, to wynikało z tego, że 140 mln zdjęliśmy i tak jakby to gdzieś zostało. Natomiast ja nie będę cytował wszystkich... - **(Radny P. Breś „111, 111...”)** – To mi się wydaje, że pan powiedział 140, dobrze, 111, to się zgadzamy, bo 111 mam w tabelce. To teraz podam jedną kwotę, nie będę mówił o kwotach, które wróciły i z różnych względów są przesunięte, jedna znacząca kwota, i dobrze o tym powiedzieć, bo dzisiaj mówiłem o tym, że podpisujemy umowę na realizację dworca. – **(Radny P. Breś „150 mln.”)** – Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego – 90 mln kwota niezrealizowana, przecież ta kwota nie zniknęła, została przesunięta, więc nie mówmy, że ta pozycja została w jakiś tam sposób oszczędzona i ona została, przynajmniej ja tak odbieram, jeżeli się myślę, to tak to zrozumiałem i dobrze, żeby to wybrzmiało,

że 111 mln nie zostało w jakiś sposób zaoszczędzone, wynika z pewnych przesunięć i sytuacji, które mamy.

O zadłużeniu powiedziałem i wyjaśniłem – tak, jest zadłużenie, natomiast ono wynika z konkretnych działań inwestycyjnych tak naprawdę, które podejmujemy i państwu przedstawiłem, ile wydaliśmy na inwestycje, a ile dostaliśmy środków unijnych – to też trzeba podkreślić, bo też gdzieś takie zarzuty się pojawiły, że jak ze środków korzystamy, no to oczywiście tak jakby nie było potrzeby udziału własnego. Ja przypomnę, że w idealnym układzie 85% jest dofinansowanie ze środków, maksymalne ze środków unijnych, średnio, przeciętnie wydajemy, z naszych szacunków, to około 55 do 60% dochodzimy, bo wiele wydatków jest niekwalifikowanych, a jest zasadnym do wykonania.

Właśnie, jeżeli mówimy o projektach unijnych, no to wiadomym jest, że takie projekty są gdzieś programowane na..., to nie my je programujemy, tylko na wyższym szczeblu i też musimy się do nich dostosowywać.

2 mln dofinansowanie MOSiR-u – nie wiem, jak to skomentować, bo chyba to jest oczywiste – jeżeli spółka realizuje cele misyjne i nie robi pewnych działań komercyjnych, no to powinnością właściciela jest dofinansowanie działalności takiego podmiotu. To chyba to jest oczywiste i tłumaczenie się z tego, nie wiem, jeżeli taka będzie potrzeba, to jasne, że możemy wyjaśnić, natomiast to chyba też wynika ze sprawozdań spółki, to jest jasne i czytelne. Jeżeli ta tabelka, o której pan radny mówi, jest nieczytelna, to oczywiście zwrócę uwagę panu prezesowi, żeby w jakiś sposób uzupełnił i żeby ta tabelka – nie widziałem jej – żeby była czytelna.

Speed Car Motor Lublin – ja bym prosił też o precyzję – nie jest 4,5 mln, tylko 3,5 mln, to tak wprost, możemy sobie potem dyskutować, zresztą państwo wypowiedzieli swoje zdanie, natomiast 3,5 mln jest na dzień dzisiejszy zapisane na promocję poprzez... na meczach, no, promocję przez żużel – no, tak.

Więc KMŻ – prywatny podmiot, a prezydent wygasił. Prezydent nie wygasił żadnego KMŻ. Jeżeli takie były podjęte decyzje przez ówczesnych założycieli, czy właścicieli, to proszę nie przepisywać wszystkiego na barki prezydenta, bo to jest nieuczciwe.

Tutaj – co zrobiliście z kulturą, ale tu rozumiem, że pani prezydent się do tego odniesie i do kwestii Rady Sportu, do tego filmiku ciekawego.

Jeżeli tutaj pan też mówi – padło stwierdzenie o Światowej Organizacji Zdrowia, że sport jest taki ważny. No, tak, ale rząd zamknął siłownie, już tak upraszczając, więc tak używamy tych argumentów, tak jak nam pasuje. – **(Radny P. Breś „To nie ja, tylko Rada Sportu, wasza Rada Sportu...”)** – Nie nasza. Ja tylko mówię, odnoszę się... Ale to pan zacytował, więc się odnoszę do tego.

Nie mamy pieniędzy na sam projekt Domu Kultury Bronowice – tak, nie mamy pieniędzy, natomiast ja bym zwrócił uwagę, że po pierwsze – gdzieś to wybrzmiało w kolejnych wypowiedziach, że Dom Kultury Bronowice, my nie powiedzieliśmy, w tym roku tego nie chcemy realizować, tej dokumentacji projektowej. Nikt nie powiedział, że tego nie zrealizujemy, więc proszę, by była sprawa jasna i klarowna. Rzeczywiście rok jest trudny, więc szukamy pewnych zmian w budżecie, z drugiej strony sam projekt to jeszcze o niczym nie świadczy, bo pamiętajmy o tym, że aby wykonać taki obiekt, szacunek to jest około 30 mln zł, więc też patrzemy z tej perspektywy, że dokumentacja to jedno, a wykonanie

budynku drugie, i też musimy patrzeć, czy mamy możliwość w ogóle zrealizowania tego obiektu, więc stąd decyzja, żeby z tą dokumentacją się wstrzymać na dzień dzisiejszy.,

Dom Kultury Kolejarza – tak jak powiedziałem, mówiliśmy, jakie były próby podejmowania, jakie będziemy podejmować działania w tym zakresie, co zrobiliśmy, natomiast nie znaleźliśmy możliwości sfinansowania, i też trzeba już mówić chyba wprost, bo to jest taka prawda – nie da się tego budynku pewnie wyremontować, tylko trzeba będzie go burzyć i na tym miejscu budować nowy obiekt, bo to będzie jak najbardziej wtedy racjonalne podejście, ale to jest przed nami.

Cała procedura tworzenia budżetu – nie chciałbym się do tego odnosić, bo ta procedura jest opisana i możemy się z nią zgadzać, czy nie, natomiast nie wiem, ją realizujemy w sposób prawidłowy, bo wszystkie dokumenty, czy przez RIO, czy przez inne instytucje są akceptowane, więc tutaj bym się do tego... z tym nie będę dyskutował.

Budżet Obywatelski – w tym roku podjęliśmy działania takie i ze względu też na to, co państwo, co cały czas mówimy – zmniejszenie dochodów jest tym obiektywnym czynnikiem; zastosowaliśmy mechanizm, poprzednie budżety były pewnym pomysłem naszym, że te kwoty były około 20 mln zł, teraz, w tej chwili pojawiła się konkretna regulacja ustawowa, która mówi o zapisie, ile na budżety przeznaczamy i podeszliśmy do tego w ten sposób, że w tym momencie zaprojektujemy kwotę te 12,6 mln, zgodnie z tym, co wynika wprost z zapisów ustawowych i do tego tak podeszliśmy, więc teraz czynienie z tego zarzutu jest dla mnie troszkę niezrozumiałe.

Panel antysmogowy – były rekomendacje, było to podsumowane i oczywiście ja wiem, żeby dobrze było się wczytać, jeżeli chcemy o tym podyskutować, to ja bardzo chętnie podyskutuję na temat tego panelu, bo na wielu elementach tego panelu byłem, więc wiem, jak te dyskusje były procedowane i gros z tego panelu rzeczy realizujemy. Oczywiście nie zrealizujemy zapisu w stu procentach dotyczącego Górek Czechowskich, bo tych wniosków było kilka nawzajem się wykluczających, natomiast nieprawdą jest, że nie realizujemy tych zamierzeń, które były w panelu, nawet kontynuacja programu ograniczania niskiej emisji, gdzie zmieniliśmy zasady, że są nabory ciągłe i właściwie każdy, kto aplikuje o te pieniądze i je uzyskuje na wymianę kotłów, jest realizowany i to jest też m.in. konsekwencją tych rekomendacji z panelu obywatelskiego. I też zaznaczę, że to są rekomendacje, więc też żebyśmy byli o tym przekonani.

To pani prezydent już o tym się... Dobrze, to chyba odpowiedziałem na pytania pana radnego. Potem jeszcze może wrócę do tych, jeżeli będę miał... PIT omówiłem, CIT mogę omówić – dobrze, to wymienię od 2011 roku, jeżeli chodzi o dochody z CIT-u. 2011 – 25 mln, 2012 – 24,7 mln zł, 2013 – 28,6 mln, 2014 – 27,4, 2015 – 29,1, 2016 – 27,9, 2017 – prawie 32 mln, 2018 – 41,5 mln, 2019 – 48,6 mln zł, 2020 – szacujemy, ale tak, jak już powiedziałem, to jest szacunek przed tą korektą, o której powiedziałem, więc teraz będzie... Tu mamy 56 minus 6, czyli około 50 mln, i w konsekwencji 2021 rok – też około 50 mln, i też uważam, że to jest jakiś jednak wymiar optymistyczny. To jest w zakresie tych przyrostów podatkowych. Natomiast też powiem wprost – łączny wzrost z tytułu PIT między rokiem, no, powiedzmy tym planowanym 2021, bo też te korekty pewnie jeszcze będą w trakcie roku a 2011 to jest około 25 mln, taki jest przyrost z tytułu tych dochodów z podatku CIT.

Jeżeli chodzi o kwestię Motoru, to odniesie się, to już poproszę pana Łukasza Mazura może. Dobrze. To już chyba są kwestie bardziej sportowe. Ja bym tylko prosił jeszcze w tym momencie, przed oddaniem głosu, bo to jest taka informacja. A, nie, to ja jeszcze nie skończyłem, przepraszam bardzo. Dobrze. To tak. To ja chyba panu radnemu Bresowi odpowiedziałem na te pytania w tym zakresie, tak mi się wydaje... - **(Radny P. Breś „No, nie do końca, ale...”)** – Ale nie, o tych sportowych, to powiedziałem, że to będzie uzupełniona odpowiedź. Nie chcę na razie oddawać głosu, tylko chciałem to skończyć, swoją myśl.

Tak, to teraz mam – pani Maja, pani radna Maja Zaborowska poruszyła kwestię ulic w centrum. Tak, pani radna, my to dostrzegamy i ja mam nadzieję, że ulica Lubartowska i też inne uda się zrealizować, natomiast też to, co ja wspominam cały czas – jeżeli dochody na to pozwolą, to jasne i chciałoby się oczywiście zrobić zdecydowanie więcej.

Dom Kultury na Bronowicach, to pani radna, to tak widzimy, że my tego nie wykreślamy, tylko rzeczywiście jest uchwała intencyjna i będziemy to projektować, tylko nie w budżecie roku 2021.

Pan radny Nowak mówił o tych projektach, które weszły. Tak, jak powiedziałem, rozumiem kwestię ulicy Rowerowej, staramy się, bo tak było ustalone i z dyrektorem Borowym, wykonamy dokumentację i myślę, że w konsultacji z mieszkańcami ten odcinek uda nam się zrealizować,.

Tutaj dziękuję panu radnemu Sadowskiemu za zwrócenie uwagi na tę stronę dochodową, bo pan radny chyba jako jeden z nielicznych zwrócił uwagę i to wyakcentował, że mówimy o wszystkich elementach, natomiast zapominamy o tej kwestii dochodów, bo to jest istotnym elementem, to, na co możemy sobie pozwolić po stronie potem wydatkowej.

Pan radny Pitucha – tak, panie radny, rzeczywiście opinia RIO jest z 30 listopada 2020 roku, natomiast, tak jak wszystkie uchwały finansowe te poprawki i autopoprawki, które wcześniej były przygotowane przez nas, oczywiście były przesłane do RIO, natomiast teraz ta uchwała, po podjęciu, na to liczę, przez państwa, oczywiście też będzie przesłana do Regionalnej Izby Obrachunkowej, i jeżeli by okazało się, że coś jest nie tak, no to RIO oczywiście nam wykreśla w danym obszarze, na przykład nie akceptuje danego rozwiązania w tej uchwale, więc tutaj tej obawy nie ma.

I tutaj też pan radny zwrócił uwagę z tymi dochodami z PIT-u, jak one są wysokie i jak to wygląda. To ja dam taki przykład. Jeżeli myśmy planowali w roku 2020, bo cały czas 8% jest, to prawda, ale jeżeli planowaliśmy w roku 2020 535 mln dochodów z PIT-u, w tej chwili korygujemy to wykonanie i to ma odzwierciedlenie w tej ostatniej autopoprawce, na 507 mln, no to nie chce mi się tutaj popisywać rachunkami, ale jeżeli policzę 535 i od tego policzę 8%, policzę 8%, 507 mln, no to są inne wymiary, to jest inny wymiar w wartościach bezwzględnych, więc dobrze, abyśmy pamiętali, do czego mówimy... nie mówmy o całych procentach, tylko mówmy od punktu wyjścia. Jeżeli, tak jak państwu mówiłem, że w tych latach takich najciekawszych z punktu widzenia dochodów miasta mieliśmy przyrosty 2017 a 2018 – 45 mln, 2018-2019 – 46 mln, no to takiej sytuacji nie mamy i możemy o niej na dzień dzisiejszy zapomnieć.

Jeśli chodzi o kwestię... No, już dobrze, już, że liczymy... Ja tak troszkę nie rozumiem, albo to źle zanotowałem, to jest takie straszenie, że jak my się upominamy o swoje, to znaczy, że podpadniemy rządowi i rząd nam wtedy tych

pieniędzy nie da. Ja, po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, liczymy na pieniądze z budżetu państwa, natomiast to nie są pieniądze rządu, może tak, to są pieniądze mieszkańców i obywateli, którzy składają się do tego wspólnego budżetu, a rząd jest tylko tym dystrybutorem tych pieniędzy, dobrze, żebyśmy pamiętali, o jakich pieniądzach rozmawiamy i czyje to są tak naprawdę pieniądze. I uważam, że właśnie powinniśmy się upominać o swoje pieniądze, i tu mam czasami żal, że za mało się upominamy o swoje, bo jednak jesteśmy obowiązani reprezentować tę społeczność lokalną w tym zakresie.

Kolejne takie słowo – dostaliśmy 37 mln zł. Wie pan co, panie radny? Ja powiem tak. Niech mi nikt nie zabiera dochodów podatkowych z PIT-u i niech mi nic nie daje. I chyba byłoby to dużo bardziej uczciwsze, niż potem wypominanie tego i jeszcze typu tekst: co nowego zrobiliśmy. Zresztą to już wspominałem – te pieniądze były jako forma pewnej tarczy na ubytek dochodów, więc chyba logiczne jest, że będę rozliczał zadania, które realizuję, a na które mi zabraknie dochodu, bo mam ubytek z takich, czy innych przyczyn w dochodach podatkowych, więc wypominanie tego, co nowego miałem zrobić – nie rozumiem. Jak będzie projekt na konkretne nowe zadania, to ja chętnie będę aplikował. Mam nadzieję, że Fundusz Dróg Samorządowych, który jest w tej chwili znowu po poprawkach, z Senatu wróci do Sejmu, da nam możliwość, że wrócimy jako gmina do tego Funduszu i będziemy mogli aplikować o zadania drogowe z tego Funduszu, bo też zostaliśmy, nie wiem, dlaczego, potraktowani, jak potraktowani, bo w ubiegłym roku nie mogliśmy o te zadania aplikować, więc wtedy rzeczywiście będę mówił o nowych zadaniach i na pewno nie będę tutaj polemizował na temat, że miałem zrobić z tych pieniędzy nowe zadania. Zrobiliśmy, rozliczyliśmy, zostało nam do rozliczenia z tej kwoty jeszcze około..., i to nie było 37, tylko 35 mln, zostało nam około 3 mln zł do realizacji.

Jeżeli chodzi o ulicę Nałkowskich – panie radny, już o tym mówiliśmy Jest rozstrzygnięte postępowanie na remont ulicy i ta ulica, jeżeli chodzi o ulicę Nałkowskich, remont, nie mówię o starej części tej, gdzie jest dokumentacja projektowa i ZRID, tylko mówię o tym, bo jak pan mówi, że jak się chodzi do Zalewu, więc rozumiem, że o tym mówimy, przy osiedlu, ta ulica będzie w roku, znaczy rozpoczęliśmy w tym roku, a w przyszłym roku ten odcinek do ulicy Żeglarskiej zostanie zrealizowany.

Pani radna Mach – to tak trochę, żeby może nie tak wszystko w takiej formie poważnej – pan mówi o tym boisku i o klepisku. Tak, a potem my będziemy przyjmować mieszkańców, że za głośno piłkę się odbija. No to ja nie wiem już czasami, co jest lepsze, czy budować tych boisk, czy nie budować.

Rozbudowa pawilonu w szkole – tak jak powiedzieliśmy, myślę, że do końca stycznia powinniśmy mieć już odebraną dokumentację, bo tam był projekt budowlany, natomiast musieliśmy zlecić projekt wykonawczy, więc jeżeli ta dokumentacja, a wszystko na to wskazuje, że tu raczej z tym projektantem nie mamy większych kłopotów, zostanie nam przekazana, to uruchomimy procedurę przetargową.

Ulica Sławinkowska – na dzień dzisiejszy, no, nie ukrywam, że potrzeba na pewno jest, natomiast nie widzimy możliwości sfinansowania tego zadania.

Jeżeli chodzi o zagospodarowanie wąwozu, wydaje mi się, że ta dyskusja jest troszkę przed nami, bo co niektórzy właściciele tych terenów, jest pewna wola, nie tyle nawet, żeby je wykupić, co nawet byliby chyba skłonni, żeby nam je przekazać nieodpłatnie, więc to jest przed nami.

Ale tak żeby jeszcze o konkretach i o liczbach porozmawiać, to bym prosił pana sekretarza, żeby się odniósł do tych kwestii...

A, jeszcze jedna rzecz, jeszcze przepraszam. Jeżeli chodziło o te wydatki, nie pamiętam, bo ja sobie chyba nie zanotowałem, kto z państwa radnych zadał to pytanie – a, pan radny Breś – dotyczące kosztów funkcjonowania Urzędu. To może tak, żeby znowu być precyzyjnym, wydatki Urzędu w 2020 roku to jest 128 mln, w 2021 w porównywalnych pozycjach jest 127. Jest wpisane 152, bo w tej kwocie jest 24 mln wydatków inwestycyjnych, czyli tak naprawdę, jak porównamy wydatki, które powinniśmy porównywać w tych wydatkach bieżących, z wydatkiem bieżącym, to jesteśmy na niższej wartości, no, niecały 1 mln od tego, co planujemy do zrealizowania w 2020 roku, 24 mln, stąd suma wydatków na Urząd Miasta jest 152, bo 24 mln jest wydatkiem inwestycyjnym, więc dobrze, żebyśmy tych pozycji nie mieszała.

I bym prosił pana sekretarza o odpowiedź dotyczącą zatrudnienia, a potem bym prosił o zabranie głosu pana prezydenta Mariusza Banacha, a potem panią prezydent Beatę. Dziękuję bardzo.”

Sekretarz Miasta Lublin Andrzej Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan radny Pitucha Tomasz określił, że w ostatnich 15, 16 latach zatrudnienie wzrosło o blisko 100 etatów w Urzędzie Miasta Lublin. No, jeżeli zestawimy dane w zakresie, to ta liczba niestety nie jest aż taka, jak pan radny wskazuje, natomiast trzeba też pamiętać, że począwszy od 2004 roku, gdy Polska weszła do Unii Europejskiej, znacząco wzrosła i liczba zadań, zakres tych zadań, nie mówiąc już również o specyficznych zadaniach, które zostały na administrację samorządową nałożone na przestrzeni tych 15 lat. Jeżeli popatrzymy na dane liczbowe, to proszę państwa, w podobnym układzie zatrudnienia, mówimy o tych zadaniach, które są przynależne Urzędowi Miasta Lublin, na stronie 133 możemy zauważyć, że szacowane zatrudnienie na koniec roku przeliczeniowe 2020 to jest 1342 etaty, natomiast wyliczeniowe zatrudnienie na 31 grudnia 2005 roku wynosiło 905 etatów. To zatrudnienie wzrosło o blisko, o 44 etaty na koniec roku 2006 i na 31 grudnia 2006 roku liczba etatów w Urzędzie Miasta wynosiła 949. Więc z samych tylko tych liczb, a chciałem pokazać te lata, które jeszcze jakby bardzo wydysponował pan radny Pitucha, wynika, że mimo wzrostu zadań, mimo wzrostu uprawnień określonych, mimo też specyficznych zadań niestety, ale te dane są zupełnie inne, niż prezentowane przez pana radnego. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. M. Banach „Rozumiem, że mogę. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam świadomość tego, że to, co mam państwu do powiedzenia, będzie niezwykle nudne, z tego powodu, że ja już mówiłem to państwu sto razy, ale ponieważ państwo pytacie, to oczywiście odpowiem sto pierwszy w całej swojej pokorze, mając świadomość tego, że trochę wyważamy otwarte drzwi, kiedy rozmawiamy o kosztach lubelskiej oświaty.

Zacznę od rzeczy, wydaje mi się niby drobnej, ale pan przewodniczący Gawryszczak po raz kolejny powtarza taką rzecz – nie wiem nawet, jak to określić. Jest taka plotka mówiąca o tym, że my mamy w lubelskich szkołach technicznych i branżowych klasy o bardzo podobny profilu w różnych jednostkach i że w związku z tym nam się uczniowie rozbijają i trzeba zatrudniać wielu nauczycieli. Proszę państwa, to jest absolutna nieprawda. Ani razu nie pojawił się

jeden konkretny przykład. Ja mam dwa takie zawody, gdzie rzeczywiście to się jakby sprawdza – pierwszy, to jest zawód informatyka. My tam, gdzie możemy, do każdego technikum, gdzie się to tylko mieści, wkładamy zawód informatyka, ponieważ zainteresowanie młodzieży, co zresztą jest chyba dosyć zrozumiałe, jest niezwykle w tej chwili duże, zawodem informatyka, i rzeczywiście mamy ten zawód w bardzo wielu naszych szkołach technicznych. Natomiast był rzeczywiście kiedyś spór między dwiema szkołami, ja mam nadzieję, że nie z tego powodu pan przewodniczący Gawryszczak wraca do tego tematu, po raz trzeci ja go słyszę, był spór między dwiema szkołami – między Zespołem Szkół przy ulicy Magnoliowej i między Zespołem Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ulicy Zemborzyckiej dotyczącej zawodu mechatronika. Rzeczywiście był taki spór, ale to trzeba też wprost powiedzieć – uważam, że czy w którejś z tych szkół zawód mechatronika powinien zostać zamknięty, bo tak to rzeczywiście tworzymy zestaw zupełnie niesprawiedliwych plotek, dlatego że proszę państwa, my dużo robimy, również w takim wymiarze społecznym, żeby właśnie w naszym mieście były centra kształcące w konkretnych zawodach w jednym miejscu. Przypominam – mieliśmy dwie szkoły samochodowe, mamy w tej chwili jedną. Natomiast ja chcę państwu przypomnieć, głównie kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, co mówili państwo na temat prezydenta i Wydziału Oświaty wtedy, kiedy realizowaliśmy pomysł połączenia Centrum Kształcenia Ustawicznego. Mieliśmy dwa centra, mamy dzisiaj jedno. Przypominam, przy jakim oporze społecznym ta operacja została przeprowadzona i przypominam, co wtedy państwo mówili, a my wtedy właśnie realizowaliśmy to, o czym pan przewodniczący Gawryszczak po raz trzeci już mówił. No, mamy co najmniej jeszcze jedną taką sytuację w mieście, ale to też trzeba wyraźnie ją nazwać – mamy w mieście dwie szkoły budowlane. No to trzeba wprost powiedzieć, bo ja nie mam zamiaru likwidować żadnej z nich, czy łączyć ich w jedną, dlatego że zainteresowanie tymi zawodami jest ogromne, ale może jest taki pomysł, żeby szkołę budowlaną z ulicy Sulisławickiej, albo z Al. Raławickich zamknąć i przenieść do tej drugiej, istniejącej, być może tak, ale to trzeba wprost powiedzieć, bo inaczej rzeczywiście tworzą nam się niedobre plotki. Natomiast ja chcę też przypomnieć, że w utrzymaniu naszych szkół 89% kosztów to są koszty osobowe, koszty osobowe i to jest zdecydowanie dla nas najważniejszy wydatek.

Natomiast, proszę państwa, wracając do tych rzeczy fundamentalnych – przypominam państwu po raz kolejny, kiedy państwo dzisiaj przyjmiecie w całym budżecie miasta również budżet oświatowy, to w istocie przyjmiecie dwa budżety – jeden to będzie budżet dotyczący bieżącego funkcjonowania tych placówek, drugi to będzie budżet dotyczący remontów, inwestycji i funkcjonowania przedszkoli. To są dwa różne dla nas budżety, dlatego że zgodnie z prawem one mają, powinny mieć różne źródła finansowania. I to nie jest nasz, proszę państwa, wymysł, my mamy finansowanie oświaty bardzo dokładnie opisane w prawie, oczywiście w Prawie oświatowym, ale przede wszystkim w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych i do tego ciągle wracamy, dlatego proszę państwa, my nie uważamy, że w sytuacji, kiedy w prawie mamy zapisaną informację, że subwencja oświatowa powinna wystarczać na bieżące funkcjonowanie jednostek oświatowych, że my stajemy się w ten sposób klientem rządu. Jakkolwiek mnie państwo do tego nie przekonywali, bo ja cały czas słyszę, że my tak naprawdę otrzymujemy jakąś łaskę związaną z tym, że subwencja jest taka, a nie inna. Proszę państwa, samorząd nie jest klientem rządu, i na pewno

samorząd Lublina nie jest klientem rządu, to mówię bardzo wyraźnie i myślę, że to powinniśmy sobie powtarzać na każdej sesji i ja absolutnie nie czuję się jak klient. I dlatego powtarzam jeszcze raz – my wiemy, ile pieniędzy powinno do budżetu miasta wpływać na funkcjonowanie bieżące oświaty. I tutaj *à propos* tych porównań, bo gubimy się znowu w tym – oczywiście w przyszłym roku dostaniemy 520 mln subwencji, a na oświatę jako taką wydamy 920 mln, ale oczywiście te 920 mln to są te dwa budżety, o których rozmawiamy, dlatego bardziej takie wymierne jest porównywanie właśnie tych kosztów funkcjonowania bieżącego oświaty. Ja sobie tutaj też, proszę państwa, wypisałem, że w 2010 roku myśmy dostali 315 mln subwencji, a 415 mln wydaliśmy na bieżące funkcjonowanie, na te koszty, nazywamy je, a które powinny być subwencionowane. Czyli 100 mln dołożyliśmy 10 lat temu. W roku bieżącym dostaliśmy subwencji 500 mln, a wydaliśmy na bieżące funkcjonowanie 690 mln, czyli ten wzrost mamy prawie 100-procentowy, proszę państwa, tego co dodajemy do realizacji zadań oświatowych i to jest, proszę państwa, problem. Bo państwo mi wyliczacie, pan radny Breś wyliczał, ile to szkół można by wybudować za nasze zadłużenie. Proszę policzyć, ile byśmy rocznie budowali szkół, gdyby subwencja oświatowa pokrywała to, co ma pokrywać, to, co ma pokrywać. I tutaj mnie się wydaje, że to nie jest aż tak skomplikowane, proszę państwa, tej subwencji jest naprawdę za mało. My celowo, oczywiście, że my celowo posługujemy się i porównujemy danymi sprzed 10 lat, właśnie po to, żeby tego problemu nie upolityczniać, ale mówimy również, że te nożyce się naprawdę rozwierają coraz bardziej i rozwierają się w sposób coraz bardziej dramatyczny, w sposób coraz bardziej dramatyczny.

I ostatnia rzecz, o której chcę państwu powiedzieć – otóż pytanie, skąd się wziął tak wielki wzrost tych środków. On się wiąże z wielkim wzrostem zadań. Ja sobie zawsze podaję trzy takie momenty przełomowe. W roku 2015 wprowadzono instytucję nauczyciela wspomagającego. Proszę państwa, dzisiaj zgodnie z prawem każde dziecko ze specjalnymi potrzebami, które uczęszcza do szkoły ogólnodostępnej, ma prawo do tego, żeby z nim na lekcji przebywał nauczyciel wspomagający. Przecież państwo macie dzieci w szkołach i wiecie dobrze, że dzisiaj bardzo często lekcje są prowadzone przez dwóch nauczycieli. No, myśmy tych nauczycieli zatrudnili, myśmy ich zatrudnili, bo my zatrudniamy nauczycieli. Drugi taki dramatyczny moment, chyba najbardziej dramatyczny to była reforma, która wiązała się z zamykaniem szkół gimnazjalnych. Proszę państwa, tutaj rozbiło się wszystko o jeden standard. Myśmy w szkołach gimnazjalnych mieli klasy zwykle około 30-osobowe, albo jeszcze bardziej liczne, natomiast wprowadzono nam standard w szkołach podstawowych klas 25-osobowych, czyli z pięciu klas gimnazjalnych tworzyło się sześć klas, sześć oddziałów klas w szkole podstawowej. My w związku z tym co roku, przez trzy lata zatrudnialiśmy około 170 nauczycieli dodatkowo, właśnie z uwagi tego standardu 25-osobowego w szkole podstawowej. I trzeci taki moment dla nas krytyczny, to wprowadzenie tzw. pomocy psychologiczno-pedagogicznej, kiedy my dzisiaj, żeby zatwierdzić arkusz w Lubelskim Kuratorium Oświaty, żeby zatwierdzić arkusz organizacyjny, musimy wykazać się odpowiednią liczbą godzin, które przeznaczamy na pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Proszę państwa, to wszystko kosztuje. Oczywiście, że to podnosi standard, ale to wszystko kosztuje. Stąd tak wielki wzrost tych kosztów bieżącego funkcjonowania oświaty.

I ostatnia informacja – proszę państwa, myśmy w tamtym roku dostali 500 mln subwencji, to nam wystarczyło na 97% pensji nauczycielskich, czyli nie wystarczyło nam już na dotacje dla niepublicznych jednostek oświatowych oraz na utrzymanie pracowników niepedagogicznych – to są te bieżące koszty funkcjonowania. W tamtym roku mieliśmy, jak przypominam, 6-procentowy wzrost pensji nauczycieli. Subwencja wzrosła o 4%. No, to kto za to zapłaci, proszę państwa? To jest kolejne kilkadziesiąt milionów, które nam się roluje w ten dług, kolejnych kilkadziesiąt milionów i to na tym właśnie polega. Ja, proszę państwa, jak trzeba będzie powiedzieć, to powiem o tym również sto drugi raz, natomiast proszę też zrozumieć – to nie jest problem do końca polityczny, to jest problem tego, że ta oświata rzeczywiście jest niedofinansowana z jednej strony, z drugiej strony, no, ja z ogromną przyjemnością słucham wypowiedzi takich, jak pani przewodniczącej Jadwigi Mach, jestem przekonany, że zdecydowana większość z państwa tak uważa, że rzeczywiście te zadania oświatowe są dla nas kluczowe i chcemy tak o lubelskiej oświacie mówić, i chcemy ją wyciągać też z tych takich właśnie prostych rozgrywek politycznych, natomiast, no, proszę też rozumieć, że to jest naprawdę bardzo realny problem, że w całej Polsce – to nie jest problem Lublina – to jest problem każdego polskiego samorządu. Im bardziej rozwierają nam się te nożyce pomiędzy subwencją oświatową a kosztami, które wydajemy na bieżące funkcjonowanie oświaty, tym samorządy są po prostu biedniejsze. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo! Pozwólcie, że teraz do pytań odniosę się ja. Szanowni państwo, zachodzę w głowę i kieruję swoją wypowiedź przede wszystkim do pana radnego Bresia, zachodzę w głowę, czym kierował się, publikując film, czy transmisję z sesji Rady Miasta, ponieważ chciałabym pana radnego zapewnić, że wiem, co mówię, pamiętam, co mówię i jedną z zasad, którymi kieruję się w życiu, jest odpowiedzialność za słowo. I mam nadzieję, że pan radny po wyjaśnieniach, które za chwilę przytoczę, także tą odpowiedzialnością za słowo będzie się kierował, żeby, no, nie chcę powiedzieć wprowadzać w błąd, ale żeby te wszystkie kwestie, którymi się posługuje, były precyzyjne.

Szanowni państwo, zacznę od turystyki. Przywołana strona 127 dział 630 – turystyka, zacytowany przez pana fragment: składki z tytułu członkostwa w Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, Organizacji Turystycznej Szlak Jagielloński oraz Lubelskiej Organizacji Turystycznej Metropolia Lublin – na ten cel zaplanowana jest kwota łączna w wysokości 625 tys. zł. Przypominam sobie doskonale naszą sesję kwietniową, kiedy przedstawiliśmy państwu radnym uchwałę o przystąpieniu do nowego Stowarzyszenia LOT Metropolia Lublin, kiedy uzasadnialiśmy powstanie tej organizacji, kiedy wskazywaliśmy, że nie ma rywalizacji pomiędzy LROT a LOT, że jest to uzupełnienie zapisów, czy urzeczywistnienie zapisów o Polskiej Organizacji Turystycznej, uzupełnienie tegoż trójśczeblowego systemu rozwoju i promocji turystyki poprzez istnienie, funkcjonowanie obok siebie regionalnych i lokalnych organizacji turystycznych. To też, szanowni państwo, jest zbieżne z tym, co mamy w Strategii Rozwoju Turystyki do 2025 roku. Jestem, prawdę mówiąc, chyba nawet oburzona tym, że fakt tego, iż moja skromna osoba znajduje się we władzach tego stowarzyszenia, w radzie tego stowarzyszenia, próbował pan radny przedstawić jako coś skandalicznego, karygodnego. Ja chciałabym tylko powiedzieć i zależy mi na

tym, żeby wybrzmiało to jednoznacznie – członkowie rady stowarzyszenia działają tam bezpłatnie, nie pobierają żadnego wynagrodzenia, więc jeżeli intencją pana radnego było pokazanie, że jesteśmy pracowici i mamy dodatkowe obowiązki wynikające tak naprawdę z troski o miasto, ale też wynikające z tego, że wielokrotnie podkreślaliśmy, że chcemy turystyka zająć się kompleksowo, dlatego też Biuro Rozwoju Turystyki, dlatego też nowa organizacja, która ten cały system uzupełnia.

Wracając do kwot przeznaczonych – tak, szanowni państwo, mamy kwotę łączną 625 tys. zł. Faktem jest też, że na sesji, kiedy podejmowaliśmy tę uchwałę, powiedziałam, że szacujemy i taka jest nasza intencja, żeby składka na LOT Metropolia Lublin nie przewyższała obecnej składki płaconej na Regionalną Organizację Turystyczną. Przypomnę państwu radnym jedynie, że na mocy porozumienia i też uchwały walnego zebrania członków LROT miasto Lublin w chwili obecnej na LROT płaci łączną składkę w wysokości 315 tys. zł. I teraz trochę matematyki, żeby ukazać państwu całość tej kwoty. 315 tys. zł w chwili obecnej na LROT, ta sama kwota, powiedziałam wtedy, że nie chcemy, żeby ona była wyższa niż kwota na LROT, czyli 315 na LOT Metropolia Lublin, 10 tys. to jest kwota na Szlak Jagielloński, to razem daje nam 640 tys. zł, w budżecie zapisane jest 625 tys. zł. W chwili obecnej, szanowni państwo, kwestią zasadniczą pozostaje proporcja, podzielenie tej kwoty, która została zabezpieczona na składki dla poszczególnych organizacji, pomiędzy właśnie te organizacje. Chciałabym państwa też poinformować, że jesteśmy w stałym kontakcie z panem marszałkiem, z władzami województwa, bowiem co kluczowe w całej tej informacji – kwota 315 tys. zł to kwota wynikająca z m.in. porozumienia pomiędzy Gminą Lublin a Województwem Lubelskim, dotycząca prowadzenia wspólnie Punktu Informacji Turystycznej. I w chwili obecnej, szanowni państwo, procedujemy z Urzędem Marszałkowskim porozumienie, nowe porozumienie, bowiem na mocy porozumienia z 2010 r. i uwzględniając fakt, że powstała Lokalna Organizacja Turystyczna Metropolia Lublin, te warunki się zmieniły i teraz, ujmując to bardzo prosto, zastanawiamy się, na jakich zasadach powinny te dwa, na jakich zasadach zarówno Gmina Lublin, jak i Urząd Marszałkowski powinny partycypować w kosztach działalności tych dwóch organizacji. Pewną propozycję panu marszałkowi przesłaliśmy, czekamy na odpowiedź, dlatego trudno w tej chwili stwierdzić, jaka dokładna kwota zostanie przeznaczona na składkę w jednym, czy w drugim stowarzyszeniu. Też z pana, przede wszystkim z pana wypowiedzi wynikała taka narracja dotycząca tego, że sama struktura, uczestnictwo miasta Lublin w tej strukturze powoduje, że miasto Lublin zdominowało tę strukturę, że tam dochodzi do jakiegoś rodzaju nieprawidłowości – nazwę to delikatnie. Ja też pragnę zauważyć, że to jest stowarzyszenie działające na podstawie przepisów ogólnie obowiązujących, chociażby w oparciu o przepisy Prawa o stowarzyszeniu, gdzie władze stowarzyszenia to walne zebranie członków. Na chwilę obecną miasto Lublin to jest oczywiście przecież jeden głos w odniesieniu do 21 członków pozostałych, którzy w chwili obecnej stanowią materię tego stowarzyszenia. Więc szanowni państwo, tak z tych notatek, które zapisywałam na bieżąco, jeżeli chodzi o LOT, tyle, oczywiście ja jestem otwarta na dyskusję i na udzielanie odpowiedzi na pozostałe pytania, jeżeli takie się pojawią. Natomiast jeszcze raz proszę bardzo, zarzuca pan publicznie kłamstwo, szuka pan odpowiedzi tylko i wyłącznie na to, kto kłamał, to

jest pana cytata. Chcę pana zapewnić, że nie kłamał nikt, natomiast przychodzi mi do głowy odpowiedź na pytanie, kto wprowadza mieszkańców w błąd.

I szanowni państwo, muszę się także odnieść do kwestii sportu, ponieważ także i tutaj pojawiło się bardzo dużo nieprecyzyjnych informacji. Co szczególnie mnie dotknęło, to fakt wykorzystywania sformułowania „szkolenie dzieci i młodzieży”, „sport dzieci i młodzieży”, co nie jest, szanowni państwo, prawdą. To wielokrotnie, kiedy były przesunięcia na sport, to sami państwo pytaliście mnie – a co ze sportem dzieci i młodzieży? Ja za każdym razem, ta moja odpowiedź jest jedna – wspieramy seniorów, ale priorytetem jest dla nas szkolenie dzieci i młodzieży. I kiedy patrzę precyzyjnie, szanowni państwo, na kwoty zabezpieczone w tym budżecie, w tym projekcie budżetu na rok 2021, jeżeli chodzi o sport, to tak, szanowni państwo, faktem jest, że kwota w chwili obecnej – 11 mln zł, kiedy uwzględnimy kończący się sezon z rundą wiosenną i chcielibyśmy zabezpieczyć wszystkie kluby, powtarzam, wszystkie kluby na poziomie dofinansowania z tego roku, faktycznie ta kwota nie będzie wystarczająca. Słusznie państwo zwracacie uwagę, że jeżeli Motor nie jest dofinansowywany w formie dokapitalizowania spółki, trafi do puli ogólnej, czyli dotacji. Ale chciałabym państwa też zapewnić, że my ogłosiliśmy, i o tym mówiłam w informacji na początku, na samym początku sesji w informacji o działalności między sesjami, że ogłosiliśmy konkursy, 21 konkursów. Część z nich właśnie po to, żeby zabezpieczyć rundę wiosenną i zabezpieczyć rozgrywki ligowe seniorów, żeby zabezpieczyć sport dzieci i młodzieży na cały rok i tak dalej, i tak dalej, w tym sport osób niepełnosprawnych. Tu, szanowni państwo, nie ma żadnego zagrożenia finansowania. Moment, w którym zwrócę się do państwa także o wsparcie w zakresie przesunięcia środków na sport, to będzie połowa roku, ale też, szanowni państwo, teraz podchodzę do tego ze spokojem, ponieważ wszystkie drużyn do połowy roku są zabezpieczone. Jeżeli chodzi o kolejny sezon, jaki on będzie i czy będą awanse, czy będą spadki, to pokażą najbliższe miesiące, dlatego na tę dyskusję o tym, jak chcemy finansować kolejny sezon dyscyplin sportowych, przyjdzie jeszcze czas, natomiast najważniejsze jest to, że szkolenie dzieci i młodzieży, jak łatwo co niektórzy próbowali wskazać, że jest zagrożone takie – takie, szanowni państwo, nie jest.

Spoglądam, czy odpowiedziałam, czy odniosłam się do wszystkich sformułowań, czy do wszystkich pytań. Wiem, że pozostała kwestia jeszcze zmian w Motorze, dlatego bardzo poproszę pana Łukasza Mazura o informację dotyczącą tych zmian w spółce Motor. Bardzo proszę.”

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego Łukasz Mazur „Dzień dobry. Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo Prezydenci! Odpowiadając na pytanie pana radnego Bresia, przypomnę tylko, że rozmawialiśmy na ten temat, wyjaśnialiśmy na poprzednich sesjach w październiku, w listopadzie, a także na komisjach, natomiast oczywiście przypomnę panu radnemu, że Gmina Lublin nie sprzedała jakichkolwiek akcji spółki Motor Lublin. Pan Zbigniew Jakubas nabył nowe akcje w ramach przeprowadzonej emisji i podwyższenia kapitału zakładowego. Wiąże się to z tym, że środki finansowe trafiły bezpośrednio do spółki Motor, tworząc również wyższą wartość tej spółki, na czym zyskuje również Gmina Lublin, działając jako akcjonariusz tej spółki. W Motorze Lublin zostało przeprowadzone obniżenie kapitału pokrywające stratę spółki, księgową

stratę z lat poprzednich. Nie była to strata powodująca braki faktycznie finansowe, tylko księgowo, rachunkowo. Zmieniony został nominal akcji i ta wartość została przeznaczona na pokrycie księgowo wyniku spółki osiąganego w poprzednich latach. Pan Zbigniew Jakubas, działając jako osoba fizyczna oraz również jako spółka z o.o. Jakubas Investment, wszedł do akcjonariatu spółki i stanowi od momentu zarejestrowania podwyższenia kapitału, stał się akcjonariuszem spółki razem z Gminą Lublin, a także innymi, mniejszościowymi akcjonariuszami. Jeżeli będą jakieś pytania w tym zakresie, to służę informacją. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy to byłoby tyle ze strony państwa prezydentów? Chyba tak.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Ja dosłownie jeszcze jedno zdanie, panie przewodniczący, w kontekście finansowania sportu i tego, że te zmiany dotyczące wzrostu wydatków na sport i ta dyskusja, która teraz się toczy, ja przypomnę państwu radnym, że my ją w podobnym zakresie toczyliśmy rok temu, też ta kwota była, można powiedzieć, na samym początku wydawała się być niewystarczająca, zwróciliśmy się do państwa radnych w czerwcu, właśnie w momencie, kiedy sezon się jeden zakończył, a drugi rozpoczął i po uwzględnieniu też i oczekiwań, i możliwości. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję państwu. Drodzy państwo, w takim razie otwieramy drugą turę pytań. Ja jeszcze raz bardzo proszę, żeby te pytania były kompleksowe, zawierały już wszystko, o co chcielibyście państwo dopytać, sformułowali swoje wątpliwości i dobrze by było, żebyśmy na tej drugiej turze pytań zakończyli dyskusję budżetową. Bardzo proszę, tak, możemy zgłaszać się do głosu, macie państwo po prawej stronie ekranu tę możliwość, w kółeczku zaznaczamy kursorem na niebiesko chęć wypowiedzi, potwierdzamy słowem „przekaż”. Bardzo proszę, zachęcam wszystkich państwa do wypowiedzi. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Bardzo proszę o zamknięcie listy. Na tę chwilę mamy, zdaje się, siedmiu dyskutantów, nie do końca chyba tą drogą elektroniczną doszła do nas chęć wypowiedzi od pana Zbigniewa Targońskiego, ale ja wiem, że ona szła, więc ja oczywiście udzielę panu przewodniczącemu głosu nawet, gdyby się pan na tej liście nie znalazł, bo widzieliśmy w systemie, że pan chciałby zabrać głos, ale jakieś były problemy, że to szło i nie chciało dojść.”

Radny A. Osiński „Panie przewodniczący, ja mam pytanie – czy to będą pytania, czy jeszcze dalszy ciąg krótkiej dyskusji. Ja bym chciał dosłownie w ramach dyskusji na trzy minuty. Czy mógłbym?”

Przew. RM J. Pakuła „No, tak, ale czy pan radny się zgłosił?”

Radny A. Osiński „No, to się zgłaszam, bo ja myślałem, że to nie pytanie, tylko... znaczy pytanie, a jak dyskusja lekka, to ja się piszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych oprócz tych zarejestrowanych w systemie? Drodzy państwo, w takim razie zamykamy tę listę. – (**Głos w tle** – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze, to nie będziemy wpisywać tych dwóch panów, którzy się tutaj zgłosili nam oddzielnie, żeby nie zapomnieć, zaczniemy w takim razie od pana przewodniczącego Zbigniewa Targońskiego, zaraz potem pan Adam Osiński, a później już według listy, zgodnie z wcześniejszym logowaniem. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zbigniew Targoński.”

Radny Zbigniew Targoński „Dziękuję bardzo. Wyłączyłem obraz, bo wtedy lepiej głos dochodzi tu z mojego miejsca. Szanowni Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Trochę zmobilizowała mnie do wystąpienia dzisiaj wypowiedź pana radnego Piotra Bresia. Pan radny Breś trochę użył takiego chwytu psychologicznego. W psychologii mówi się o tzw. mechanizmach obronnych – jeżeli samemu się źle robi, to trzeba szukać błędów u drugich, by siebie trochę wybielić. Jeżeli w państwowych instytucjach, państwowych spółkach jest, jak jest, wszyscy o tym wiemy i nie ma jak się z tego wytłumaczyć, to się szuka na siłę belki w oku brata, szuka się tej belki bez jakiegoś rzetelnego rozważenia rzeczywistości, bez rzetelnego rozpatrzenia tej rzeczywistości. I dziękuję pani prezydent, że spokojnie nam wyjaśniła – chodzi o tę sprawę właśnie Lokalnego Ośrodka Organizacji Turystycznej. Także rzeczywiście to taki chwyt psychologiczny, na których chciałem zwrócić uwagę.

Jeżeli chodzi o budżet, to warto wspomnieć, że zgłoszone potrzeby przez jednostki miasta i radnych, podsumowując, to te potrzeby wyniosły prawie ponad 4 mld zł. My możemy wydać, jak się okazuje, 2.817 mln, czyli musi być zastosowana jakaś gradacja potrzeb. I uważam, takie jest moje zdanie, że wspólnie z panem prezydentem radni na komisjach dyskutowali i tę gradację jakoś udało nam się ustalić, także myślę, że w tej chwili jest to optymalne rozwiązanie, jakie na dzień dzisiejszy można znaleźć i ja będę głosował za przyjęciem tego budżetu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu radnemu Targońskiemu. Bardzo proszę, pan Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Dołączam do tej dyskusji, krótko zaznaczyłem, to jest kwestia trzech, czterech minut. Oczywiście budżet na 2021 rok nie jest budżetem marzeń, ani oczekiwań mieszkańców, to prawda, ale również trzeba powiedzieć, że ten ubytek kwoty 100 mln zł dla miasta Lublina w budżecie stanowi ogromną dziurę. To brak będzie realizacji wielu inwestycji w dzielnicach w 2021 roku. Za tę kwotę można by zrealizować w poszczególnych dzielnicach wiele, wiele inwestycji drobnych, dla przykładu podam takich, które ja zgłosiłem w propozycjach budżetu. To ilość około 200 co najmniej zadań można by było zrealizować, które byłyby, można w poszczególnych dzielnicach, na przykład budowa chodnika, takie drobne, to 50 tys., remont zatok postojowych – 400 tys., przebudowa lewoskrętu z ulicy Koryznowej w Niepodległości, którą zgłosiłem – to maksymalnie 100 tys., budowa siłowni plenerowej – to takich kilka przykładów – czy remont przestrzeni przy ulicy Lwowskiej 32, 38, a także radny Bielak podnosił re-

mont ulicy Koryznowej – jest to ciąg tej dotychczasowej ulicy w stronę ulicy Rudnickiej – to też w granicach 200 tys. zł z chodnikiem, także tych wiele, wiele zadań można by było zrealizować. Co więcej – tu zadziałały przecież siły wyższe i z tym trzeba się pogodzić, bo zaistniała sytuacja taka, jaką w tej chwili mamy i to jeszcze będzie przez następny rok przynajmniej na nas ciążyć i negatywnie wpływać na budowę wielu inwestycji. Dobrze się stało, że z tych, które zgłosiłem, będą niektóre realizowane, chociażby ulica Montażowa, doświetlenie w dzielnicy Tatary, budowa miejsc parkingowych przy ulicy Krzemienieckiej, ogrody działkowe, nie tylko Bluszczowa, ale inne Lublina, które będą zasilone tym budżetem przyszłorocznym. I krótko tak jeszcze, żeby za dużo nie przeciągać, tak jak powiedziałem, jeśli chodzi, tu wiele kontrowersji wywołało dofinansowanie sportu, szczególnie żużla. Proszę państwa, szanowni państwo radni, gdybyśmy nie dali tych pieniędzy dla żużla, byłoby to niepowetowaną stratą, kibice, po pierwsze, by nam tego nie wybaczyli. Na dzień dzisiejszy, gdybyśmy mieli stadion o pojemności 30 tys., tyle byłoby kibiców uczestniczących, a nie mówiąc o tych, którzy sympatyzują całymi rodzinami. To byłoby nie do stracenia. Ja uważam, że nawet kosztem jakiejś tam inwestycji jednej, czy dwie, świat i Lublin się nie zawali od tego, a tu, gdyby żużlowcy spadli, czy chociaż chcemy, żeby ta piłka była na wyższym poziomie, muszą być pieniądze, nie ma innej rady, nie ma lepszej rekomendacji i reklamy miasta Lublina, jak poprzez właśnie wyczynowy sport. Ten mały, taki drobny, on też jest istotny i ważny, ale naprawdę to jest marginalne w stosunku do tego, co mamy – sport na najwyższym poziomie.

Pan radny Breś mówił, że miasto jest zadłużone – tak, to prawda, ale gdzie byłby Lublin, gdybyśmy w dniu dzisiejszy nie zrealizowali tych wielkich inwestycji, które Lublin wyniosły na szczyty miast Polsk? Przecież Lublin to był zapyziały niesamowicie i uważam, że dobrze, że mamy takiego wspaniałego prezydenta. Powiem więcej – gdyby prezydent Żuk był członkiem Prawa i Sprawiedliwości, byłby na pewno wzorem i przykładem dla całego kraju, a że nie jest, to inna sprawa. Mamy przykłady, jak w tej chwili członkowie rządu, wicepremier Sasin jeżdżą po miastach, wręczają dokumenty, promesy finansowe, pieniądze, Lublin pomija. Było powiedziane – to są pieniądze nasze, obywatele całego kraju i powinny być uczciwie dzielone i przyznawane.

Pan Biela powiedział również o tym, że są przerosty zatrudnienia w administracji Urzędu Miejskiego. Proszę państwa, jak ma nie być, skoro jest tyle różnych zadań? Ja pytałem urzędników, którzy udzielają informacji, odpowiedzi na pytania, które zajmują im nieraz po dwa i trzy dni czasu, aby odpowiedzieć na określone pytania. Rady dzielnic żądają, wręcz proszą o utworzenie nowych biur obsługi mieszkańców, tam musi być kilka osób, nie będzie jedna osoba, a to wszystko przecież kosztuje. Także myślę, że to, co zostaje dzisiaj, ja zresztą będę głosował za tym budżetem, bo lepszego trudno na dzień dzisiejszy stworzyć. Na przyszłość uważam, że warto by było chyba zastanowić się i rozważyć kwestię taką, że przyjdzie taki moment, aby zrezygnować z jakiegoś dużego zadania na rzecz właśnie takich drobnych inwestycji, drobnych zadań, które byłyby z zadowoleniem przyjęte wśród mieszkańców.

I jeszcze jedno słowo, albo zdanie *ad vocem* wypowiedzi pana radnego Bresia o zasiadaniu pani wiceprezydent we władzach organizacji, tych dwóch stowarzyszeń. Zasiada społecznie i chwala, że jest. A jak bym tak złośliwie za-

pytał teraz: a jak to się ma zasiadanie w spółkach państwowych za wielkie pieniądze wielu prominentnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości, a chociażby w Świdniku jest taki pan burmistrz Jakson. Niedawno prasa informowała dosyć obszernie zasiadanie i nic się nie dzieje. Także dziękuję, tyle mam do powiedzenia. Przepraszam, że trochę może emocjonalnie, ale ta dyskusja trwa tyle godzin, że trudno opanować i mówić spokojnie. Dziękuję.”

Radny D. Sadowski „Na razie tylko w spółkach...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Piotr Choduń.”

Radny P. Choduń „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Co prawda, jestem krótko stażem, jeżeli chodzi o, prawda, pracę w Radzie Miasta i tutaj, no, może to moje doświadczenie nie jest jeszcze na tyle właściwe, natomiast moje spostrzeżenia są tego typu, że my, jako Polacy, w ogóle mamy takie przyzwyczajenia tylko narzekać i szukać, że tak powiem, dziury w całym, natomiast nie cieszymy się tym, co jest. No, w moim przekonaniu musimy spojrzeć na ten budżet, który jeszcze jest realizowany, z 2020 roku i przyszłościowy, bardziej tak bym powiedziałbym, szukać w nim też w nim więcej optymizmu i tego, co się wydarzyło, bo przypomnę – wiemy doskonale, że praktycznie ponad pół roku już zmagamy się z pandemią, obniżone zostały dochody miasta i tak dalej, a mimo wszystko realizujemy i to z bardzo dobrym skutkiem, bo przypomnę, że z wykorzystaniem funduszy europejskich zajmujemy czwarte miejsce w kraju w dużych miastach, więc myślę, że te pieniądze są wydawane prawidłowo, inwestycje, które w mieście się odbywają, zarówno te ogólnomiejskie, jak i też dzielnicowe również się realizują w mniejszym lub większym stopniu. Oczywiście wszyscy byśmy sobie życzyli, żeby to szło szybciej, więcej żeby się działo i tak dalej, ale na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia myślę, że tu jest niepodważalne, zresztą to już wielokrotnie na sesjach padało, Lublin bardzo się rozwinął i to widać gołym okiem, i wszyscy ludzie, którzy są nie tylko z Polski, a z zagranicy, którzy znali Lublin wcześniej, a obecnie go widzą i spostrzegają w sposób naprawdę, że my, jako radni, a myślę, że i mieszkańcy cieszymy się i jesteśmy z tego dumni. Ilość imprez kulturalnych rangi właśnie ogólnopolskiej, czy też nawet bym powiedział niejednokrotnie właśnie o charakterze międzynarodowym, które odbywają się w mieście naszym, jest naprawdę na wysokim poziomie, oczywiście pandemia to zatrzymała, więc mam nadzieję, że wspólnym wysiłkiem doprowadzimy, że znowu będziemy się z tych imprez cieszyć i będą one rozślawiały i przyciągały turystów, tak samo sport, infrastruktura sportowa naprawdę już jest, można powiedzieć na dobrym poziomie, obiekty są, uważam, wykorzystywane we właściwy sposób, bardzo dużo imprez ogólnokrajowych odbywa się, nawet wczorajszy, prawda, finał w siatkówce, za chwilę mamy koszykówkę, w tym roku mieliśmy wiele imprez nawet i rangi, w tamtym może, międzynarodowej, więc tutaj cały czas się coś dzieje, bo nawet w najbliższym czasie Mistrzostwa Polski w pływaniu, więc ta infrastruktura sportowa naprawdę jest wykorzystywana i nie możemy sobie zarzucać, że jeszcze za mało. Oczywiście cały czas jeszcze brakuje boisk, brakuje innych rzeczy, ale póki co, brakuje też i środków, żeby to realizo-

wać, więc może wspólnymi siłami pomyślmy razem z radami dzielnic, żeby efektywniej wykorzystywać te obiekty, które już posiadamy, żeby może jakąś zmienić tutaj, prawda, logikę działania, żeby jednak zachęcać młodzież, jeżeli chodzi o sport, do działania, bo ja jestem na co dzień i wiem, że większy problem jest obecnie nie z infrastrukturą sportową, ale z zachęceniem młodzieży do uprawiania sportu, czy to amatorskiego, czy, prawda, już bardziej takiego profesjonalnego w kierunku dyscyplin sportowych już tak jakby zawodowych, tak? O ile tutaj, tak jak pani prezydent powiedziała, naprawdę dbamy o to, mamy wiele różnych programów, poprzez Aktywny Lublin, Aktywny Senior, Aktywny Uczeń, jak również ligi amatorskie i tak dalej, i tak dalej, mógłbym to wymieniać, które angażują i dają możliwość młodzieży uczestnictwa w różnych dyscyplinach sportowych. Oczywiście chcielibyśmy, żeby to się działo wszędzie w dzielnicach, natomiast, no, myślę nie każda dzielnica oczywiście ma boisko, Orlik, albo wymagają one remontu, w szczególności te starsze dzielnic, jak chociażby na Wrotkowie. Cieszę się, że w „trzydziestce” powstaje to boisko wielofunkcyjne, czekamy, ma pewno na środku, na pewno będziemy, jako radni z tego okręgu, bez względu na tutaj orientację, że tak powiem polityczną zabiegali o to, żeby i tam boisko to, które jest duże, pierwsze właściwie chyba w historii było ze sztuczną nawierzchnią, oczywiście na tamte czasy, bo w innej technologii było wykonane, i na pewno będziemy o to zabiegali, bo jest tam potrzeba takiego boiska, bo oczywiście działa fajnie klub i się rozwija Vrotcovia, ma dwa boiska, no ale trochę jest oddalony, tam trzeba już dowieźć dzieci, same nie pójdą, aczkolwiek te starsze jak najbardziej uważam, że mogą same pójść. Ja powiem szczerze, że zmieniłem swoje patrzyenie na sport w mieście, pomimo, że jestem związany, jak państwo wiecie doskonale, z jednym klubem bardzo uczuciowo i cały czas, natomiast, no, myślę, że te właśnie boiska, kluby sportowe, tzw. dzielnicowe, znaczy te, co się znajdują w dzielnicach, powinny się otworzyć właśnie bardziej na mieszkańców, żeby robić więcej wspólnie z radami dzielnic imprez takich masowych, rekreacyjnych, a jednocześnie przyciągać właśnie zarówno i dorosłych, i młodzież, i dzieci do uprawiania sportu, bo myślę, że też tutaj warto to podkreślić, w szczególności tutaj zawsze pan Robert Derewenda daje mi taką motywację właśnie do tego, że Lublin ma może jeszcze za mało ścieżek rowerowych i tak dalej, ale to się dzieje w naszym mieście, proszę państwa, ludzie biegają, jeżdżą na rowerach i są coraz aktywniejsi, niektórzy chodzą z kijkami *nordic walking*, jak również kluby, siłownie są oblegane, więc mnie to naprawdę osobiście cieszy. Co do finansowania sportu, wspomaganie dyscyplin sportowych, jak najbardziej uważam, że same kluby sobie nie poradzą i tutaj dzięki temu, że miasto nas wspiera, że pan prezydent przychylnie patrzy na to swoim okiem, wraz ze wszystkimi wiceprezydentami, to naprawdę świadczy tylko o tym, bo obecnie wyniki sportowe, które osiągają nasze drużyny w praktycznie każdej dyscyplinie, nie tylko w grach zespołowych, ale też i lekkoatletyka, i pływanie, no, tutaj już wymienię, tak: żużel, piłka nożna, siatkówka, koszykówka, piłka ręczna, rugby, jak również sporty walki, to naprawdę jest się z czego cieszyć i w tej chwili doganiamy, bo był marazm na tym polu i byliśmy tam na mapie Polski sportowej daleko. Dlatego uważam, że cieszymy się z tego, co mamy, oczywiście dbajmy o to, co w dzielnicach, bo każdy z nas radnych ma swój okręg. Mnie osobiście zawsze się wydawało, takie miałem wyobrażenie na temat pracy w Radzie Miasta, że tutaj radni z poszczególnych okręgów, bez względu na właśnie przynależenie do jakichś tam partii, czy frakcji politycznych,

że działają razem na rzecz właśnie dzielnicy danej, czy dzielnic w okręgu, rozmawiają z radami dzielnic, współpracują ściśle ze sobą. Powiem osobiście, że mi tego brakuje, chociaż nie mogę powiedzieć, bo akurat w moim okręgu z panem Piotrem Popielem wymieniamy wiele poglądów i staramy się pewne rzeczy wspólnie gdzieś tam robić, nie mówiąc już o tym, że z panią Elą Dados, czy z panem Leszkiem Daniewskim wręcz cały czas na ten temat dyskutujemy i wspólnie działamy, i tu jest, myślę, pole dla nas, proszę państwa, do wszystkich – nie patrzmy na to, co się dzieje w kraju, może właśnie ta dobra zmiana, która tam była zapowiedziana, a która się gdzieś tam zatraciła, niech się zacznie dziać u nas, w Lublinie, pokażmy też i Polsce, że można to zmienić, że wszyscy jesteśmy równi, nie dzielimy tego społeczeństwa, bo i tak jest już bardzo podzielone, teraz jeszcze gdzieś tam w szkołach się zaczyna też jakieś dzielenie na tych, co różne rzeczy tam robią, już nie będę wchodził, bo ja nie jestem politykiem i z dala chcę być od polityki, natomiast zależy mi na dobru mieszkańców, na rozwoju tego miasta, i żeby moje dzieci, a ostatnio też i wnuczka mi się pojawiła w rodzinie, żeby mogła zostać w tym mieście, żyć, cieszyć się i po prostu rozślawiać swoją tutaj pracą i jakimiś dokonaniem nie tylko Lublin, ale przede wszystkim żeby wszyscy mieszkańcy właśnie byli zadowoleni. Także myślę, że ważne jest, że się tutaj potrafimy dzisiaj merytorycznie dość dyskutować, jakieś tam wrzutki oczywiście są, no, ale mam nadzieję, że to się będzie pomału zmieniło i że właśnie będziemy patrzyli wszyscy w jedną stronę, tak jak tutaj pan radny Ławniczak zawsze ma super obrazek za sobą „I love Lublin”. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, w takim razie teraz ten pan z obrazkiem, Zbigniew Ławniczak, a jako kolejny pan Eugeniusz Bielak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja odnoszę takie wrażenie, że też jak i poprzedni moi przedmówcy, że dzisiejsza debata jest debatą spokojną, może daleko nam jeszcze do debaty oxfordzkiej, ale myślę, że poprzez te pierwsze, może troszeczkę niepotrzebne, personalne wędrowki skupiliśmy się na omawianiu tego budżetu, budżetu dość ważnego. Myślę, że wszyscy ze zrozumieniem podchodzimy do tego, że na pewno byśmy żyli w innych realiach, gdyby nie było pandemii, to od tego trzeba zacząć, bez względu na to, czy by rządziła „dobra zmiana”, bo ona jest kontynuowana, czy rządziłaby inna opcja polityczna, bo to przecież wyborcy wybierają państwa, i też posłów do parlamentu, to ciągłość władzy, ciągłość państwa musi być zachowana i nie zamykamy się, tak jak dzisiaj to było powiedziane, że rząd traktuje nasz samorząd, zdecydowanie nasz, lubelski, jakoś tak to zabrzmiało mi trochę, jako wroga, bo to jest jakiś absurd taka wypowiedź, bo przecież ta korelacja gospodarcza musi istnieć i proszę zwrócić uwagę, że poprzedni rząd zaczął budowę S-17 i ten rząd ją zdecydowanie kontynuuje, obwodnice wokół miast, nie tylko Lublina, są też skoordynowane i to nie jest tak, że się kończy w pewnym mieście granica Lublin, a ja zawsze tak patrzę, że ten znak „Świdnik”, a Lublin to jest dosłownie tam 100 metrów i kiedyś tak nawet z humorem miałem takie podejście troszkę sarkastyczne, żeby to złączyć te dwa znaki, bo tak jakby Świdnik był dzielnicą Lublina, chociaż na pewno mieszkańcy Świdnika na to by się nie zgodzili i pewnie w drugą stronę, aczkolwiek też musimy w symbiozie żyć, chociażby w tych warunkach tego naszego tutaj miasta. Ja przypomnę, że proszę tak naprawdę nie używać górnołotnych stwierdzeń, że

coś tam zabrakło. Naprawdę to, co pan Mariusz Banach powiedział, gros budżetu to jest oświata. I zwróćcie państwo uwagę, że nasze miasto, miasto Lublin to jest miasto osób starszych już w tej chwili wiekowo, ale to jest przede wszystkim miasto studentów. Proszę zobaczyć – jeżeli pandemia studentów pozostała w domach, ja jestem codziennie na miasteczku akademickim i też proszę mi nie mówić, że mówię, że to miasteczko wymarło, ale to miasteczko zupełnie inaczej wygląda w tej chwili niż wyglądało. Najemcy stancji, lokali, no, teraz ponoszą też tego skutki, sprzedawcy, przecież to jest potężny rynek konsumpcyjny też naszego miasta, więc te wpływy jak najbardziej są zmniejszone i musimy wszyscy się pokłonić nad tym i sięść, bo my jesteśmy decydentami tu w tym momencie, my jesteśmy radnymi i to, dziękuję panu koledze Piotrowi Choduniowi, który też tak podchodzi podobnie jak ja do problemu. Naprawdę, tu nie powinny być pewne podziały. Ja nie będę już przedłużał i po prostu punktował kolejnych, prawda, jakichś tam niedociągnięć, chciałem podziękować panu też dyrektorowi Borowemu, z którym mogę się porozumieć i pewne, drobne nawet realizacje zadań udaje nam się gdzieś tam zrobić, Życzę państwu naprawdę dużo spokoju, przemyśleń w tym okresie Nowego Roku, bo tak jak państwo wiecie doskonale, nie spotkamy się na kolejnym oplatku zapewne *face to face* i myślę, że politykę to troszeczkę powinniśmy w tym samorządzie naszym schować w tej chwili i na pewno sobie życzyć jednej rzeczy – zdrowia i tego, proszę państwa, żeby pandemia się skończyła jak najszybciej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Eugeniusz Bielak, a jako kolejny pan Piotr Breś.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! – (**Radny D. Sadowski** „Gieniu, wyłącz wizję, bo cię źle słychać.”) – No to muszę skończyć, dobrze. Chcę podziękować kolegom radnym, poprzednikom dwóm, że w pozytywnych słowach odnoszą się do współpracy. Ja zawsze, jak przychodziłem z rady dzielnicy, myślałem, że radni będą współpracować i z tego okręgu, ale do niczego nikogo się nie zmusi, na ile ktoś zechce, prawda? Ja jeszcze mam kilka zdań do pana prezydenta i takie wnioski, żeby po prostu planować przyszłość Lublina i w okręgu, w którym jestem, jest po prostu cienko z tymi inwestycjami szkolnymi, oświatowymi. Między innymi pan obiecał sześć lat temu na Ponikwodzie przy Majerankowej rozbudowę tam, budowę szkoły, przedszkola, żłobka i to jest konieczne, bo widzimy, że za dwa lata tam będzie też bardzo dużo małych dzieci i wnioskuję, żeby projekt przygotować już i myśleć nad projektem budowy tam tego centrum oświatowego.

Drugi temat ważny, bo to takie pilne inwestycje, to jest konieczność sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Węglarza, Walecznych, Kłopotowskiego i Strzembosza. Panie prezydencie, tam jest masę wypadków, wyjechać stamtąd nie można, to wstyd po prostu, że coś takiego jest, że jak w szczycie trzeba stać pół godziny, albo i dłużej, i stłuczek jest tam masę.

Podobna sytuacja jest na Felinie, już stało... dwie osoby zginęły niedawno. I przez co? Przez to, że powiedzmy, jest powyżej 50 pozwolenie na jazdę 80 przy wyjeździe ze Świdnika. Powinien być znak 50 od razu i Policja nie wiem, dlaczego nie reaguje, nie wnioskuję. Sprawdźcie państwo statystyki wypadków śmiertelnych – już teraz o tym mówię – bo w ostatnim czasie dwie osoby zginęły i stłuczek na moich oczach, przez trzy dni codziennie praktycznie były

słuczki niebezpieczne, bo jest to skrzyżowanie dwupoziomowe, dwufazowe, że myli pieszych, bo światło na drugim pasie już się świeci zielone, natomiast tu jest czerwone i jeszcze przejeżdżają. I ci, którzy pierwszy raz tam jadą, bardzo często są ofiarami tych wypadków. I Policja, myślę, że trzeba skończyć z tym, za granicą jest tak, że 50 w mieście jeżdżą, i prośba moja, żeby tam zrobić ograniczenie, Policja żeby to zrobiła i powiedzmy, Wydział Ruchu Drogowego, żeby... Macie państwo badania i myślę, że 50 na godzinę jeżeli będzie ograniczenie, skończą się te wypadki.

Kolejną taką sprawą jest brak ławek przy blokach komunalnych. Na Felinie były ze cztery ławki i poprzednia radna Marta Wcisło też wniosowała, i kolega Margul też, i te ławki zniknęły przez to, że ktoś pije alkohol, to nie znaczy, że ludzie niepełnosprawni nie mają gdzie usiąść i nie wiem, gdzie te ławki się pochowały, chyba gdzieś w piwnicach leżą. I prośba, żeby dyrektor ZNK tym się zajął.

Dobrze, że cośkolwiek na Tatarach będzie robione, ale tam skwery przy Hutniczej są konieczne, bo przejście tym pasażem po ulicy Hutniczej jest w opłakanym stanie to wszystko, i prośba, żeby to zrobić.

Jeszcze jedna taka inwestycja, panie prezydencie – jest konieczny remont boisk przy tym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy Spółdzielczości 65, to jest koszmar, co tam zobaczyłem, brak windy też i myślę, że jeżeli dobrze pan podejdzie do tego i zaczną państwo słuchać, to w poprawkach budżetowych tego, czego nie ma teraz, to będzie można te drobne rzeczy załatwić, żeby ludzie te pilne, potrzebne rzeczy, drobne mieli załatwione. Dziękuję bardzo, wszystkiego dobrego życzę w Nowym Roku wszystkim i wesołych Świąt. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za te życzenia. Dobrze by było, żeby pan radny jeszcze się nie wyłączał, nie opuszczał naszej sesji. Teraz Piotr Breś, a jako kolejną pani przewodnicząca Elżbieta Dados. Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Na wstępie odniosę się do słów pani prezydent Beaty Stepaniuk. Pani prezydent, czytając pani nazwisko w składzie tego stowarzyszenia, nie miałem na myśli to, żeby panią urazić. Dobrze, że pani siedzi w tym stowarzyszeniu, ale źle, że to stowarzyszenie zostało powołane. Dlaczego? Dlatego, że mówi pani i przyznaje pani rację, że o tym pani mówiła, że 300 tys. będzie kosztować ta składka, plus 15, 315 tys., i rzeczywiście z filmu tak wynikało. Ale przypominamy sobie o tym wszyscy, nawet pan radny Sadowski mówił o tym, jak powoływaliśmy to stowarzyszenie, to w budżecie miasta miało to stowarzyszenie, czyli my w budżecie miasta mieliśmy założyć taką samą kwotę, bo o tym pani też mówiła, zacytuję, że będziemy funkcjonować w kwotach, o których mowa obecnie, czyli w kwotach 315 do 320 tys., a w tym roku w budżecie jest 625. Dlaczego? No, skąd się wzięło 625? No, ładnie pani to wytłumaczyła, że przecież mówiła pani o tym, że w takich samych, no, ale okazuje się, że nie w takich samych, no bo podatnika miejskiego, czyli mieszkańca Lublina, mówicie państwo, że pieniądze nie są rządowe, tylko to są pieniądze mieszkańców, całej Polski, no i pieniądze samorządowe też nie są waszymi pieniędzmi. I powiem wam wprost – jeżeli mówicie tak, to podatnika miejskiego, czyli Kowalskiego z Lublina będzie kosztować utrzymanie dwóch

organizacji, a nie jednej, o sto procent więcej. I mówię o tym dlatego, że niepotrzebne jest dla nas utrzymywanie teraz Lubelskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej i Punktu Informacyjnego, który ten LOITiK tak zwana organizacja utrzymywała, i drugiego stowarzyszenia, które pani prezydent powołała w kwietniu bodajże tego roku i na to stowarzyszenie, czyli Lokalna Organizacja Metropolia Lublin, tak jak to jest zapisane, Lokalna Organizacja Turystyczna Metropolia Lublin, na którą będziemy przeznaczać dodatkowe, około 300 tys. I teraz ta Lokalna Organizacja będzie prowadzić Punkt Informacji, który właśnie państwo wypowiedzieli Regionalnej Organizacji Turystycznej, a Regionalna Organizacja Turystyczna właśnie szuka miejsca, gdzie ten punkt przenieść, czyli 1 stycznia będziemy mieli tak: dwie organizacje, dwa podmioty, obydwa finansowane z budżetu miasta Lublin też, tak, no bo też będziemy składki wprowadzać do LROT-u przecież, i te dwa podmioty będą nas kosztować o 300 tys., około... o 300 tys. więcej niż rok temu. Czy to prawda, panie prezydent? Potwierdza pani, czyli jest prawdą to, co ja mówię, i to, co mówiliśmy w kwietniu, jakie nasze wątpliwości budziło powołanie tej organizacji. Jakim celem miało być powołanie organizacji za 300 tys. rocznie – no, takim, że ktoś po prostu teraz zasiada w strukturach tej organizacji, ja nie mówię o pani, że pani tam będzie, pani nie zarabia pani jest społecznie, ale ktoś musi pracować tam, tak, czyli też zarabiać i też jakby to podatnika lubelskiego będzie kosztować o 300 tys. więcej – o tym mówię. I niech pani nie wprowadza w błąd, że mówiła pani o tym wtedy, w kwietniu, bo mówiła pani tylko o tym, że będziemy wpłacać tyle samo na LROT, natomiast budżet tych dwóch organizacji, mamy jasno wyjaśnione w budżecie, że będzie kosztował dwa razy więcej, czyli 625 tys., tak? Mam nadzieję, że pani to potwierdzi i niech pani nie mówi, że nie. Co do tego.

Co do następnej sprawy – sprawy wytłumaczenia pana prezydenta Szymczyka *à propos* subwencji i wpływów z PIT-u – no, proszę państwa, no, wy zaklinacie rzeczywistość, no, i teraz powiedzcie mi, jak chcecie wytłumaczyć młodym ludziom do 26. roku życia, że rząd ich zwolnił z podatku? Jak im chcecie wytłumaczyć, żeby oni teraz oddali te pieniądze do miasta Lublin, bo to miastu się należało i miasto powinno, że tak powiem, mieć większe wpływy z tytułu podatku PIT? To jest pierwsze moje pytanie do pana prezydenta.

Drugie – zaklinanie rzeczywistości polega na tym, że nie dość te składki z PIT, w związku z uszczelnieniem podatków przez Prawo i Sprawiedliwość w rządzie, wzrosły, jak pan sam przyznał od 2011 roku do 224 mln rocznie, to jest wzrost o 224 mln rocznie, no to zaklinanie rzeczywistości i mówienie, że wy macie spadek z tytułu podatku PIT, to powiem szczerze, naprawdę jest co najmniej śmieszne.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie, ja muszę się wtrącić – nie rocznie, naprawdę proszę...”

Radny P. Breś „Ja nie mówię, że rocznie, mówię, że od 2011 roku, od 2011 roku. – (**Głosy w tle** – nieczytelne, zakłócenia) – Dynamika wzrostu z tytułu podatku PIT w 2020 roku, jeżeli pan nie wie, skąd spadła, no to ja panu odpowiem – z tytułu COVID-19, tak jak wszędzie, nie z tytułu tego, że PiS sobie tak wymyślił, bo ta dynamika spadła, ale jak pan sam widzi, bardzo dobrze około 40 mln rocznie ten wzrost jest i te pieniądze są większe z tego tytułu.

Co do oświaty, powiem państwu tak – mówi pan, że subwencja spadła z 65 do około 50% subwencji i wyliczał pan tam kwoty, jakie to były. Powiem panu, panie prezydencie, a kto odpowiada za koszty w oświacie? No, prezydent, chyba miasto Lublin. No, to dlaczego panu spadły procenty? No, to niech pan się zastanowi. No, niech pan się zastanowi... (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia). Jeżeli mówi pan prezydent Banach, powiedział o tym i zapytał się, jaką szkołę ma pan zamknąć, tak, żeby było... jak się pytał pan o szkołę budowlaną – którą, jedną, czy drugą, to ja panu powiem: już żeście zamknęli włókienniczą na Spokojnej 10. Zobaczcie, co tam teraz jest. Zamknęliście już jedną szkołę, więc nie mówcie nam, że my chcemy zamykać szkoły, bo to jest śmieszne.

Co do przestrzeni i pan prezydent Szymczyk odpowiadał na temat Parku Ludowego, że chce rewitalizować przestrzeń przyrodnicze – no, też państwu odpowiem tak: no, zrewitalizowaliście państwo tak Górki Czechowskie, że wszyscy widzimy, co tam się teraz dzieje, a za chwilę będzie jeszcze gorzej, ponieważ budowana jest tam ścieżka 3-metrowa, a dewastacja na tym terenie jest około 20-30 metrów wzdłuż, można to sobie zobaczyć na zdjęciach, to po pierwsze, za chwilę będziecie mieli tam państwo 30 ha bloków, zabetonowanych – tak rewitalizujecie państwo przestrzeń przyrodnicze, a później pan mówi w następnej kwestii, pan prezydent Szymczyk, o tym, że Wody Polskie zarabiają – z 1 mln do 10 mln płacimy my, jako miasto, Wodom Polskim. No, z czego to wynika? No, właśnie z tego, z zabetonowania Lublina, z 1 mln do 10 mln. I gdzie te pieniądze idą? No, właśnie do Wód Polskich.

Dlatego te wszystkie odpowiedzi, które państwo tutaj podsumowaliście, powiem takie co najmniej nie na miejscu są to odpowiedzi, jeżeli chodzi o prezydentów. Miałem nadzieję, że będą bardziej merytoryczne i bardziej państwo będą się skupiać na merytorycznych odpowiedziach, niż na wycieczkach typu prezydent Szymczyk, takich odpowiedziach zdawkowych.

Także powiem tak, podsumowując... A, jeszcze pan prezydent Szymczyk powiedział, że my nie będziemy ponosić odpowiedzialności, jeżeli chodzi o KMŻ, za prywatny biznes w 2006, a panie prezydencie, wzięliście odpowiedzialność za Speed Car Motor Lublin? Wzięliście – 4-milionową, 3,5, roczną, tak? Taka jest prawda. Wtedy nie wzięliście, teraz bierzecie. I wszyscy do tego dokładamy my, mieszkańcy Lublina.

Podsumowując, ja będę głosował przeciwko temu budżetowi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja mam taką prośbę, żeby pan radny nie czarował rzeczywistości, bo naprawdę z rozsądnymi ludźmi ma pan do czynienia i to są kwestie obliczalne, na ile spadły dochody tego miasta spowodowane COVID-em, a na ile zmianą podatków, zmianą przepisów podatkowych, także tego się nie da zaczarować. Pani przewodnicząca Elżbieta Dados, a kolejny pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Zabranie głosu po takim mówcy, jak pan radny Breś, to jest wielka sztuka, po takim mówcy, który jest wielkim znawcą budżetu i spraw finansowych. Z ogromnym zniesmaczeniem, panie radny, wysłuchałam dzisiaj pana wystąpić.

Ale wracając do rzeczy – chciałam zacząć od wystąpienia pana radnego Gawryszczaka. W swoim wystąpieniu pan radny, krytykując oczywiście budżet, mówił o swoim pomysle na obniżenie wydatków na oświatę. Oczywiście pomysł ten polegał na połączeniu oddziałów technicznych wszystkich szkół lubelskich w dwie, wyspecjalizowane szkoły. Zapomniał jednak powiedzieć i przypomnieć nam, starym radnym, jak wyglądało zachowanie radnych opozycji, jeśli pojawiał się projekt likwidacji, czy przeniesienia jakiejś szkoły, natychmiast państwo radni włączali się, organizując protesty, zbierając podpisy mieszkańców, często niemających dzieci w tej placówce, organizując media i uniemożliwiając realizację takiego projektu. Oczywiście, że ten pomysł pana radnego jest absurdalny, bardzo jasno wytłumaczył i powiedział pan prezydent Banach. Oczywiście mam nadzieję, że już więcej razy z takim pomysłem pan radny nie wystąpi na forum. Ja chciałam powiedzieć, że ten pomysł pana radnego zapewne nie doprowadziłby do obniżenia wydatków na oświatę. Proszę państwa, kiedy zaczynałam pracę swoją, jako radna w 2002 roku, dopłata do oświaty z budżetu miasta była kilkadziesiąt milionów niższa, i to najlepiej obrazuje, ile zadań przeniesiono na barki samorządów, jak mocno oświata jest niedofinansowana.

Proszę państwa, każdy radny zna potrzeby swojego okręgu wyborczego i dąży do zdobycia funduszy, pieniędzy na realizację tych potrzeb. To się wiąże ściśle z budżetem, bo my właśnie piszemy wnioski do budżetu, mając na uwadze potrzeby mieszkańców. Jako radna VI okręgu, zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji budżetowej i z tej trudnej sytuacji związanej z epidemią, złożyłam tylko 7 wniosków, uważając je za priorytetowe. W budżecie miasta znalazły się dwa, moim zdaniem ważne, bardzo ważne – remont ulicy Herberta i ulicy Dunińskiego do skrzyżowania z ulicą Mickiewicza, i mam nadzieję, że przy okazji zostanie uporządkowany placik targowy przy sklepie osiedlowym – tak obiecał pan prezydent, że to może przy okazji uda się zrobić oraz drugi wniosek dotyczący szkoły, mojej ulubionej Szkoły Podstawowej nr 40, do której uczęszczają dzieci dzielnicy Dziesiąta, zresztą i nie tylko, a dotyczy szatni i zakupu szafek dla tych dzieci. Radni okręgu VI współpracują ze sobą, o czym mówił pan radny Daniewski, omawiając swoje wnioski, zaznaczył, że wszystkim radnym tego okręgu zależy na tym, aby jak najwięcej tych wniosków przeszło, znalazło się w budżecie i to jest prawda. Wspomniał także o tej ulicy Herberta i rozumiem, że w pełni popiera mój wniosek, podobnie jak pan radny Choduń, my ze sobą jakby wszyscy porozumiewamy się.

Jeśli chodzi o wnioski budżetowe, państwo radni PIS-u mają żal, że ich wnioski nie znalazły odzwierciedlenia w budżecie. Proszę państwa, na podstawie pracy w komisjach mogę powiedzieć, że państwo napisali po kilkudziesiąt wniosków, które opiewały na kilkadziesiąt milionów złotych. Uwzględnienie tych państwa wniosków w budżecie, no, stało się ze względu na wysokość, na te wielomilionowe kwoty niemożliwe. Zwróciłam uwagę, przysłuchując się dyskusji państwa do tej pory, że państwo radni opozycji mocno krytykują wszystkie działania prezydenta miasta. Nie zauważają ani inwestycji, uważając wprost, że są one niepotrzebne, i tego, jak bardzo Lublin zmienił się na lepsze, nie dostrzegają nagród, osiągnąć Lublina, krytykują budżet. Według radnych wszystko jest złe, odnoszę wrażenie, że po prostu nie rozumieją, jak należy rządzić takim miastem, co jest potrzebne, konieczne dla mieszkańców. Ja popieram wszystkie działania pana prezydenta. Widzę, jak zmieniła się ta część Lublina, która obejmuje VI okręg wyborczy, z miejsca zapomnianego i brzydkiego zmieniła się ta

część Lublina bardzo. Dziękuję panu prezydentowi za ujęcie w budżecie wniosków radnych okręgu VI i będę głosowała dwoma rękami za budżetem na rok 2021, a w przyszłym roku będę się starała, aby moje pozostałe wnioski mogły być zrealizowane, miejmy taką nadzieję.

Jeszcze chciałabym powiedzieć kilka słów, jako że jestem złośliwa – i panie radny Breś, pana uwaga dotycząca Anny Ryfki, pana uwagi dotyczące prezydentów, pracowników, brak szacunku do pracy tych ludzi, a jeśli chodzi o Anię Ryfkę, brak umiejętności – powiedział pan – brak umiejętności przemawiania, ja sobie to zapisałam. Te uwagi są nie na miejscu. Myślę, że Ania Ryfka powinna usłyszeć słowo „przepraszam”. I dobrze by było, żeby pan pokusił się o wysłuchanie i przesłuchanie swoich wystąpień.

Chciałam jeszcze powiedzieć, że w wystąpieniach państwa radnych PiS, no, słyszymy żal, że krytykujemy rząd za jego działania, że dziwicie się państwo, że czujemy się pokrzywdzeni, dlatego że Lublin nie dostał pieniędzy z ostatniej transzy – tak, to jest polityka i o tym w poprzednich wystąpieniach państwo radni mówili. Dziwna rzecz, że Lublin jest pomijany. Ale proszę państwa, przyjrzyjcie się państwo, co się dzieje w kraju, co mówią prości obywatele, przyjrzyjcie się tym protestom, przyjrzyjcie się sondażom. Czy uważacie państwo, że rząd PiS-u ma w dalszym ciągu mandat do rządzenia nami?

I jeszcze jedna moja uwaga. Z przykrością stwierdziłam, wysłuchałam wypowiedzi niektórych państwa dotyczących oceniania pracy radnych. Proszę państwa, najlepiej robią to wyborcy. I dobrze byłoby, aby zamiast krytykować swoich kolegów, swoje koleżanki, samemu działać. Nie licytujmy się na ilość wniosków, jak powiedział pan prezydent Szymczyk, bo nie to świadczy o wartości radnego. Dziękuję państwu bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bartosz Margul. Bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Proszę państwa, z racji tego, że przewodniczę Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, nie sposób mi nie skomentować niektórych nieprawdziwych i absurdalnych rzeczy, które tutaj słyszę. Proszę państwa, mówicie państwo, że mamy tutaj pełną władzę. Ja nie wiem, czy państwo jesteście tak oderwani od rzeczywistości i naprawdę uważacie, że podatki typu PIT, CIT i tak dalej, które są jednym z głównych naszych źródeł utrzymania, to my sobie sami ustalamy? Nie jesteśmy, nie mamy pełni władzy i gdybyśmy mieli pełną władzę, to my byśmy sobie ustalili, jaki procent z tego podatku możemy sobie zostawić i od razu odpowiem panu radnemu Breś, bo się pytał, co mamy powiedzieć ludziom do 26. roku życia – mamy powiedzieć wprost: nie będziecie płacić podatku, ale my, jako samorząd, skoro rząd uznał, że ma za dużo pieniędzy w tym podatku i chce go się podzielić akurat przed wyborami przez przypadek z wyborcami, to proszę bardzo, ale wtedy zwiększa się udział samorządu w tym podatku. I nie byłoby problemu, zwiększono by udział do 60%, 65 i wszyscy byliby zadowoleni, do 26. roku życia. Powiem więcej – moglibyśmy jeszcze więcej obniżyć tylko zwiększając udział gminy, bo nikt się gmin nie pytał, nikt się Lublina o to nie pytał, czy sobie poradzimy, jak nam podatki, jak „dobry wujek PiS” chce przed wyborami rozdawać nie swoje pieniądze. To jest pierwsza sprawa.

No, słyszę też absurdalną rzecz – od deszczu płacimy, bo jest zabetonowany Lublin. No, coś tak absurdalnego; po prostu takie PiS wprowadził nam dodatkowe opłaty i podatki, i te kilkanaście milionów, które płacimy tego podatku, no to jest ileś inwestycji wyjętych z realizacji, i może rzeczywiście to jest pomysł taki, żeby wprost określić sobie listę zadań, które powinniśmy zrobić w kolejności, w której chcemy to zrealizować i te ostatnie, które wylatują z powodów PiS-owych podatków, po prostu oznaczyć i poinformować ludzi, że nie będą zrealizowane, bo PiS wprowadził podatek za deszcz, czy coś innego.

Chcę też poinformować państwa, że z tytułu COVID my nie mamy żadnych uszczupleń, bo COVID jako COVID nie zaatakował pieniędzy, nie urywa tam zer, papier nie łamie się, czy coś takiego, uszczuplenia są z tytułu lock downu i o ile pewne działania rządu są oczywiście wskazane i właściwe, o tyle były tak chaotyczne, objęły czasami zupełnie niepotrzebne miejsca; przypomnę – blokowanie lasów, blokowanie w ogóle handlu w dużym stopniu, ograniczenia takie, że się kolejki robiły przed tymi sklepami, które mogły działać wręcz odwrotnie, teraz ostatnio zamykanie sklepów w hipermarketach, no, kiedy już od paru miesięcy wiemy mniej więcej, gdzie te dokładnie źródła zakażenia są, że przeważnie od spotkań bezpośrednich, i to jest główne źródło, które gdzieś tam w statystykach wychodzi, że to jest 80, czy 90% od właśnie od spotkań, bo wtedy na spotkaniach rodzinnych, spotkaniach przyjacielskich nie nosi się maseczek i tam się ludzie przeważnie zarażają, to rząd wprowadza bardzo chaotyczne obostrzenia, które uderzają w gospodarkę z szalonym tempem i to się dopiero przekłada na nasz budżet, a nie sam COVID, sam COVID nie powoduje, nie zabiera nam pieniędzy.

W państwa opinii, co też mnie bardzo mocno dotknęło, wnioski, które państwo składali, które potem wpłynęły do mojej Komisji, były w sposób polityczny, nie dla ludzi i tak dalej – takie określenia słyszałem. Proszę państwa, no to może w przyszłym roku zrobić tak, jak to w idealnym świecie wygląda, czyli w Warszawie, może zrobimy taki system z budżetem, jak w Warszawie, czyli państwo złożycie wszystkie swoje wnioski, my je wszystkie zblokujemy w jeden blok i zgłoszujemy en bloc nad jednym, wspólnym wnioskiem, waszymi kilkaset poprawkami, i tak, jak w Warszawie wywalimy je do kosza. Tak w Warszawie jest idealnie, PiS idealnie tam rządzi, więc może te wzorce wspaniałe może będziemy przyjmować.

Mówicie państwo, że wiele wniosków PiS nie było uwzględnionych – no proszę państwa, proszę na moim profilu na Facebooku zamieściłem statystyki, ja wam parę rzeczy z tych statystyk odnośnie tych wniosków przytoczę. Po pierwsze – średnio radni PiS składali wnioski na ponad 20, około 20,5 mln, a radni z Klubu Prezydenta Żuka na 9 mln. Co to oznacza? Że my podchodzimy do tego budżetu bardziej odpowiedzialnie, a ci, którzy pierwsi krzyczą o zadłużeniu miasta, składają mnóstwo tych wniosków. Przytoczę statystykę rekordzistów, najgłośniejszą tutaj dzisiaj chyba wypowiadających się, czyli pan radny Bielak – 58 mln wnioski i pan radny Breś – 43,5 mln wnioski. Jeżeli by wszyscy radni podchodzili do budżetu tak, jak panowie, to potrzeba byłoby 1,5 bln zł, żeby wszystkich radnych zadowolić, spełniając ich wnioski. Więc jak panów wnioski można traktować poważnie, jeżeli składacie na 60 mln wniosków. Czy ktoś może potem... - **(Radny P. Breś „Zdarta płyta, to jest zdarta płyta, co roku mówi pan to samo) – Ale ja panu nie przerywałem, panie radny.”**

Przew. RM J. Pakuła „Właśnie tak, nie przeszkadzamy sobie wzajemnie.”

Radny P. Breś „...I pan, jako najgłośniejszy krzykacz, co do tego, że jest zadłużone miasto, składa wniosków... i teraz pan śmiał powiedzieć, że pożyczka 30 mln jest skandalem, a pan składał wnioski za 43 mln. To już nie jest skandalem, że pan za tyle wniosków składał, czyli pan chciał zadłużyć miasto na 43, ale że miasto doraźnie na miesiąc potrzebuje 30 mln, to jest skandal oczywiście.

Proszę państwa, teraz postaram się, postaram się przejść teraz do ogólnie... Jeszcze może taka moja ogólna myśl, co do tego, jakie jest wasze podejście. Więc ogólnie mamy wrażenie takie, że rząd podkłada nam nogę z każdej strony. Wiadomo, że wszędzie, w dużych miastach, największym miastem, którym PiS rządzi, jest Chełm, stąd tym razem został hojnie obdarowany dotacjami z funduszu, o którym to ostatnio jest głośno, natomiast w dużych miastach raz dostajemy po podatkach, jesteście wykluczani z wszelkich funduszy i t mniej więcej zasada taka, że tak jakby urwać żabie nogę i potem państwo możecie, krzyczycie najgłośniej, że ta żaba już tak nie skacze, jak skakała wcześniej, no, to jest taka logika.

Dobrze, przejdźmy teraz do zadłużenia miasta, bo państwo odmieniacie to zadłużenie na wszelkie możliwe przypadki. Oglądałem w lokalnej telewizji propagandowej program, ponoć śledczy program, w którym wystąpili z lubelskiego Ratusza teolog, historyk, i wypowiadali się o budżecie, szkoda, że kogoś, kto się zajmuje finansami z drugiej strony nie zaproszono, nie zaproszona pani skarbnik. Wypowiadaliście państwo straszne rzeczy na temat zadłużenia miasta, jak to, jaka jest dramatyczna sytuacja. Więc ja państwu powiem, posłużę się przykładem z 2020 roku. W 2020 roku zadłużenie rzeczywiście wzrosło z powodów m.in. tych restrykcji związanych z gospodarką ok. 100 mln zł, to się przełoży, przeliczając na mieszkańca Lublina, to jest około 300 zł, 300 zł, proszę państwa, bo to bardzo groźnie brzmi – 100 mln i jak ktoś słyszy 100 mln, no to myśli – no, no to rzeczywiście strasznie oni zarządzają. Na mieszkańca Lublina to jest 300 zł, tylko 300 zł, co pewnie wielu, wielu lublinian, nawet gdyby miało wyłożyć te pieniądze z kieszeni, bo by sobie poradziło. Spójrzmy w międzyczasie na idealny rząd, idealne państwo rządzone przez Prawo i Sprawiedliwość. Od stycznia do września, tylko od stycznia do września dług, jawny dług państwa wzrósł o 127 mld zł i jeżeli przeliczymy to na mieszkańca Lublina, na wszystkich mieszkańców, czyli również na mieszkańców Lublina, wychodzi 3.300 zł na mieszkańca Polski, na mieszkańca Lublina, czyli ponad 11 razy więcej państwo nas w tym czasie zadłużyło, niż zadłużył tutaj lokalny samorząd. W całym roku będzie to przypuszczalnie, jeżeli będzie tendencja zachowana, około 170 mld zadłużenia, czyli będziemy dochodzić do prawie 5 tys. zadłużenia na mieszkańca, czyli takie zadłużenie, jakie jest w całości przez kilkanaście lat w Lublinie przez samorząd wywołane i jeszcze przez prezydenta Pruszkowskiego, który mimo że efektów tych prac nie było żadnych widać, to ten dług już powstał, możemy się kiedyś przyjrzeć temu, skąd się ten dług wziął, bo ja tych inwestycji po tym prezydencie z PiS-u nie bardzo widzę.

Proszę państwa, więc powiedziałem już kwotę ogólnego zadłużenia na mieszkańca – około 5 tys. zł, plus minus kilkaset złotych. Powiem państwu, jak jest w idealnym państwie rządzone przez Prawo i Sprawiedliwość. Dług jawny – obecnie mamy ok. na jednego mieszkańca, czyli na mieszkańca Lublina także – ok. 36,5 tys. zł, więc to możecie sobie państwo zestawić. Mówicie państwo

w tej telewizji, że jest dramat, bo jest 5 tys. i będzie... przyszłe pokolenia będą s płacać, że to dramat jest, tak tragiczna sytuacja, że miasto prawie upada, a państwo z długiem 36,5 tys. na obywatela jest świetnie zarządzane i to jest wspaniale, ale to jest dług jawny. Jest też coś takiego, jak dług ukryty, bo to... który uwzględnia również to, że trzeba przyszłym pokoleniom, tym pracującym pieniędzy, których się nie zbiera, które się teraz rozdaje, trzeba będzie wypłacić emerytury. I ten dług ukryty wynosi już, i został przez państwa, przez rząd PiS-u podniesiono 1,5 bln zł operacją... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, to nie jest na temat w ogóle. My mówimy o budżecie miasta Lublin, a nie Polski, może by pan...”) – A pan mówił... Ja odnoszę... - (**Radny P. Breś** „To jest w Sejmie, naprawdę...”) – Ja odnoszę do tego, pan mówił też na różne tematy niezwiązane o zatrudnieniach, niezatrudnieniach, też to nie było do końca... - (**Radny P. Breś** „Wszystko było związane z budżetem miasta Lublin.”) – Panie przewodniczący, czy ja mogę mówić, czy pan radny Breś... - (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny Z. Ławniczak** „Gdzie są pieniądze z OFE dla emerytów, gdzie są pieniądze z OFE dla emerytów? Może o tym pan powie.”) – Powiem panu, bo pan Morawiecki...”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy... Nie, nie, nie, nie, nie...”

Radny B. Margul „...przed chwilą ograbił emerytów z 15% oszczędności, chciałem powiedzieć, no to pan powinien wiedzieć.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie... Po pierwsze, głos ma pan radny Bartosz Margul i proszę nie przeszkadzać. Po drugie, jest prośba do pana radnego Bartosza Margula, żeby się skupił na przyszłorocznym budżecie miasta Lublin. Bardzo proszę, ma pan głos. – (**Radny Z. Ławniczak** „I to jest bardzo dobre posunięcie, panie przewodniczący...”).

Radny B. Margul „Dobrze, skończy by się, ja teraz wracam, bo już niewiele mi zostało z tych... długu państwa. Więc ten ukryty dług, który uwzględnia przyszłe emerytury, który został o 1,5 bln zwiększony przez rząd, wynosi w tym momencie na jednego obywatela, czyli mieszkańca Lublina również, 126 tys., prawie 127 tys. zł. I jak to się ma... - (**Radny P. Breś** „Znowu nie na temat...”; **Radny R. Derewenda** „Może ja czegoś nie rozumiem, ale jestem radnym proszę państwa, radnym Rady Miasta Lublin, i proszę, żebyśmy zajmowali się budżetem miasta Lublin. Proszę państwa, bo coś tu jest chyba nie tak.”; **Wiele innych głosów radnych** – wypowiedzi nieczytelne) – Panie radny Derewenda... - (**Radny R. Derewenda** „O czym my rozmawiamy, proszę państwa, bo ja się zaczynam gubić powoli... Czy rozmawiamy o budżecie miasta Lublin, czy rozmawiamy o ogólnych problemach geopolitycznych?”; **Inne głosy radnych** – nieczytelne).”

Przew. RM J. Pakuła „Panie przewodniczący Bartoszu, skupiamy się na budżecie miasta Lublin, pozostałych radnych bardzo proszę, żeby nie przeszkadzali panu przewodniczącemu Komisji Budżetowej. Panie przewodniczący, wracamy do budżetu Lublina, bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Ale to wie pan, panie przewodniczący, to też jest ważne, bo w jakimś kontekście ogólnopolskim też nasz budżet jest tworzony i też te kwestie podatkowe, to wszystko się łączy. Dobrze, wracam do długu, ale mówię, porównania są po prostu miażdżące chyba i ja też prosiłbym kolegów radnych, szczególnie tych, którzy mają dalekie profesje od znajomości zasad ekonomii, żeby jakichś herezji nie wygłaszali w tej telewizji, bo po prostu aż to było przykro słuchać. Dobrze, proszę państwa, wracam do budżetu naszego.

Proszę państwa, wracam do budżetu naszego, ale jeszcze w temacie zadłużenia. Proszę państwa, ceny w budownictwie rosną ostatnio tak szybko, znaczy jest parę elementów, które na to wpływają, m.in. sztucznie tam zaniżana stopa procentowa i tak dalej, one są bardzo szybkie i powiem państwu tak, że to, co w tym budżecie, co przez lata w tym majątku zostało wytworzone, gdyby uwzględnić wzrost cen materiałów budowlanych i gdybyśmy na przykład w przeszłości tych rzeczy za tych kilka miliardów złotych, które poszło w inwestycje, w infrastrukturę, gdyby ich wtedy nie wydać i rzeczywiście na ten wkład własny się nie zadłużyć, czyli nie mielibyśmy tych inwestycji za 4 mld załóżmy i nie mamy tego, o 1 mld mamy mniej długu, to ja muszę państwu powiedzieć, że my byśmy dzisiaj nie byli w stanie wybudować tego wszystkiego za te 4 mld. Więc przyrost cen, wartości tych robót budowlanych jest szybszy, niż my płacimy odsetki od tych kredytów, więc tak naprawdę pod inwestycje, w mojej ocenie, nam się opłaca zadłużać i dlatego pewnie takie są decyzje, żeby iść w tym kierunku.

I proszę państwa, jeszcze tylko jedna dygresja, mianowicie mój kolega z okręgu, pan radny Bielak bardzo życzyłby sobie, żeby na skrzyżowaniu Węglarza z Walecznych powstała sygnalizacja, ja też bym sobie bardzo chętnie życzył i muszę panu powiedzieć, że było to we wnioskach, które zostały złożone do wojewody, bo było wraz z przedłużeniem ulicy Węglarza, miała być tam sygnalizacja. I niestety mieszkańcy Ponikwody dostali policzek od władz, nie wiem, kto tę decyzję podejmował, bo pieniądze poszły do Chełma, wszędzie dookoła, natomiast do Lublina nie przyszły i m.in. tej sygnalizacji nie będzie z powodów tego, że... z powodów politycznych, i o to może pan mieć pretensje tylko i wyłącznie do swoich kolegów z partii, którzy gdzieś tam podejmują w Warszawie decyzje. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Z nadzieją, że to ostatni mówca w naszej dzisiejszej debacie budżetowej – Piotr Popiel – bardzo proszę, udzielam panu radnemu głosu.”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Otóż, przyszło mi po raz siódmy debatować nad uchwałą budżetową; w świetle wielu osób związanych z mediami można wysnuć wniosek, że jest to najważniejsza uchwała w ciągu roku. Szanowni państwo, ja już wypowiedziałem się chyba rok, że absolutnie nie uważam, iż ta uchwała ma największą rangę, i tak też uważam. Dlaczego? Dlatego, że ten budżet 2021 to będzie budżet wielkich zmian. Pan prezydent już w tym momencie zaznaczył, że obecny rok był rokiem dramatycznym, to chyba ciągnęło się wypowiedzi pana prezydenta Artura Szymczyka i pewnie 2021 lepszy nie będzie, to starałem się zanotować cytat. Szanowni państwo, no, tak jest, że pandemia bardzo mocno działa na nasz kraj,

działa bezpośrednio na finanse też naszego miasta. Nie ma się tu z tego powodu cieszyć i trzeba wyraźnie, szanowni państwo, zaznaczyć, że ten budżet na rok 2021 jest budżetem przełomowym pod względem dochodów, jak również i wydatków, ale okazuje się, że wcale ten budżet nikogo nie cieszy, a jeśli cieszy, to chyba naprawdę coraz mniej osób. Okazuje się, że wzrost wydatków bieżących jest na tyle znaczący, że nawet po stronie dochodowej tak duże kwoty na poziomie 2,7 mld zł, że niestety tutaj tej radości nie przynoszą. Dużo z tych dzisiejszych głosów było skierowanych w kierunku współpracy, tak można by powiedzieć, pomiędzy nami, pomiędzy radnymi, pomiędzy panem prezydentem, no i zaczęło się to wszystko od apelu pani przewodniczącej Klubu Krzysztofa Żuka, pani Anny Ryfki i zanotowałem sobie, prawda, tutaj takie zdanie o współzarządzaniu miastem, pani przewodnicząca była łaskawa nas zaprosić do tego współzarządzania. No, później ten wątek się przewijał po wielokroć, natomiast ja chciałbym państwu powiedzieć, że współpraca, jak by nie było, szanowni państwo, po pierwsze, współpraca to nie miłość, takie jest moje prywatne zdanie, ale m.in. współpraca to podział tejże władzy i podział obowiązków, a to szanowni państwo, w Radzie Miasta, i chciałbym wyraźnie powiedzieć, że tej współpracy niestety w tej kadencji nie ma, o tyle, że nie byliście państwo łaskawi do komisji nas w odpowiedni sposób zaprosić, czy podzielić te obowiązki, no, takie są fakty, tu już nie ma co się rozwodzić nad tym, po prostu tak jest, więc myślę, że ten apel to taki skierowany jest w bardzo trudnych okolicznościach finansowych i nie ukrywam, szanowni państwo, że mam dylemat i ten dylemat już wyczułem rok wcześniej, kiedy jeszcze to nie przewidywałem pandemii, tak, natomiast teraz tak, mam ten dylemat, bo szanowni państwo, o ile krytykować budżet tak, mogę i mam za co, natomiast pierwszy raz zdarzyć mi się faktycznie zdarza, że myślę, czy się nie wstrzymać w głosowaniu. Szanowny pan przewodniczący, pan Piotr Gawryszczak, no, tutaj chyba dał wskazówki nam wszystkim w zakresie głosowania i jeśli zagłosuję przeciwko, to proszę jednak pamiętać o tym, że w protokole niech się to jednak znajdzie, iż jednak moją wolą jest to, żeby wstrzymać się od głosowania w tej sytuacji. Dlaczego poprzec nie mogę, tak, żeby zagłosować za tym budżetem? No, tu zwracam się do pana prezydenta Krzysztofa Żuka bezpośrednio i ja tu nie chcę odpowiedzi ze strony pana prezydenta Artura Szymczyka. Nie chodzi o starą część ulicy Nałkowskich, panie prezydencie. I to nie jest moment, szanowni państwo, kiedy się kłócimy na temat wniosków i liczby (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia), szanowny panie prezydencie, to są moje wnioski do budżetu miasta Lublin na 2021, ich jest około 150 chyba, i wcale mnie nie cieszy, że ich tyle z jednej prostej przyczyny, szanowni państwo – ja niestety znam bardzo dobrze swój okręg wyborczy, ja po prostu co roku jestem przygniatany coraz to większą liczbą wniosków ze strony mieszkańców, to nie są, szanowni państwo, wnioski tylko i wyłącznie moje, to są w głównej mierze wnioski rad dzielnic, uzupełnione też jeszcze moje, bo nawet to, czego rady dzielnic nie dostrzegają, to niestety ja, jeżdżąc, a wiele już kilometrów zjeździłem, to po prostu dostrzegam. I szanowni państwo, tu wyraźnie powiem, panie prezydencie, że kiedyś bardzo przykro mi się słuchało pana wypowiedzi, kiedy był pan, no, niełaskaw, tak bym to określił, odnieść się do liczby tych wniosków, więc w tym roku napisałem następująco: *Zaznaczam jednocześnie, iż przedłożone wnioski są wynikiem dyskusji z wieloma mieszkańcami, przedstawicielami wielu jednostek podlegających panu prezydentowi. Utrzymuję jednocześnie swoją argumentację przedstawioną na*

sesji Rady Miasta Lublin w dniu 19 grudnia 2019 roku, w której podkreśliłem, że głównym zadaniem, o które wnioskuję od wielu, to budowa starej części ulicy Nałkowskich. W kwietniu przyszłego roku minie jedynie 10 lat, od kiedy poczęłem starania na rzecz jej budowy. Będąc człowiekiem bardzo konsekwentnym w swoim działaniu, jestem skłonny wycofać wszystkie inne wnioski, w przypadku uwzględnienia tego zadania i tak też uważam, szanowny panie prezydencie, że wszystkie inne wnioski jak najbardziej mógłbym wycofać i wcale bym się o nic nie kłócił, tylko i wyłącznie dążę do tego, żeby to zadanie zrealizować. Powiem więcej – jestem skłonny nawet zakończyć moją działalność samorządową w przypadku realizacji tego zadania.

Szanowni państwo, coś jest nie tak jeszcze w całym tym przekazie dla naszych mieszkańców dla prasy i już nie chciałbym nawet chyba wyciągania tego wszystkiego, pełnej analizy z Wydziału Budżetu i Księgowości, ale czyż to nie było także w dniu dzisiejszym ja usłyszałem, że miasto Lublin dostało dofinansowanie na wysokości 7 mln zł dokładnie od złego tego PiS-owskiego rządu? Czyż to nie było, szanowni państwo, że z Ministerstwa Sportu, czy jak zwał, tak zwał, te 7 mln zł dokładnie w tym momencie wpłynęło? Państwo będziecie mówić systematycznie, że ten rząd PiS-owski jest zły i niedobry, a przepraszam, 35 mln zł 2 chyba jakoś wrześnie, pamiętam, żeśmy debatowali nad tym, pamiętam, że na sesji to się pojawiało. Kto się cieszył, kto podziękował dokładnie rządowi, tak, że te pieniądze wpłynęły? To powiem wam wyraźnie – tak, ja dziękowałem. Ale czy coś takiego wypłynęło ze strony pana prezydenta? Nie wiem. A proszę mi powiedzieć, wytłumaczcie mi, szanowni państwo, to tak już nie wymuszając żadnej dyskusji – a kto zapomniał z was o wsparciu tego niedobrego PiS-u, myślę tu o wsparciu ze strony marszałka, o dotacji unijnej na wysokości bodajże 173 mln zł do przebudowy dworca metropolitalnego? No, przepraszam, z tego, co ja pamiętam, no to... - (**Radny D. Sadowski** „To nie są pieniądze marszałka, tylko unijne...”; **Radny B. Margul** „Unia Europejska.”) – Ale kochani moi, ja wam nie przeszkadzałem i naprawdę siedziałem cicho i spokojnie, ale Unia Europejska, moi kochani, to ma swoje konkretne jednostki i z tego, co mi wiadomo, to póki co to marszałek rozdziela te środki, a z tego, co mi wiadomo, to marszałek jest ze strony Prawa i Sprawiedliwości. Jeśli ktokolwiek, szanowni państwo, chce, no, być może, może taki dokument należałoby faktycznie jakiś taki wykonać, żebyśmy mieli zestawienie, jakie to pieniądze faktycznie pozyskaliśmy... - (**Radny D. Sadowski** „Dworzec był wpisany, mój drogi kolego, w poprzedniej kadencji...”).

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie przeszkadzamy panu radnemu Popielowi, ja bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Dareczku, byłeś tutaj, nie krzychałem na ciebie, pozwól dokończyć, ja chcę krótko dzisiaj. – (**Radny D. Sadowski** „Nie krzyczę do drogiego kolegi bynajmniej.”) – No, to dziękuję bardzo, ale nie przeszkadzaj. Szanowni państwo, powiem w ten sposób – to będzie budżet wielkich zmian, tak niestety będzie. Boję się, szanowni państwo, skutków koronawirusa niestety tutaj w Lublinie, boję się podwyżek cen śmieci, boję się, szanowni państwo, tego, boję się wzrostu kosztów utrzymania naszego miasta, chociażby czekają nas kolejne przetargi na zieleń, na odbiór śmieci, i tego się boję, szanowni państwo. Na pewno nie podzielam argumentacji tej, która tu została przedstawiona tak na

sam koniec, czy PiS ma prawo do rządu. Przepraszam, a czy Platforma ma prawo do rządu w Lublinie? Moi kochani, no, były wybory, przestańmy już tu dziecinadę uprawiać i zajmijmy się tym, czym się mamy zajmować, czyli dokładnie budżetem miasta Lublin. Ja wiem tylko tyle – nie chcę nawet w dniu dzisiejszym dopytywać o to, ile faktur nie będzie zapłaconych w określonym czasie i będzie specjalnie zapisanych do zapłaty w przyszłym roku. To jest problem, tak, panie prezydencie, to jest problem. Ja o tym doskonale wiem, wiedzą o tym poszczególne wydziały i tak, tutaj ta płynność niestety finansowa, no, wydaje mi się, że jest bardzo mocno zachwiana. Daj Panie Boże, żebym się mylił. Tak więc, reasumując, wiem tylko tyle, szanowni państwo – nie mogę poprzeczyć, panie prezydencie, tego budżetu w tym znaczeniu, żebym mógł zagłosować za. To po pierwsze. Natomiast wiem tylko tyle, szanowni państwo, że jeśli jest to decyzja polityczna, a o tej polityce żeśmy rozmawiali, to tak, uszanuję ją, uszanuję ją, natomiast do protokołu chciałbym poprosić o zapisanie, że akurat w tym roku chciałbym się wstrzymać od głosu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, jeżeli chciałby pan ustosunkować się do tych głosów, to bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Tak, oczywiście. Szanowni Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Postaram się odnieść, może postaram się bez emocji. Tak, jeżeli chodzi o kwestię – pan radny Bielak mówił o szkole na Majerankowej. Tak, rzeczywiście w tym roku, znaczy w 2021, w tej chwili już pracujemy nad zmianą koncepcji i przygotowujemy się, żeby, jeżeli będą takie możliwości, faktycznie być gotowym co do przetargowania na wykonanie dokumentacji projektowej, a w kolejnych latach na realizację tego zadania. Natomiast też przypomnę, bo to..., że jednak musimy dokonać korekty dokumentacji, tak, koncepcji, koncepcja była wykonywana trochę przy innym układzie przepisów prawnych co do reformy oświatowej, a mam teraz klasy, mamy szkoły ośmioklasowe, więc to wymaga pewnych korekt.

Jeżeli chodzi o sygnalizację na Węglarza – tak jak powiedział tutaj radny Margul, faktycznie jest, że to jest w ramach dokumentacji przedłużenia tej ulicy i w tym momencie musielibyśmy zlecać całkowicie oddzielną dokumentację, żeby to wykonać i trochę też liczyliśmy na ten Fundusz, nie udało się, zobaczymy, co będzie dalej, więc szczególnie, że tam jest kwestia rozpoczęcia ewentualnie budowy infrastruktury podziemnej, sieci ciepłowniczej i wod-kanowskich, więc rzeczywiście to zadanie jest istotne. Zobaczymy, jeżeli będą jakieś fundusze, to mamy gotową dokumentację, mamy gotowy ZRID, więc jesteśmy gotowi projektowo do realizacji tego zadania.

Co do ograniczenia prędkości – zapraszam do takiego bezpośredniego kontaktu, żeby nam się udało tę organizację ruchu zmienić i rzeczywiście to ograniczenie prędkości na tym obszarze wprowadzić. To jest temat otwarty na tę rozmowę, więc ewentualnie jakiegoś maila skonkretyzowanego pomysłem i moglibyśmy to rozpatrzyć, to bym poprosił o taką informację.

Teraz kwestia – pan radny Breś. To jest smutno, znaczy pan może we mnie tam walić, mówić, że niemerytoryczne odpowiedzi – mi to naprawdę nie przeszkadza i jak gdyby mnie to nie wzrusza. Natomiast taka totalna manipulacja i takie wybieranie... - (**Radna J. Mach** „Przepraszam, że się włączę. Panie prezydencie, nie wolno się smucić.”) – Nie, to może nie smuć się, tylko smuć

się wewnątrz, bo ja myślałem, że podam pewne cyfry, to rozmawiamy o pewnych merytorycznych aspektach, a nie będą wybierane z tego pewne rodzyunki i robienie z tego wielkiego „wow”. Rzeczywiście na przestrzeni lat nikt nie ukrywa, że PIT wzrósł, natomiast... ale już pan nie wspomniał o tym, że wydatki na oświatę wzrosły. Manipulacja typu, że prezydent odpowiada za oświatę, no, też jest fałszywym i kłamliwym stwierdzeniem. No, a kto tworzy regulacje prawne pt. Prawo oświatowe i tak dalej, i tak dalej? Kto tworzy, że w klasie może być, nie wiem, to pan Mariusz mnie ewentualnie skoryguje, pan prezydent Mariusz Banach, 25 dzieci, a nie 27, i dla nas by już to dawało kolejny element oszczędnościowy. W tym wszystkim jest jakieś wielkie nadużycie. Z jednej strony mówi pan – odpowiadacie za koszty w oświacie, a z drugiej strony, dobrze, odpowiadamy – więc łączymy szkołę i nie zamykamy szkoły włókienniczej, zamknęliśmy budynek, to jest zupełnie coś innego. Ja nie wiem, czy szkoła to jest budynek, czy szkoła to są ludzie, nauczyciele, uczniowie? Przenieśliśmy, budynek został zamknięty ze względów nawet i bezpieczeństwa i pewnych standardów ppoż. i tak dalej, i tak dalej, i kosztów utrzymania dalszego tego obiektu. Szkoły nie zamknęliśmy, szkoła włókiennicza funkcjonuje. Budynek tak, ale to jest zupełnie co innego, a zrobiliśmy to też w ramach oszczędnościowych, no, ale rozumiem że to też jest źle.

Wspomniał pan o Parku Ludowym, tak bardzo momentalnie, a potem przeszedł pan na rewitalizację Górek Czechowskich. Ale jaką my rewitalizację na Górkach Czechowskich robimy? W ogóle nie wiem, o czym pan mówi. Dyskutujemy o Górkach, możemy się zadyskutować, ale nie mówmy nieprawdy, że myśmy dokonywali rewitalizacji na Górkach Czechowskich, bo Górki Czechowskie dopiero co stały się własnością miasta i może to dopiero się zdarzy, budowa parku i tak dalej, natomiast nikt nie robił żadnej rewitalizacji, więc mówienie o tym, nie wiem, naprawdę, no, można mieszać w kotle, tylko po co takie rzeczy się robi?

Kwestia... Jeżeli pan mówi o Wodach Polskich, to naprawdę, jeżeli pan mówi o opłatach, dlaczego wzrosły, to przynajmniej mógłby się pan zapoznać z ustawą, która reguluje te opłaty, skąd są wyższe opłaty. Nie będę pana pouczał, bo wypadaloby się zapoznać, jak są pobierane opłaty, z czego te opłaty są liczone – z operatów, które liczą potencjalny spływ wód, a nie z pomiaru ilości odpływającej wody, i nie wynika to z tego, że miasto jest zabetonowane, tylko że stawki jednostkowe wzrosły w takim wymiarze, więc bądźmy precyzyjni, nie rzucajmy haseł, albo jak nie wiemy, to niech pan zapyta, dlaczego wzrosły stawki. I pan oczekuje ode mnie pewnej merytoryki, jak pan ten merytoryki w ogóle nie przyjmuje w mojej wypowiedzi. O PIT pan powiedział – tak, wzrósł PIT, to co odniosłem się, natomiast też popatrzmy na te zakresy, to co powiedziałem – w latach 2017-2018 – przyrost z PIT-u był po czterdzieści parę milionów, w tej chwili mamy, raptem mamy zjazd o dwadzieścia parę milionów, to, co wykazaliśmy w tej autopoprawce. Pan mi zadaje pytanie, jak się wytłumaczy młodym ludziom – ale ja nie mam się zamiaru tłumaczyć młodym ludziom, ja tylko..., to nie młodzi ludzie o tym decydują. Ja jeszcze raz przeczytam art. 167 Konstytucji, ale no, dobra, może to zły adres, bo państwa ugrupowanie to Konstytucji nie szanuje, ale przeczytam, na razie obowiązuje: *Jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań*. Nikt mi zadania nie zdjął żadnego z głowy, nawet, dobra, załóżmy, że nie dołożył, a dochody zostały zdjęte. No to zaraz, no to

chyba to jest nieuczciwa gra. I tylko o to mi chodzi. I nie chodzi mi o kwestie, czy to jest rząd PiS, czy jakikolwiek inny rząd, i ja oczekiwałem takiej dyskusji i rozmowy z państwem, że wyjdziemy ponad pewne, dlatego też odniosłem się z tymi moim danymi i wróciłem do 2011 roku, żeby nikt mi nie mówił, że odnoszę się tylko do tego okresu, kiedy władze przejął PiS, bo każdy ma gdzieś tam swoje pewne rzeczy za uszami, natomiast jesteśmy tutaj samorządem lokalnym i powinniśmy dbać o naszych mieszkańców, więc ja nie wiem, pan broni Wód Polskich, ja rozumiem, że możemy się nie zgadzać, no, ale jednak chyba naszym celem jest to, żeby te dochody miasta były chronione i bronione, i tyle, i to jest, tak uważam, że powinno być. Pan też mówi o tych szkołach, że to my oczywiście zapewniamy. No, ale kto reguluje kwestie dotacji do szkół na przykład niepublicznych? Jest to uregulowane ustawowo. Z tego samego tylko wydatku, ja nie mam pretensji do szkół niepublicznych, działają w ramach prawnych, jasne, że tak, no, ale ja muszę na to wydać dotacje na same tylko dla szkół niepublicznych oświatowych jest 132 mln zł, to się z niczego nie bierze. Bierze się z tych pieniędzy, którymi dysponujemy. Czyli mogę powiedzieć sobie – jak będę tak manipulował, to co mi przyrosło z subwencji, to przeznaczam na budynki, na szkoły niepubliczne, mogę też tak manipulować, jeżeli to jest w takim pana wymiarze rzeczywiście merytoryczna dyskusja w tym zakresie.

Zabetonowanie – mówiłem. A, to już tak jak powiedziałem, dlaczego nie mówimy, mówimy o kosztach oświatowych, a nie mówimy nic, nikt się nie zajmuje na temat reformy, która spowodowała pewny wzrost kosztów. No, o tym w ogóle nie ma komentarza. No, to jeżeli już jesteśmy tacy precyzyjni, to powiedzmy – jasne, wzrosły koszty, miasto nie tłumacz się tak mocno, bo wzrosły koszty, bo była reforma. No, jasne i była reforma, i my ją zrealizowaliśmy, natomiast też jesteśmy w pewnym sensie, jak by to powiedzieć – to, że nam się udało tę reformę bezboleśnie i dla pracowników oświaty przeprowadzić, to teraz się okazuje, że to jest nasza porażka, bo wzrosły koszty. Poproszę może zadać w interpelacji pytanie, bardzo chętnie bym rozpisał składniki kosztów w wydatkach oświatowych, ile w tych wydatkach jest wynagrodzeń i jaka jest struktura wzrostu, bo może o to warto zapytać, bardzo chętnie bym chciał na takie pytanie odpowiedzieć i pewną polemikę przedstawić, jaki jest wzrost zatrudnienia w oświacie i z czego on wynika, bardzo chętnie na to odpowiem, bo gros kosztów... - **(Radny T. Pitucha „Rozpiska w budżecie jest, panie prezydencie.”)** – Nie, no nie ma wszystkiego w budżecie, ja mówię o pewnej historii, pokazanie, jak rośnie wynagrodzenie, jeżeli chodzi o kwestię oświaty, i zobaczenie, jak to się zmieniało, i dlaczego ten wzrost jest, i wtedy się możemy tłumaczyć i dyskusować. Dobra, to to jest, to chyba odpowiedziałem panu radnemu.

Pan radny Popiel mówi o... A, dobrze, to rozumiem. Panie radny, kurde, no, ja oczywiście powiem tak: jasne, mogę dziękować i dziękuję panu marszałkowi, dziękuję za 7 mln, znaczy może inaczej. Te pieniądze – jeszcze wrócę do tej sali gimnastycznej, co dzisiaj. Ja mówiłem, że dzisiaj podpisaliśmy umowę na dofinansowanie, natomiast my te pieniądze, one nigdzie nie spłynęły jak gdyby cudownie w dniu dzisiejszym, myśmy podpisali w ostatnim tygodniu umowę, natomiast pieniądze myśmy w budżecie zapisali wcześniej, jak mieliśmy już pisma wymienione co do tego poziomu finansowania, więc jak gdyby one zostały wcześniej już w projekcie pierwotnym budżetu to dofinansowanie ujęte. Natomiast mi się wydaje, że chyba to nie o to chodzi, żebym dziękował i czołobitnie dziękował władzy tej, czy innej za to, że łaskawie dostałem 35 mln,

łaskawie dostałem 170 mln na dworzec, bo uważałem, że chyba to jest inna relacja, relacja jest partnerska. Jest pewien program, do pewnego programu przystępuję jeżeli spełnię te warunki, dostaję pieniądze, a nie dlatego, że ja ładnie się ukloniłem. To chyba, to nie na tym chyba polega rzecz w aplikowaniu o środki. Dworzec był wpisany wcześniej, rzeczywiście dostaliśmy te pieniądze, ja wszędzie i wszystkim mówię – mieliśmy pewne problemy z projektem, jakby niedobra współpraca i z marszałkiem, i podstawa służb marszałka. Oczywiście można by tamte pieniądze teoretycznie, no, może nie praktycznie zabrać. Natomiast wydaje mi się, że chyba ten dworzec to nie budujemy sobie pomnika, tylko budujemy go po to, żeby było to funkcjonalne dla mieszkańców nie tylko miasta Lublina, ale i całego regionu, i to marszałek sam to przyznał, więc to też jest.. chyba taka jest rola samorządu i wydawania, i aplikowania o środki. Ja wróć do tych 35 mln, bo mnie to strasznie gdzieś w jakiś sposób boli, bo ja mam dziękować za środki? To, co już powiedziałem wcześniej – jeżeli byłyby to ekstra pieniądze, to bym dziękował, natomiast jeżeli to jest wyrównanie, wyrównanie, to nie jest wyrównanie, to jest jakaś rekompensata utraconych dochodów, ja to sobie przyjmuję w taki sposób, oczywiście one są inaczej obudowane formalnoprawnie, ale jeżeli ja straciłem na rozliczeniach podatkowych konkretny wymiar i ktoś nie spełniał reguły tej konstytucyjnej, i dostaję ten zwrot, to ja mam dziękować? No, to ja już powiedziałem, to naprawdę niech tylko realizujemy zapisy, które są w Konstytucji – adekwatność środków do wykonywanych zadań, i naprawdę nie trzeba będzie dawać na kartonach olbrzymich kwot 35-milionowych i oczekiwać czołobitności i tak dalej, i tak dalej, bo o chyba nie w tym rzecz na współpracy, jeżeli mówimy o partnerstwie między rządem a samorządem. Proszę państwa, no, z drugiej strony przecież, to co ja powiedziałem, jeżeli mówimy o wydanych środkach w granicach 5 mld zł na inwestycje, no to przecież te pieniądze zostały w jakiś sposób, pracownicy, ktoś tu te pieniądze skonsuował, zarobił, zapłacił PIT, oczywiście to w jakiś sposób wraca, to też wpływa na rozwój całego kraju. Już tak kiedyś o tym dyskutowaliśmy i z drugiej strony, gdzie powstają strefy ekonomiczne, gdzie są przedsiębiorcy? W konkretnych miejscach, w konkretnych gminach, nie tylko Lublin, więc jakieś zaangażowanie tego samorządu jest w przyciąganie tego biznesu. Więc takie... My też mamy swój wkład w rozwój gospodarczy kraju, w zwiększenie dochodów budżetowych. Ile naszym wysiłkiem i staraniem powstało firm, które generują konkretne dochody i podatkowe, i również dla kraju? No, to przecież jest chyba oczywiste i jasne. Jeszcze tam tutaj pan radny Breś mówił o kwestii, o uszczelnianiu. Ja mówiłem o uszczelnianiu w zakresie VAT-u, PIT jest troszkę inną regulacją i tutaj chyba jakieś tam wysiłki specjalne nie są potrzebne, żeby uszczelniać, bo jest dosyć prosty do namierzenia podatek.

To chyba w tym zakresie jeszcze bym poprosił ewentualnie panią prezydent Beatę i bym prosił jeszcze pana Mariusza Banach o odniesienie się tych kwestii oświatowych. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo! Faktem jest, że w dziale 630 – turystyka w pozycji składki z tytułu członkostwa w organizacjach turystycznych jest kwota zwiększona względem roku ubiegłego. To wynika z budżetu, tak rzeczywiście jest. Natomiast ja bym apelowała o taką pewną wstrzeźliwość do pana radnego Piotra Bresia, wstrzeźli-

wość w zakresie zarówno wydawania tak łatwych opinii, co do zasadności samego utworzenia stowarzyszenia, ale też łatwości w dokonywaniu oceny tego, że działalność takiego stowarzyszenia nie przyniesie korzyści dla miasta. I to, co w pana wypowiedzi niestety wybrzmiało, co wielokrotnie też zostało przemyczone pomiędzy słowami, to to, że jakoby władze miasta, zarówno Rada Miasta, prezydent, zastępcy, podejmując, przedkładając Radzie projekt uchwały w sprawie i powołania, i przystąpienia do LOT Metropolia Lublin kierowali się jakąś wielką nieodpowiedzialnością, mało tego, nieodpowiedzialnością, która miałaby narazić mieszkańców naszego miasta. Wychodzimy, szanowni państwo, z założenia takiego, i to nie tylko nasze przekonanie, ale też przekonanie branży. Ja mam przed sobą cytaty, być może na końcu mojej wypowiedzi pozwolę sobie go przeczytać, wychodzimy z założenia takiego, że taki podmiot jest potrzebny i oczywiście każdy z państwa ma prawo do swojej oceny, mamy demokrację, każdy z państwa może nie dawać wiary moim słowom, każdy może uważać, że jestem w tym przekonywaniu, co do zasadności istnienia tego podmiotu, mogę być niewiarygodna i takie jest państwa prawo, natomiast ja, apelując o tę wstrzeźliwość, też proszę o... , jestem otwarta na to i na rozliczanie nas, też nas, władz miasta, ale też władz stowarzyszenia i działalności stowarzyszenia z podejmowanych w tym celu progów. Ja mówię to z pełną odpowiedzialnością, też wierząc głęboko w to, że pan radny Piotr Breś zapoznał się z pismem z 26 listopada, które wpłynęło do państwa radnych, jako efekt dyskusji na jednej z komisji, kiedy pytaliście państwo o efekty członkostwa miasta Lublin w poszczególnych organizacjach i między innymi w jednym z tych pism, które przedłożyła na państwa ręce Lokalna Organizacja Turystyczna możemy przeczytać, ja dosłownie dwa zdania: *Dokonując pewnego uproszczenia na potrzebę tego sprawozdania i licząc wyłącznie policzalne efekty działalności LOT Metropolia Lublin oraz składkę, jako pewnego rodzaju inwestycję członka stowarzyszenia na dzień 26 listopada 2020 r., miasto Lublin, inwestując 600 zł – 600 zł, taka była składka miasta Lublin na tamten dzień – otrzymało zwrot w wysokości 752.826 zł ekwiwalentu reklamowego i sumarycznego dotarcia działań promocyjnych do blisko 3 mln osób.* Szanowni państwo, oczywiście z tymi danymi można polemizować, możemy, zakładając, znaczy patrząc na pewne uprzedzenia, czy nastawienie pana radnego, zakładam, że z tymi danymi też będzie polemizował. Natomiast tych przykładów i tych argumentów związanych z tym, że LOT Metropolia Lublin nie jest, szanowni państwo, wymysłem, jakimś tam wymysłem, jakąś tam organizacją jakiegoś miasta, które podjęło taką decyzję, tylko być może ja dla pana radnego wiarygodna w tym zakresie nie jestem, ale przytoczę jeden cytat, o którym wspomniałam, a mogłabym ich mnożyć naprawdę wiele: *Lokalna branża turystyczna pokłada duże nadzieje w nowym podmiocie. Nasze środowisko, zarówno to lokalne, jak i transgraniczne od dawna formułowało wnioski dotyczące powstania Lokalnej Organizacji Turystycznej, w której rolę wiodącą odgrywałby Lublin, a nawet która miałaby charakter metropolitalny. Myślę, że utworzenie LOT, to właśnie efekt metropolitalnych dążeń miasta Unii Lubelskiej i spotkań Zachód – Wschód w wymiarze turystycznym. Nareszcie pojawiła się szansa, żeby we współpracy z przedsiębiorcami sformułowana została wspólna oferta lokalna, dlatego cieszymy się, że ona powstanie i mamy nadzieje, że docelowo może ona wyznaczać pewne nowe, międzynarodowe standardy dla innych LOT-ów w Polsce, a nawet szerzej – analogicznych organizacji w Europie.* Mówiąc to, szanowni państwo, jestem też przekonana, że

kwota zabezpieczona, czy kwota, która zostanie przeznaczona z budżetu miasta, zwróci się z nawiązką do miasta, ale w konsekwencji także do budżetu miasta, ale oczywiście jestem gotowa do tego, żeby po jakimś czasie przystąpić do oceny tych działań i zasadności utworzenia tej struktury. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja przepraszam, Mariusz, jedna rzecz tylko, przepraszam, Mariusz, przepraszam.”

Zast. Prez. M. Banach „Tak, tak.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Jeszcze, jak mówimy o kosztach, to jeszcze dołożę, żeby już tak na polepszenie państwa nastrojów. I teraz to nie chodzi, że ktoś jest winny, to jest obiektywny czynnik. Od 1 stycznia 2021 roku wchodzi dodatkowy składnik, jeżeli chodzi o energię elektryczną – opłata mocowa. Szacujemy, że to spowoduje wzrost kosztów po stronie gminy około 1,5 do 2 mln zł. I tyle, i się nie skarżę, to nie o to chodzi, że mam do kogoś pretensje, to jest pewna obiektywna przesłanka, z różnych wynikająca rzeczy, natomiast to jest rzeczywistość. Te pieniądze będziemy musieli zapłacić. Dziękuję bardzo. Przepraszam, ale chciałem, żeby była pewna informacja, co nas czeka w nowym roku.”

Zast. Prez. M. Banach „Czy ja mogę, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Jedna uwaga ogólniejsza, bo wydaje mi się, że już i my jesteśmy zmęczeni i tematy poruszane są trudne, w związku z tym może się zrodzić takie ogólne przekonanie, że my rozmawiamy o tragicznym budżecie przetrwania, w związku z tym ja tutaj chcę się odnieść do wypowiedzi pani radnej Dadas, bo my, proszę państwa, rozmawiamy ciągle, mimo tych wszystkich problemów, o niezwykle ambitnym budżecie, w którym mają się rozpocząć bardzo wyczekiwane inwestycje w naszym mieście. Państwo wymieniali te inwestycje, ale my też mamy zaplanowane to, jak godnie ten rok przeżyć, tak, żebyśmy wprowadzili podwyżki płac wynikające z podniesienia płacy minimalnej, żebyśmy rzeczywiście nie mieli żadnych jakichś nadzwyczajnych finansowych tyłów i z całą pewnością, jeśli państwo za tym budżetem zagłosujecie, to będzie to dla tego miasta duże wydarzenie i będzie to zapowiedź tego, że przed nami będzie kolejny dobry rok rozwoju tego miasta wynikający również z tego, że przed nami otwiera się przecież Nowa Perspektywa Finansowa w Unii Europejskiej.

Proszę państwa, z kwestii oświatowych – ja bardzo dziękuję panu radnemu Bielakowi, że podniósł temat, o którym rzeczywiście zapomnieliśmy, a już jest czas, żeby z państwem zacząć konkretnie rozmawiać na temat szkoły przy ulicy Majerankowej. Rzeczywiście my w ubiegłym tygodniu tutaj, wraz z dyrektorem Dziubą i z Wydziałem Oświaty, zasiedliśmy do przygotowania nowego

programu użytkowego i rozpoczęliśmy już procedurę aktualizacji, a tak naprawdę to stworzenia na nowo koncepcji tejże szkoły. Bardzo nam zależy na tym, żeby te konkretne działania, już nie tylko w kwestii zapowiedzi, ale konkretnych działań inwestycyjnych zaczęły się jeszcze w tym roku. Wiąże się to również z licznymi zmianami w prawie, które nas od 1 stycznia czekają, dlatego zależy nam na tym żeby, tak jak mówię, jak najszybciej z tym już konkretnie wystartować. Owszem, nie mamy jeszcze gotowego montażu finansowego – nie jest to tajemnicą, będziemy się nad tym zastanawiali w najbliższym czasie, rozmawiam tutaj z państwem zupełnie uczciwie. Natomiast zupełnie uczciwie chcemy z państwem rozmawiać na temat budowania etapowego tej szkoły, bo mówimy, że ma tam powstać wielkie centrum, takie samo, jak przy ulicy Beryłowej, ale też wiemy, że nie możemy zwlekać z zebraniem wszystkich środków na tę inwestycję, że powinniśmy zacząć wcześniej, stąd mamy w tej chwili taki pomysł, żeby zacząć w tym miejscu od szkoły i hali sportowej, ponieważ przedszkole, jak państwo wiecie, w tym roku otworzyliśmy przy ulicy Dożynkowej, te obiekty kulturalne, które miałyby przy tej szkole powstać, mogłyby pewnie jeszcze trochę poczekać, mamy tam również budować żłobek i nad tym też się w tej chwili zastanawiamy, natomiast rzeczywiście chcę państwa zapewnić, że na temat tej inwestycji nie tylko rozmawiamy, ale bardzo poważnie już pracujemy i jest to absolutnie ambicją nas wszystkich, żeby budowa tej szkoły się rozpoczęła.

Natomiast wszyscy tutaj się zwracają do radnego Piotra Bresia, no, ja muszę się też zwrócić, dlatego że powiem szczerze, że jedna wypowiedź pana radnego dotknęła mnie jakoś szczególnie. No, mnie się wydaje, no, niestety ja nigdy tak nie mówię, ale mi się wydaje, że pan radny świadomie kłamie, zupełnie najnormalniej świadomie, bo ja nie wierzę w to naprawdę, bardzo bym chciał, ale nie wierzę w to, że pan radny nie pamięta, jak było ze szkołą włókienniczą (część wypowiedzi nieczytelna), nie wierzę w to, po prostu to było takie... - **(Radny P. Breś „Wszystko pamiętam, panie prezydencie, wszystko pamiętam...”)** – Ja w to nie wierzę. Użył pan sformułowania – „zamknęliście szkołę włókienniczą”, użył pan takiego sformułowania. Więc ja chce pana poinformować, że szkoła włókiennicza jest w nowym super budynku, w naprawdę bardzo dobrych warunkach do tego stopnia, że ta szkoła podwoiła nabór w tej chwili, a szkoła przy ulicy Spokojnej nie nadawała się do remontu, głównie z powodu drewnianych stropów, o czym wszyscy doskonale wiedzą, o czym wszyscy doskonale wiedzą, nie nadawał się ten budynek do remontu, przenieśliśmy więc tę szkołę do zamykanego gimnazjum; myśmy gimnazjów nie zamykali. Gimnazjum nr 2 przestało funkcjonować i tam przenieśliśmy szkołę włókienniczą, która dzisiaj rozwija się świetnie i szkoła, która naprawdę była podupadającą, dzisiaj ma co roku większy nabór, dlatego że jest w świetnym miejscu, przy dworcu PKS, w związku z tym przyjeżdżają tutaj uczniowie z całego regionu i naprawdę ta szkoła ma się świetnie. Proszę się nie martwić o szkołę włókienniczą. Bardzo mnie zabolowało to pana sformułowanie, ba państwo często nas tutaj moralnie wychowują... - **(Radny P. Breś „Miałem na myśli budynek, jako szkołę, budynek...”)**.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie przeszkadzamy, panie radny...”

Zast. Prez. M. Banach „(część wypowiedzi nieczytelna – równocześnie Radny P. Breś i Przew. RM) ...mam wrażenie, że o przykazaniu ósmym to panowie czasami świadomie zapominacie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, zakończyliśmy dyskusję nad budżetem roku 2021. Możemy przejść do głosowania. Temat mamy określony.

Drodzy państwo, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały w sprawie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2021 rok przedstawionej w projekcie uchwały na druku nr 918-1 wraz z autopoprawkami? Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?, a później potwierdzamy słowem „przeznacz”. Pan Skrzetuski i pan Margul proszeni są o oddanie głosu.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, ja jestem dwa razy na liście, bo słucham też na telefonie i na jednym zagłosowałem. Pani Elżbieta Dados proszona jest o oddanie głosu. Czy pani radna Elżbieta Dados mnie słyszy? Bardzo proszę, żeby pani przewodnicząca oddała głos. – (**Radny S. Brzozowski** „Ale oddała już głos.”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, kiedy przerwa?”; **Radny Z. Ławniczak** „Czas się zatrzymał, to nie jest fair, czas się zatrzymał, no to nie jest chyba w porządku...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jesteśmy w trakcie głosowania, pan przewodniczący zakomunikował na początku sesji, że przerwa będzie po tym punkcie.”

Radna J. Mach „Tabeli nie mamy. Nie wiemy, jak głosowaliśmy.”

Przew. RM J. Pakuła „Odrobinę cierpliwości, drodzy państwo.”

Radny S. Brzozowski „Na obiad za późno, na kolację za wcześnie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tabelę macie państwo na ekranach komputerów, bardzo proszę o sprawdzenie prawidłowości oddania głosów.”

Radna Magdalena Kamińska „Przepraszam, panie przewodniczący, czy ja dobrze widzę, że nie ma w ogóle mojego głosu? No, tak, Nie, chyba nie ma w ogóle. U mnie się podświetliło tak, jak należy wszystko. – (**Radny P. Breś** „Jest. Monika Kwiatkowska, jest.”) – Ja Kamińska, nie przedstawiłam się. – (**Radna E. Dados** „Panie przewodniczący, ja siebie... A, ja widzę siebie już, dobrze.”) – No, nie wiem, w systemie miałam podświetlone... - (**Radna J. Mach** „Bardzo proszę niżej, bo jestem poniżej...”; **Radna M. Orzechowska** „Nie ma głosu Magdy Kamińskiej...”; **Radna J. Mach** „Zaraz... Jest mój głos.”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Jadwiga Mach widnieje.”; **Radna J. Mach** „Jest, jest,

widzę.”) – Głosowałam i tu podświetliło mi się tak, jak zawsze. – (**Radny Z. Tar-
goński** „Magda Kamińska nie jest zaznaczona, że oddała głos.”) – No, teraz
widzę, bo się zatrzymało, na pewno nie ma w ogóle.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Pani radna by chciała, żebyśmy powtórzyli to
głosowanie, czy możemy zapisać do protokołu, jakie były intencje pani radnej?”

Radna M. Kamińska „Można jeszcze raz?”

Przew. RM J. Pakuła „Można.”

Radna M. Kamińska „Bo naprawdę nie było to z mojej winy, także zobaczymy,
wypróbujemy, czy faktycznie coś się dzieje.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”

Radny R. Derewenda „Czy ja mogę mieć pytanie formalne?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słucham pana radnego.”

Radny R. Derewenda „Bo ja nie wiem,, czy nie omawialiśmy tego problemu
którymś razem poprzednim na temat tego, na temat intencji innego głosowania.
I chciałem zapytać pana mecenasa: czy my możemy tak powtórzyć po prostu
głosowanie?”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie pytania. Pan mecenas nie
słyszał pytania.”

Radna M. Suchanowska „Nie zostało jeszcze ogłoszone, jakie są wyniki, więc
możemy powtórzyć, więc możemy.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale pytanie było do pana mecenasa.”

Radny R. Derewenda „Moje pytanie jest takie do pana mecenasa, jeśli mogę
powtórzyć pytanie do pana mecenasa, moje pytanie jest takie: czy po opubliko-
waniu wyników głosowania, czyli w moim mniemaniu ogłoszeniu, tak, ponieważ
ja widziałem, kto jak głosował, czy my możemy powtórzyć głosowanie? Dziękuję
bardzo.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Sza-
nowni Radni! Już od wielu lat... - (**Radny P. Breś** „Słabo słyszać strasznie.”) –
Jeszcze raz powtórzę, już nie przedstawiając się. Słyszycie mnie państwo, mam

nadzieję, tak? – (**Radny D. Sadowski** „Dosyć słabo, panie mecenasie.”) – Spróbuję poprawić, proszę jeszcze sekundę... Czy teraz jest lepsza słyszalność mojej osoby? – (**Radny P. Breś** „No, nie, nie słyhać, panie mecenasie.”) – Szanowni państwo, słyszycie mnie państwo? – (**Radny D. Sadowski** „Teraz bardzo dobrze.”) – Bardzo państwa przepraszam, mówiłem przez mikrofon przy słuchawkach, a więc jeszcze raz przywitam się. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie mamy tutaj regulacji w takim zakresie, o który prosił pan radny, ani w ustawie, ani w Statucie, natomiast niezmiennie przyjmowaną u nas zasadą była zasada, w której to pan przewodniczący ogłasza wyniki głosowania i to ogłoszenie przez pana przewodniczącego jest tym momentem, co do którego, za którym już radni nie mogą zgłaszać jakichś problemów technicznych przy głosowaniu. Pani radna, jak słyszeliśmy, podniosła kwestię, nazwijmy to techniczną,, bo pani radna powiedziała, że głosowała, a jej głos nie został zaliczony, dlatego moim zdaniem pan przewodniczący może powtórzyć to głosowanie, bo nie doszło jeszcze do stwierdzenia przez pana przewodniczącego wyniku. Oczywiście ma pan rację, panie radny, że państwo widzicie te wyniki, natomiast myślę, że 31-osobowej radzie, czy byście państwo głosowali przy pomocy takiego urządzenia, czy tutaj na sesji, do momentu, kiedy pan przewodniczący nie zatwierdzi tych wyników głosowania, z powodów technicznych, tak jak tutaj powiedziałem, te powtórki głosowania wielokrotnie miały miejsce, o co radna też wyraźnie prosiła. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, jak... - (**Radna J. Mach** „Mogę mieć pytanie? Ja mam pytanie również.”) – Ale za chwileczkę, dobrze? Tak, jak to pan mecenas powiedział, od wielu lat, albo od wielu kadencji staramy się robić to w ten sposób, że tym momentem granicznym jest moment powiadomienia przez przewodniczącego, jakie były wyniki głosowania. Praktykowaliśmy to i wcześniej,, kiedy te sesje odbywały się w sposób stacjonarny, a tym bardziej teraz, kiedy odbywają się w sposób elektroniczny, ze względu na to, że państwo tego podglądu nie macie i nie wiecie, czy głos faktycznie został oddany. Gdyby to faktycznie było tak – głównie to kieruję do pana radnego Roberta Derewendy, ale do wszystkich państwa jednocześnie – gdyby to było tak, że zgłasza się radny, który mówi – „proszę o powtórzenie tego głosowania, bo ja się pomyliłem”, to w zasadzie tego typu powtórki być nie powinno, ale jeżeli ten radny przed ogłoszeniem wyników głosowania mówi – „proszę o powtórzenie, bo mojego głosu nie ma, proszę o powtórzenie, bo z przyczyn technicznych nie mogłem oddać tego głosu” lub z innych powodów, no to w zasadzie do momentu tego ogłoszenia przeze mnie ta możliwość powtórzenia głosowania istnieje. Tym razem ewidentnie było to z powodów technicznych, więc ten przykład jest przykładem tej dobrej woli przewodniczącego – tak, powtarzamy, radny nie miał możliwości technicznej oddania tego głosu. – (**Radna J. Mach** „A ja mogę...?”) – Tak, proszę.”

Radna J. Mach „Ja chciałam, panie przewodniczący, usłyszeć głos od pana mecenasa, pana również, czy – a wydaje mi się, że powinien być w dokumentacji w protokole wydruk tego głosowania, które również się odbyło. Czy nie będzie śladu po tym w dokumentacji?”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Radna E. Dados „No, ty Jadżka to zawsze o coś zapytasz.”

Radna J. Mach „Ale ja wiem, dlaczego. Później ci powiem, no... (śmiej).”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja mam też pytanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Słuchajcie państwo, może skończmy ten budżet, dobrze? I pytania...”

Radny Z. Ławniczak „Nie, ja mam pytanie właśnie w sprawie głosowania, bo ja stawiam głos formalny, bo się nie zgadzam z tym, co się dzieje.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, kończmy dyskusję. Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Zaraz, zaraz, no, ale chwila, przecież tak nie może być. Proszę państwa, zegar się zatrzymał i rządy upadały przez jeden głos. Państwo nie chcecie mieć plamy, zegar się zatrzymał, pan nie powinien zatrzymać zegara...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale jaki zegar? Ja nie wiem, o czym pan mówi.”

Radny Z. Ławniczak „Ale proszę pana, jest pięć minut na głosowanie, zegar w pewnym momencie się zatrzymał. Gdybyśmy tak grali mecz, proszę pana, i strzeliliby bramkę w ostatniej sekundzie, a zegar byłby zatrzymany, no to pan po prostu by wydrukował mecz. Proszę pana, panie przewodniczący, można do protokołu zapisać, że pani była „za”, czy „przeciw”, a państwo chcecie mieć komplet. Albo się nie mylcie, nie wychodźcie w czasie najważniejszego głosowania, albo nie miejcie potem pretensji do siebie.”

Radna M. Suchanowska „Zbyszek, czy to jest potrzebne? Jednak nie możesz żyć bez kłótni, tak? Zawsze było tak, że była możliwość technicznie przeprowadzenia drugiego głosowania. Co wy wyprawiacie? Kończcie ten budżet już, do licha ciężkiego. – (**Radny Z. Ławniczak** „To jest nie fair...”) – Mało żeś się nagał dzisiaj? Mało miałeś do gadania dzisiaj?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Szanowni państwo, kłótnia w państwa rodzinie nas nie interesuje...”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję, z panem nie dyskutuję, zadałem pytanie przewodniczącemu, nie panu.”

Wiele głosów radnych w tle jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Wiceprzew. RM M. Nowak „...Pan mecenas wyraźnie wyartykułował racje prawne i nie róbmy zamętu, bo jesteśmy w punkcie... (część wypowiedzi nieczytelna).”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę powtórzyć głosowanie, proszę powtórzyć głosowanie, składam wniosek formalny.”

Wiele głosów radnych w tle jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej – można?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „(część wypowiedzi nieczytelna) ...radni zgłaszają i będziemy, proszę państwa, dyskutować o zasadach prawnych i o regułach...”

Radna M. Kamińska „Przepraszam bardzo, panie przewodniczący...”

Radna M. Suchanowska „Nie będzie żadnej dyskusji, tylko proszę głosowanie powtórzyć, jesteśmy w trakcie głosowania...”

Wiele głosów radnych w tle jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ja bardzo proszę, żebyście tak na chwilkę przestali się przekrzykiwać, głos ma pani radna Magda Kamińska.”

Radna M. Kamińska „Jako że, no, czuję się, no, nie wiem czemu winna tej całej dyskusji, panie przewodniczący, proszę do protokołu, że jestem „za” i dziękuję bardzo, skoro to jest taki problem.”

Radna M. Suchanowska „Magda, nie jesteś winna, nie jesteś winna...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo... Szanowni państwo, ja bardzo proszę o skończenie tej dyskusji. Głosowanie się odbyło...”

Radna M. Kamińska „Proszę do protokołu, że jestem „za”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Intencją pani radnej jest wpisanie do protokołu, że była „za”, i w tym momencie nie ma o czym dyskutować. Tak jest. Drodzy państwo informuję: 18 głosów „za”, 12 głosów „przeciw”, „wstrzymujących się” nie było, a intencją głosowania pani radnej Magdy Kamińskiej, która z przyczyn technicznych nie oddała tego głosu, było głosowanie „za”. Stwierdzam, że przekazaną przed chwilą większością głosów Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwały budżetowej miasta Lublin na 2021 rok.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dziękuję bardzo państwu radnym.”

Uchwała nr 761/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, ja bardzo proszę, żeby jednak szacunek do kobiet w tej Radzie był. Ja wiem, że większość jest mężczyzn, ale nie znaczy się, że oni mają zawsze rację.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja nie widzę tutaj związku... - (**Radna J. Mach** „Małgosi, popieram cię w stu procentach...”) – Naprawdę, nie widzę. Ja chciałem wykazać dobrą wolę. Narobiliście państwo zamieszania sami. Pani Magda Kamińska wykazała dobrą wolę i poprosiła o to, żeby jednak wpisać to do protokołu. Ja nie wiem, co ja więcej mogę zrobić, naprawdę nie wiem.”

Radny P. Gawryszczak „Przejsć do następnego punktu, panie przewodniczący, ewentualnie do przerwy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Mamy podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej... - (**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący...”) – Mam taką nadzieję, że to się odbędzie bez dyskusji... - (**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący... Panie przewodniczący, mam uwagę jedną – czy można pokazać wyniki głosowania personalne?”; **Głos w tle** „Nie można...”) – Wyniki głosowania były już pokazywane. – (**Radny Z. Ławniczak** „Nie wiem, kiedy.”) – No, przykro mi. Drodzy państwo... - (**Radna E. Dados** „Trzeba było siedzieć przy komputerze.”) – Dacie państwo poprowadzić tę sesję? – (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Nie tylko były pokazane, ale jeszcze pan przewodniczący odczytał wynik.”).”

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 919-1) wraz z autopoprawkami (druki nr 918-2 i nr 918-3) oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej stanowi załącznik nr 9 do protokołu

– Drodzy państwo, tak żeby skończyć procedurę związaną z przyszłorocznym budżetem mamy przed sobą podjęcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (na druku nr 919-1 wraz z autopoprawkami na drukach nr 919-2, 919-3). Z nadzieją, że się odbędzie ten punkt bez dyskusji, otwieram ten punkt i po tym punkcie ogłosimy przerwę obiadową. Rozumiem że wszyscy państwo jesteście zmęczeni, ja również.”

Radny P. Gawryszczak „Głosujmy, pani przewodniczący.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, składam wniosek, żebyśmy mogli głosować.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania. Nie widzę sprzeciwu. Drodzy państwo, bardzo proszę o określenie tematu. Bardzo proszę, temat mamy określony, przechodzimy do głosowania. Przypominam – jest to projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (druk nr 919-1 wraz z autopoprawkami na drukach 919-2 i 919-3). Bardzo proszę państwa o skupienie, kursorem najeżdżamy na jedną z trzech możliwości – jestem „za”, jestem „przeciw”, „wstrzymuję się” od głosu – po czym potwierdzamy słowem „przeznacz”. Czekamy chwilę, aż głosy spłyną, aż zostaną podliczone i ja już tradycyjnie chciałbym państwa prosić, żeby w czasie przerwy się nie wylogowywać. Z tego, co wiem, będzie jeszcze wniosek formalny, już nie przegłosowywany, a tylko tak, właśnie, a tylko złożony, więc proszę, żebyście państwo jeszcze chwilę cierpliwie poczekali, ja ogłoszę wyniki, udostępnię głos jednemu z radnych, żeby przedstawił ten wniosek formalny, dam państwu czas podczas przerwy do tego, żebyście się zapoznali dokładnie z tekstem tego wniosku, on głosowany będzie już po przerwie. Mamy wyniki? Mamy głosowanie – 31 radnych. Bardzo proszę, żebyście państwo zapoznali się z wynikami – w tabeli są oddane głosy. Bardzo proszę, żebyście państwo spojrzeli na tę tabelę. Nie słyszę zastrzeżeń z państwa strony. Tak. Drodzy państwo, 19 głosów „za”, 10 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin.”

Uchwała nr 762/XXIV/2021 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Z wnioskiem formalnym zgłaszał się pan przewodniczący Dariusz Sadowski. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zgłosić wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt „Przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie niesprawiedliwego podziału Funduszu Inwestycji Lokalnych. Projekt stanowiska wraz z podpisami radnych został złożony do Biura Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ja mam ten projekt przed sobą. Projekt zostanie państwu rozesłany podczas przerwy, tak, żebyście się mogli wszyscy dokładnie zapoznać z treścią tego projektu i głosowanie w sprawie wprowadzenia tego do porządku obrad będzie pierwszą czynnością po przerwie. W tej chwili jest 17.56, prawie że 18.00, tak. Pan radny Marcin Nowak jeszcze chciałby powiedzieć, pan przewodniczący Marcin Nowak. Ogłaszam przerwę do godziny 19.00 – 1 godzina i 4 minuty, a teraz jeszcze pan przewodniczący Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Króciutki komunikat. Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym tylko państwu radnym przekazać, że wszystkie wyniki głosowania, łącznie z tą graficzną stroną, są załączone do protokołu i państwo będziecie mogli z tymi wynikami się zapoznać przy jego ogłoszeniu. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za tę informację. Przerwa do godziny 19.00.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, witam po przerwie. Sprawdzamy listę obecności. Bardzo proszę, najeżdżamy kursorem na kółeczko przy słowie „obecny” i potwierdzamy ikonką z napisem „przeznacz”.”

Radny A. Osiński „Panie przewodniczący, wszyscy wypoczęci, posileni, ostro bierzemy się do roboty i jedziemy do przodu.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dokładnie.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Nie do przodu, tylko do soboty. I to jeszcze jutro nas zastanie ranek.”

Przew. RM J. Pakuła „Ile mamy? – (Obsługa sesji „28.”) – Dobrze. Bardzo proszę, żebyście państwo spojrzeli na tabelę, mamy potwierdzoną obecność 28 radnych.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, Zbigniew Ławniczak, proszę mnie dopisać też tam gdzieś, że jestem.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję.”

Radny P. Gawryszczak „Ja, panie przewodniczący, jestem obecny, Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, pan Piotr Gawryszczak też jest obecny, czyli brakuje nam jeszcze pani Małgorzaty. Drodzy państwo, jest godzina 19.07. Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Odpowiednie quorum do podejmowania prawomocnych uchwał mamy.

Drodzy państwo, był wniosek o zmianę porządku obrad. Czy w tej sprawie chciałby zabrać głos wnioskodawca, pan radny Sadowski?”

Radny D. Sadowski „Nie, myślę, że potem, jak stanowisko zostanie włączone do porządku obrad.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Czy mogę propozycję poddać pod głosowanie? Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy wniosek o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie niesprawiedliwego podziału Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – mamy to na druku nr 964-1. Bardzo proszę, głosujemy – kto z państwa jest „za” wprowadzeniem, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Czy wszyscy państwo oddali głosy? Pan Ławniczak, pan Gawryszczak, pani Suchanowska proszeni są o oddanie głosu.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, chciałem zapytać, bo w BIP-ie nie mam tego projektu tej uchwały, w związku z tym nie oddaję głosu, bo nie wiem, nad czym głosuję.”

Radny M. Bubicz „Jest w aktówce, Piotrze, ja też sprawdziłem, w aktówce.”

Radny P. Gawryszczak „To proszę na razie mnie nie uwzględniać do tego głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Bardzo proszę o tabelę, o wyniki głosowania.. Nie słyszę zastrzeżeń z państwa strony. Mamy 19 głosów „za”, 8 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”. Informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o wspomniane wcześniej stanowisko i proponuję, aby to był jeden z ostatnich punktów merytorycznych, to znaczy ostatnimi byłyby zmiany w komisjach stałych i w Komisji Rewizyjnej, a ten byłby tuż przed nimi, czyli przepracujemy cały porządek obrad, stanowisko i zmiany w komisjach na koniec.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, panie przewodniczący, mogę sekundę prosić o głos? Ja mam wielką...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale... Tak, ale...”

Radna J. Mach „...prośbę do pana, żeby obsługa wyświetlała do końca tabelę głosowania, bo ja jestem na liście przedostatnia, mimo że za dwadzieścia dziewięć zarejestrowałam się, ale to nie ma już w tej chwili znaczenia i nie zawsze jestem w stanie sprawdzić swój wynik głosowania. Także bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, ja zaraz poproszę, tylko proszę mi pozwolić do końca tego głosowania. zaproponowałem, w którym miejscu to stanowisko powinno się znaleźć. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie.”

Radny P. Popiel „Sprzeciw. Sprzeciw, panie przewodniczący, bo nie słyhać. Piotr Popiel.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja rozumiem. Sprzeciw z powodu takiego, że pan nie usłyszał?”

Radny P. Popiel „Nie, nieprawda, sprzeciw polega na tym, panie przewodniczący, zgodnie zpana wypowiedzą, że nie chcę, aby to był punkt ostatni.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, w takim razie przegłosujemy to. Moja propozycja albo się spotyka z aprobatą, albo jeśli się nie spotyka, to głosujemy, tak?”

Radny P. Popiel „No, tak. To tylko pan pozwoli, panie przewodniczący, że proponuję, kiedy...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale oczywiście, takie prawo pana radnego.”

Radny P. Popiel „Tak. Szanowni państwo, otóż myślę, że dalszy porządek posiedzenia nie będzie tak mocno już nerwowy, tak mógłbym powiedzieć, dlatego też, uwzględniając jeszcze wniesione skargi, panie przewodniczący, gdzie być może wnioskodawcy będą chcieli zabrać głos i szanując ich wolę udziału w tychże głosowaniach, prosiłbym o to, paie przewodniczący, aby tenże punkt był procedowany przez szanowną Radę zaraz po projektach Komisji Skarg, Wnio-sków i Petycji, czyli przed zmianą uchwały budżetowej, czyli punkt 8.3. Dziękuję bardzo.”

Radny D. Sadowski „Do którego punktu, panie radny, bo nie dosłyszałem.”

Radny P. Popiel „Dotyczący stanowiska, kolego Dariuszu.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo.”

Radny B. Margul „Popieram, radny kolego Popielu.”

Radna M. Zaborowska „Również popieram.”

Radna J. Mach „Choć raz wielkie szczęście ma pan Piotr, że ma zwolenników wniosku.”

Radny D. Sadowski „No, chyba dużo.”

Radna J. Mach „Oczywiście ze strony, jak to pan mówi przeciwników.”

Radny S. Brzozowski „Panie przewodniczący, czy pan mówi do nas, bo nie słyszeć nic?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo państwa proszę o to, żebyście pozwolili mi prowadzić sesję. Swoje poparcie lub brak poparcia wyrazicie za chwilę w głosowaniu. Proszę o określenie tematu, będziemy głosować wniosek pana radnego Popiela o umieszczenie tego punktu we wskazanym przez pana radnego miejscu. Jeżeli ten wniosek uzyska większość, to oczywiście będzie w tym punkcie głosowany, w tym miejscu w czasie obrad sesji. Jeżeli tej większości nie uzyska, rozumiem, że to mój wniosek uzyskał poparcie i będzie głosowany pod koniec sesji, przed zmianami... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, przepraszam, są to dwa równorzędne wnioski.”) – Proszę? Nie zrozumiałem...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Są to dwa równorzędne wnioski. To nie są wnioski wykluczające się, tylko dwa równorzędne i ten, który zyska więcej głosów za, aniżeli przeciw, będzie rozstrzygnięciem głosowania – tak mi się wydaje.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, panie przewodniczący, zrobimy tak, jak pan sugeruje. Tak, będą dwa głosowania.”

Radny P. Breś „I powinien pan chyba głosować pierwszy swój wniosek, tak naprawdę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, w kolejności zgłoszenia najpierw mój wniosek – pamiętacie państwo, zaproponowałem żeby to był jeden z ostatnich punktów, tuż przed zmianami w komisjach stałych i w Komisji Rewizyjnej. Bardzo proszę o określenie tematu w takim właśnie kształcie – przed zmianami w komisjach stałych.

Droży państwo, temat jest określony. Przypominam – głosujemy ten mój wniosek, czyli umieszczenie tego punktu pod koniec sesji. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę, głosujemy. Bardzo proszę o podanie wyników. Szanowni państwo, mamy 30 głosów. Bardzo proszę o przedstawienie tabeli z indywidualnymi głosowaniami państwa radnych, proszę o przesuwanie tabeli aż do końca tak, żeby również pani przewodnicząca Jadwiga Mach była w stanie odczytać swoje nazwisko i oddany głos. O, właśnie, na samym końcu.”

Radna J. Mach „Dziękuję pięknie, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Obiecałem, że poproszę. Dobrze, proszę o górną część tabeli. Droży państwo, 20 głosów „za”, 7 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” (20, 7 i 3). A teraz proszę o określenie tematu tego drugiego wniosku, bo przecież państwo radni mają prawo wypowiedzieć się w drugim głosowaniu i zagłosować inaczej, niż w tym pierwszym.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, uciekła mi ankieta, czy jeszcze jej nie było?”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze nie było ankiety.”

Radny D. Sadowski „To trzeba gonić, panie przewodniczący, trzeba gonić.”

Przew. RM J. Pakuła „Jest ankieta. Drodzy państwo, głosujemy tym razem wniosek pana radnego Piotra Popiela. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Pan Grzegorz Lubaś prawdopodobnie nie przekazał swojego głosu. Już mamy...”

Radny G. Lubaś „Już głosowałem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, już mamy, teraz doszedł. Bardzo proszę o wyniki. Sprawdzamy w tabeli prawidłowość oddanych głosów. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Bardzo proszę o górną część tabeli. 10 głosów „za”, 17 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Drodzy państwo, ten pierwszy wniosek uzyskał więcej głosów „za”, dlatego też stanowisko Rady Miasta Lublin będzie rozpatrywane jako jeden z ostatnich punktów, czyli tuż przed zmianami w komisjach stałych.”

AD. 8. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 8.1. SKARGI NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN DOTYCZĄCEJ NIEWŁAŚCIWEJ NUMERACJI DOMÓW NA STARYM MIEŚCIE I W ŚRÓDMIEŚCIU LUBLINA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 958-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Możemy przejść w takim razie do punktu przewidzianego na tę chwilę – jest to podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Lublin dotyczącej niewłaściwej numeracji domów na Starym Mieście i w Śródmieściu Lublina (druk nr 958-1). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która proponuje, aby uznać tę skargę za niezasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały. Jeśli to będzie możliwe, to bardzo proszę syntetycznie i krótko. Udzielam głosu panu przewodniczącemu.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Na ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie niewłaściwej numeracji domów na Starym Mieście i w Śródmieściu Lublina. Warto zwrócić uwagę, że ustalając numer porządkowy, prezydent miasta Lublin w pełni stosuje zasady wynikające z ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz rozporządzenie w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Co więcej, przepisy ustawy Prawo geodezyjne...

- (zakłócenia – włączone mikrofony) - (**Radny Piotr Popiel** „Przepraszam, czy pan Jarosław mógłby mikrofon wyłączyć, bo źle słyhać? Dziękuję.”) – I ja też dziękuję. Przepisy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, jak i wspomniane rozporządzenie nie zawierają wzorów, ani wytycznych dotyczących tabliczek umieszczanych na budynkach. Jeżeli chodzi o sam wniosek dotyczący tej zmiany przedmiotowej, to 9 listopada 2017 roku wpłynął do Urzędu Miasta Lublin wniosek Rady Dzielnicy Stare Miasto o przeznaczenie środków z rezerwy celowej na zadanie „estetyzacja ulic Starego Miasta poprzez wykonanie i montaż tablic ozdobnych numerycznych i nazw ulic w stylistyce okresu 20-lecia międzywojennego”. Ten wniosek został wykonany. Geneza przyjęcia stylistyki nowych oznaczeń nawiązujących do okresu międzywojennego, z użyciem oznaczenia N^o była propozycją osób związanych właśnie ze wspomnianą dzielnicą Stare Miasto. Została wybrana z wielu możliwości oznakowania i ciężko tutaj dopatrywać się uzasadnienia, że tabliczka N^o ma konotację z czasami zaborów, w sensie jego pochodzenia językowego i etnicznego, gdyż nazwą tą posługiwano się na terenie Rzeczypospolitej jeszcze długo przed rozbiorami. forma „N^o została utworzona z łacińskiego słowa *numero* i pod taką postacią występuje w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, czy włoskim. Pamiętać również trzeba, iż tabliczki tego typu były wytwarzane i montowane w okresie powojennym. Wprowadzone tam zmiany pozostają w zgodzie z wytycznymi zawartymi w Lubelskiej Księdze Standardów, opracowanej w celu systemowego uporządkowania przestrzeni publicznej Lublina jako historycznego miejsca styku zachodniej cywilizacji ze wschodnią duchowością. Zadanie to było uzgodnione i uzyskało akceptację Miejskiego Konserwatora Zabytków.

W świetle powyższego, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała tę skargę za niezasadną i skierowała do państwa radnych projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy jest z nami skarżący i czy chciałby zabrać głos?”

Skarżący „Tak, jestem.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Skarżący „Dobry wieczór państwu, witam szanownych państwa radnych i przedstawicieli Urzędu Miasta Lublin. Szanowni państwo... - (**Radny P. Breś** „Przepraszam, panie -----, bardzo słabo słyhać, proszę bliżej...”) – Bliżej? – (**Radny P. Breś** „Bliżej, tak.”) – Tak, tak, dobrze. Szanowni państwo, akurat nieprawdą jest, że ten znak został wprowadzony w okresie międzywojennym. I chcę zwrócić uwagę – ja przesłałem państwu linki, stronę mera Moskwy, zeitmera Moskwy o historii wprowadzenia znaku N^o – *numero* za czasów Katarzyny II, natomiast sposób formalny, obligatoryjnie zostało wprowadzone w Imperium Rosyjskim, została ta litera wprowadzona w 1881. Przesłałem państwu, również do Komisji i teraz ponownie wszystkim radnym załączniki reklamy okresu zaboru z Łodzi, po polsku był „Nr”, po rosyjsku N^o. I tutaj, jeśli pan Margul dwukrotnie na Komisji mówił, że Rosjanie posługują się cyrylicą, to ja mam tutaj dowody, że mimo że posługują się cyrylicą, posługują się nadal tym znakiem N^o – *numero*. I proszę zwrócić uwagę na to, że w czasie zaborów akurat i Polacy,

i Żydzi w korespondencji, w reklamach w języku polskim używali „Nr”, w języku rosyjskim „№”. Także proszę zwrócić uwagę na to, że to była identyfikacja purpurowa, z którą, znaczy z tą polską ja się utożsamiam, natomiast absolutnie nie utożsamiam się z identyfikacją rosyjską. Jest mi przykro, że wciska się tutaj do naszej kultury ukryte symbole, które znaczą zniewalanie Polski przez obcego zaborcę.

Szanowni państwo, ja chcę zwrócić uwagę na więcej tego typu sytuacji. Była sprawa Baszty Daniela – padła po trzech latach dzięki mojej ostatniej interwencji dopiero we wrześniu 2020 r. Chcę zwrócić uwagę na topolę, która jest na Placu Litewskim – symbol rosyjskiego zniewolenia również, posadzona pierwsza w 1880 roku, cztery lata po postawieniu Soboru. Na 100-lecie niepodległości w 2018 roku, kiedy sadzono dęby niepodległości w całej Polsce, również pan wojewoda posadził, w niektórych szkołach posadzono, na Placu Litewskim przy Pomniku Nieznanego Żołnierza, przy Pomniku Piłsudskiego posadzono symbol rosyjskiego zniewolenia – topolę, która jest na dodatek alergiczna, byle jakie drzewo. Mogła być sekwoja, mogła być jodła, która mogła być ubrana na Boże Narodzenie, mógł być klon – symbol miasta Klonowica – posadzono rosyjską topolę, żeby kultywować rosyjską tradycję. Także szanowni państwo, mógłbym powiedzieć więcej na temat tych symboli rosyjskich, sowieckich. Mamy w Lublinie trzy pomniki Raabego. Ja prosiłem... Jeden patrzy na drugiego, na siebie. – (część wypowiedzi niewyraźna) – Ambasador Polski w Związku Radzieckim w latach 1945-1946 – zostawiono go. Prosiłem pana, zwracałem się w sposób formalny, pisemnie, prosiłem pana Nowaka o uhonorowanie Zofii Pelczarskiej – pierwszej kobiety zamordowanej na Zamku przez NKWD. Jest to temat tabu dla państwa. Państwo kultywują tradycję PKWN w tym mieście PKWN. W Lublinie jest pomnik ubowca Krzykały, szefa wydziału personalnego UB. Ja się pytam, co pan Czarnek, jako wojewoda, w ramach dekomunizacji zrobił, że zostawił ubowca, natomiast osoby, ofiary tego UB są przemilczane w tym mieście? Ja tylko tyle chciałem powiedzieć. W tej całej polityce historycznej tutaj jest celebrowanie komuny i bolszewizmu. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby się ustosunkować... - (**Radny D. Sadowski** „No i chyba caratu...”) – Ja powtórzę, dobrze? Czy pan prezydent chciałby ustosunkować się do poruszonych w skardze spraw?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Mogę?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, jeżeli państwo radni mają chęć zabrać głos w dyskusji, pan przewodniczący...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję, panie przewodniczący. Nie zamierzałem się odzywać, natomiast padło moje nazwisko, więc panie -----, jesteśmy na ty skądinąd i się lubimy, więc jeżeli pan chce uhonorować jakąś postać – czy Zofię Pelczarską, czy inną osobę, to należy, zgodnie z tym, co panu przekaza-

łem, złożyć stosowny wniosek do Zespołu ds. nazewnictwa i Zespół ds. nazewnictwa podejmie taką decyzję, bądź jej nie podejmie, ale na pewno udzieli odpowiedzi w tej materii. Ja, jako skromny radny miasta Lublin nie mam w zdolności, by w panteonie nazewniczym umieszczać jakieś tam postaci, chociaż bym sobie tego życzył i myślę, że wiele takich postaci zasługuje na upamiętnienie. Więc proszę złożyć wniosek formalny do Zespołu, a jeśli to się stało, to ja oczywiście na Zespole ten wątek poruszę. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos?”

Radny A. Osiński „Panie przewodniczący, podejmijmy uchwałę o wycofaniu ruskich pierogów ze sprzedaży.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo proszę na temat. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Proszę pana, ja chętnie panu dzielę głosu. Ja podziwiam pańską wiedzę i jej olbrzymi zakres, ale w trakcie tej kilkuminutowej wypowiedzi pan naprawdę mówił 30 sekund na temat, a całą resztę nie na temat, więc jeżeli pan chce na temat dokładnie tego, o czym mówi projekt uchwały, to bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Breś „Nie słychać, panie -----, trzeba włączyć mikrofon. Nie słychać pana...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Prosimy włączyć... -----, mikrofon trzeba włączyć. Nic nie słyszemy.”

Radny S. Brzozowski „Tak, rozumiemy...”

Radny P. Breś „Panie -----, mikrofon pan ma niewłączony. Proszę włączyć mikrofon, w ogóle nic pana nie słyszeliśmy.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „W tym momencie to my się czujemy jak w „Starym Kinie”.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak to wygląda. Drodzy państwo, ja widzę, że pan skarżący...”

Radna J. Mach „Może nie w starym, a anonimowym...”

Skarżący „Słychać? Przepraszam.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Teraz słychać.”

Skarżący „Dwa lata temu wręczyłem państwu, akurat w grudniu, książkę „Reportaż o mieście”. Przedstawiłem kilkaset problemów i nikt z państwa, ani z urzędników, ani z radnych, ani z dziennikarzy nie zareagował na tę książkę.”

Pisałem również o tych tabliczkach, o tych znakach. Ja się temu sprzeciwiałem. Te tabliczki były dalej drukowane. Niestety, szanowni państwo, mogą to państwo komentować, że to nie ma żadnych konotacji z Rosją, z zaborem rosyjskim; natomiast, trzeba pamiętać o tym, że Polacy reagowali na to alergicznie, mieli bardzo przykre doświadczenia, wielu było zesłanych na Sybir, siedzieli w Cytadeli, na Zamku tutaj, w Lublinie, i tego typu symbole bez rozpatrzenia znaczenia tego znaku wprowadzają zamieszanie kulturowe, tak jak wiele innych wcześniejszych, tutaj podawałem sprawę Baszty Daniela, która też była fałszem historycznym. Także szanowni państwo, mimo wszystko uważam, że – sami państwo będą głosować – należy w pierwszej kolejności zwrócić się do instytucji (część wypowiedzi niewyraźna – zakłócenia), w celu wydania stanowiska, czy ten znak „N^o” jest znakiem polskiego, czy rosyjskiego dziedzictwa kulturowego. I drugie pismo do Rady Języka Polskiego przy Polskiej Akademii Nauk, która (wypowiedź niewyraźna – zakłócenia), czy litera „o” podkreślone jest w zestawie polskiego wykazu (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia). Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeżeli już nikt z państwa radnych nie będzie chciał zabrać głosu, to ja poddam ten projekt pod głosowanie.”

Radny P. Gawryszczak „Ja może – Piotr Gawryszczak – chciałbym w tym momencie dwa zdania powiedzieć.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ze względu na to, że wiele czasu poświęciliśmy tej skardze, czy temu wnioskowi pana -----, uważam ten wniosek za zasadny, ponieważ rzeczywiście pan ----- bardzo dokładnie uzasadnił, dlaczego powinniśmy... nie powinniśmy godzić się na tego typu oznaczenia w miejscach publicznych w mieście Lublinie i jest to dosyć logiczne. Także zdaję sobie sprawę, skąd pochodzi jakby problem po stronie niektórych radnych, którzy głosować chcą za tym, żeby uznać tę skargę za niezasadną. No, wiadomo, jest to jakiś już tam wydatek w mieście poczyniony, jakieś prace były zrobione, może nierozważnie, bo nawet pan sekretarz na komisjach mówił, że rzeczywiście one były poddawane konsultacjom, ale te konsultacje były dosyć wąskie. W związku z tym wydaje mi się, że moglibyśmy spokojnie uznać tę skargę, czy ten wniosek za zasadny i odejść od pomysłu, który ktoś sobie wymyślił, żeby wprowadzać taką formę oznakowania budynków na Starym Mieście, tym bardziej, że nawet konserwator miejski na ostatniej komisji twierdził, że najlepiej byłoby, gdyby po prostu byłby to numer budynku bez określenia „Nr”, czy N^o, a rzeczywiście te konotacje, o których mówił pan ----- i w uzasadnieniu o tym pisze, są jednoznaczne i powinniśmy od tego odejść. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za ten głos.”

Radny P. Breś „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Ja, nawiązując do słów pana ----- i tutaj poprzednika Piotra Gawryszczaka, też popieram tę inicjatywę, tym bardziej, że chyba nie wszystkie kamienice jeszcze, czy numery są nadane, to nie poszło aż tak daleko. Dziękuję panu -----, że pan zareagował w ogóle, bo nikt nie zareagował tak, jak pan to mówi, natomiast też jestem za tym, żeby uhonorować tych ludzi, którzy rzeczywiście ginęli na Zamku, dlatego prośba może ponad podziałami do radnego Nowaka, myślę, że ma dużą siłę przebicia w Komisji nazewnictwa, żebyśmy rzeczywiście Zofię Pelczarską, jak i innych ludzi spróbowali znaleźć miejsce i uhonorować tych różnych ludzi w Lublinie.

Natomiast, nawiązując do tych numerów... - (**Głos innej skarżącej** „Nie mogę się tu włączyć... Nie słyszę...”) – Halo, słyszę panią ----- jakąś, nie wiem. Natomiast, nawiązując do tych numerów, myślę, że nie poszło aż tak daleko, żebyśmy teraz tego nie zmienili, czyli żebyśmy spróbowali wycofać się z tych nazw, czyli z tych „N^o”, czy „Nr” i rzeczywiście zostawić ewentualnie tylko samą cyfrę, tak żeby to było obiektywne, a nie tak, że to w jedną stronę idzie. Także popieram tutaj wniosek pana ----- i pana przewodniczącego Gawryszczaka. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. To były, drodzy państwo radni, zresztą sami doskonale o tym wiecie, wyłącznie słowa, żaden wniosek nie został sformułowany. Więc jeżeli na tym etapie zakończymy tę dyskusję, to ja w tej chwili poddam to pod głosowanie.”

Radny B. Margul „Mogę prosić o głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, kto to jest ten ktoś, kto mówi, czy...”

Radny B. Margul „Bartosz Margul.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowny Panie -----! Ja oczywiście szanuję pana opinię i oczywiście tu można dyskutować, czy ten znak jest ładny, czy nie jest ładny, i tu się zgodzę, że to jest kwestia dyskusyjna. Natomiast nie zgadzam się tylko z jedną kwestią – uważam, że pewnego rodzaju błąd logiczny został popełniony na etapie tego wnioskowania, dlatego że znak „N^o – numero” nie jest znakiem rosyjskim, ja to już panu na komisji powtarzałem, to jest znak z języka łacińskiego, to nie jest pisane cyrylicą i to, że jest używany przez Rosjan, czy był używany przez Rosję Carską, to nie znaczy, że to jest znak rosyjski, on jest używany w Wielkiej Brytanii i był używany w całej Europie Zachodniej. To, że coś zostało zapożyczony przez Rosjan, no, tu jest ten błąd logiczny i dlatego w tym sensie, bo podstawą pana skargi jest to, że to jest znak rosyjski, który został tutaj narzucony. A to ja powtarzam, że to nie jest znak rosyjski i w tym jest ten błąd logiczny, on jest używany przez Rosjan, to się zgadzam, być może ma pan tutaj rację, że w czasie zaborów był narzucony, ale to nie jest znak rosyjski. No, wie pan, to tak samo, jak zresztą sam pan to przed chwilą przytoczył, no, drzewo, mówił pan o drzewie na Placu Litewskim, że to było rosyjskie. No to co – mielibyśmy też go wyciąć, dlatego że Rosjanie go posadzili? No, ale to było drzewo, prawda? Więc tutaj w przypadku

tego znaku, o ile się zgodzę z panem, że to mogło rzeczywiście w tych czasach zostać w ten sposób wprowadzone do użytku, o tyle się nie zgadzam, że to jest znak rosyjski. I tak samo – co, mamy przestać używać samochody, bo Rosjanie używają, telefony, bo Rosjanie używają? No, nie. I tutaj uważam, że tu jest ten taki drobny błąd logiczny, który powoduje, że ja nie jestem w stanie zagłosować za tą... , znaczy zagłosować przeciwko tym ustaleniom, które mamy z komisji. I mam nadzieję, że w tym zakresie mnie pan rozumie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?”

Radny T. Pitucha „Ja tylko powiem, że uczyłem się łaciny, panie przewodniczący, i nie słyszałem z łaciny takiego słowa, jak *numero*. To jest może włoskie słowo, ale...”

Radna M. Zaborowska „To ja bym chciała jeszcze zabrać głos – Maja Zaborowska.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani radna Maja Zaborowska.”

Radna M. Zaborowska „Mogę, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, udzieliłem pani głosu – pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

Radna M. Zaborowska „Ja tak, uściślając, chciałabym powiedzieć, że stosuję symbol „N^Q”, wypisując recepty, nigdy nie słyszałam, żebym posługiwała się rosyjskim nazewnictwem, tylko łacińskim, więc tak gwoli wyjaśnienia. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, Piotr Gawryszczak – niestety chciałbym zabrać głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ponieważ oczywiście czym innym jest używanie takiego skrótu „N^Q” podkreślone w aktach, w dokumentach historycznych, także w dokumentach I Rzeczypospolitej było takie używane, ponieważ rzeczywiście łacina była podstawą w dokumentacji, albo często wykorzystywana. Natomiast tutaj... - (**Radna M. Zaborowska** „Przepraszam, ale ja mam cały czas wyłączony głośnik...”) – Natomiast tutaj... - (**Przew. RM J. Pakuła** „Ale pani radna ma cały czas włączony mikrofon. Pani radna Maja Zaborowska, bardzo proszę o wyłączenie mikrofonu.”) – Natomiast tutaj mówimy o konkretnym oznakowaniu, które wprowadzone zostało rzeczywiście po rozbiorach Polski... Pani Maju, proszę wyłączyć mikrofon, bo słyhać w tle jakieś dzieci... I tutaj też nie możemy, szanowny radny Bartoszu, mówić o tym, że nie powinniśmy jeździć samochodami, a szczególnie rosyjskimi, ponieważ Rosjanie użytkują samochody

na przykład zachodnie, bo to nie jest wcale tak, że tego nie ma. No, przecież w II Rzeczypospolitej odchodzono właśnie od tego typu oznakowania ulic na rzecz albo „Nr” i cyfra, albo liczba z numerem domu, albo po prostu numer domu bez żadnego przedrostka, że tak powiem. W związku z tym wydaje mi się, że tu jest bardzo logiczne to, bo trzeba odnosić wszystko do konkretnych zdarzeń. W historii różne efekty mogą mieć różne znaczenia w różnych okresach historii, a tutaj mówimy o okresie zaborów, rosyjskich zaborów, rosyjskiego zaboru Królestwa Polskiego i później kraju plebirystrańskiego, gdzie rzeczywiście tego typu drobne rzeczy może miały znaczenie. Proszę zwrócić uwagę na gazety, które wychodziły do 1915 roku w Lublinie – tam jednoznacznie jest rozróżnione „N^o”, jeśli pisze się w cyrylicy, chociaż to nie jest cyrylica i „Nr”, jeśli pisze się, to samo na przykład w reklamach, „Nr”, jeśli pisze się po polsku. Więc to było jednoznaczne wtedy wiadomo i także na oznakowaniach budynku było jednoznaczne, że to jest jakby wprowadzane rosyjskie, zaborcze oznakowanie. I dlatego uważam, że powinniśmy głosować przeciw temu stanowisku, czyli za stanowiskiem pana -----, który ma rację. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę więcej zgłoszeń...”

Radny B. Margul „Jeśli można jeszcze zdanie, panie przewodniczący, Bartosz Margul”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pan przewodniczący Bartosz Margul, proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. No troszeczkę *ad vocem*. Proszę państwa, tak naprawdę trzeba byłoby powołać językoznawcę do tego, żeby pochodzenie, no ja, jak po angielsku w źródłach znajduję, to jest opisane co najmniej, jest opisane w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, bardziej miałem na myśli, że w językach łacińskich. Ja łaciny nie znam, nie uczyłem się łaciny, ale to jest od słowa *numero* i ono z włoskiego, francuskiego, w portugalskim i hiszpańskim prawdopodobnie takie słowo funkcjonuje, w rosyjskim nie funkcjonuje i nawet w źródłach angielskich, jakie mam i mogę udostępnić, jest adnotacja, na końcu jest tak naprawdę ten rosyjski wymieniony, jako jeden z ostatnich wymienianych. I chociaż „N” nie jest w cyrylicy, znak *numero* jest tam używany w rosyjskich publikacjach. Więc mówię, to jest jeden z języków, a podstawą skargi było to, że to jest rosyjski znak, więc ja się w tym nie zgadzam (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) i przychyliam się do stanowiska komisji, aczkolwiek zgadzając się, że używanie tego znaku na terenie Lublina można dyskutować, to o tyle nie jest to *stricte* rosyjski znak. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Tak, pan przewodniczący Marcin Nowak, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „To już naprawdę bardzo krótko, no bo ja nie chciałbym, żebyśmy w tej naszej dyskusji, w tej narracji poszli w kierunku wielbienia caratu, w pomysłowości nadawania nazewnictwa miejskiego. No, można by,

proszę państwa, pójść nieco dalej i powiedzieć, że nazwa ulicy Królewskiej pochodzi od cara Aleksandra I i to też jest wielbienie caratu, bo takie jest źródło pochodzenia tej nazwy ulicy usytuowanej przecież praktycznie przy samym Ratuszu. Oczywiście można dyskutować co do estetyki. Ja też nie jestem akurat piewą jakości tego wizerunku i tego oznakowania, bo oczywiście tutaj każdy może mieć swoje poczucie gustu i smaku, no, ale już zahaczanie o wątek gloryfikacji nazewnictwa carskiego przez chyba Managera Śródmieścia, który taką propozycję złożył, to lekka przesada, więc pod tym kątem ja nie podzielam uwag -----, którego szanuję i cenię za szereg inicjatyw, ale w tym wypadku zgodzić się niestety nie mogę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos?”

Radny S. Brzozowski „Panie przewodniczący, ja mam wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym punkcie – Stanisław Brzozowski. Składam wniosek formalny.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Bardzo proszę o określenie tematu, przegłosujemy wniosek formalny.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, ale jeżeli można, to przed tym wnioskiem, po zakończeniu głosowania, proszę o udzielenie ostatni raz głosu panu -----.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, tak, ja również o to proszę, bo widzę, że zgłasza się do głosu.”

Radny M. Bubicz „Ja też się zgłaszałem, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie widziałem tego zgłoszenia, ale proszę bardzo, oczywiście. Możemy?”

Skarżący „Tutaj jest dyskusja...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja panu nie udzieliłem głosu. Proszę pana. Drodzy państwo, głosujemy zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Pani Suchanowska i pan Kieroński proszeni są o oddanie głosu. Drodzy państwo, mamy tabelę, bardzo proszę o pokazanie radnym wyników ich indywidualnych głosowań. Dziękuję bardzo. 19 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Informuję, że zakończyliśmy dyskusję. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Bubiczowi i ostatni głos będzie należał do skarżącego. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Bubicz.”

Radny M. Bubicz „Dziękuję, panie przewodniczący. Czuję się w obowiązku jeszcze dwie rzeczy może dodać, żeby państwo też o tym wiedzieli, albo podkreślić to raz jeszcze, i to z całym szacunkiem mówię do pana -----, bo przecież też już uczestniczyliśmy w tej dyskusji trochę, że forma samej skargi wydaje mi się nieco nieodpowiednia. Powinniście chyba państwo, pierwsza rzecz jest taka, że tę

decyzję podjęła Rada Dzielnicy Stare Miasto, więc tutaj pierwszy kontakt powinien być i próba dyskusji z tymi władzami tej dzielnicy, prezydent nie zainicjował tego postępowania, tylko wykonał oczekiwanie, jakie zgłosiła wobec niego Rada Dzielnicy. To jest pierwsza rzecz. A druga, drodzy państwo, jest taka, i to mówię trochę z przykrością, bo nie przypisuję tutaj panu ----- takich intencji, ale trochę, przepraszam, patrząc na tę skargę, trochę tu widzę politycznych motywacji, ponieważ była ona skierowana do ministra z PiS-u, do wiadomości pana posła z PiS-u i do wiadomości m.in. pana przewodniczącego Klubu Radnych z PiS-u, nasza przewodnicząca Klubu Radnych tej skargi do wiadomości nie dostała. Nasza Komisja dostała ją po prostu zgodnie z właściwością przekazania, ale oczywiście ją rozpatrzyliśmy tak, jak tutaj nam nakazano.

I chcę powiedzieć jeszcze jedną rzecz, jeżeli pan ----- pozwoli, bo nie wiem, czy pan wie. Ja mieszkałem też w Londynie przez pewien okres i w Londynie te oznaczenia są dokładnie takie same, i one też są z podkreśleniem. Nawet wie pan co? Poszukałem i mam taką fotografię z Londynu i londyńczycy uważają, że to z podkreśleniem to jest ich tradycyjne oznakowanie, więc ja mogę też tę fotografię panu przesłać. W międzyczasie też poszukałem trochę w Internecie, zobaczyłem, że podobnie się dzieje też w Niemczech, mimo że w Niemczech to nie jest znak pochodzenia tego języka, ale londyńczycy uważają „N^o” z podkreśleniem lub z kropką, bo to oni często graficznie sobie to zmieniają, też jako swój indywidualny, kulturalny symbol, oznaczenie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan -----, tylko bardzo krótko. Daję panu...”

Skarżący „Drodzy państwo, to, że tutaj ktoś się doszukuje politycznego aktu, że ja do PiS-u pisałem, ja napisałem do ministra, ja w książce, na stronie 56. dwa lata temu o tym pisałem. Państwo nie zareagowali, nikt z państwa nie zareagował. I tutaj się toczy dyskusja, czy to jest znak angielski, czy hiszpański, czy rosyjski. To nie jest znak polski. Przede wszystkim on nie powinien być, bo to jest ozdobnik zbędny. Wystarczyłaby tylko liczba i nazwa ulicy. Zostało to wprowadzone nie wiadomo po co, ten ozdobnik ma negatywne skojarzenia. Mnie nie obchodzi, czy Anglicy to mają, czy Niemcy to mają, dla nich to nie ma żadnej symboliki, takiej jaka jest u nas, dla nas. W każdym razie kończąc, ja mogę powiedzieć tyle, że pisałem do przedstawiciela opozycji, przedstawiciela Klubu Radnych opozycji, żeby wiedzieli ci z opozycji, ponieważ nie są w zarządzie żadnego, że tak powiem, Rady Miasta, nie są przewodniczącymi klubów, komisji i tak dalej, przepraszam, komisji, żeby wiedzieli, że taka sprawa istnieje. I proszę nie doszukiwać się jakichś tam podtekstów politycznych. To, że ja wysłałem do przedstawiciela opozycji, to dlatego, że jest opozycja, bo koalicja nic z tym nie robi, a wręcz celebrytuje. Szanowni państwo, ja tutaj również, ktoś może powiedzieć czepiłem się nawet pana Czarnka, że jako wojewoda nie wywiązał się z obowiązku dekomunizacji Lublina. Pan...”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, proszę pana, ale nie o tym teraz mówimy. Teraz mamy konkretną sprawę, o której rozmawiamy, moim zdaniem, zbyt długo. Bardzo proszę, jeśli o numerach, to pan kończy, jak nie o numerach, to pan nie kończy...”

Skarżący „...Króciutko... Ten znak jest zupełnie zbędny w naszej kulturze miasta. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu, przegłosujemy projekt uchwały. Temat mamy określony. Drodzy państwo, głosujemy podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Lublin dotyczącej niewłaściwej numeracji domów na Starym Mieście i w Śródmieściu Lublina (druk nr 958-1). Całą resztę państwo pewnie znacie. Kto jest „za” przyjęciem tej uchwały, czyli przychyleniem się do stanowiska Komisji? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Głosujemy, potwierdzamy słowem „przeznacz”.”

Radny P. Breś „Przepraszam, panie przewodniczący, ale pomyliłem się, bo zagłosowałem „za”, a chcę być „przeciw”. Proszę o powtórzenie głosowania.”

Radna J. Mach „Ja też się pomyliłam i bardzo proszę o powtórzenie.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie mecenasie, przy pomyłkach powtarzamy?”

Radna J. Mach „Ale nie ma jeszcze wyniku.”

Radny P. Breś „Ale jeszcze nie ma wyniku, pan nie pokazał wyniku.”

Radny M. Bubicz „A ostatnio tak klóciliście się przy Magdzie, że już były...”

Radny P. Breś „My nie klóciliśmy się, tam był wynik pokazany...”

Radna J. Mach „Ale tam był wynik wydrukowany, jak kto głosował.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Drodzy państwo, mamy ankietę przed sobą, bardzo proszę, żebyście państwo zwracali uwagę na to, co robicie. Głosujemy – kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. Pan Leszek Daniewski jeszcze i pani Małgorzata Suchanowska, i jeszcze tylko pani Małgorzata. Bardzo proszę o wyniki.

Drodzy państwo, widzicie tabelę, bardzo proszę o sprawdzenie prawidłowości głosowania. 21 głosów „za”, 9 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję, że projekt uchwały uzyskał wymaganą większość.”

Radny P. Popiel „Przepraszam, panie przewodniczący, można listę jeszcze od dołu?”

Radna J. Mach „Jeszcze raz, bo nie widziałam również swojego wyniku.”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Wynik został już ogłoszony.”

Uchwała nr 763/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu

AD. 8.2. SKARGI NA DZIAŁANIA DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ NR 12 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 959-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie (mamy to na druku 959-1). Również autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków Petycji, która proponuje, aby uznać tę skargę w części za zasadną i w części za niezasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Przew. Kom. Skarg, Wniosków i Petycji M. Bubicz „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Kolejna sprawa, która była rozpatrywana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, nie na jednym lecz na dwóch posiedzeniach, jeżeli chodzi o właściwość, Komisja rozpatrywała tę skargę, która też została do nas skierowana na mocy art. 229 pkt 3 k.p.a., to znaczy rada gminy jest odpowiedzialna za rozpatrywanie skargi na działalność kierownika gminnej jednostki organizacyjnej, a dyrektor placówki oświatowej taką osobą jest, w zakresie właściwości innych organów, co do zasady, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przyjmowała ich ustalenia i tutaj na przykład warto wymienić orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim z dnia 20 października 2020 r. W toku ustaleń, które przeprowadziła Komisja, uznała skargę Rady Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie na działania Dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie za zasadną w zakresie braku współpracy z Radą Rodziców, konfliktowania nauczycieli z rodzicami uczniów oraz niewłaściwego zachowania wobec nauczycieli. Zaś w zakresie posiadania nieodpowiednich treści w mediach społecznościowych oraz niewykorzystywania potencjału uczniów, nauczycieli i samej placówki, co według skarżących przełożyło się na niski poziom nauczania, za niezasadną. W przypadku braku zarzutu współpracy z Radą Rodziców, wśród przykładów na taki rozpad relacji było przyjście na zebranie Rady Rodziców dnia 11 lutego 2020 roku w obecności dwóch policjantów pana dyrektora na spotkanie Rady Rodziców, na które nie został zaproszony. Okoliczność ta została zaprotokołowana w protokole zebrania. Ponadto, przykładem kolejnym jest zakaz przekazywania korespondencji przez sekretariat szkoły do Rady Rodziców. Następnie ta korespondencja była przekazywana za pomocą operatora pocztowego. Co więcej – brak pisemnych odpowiedzi na pisma Rady Rodziców z dnia 26 listopada 2019 roku, do odpowiedzi której zobowiązał dyrektora szkoły Wydział Oświaty i Wychowania w swoim piśmie z dnia 21 stycznia 2020 roku. Ostatecznie dowodem rozkładu relacji z Radą Rodziców jest niniejsza skarga oraz skargi do innych instytucji.

Zarzut konfliktowania nauczycieli z rodzicami – wśród przykładów tego konfliktowania jest m.in. pismo przedstawicieli nauczycieli z dnia 10 sierpnia 2020 roku, gdzie nie przejawia się odniesienie do zarzutów wobec prowadzenia spraw szkoły, a przejawiają się osobiste ataki na przewodniczącą Rady Rodziców, która w swym piśmie nie odnosi żadnych zarzutów wobec nauczycieli, czy

Rady Pedagogicznej. Co więcej – należy zwrócić uwagę, że pismo to w niektórych punktach jest tożsame z pismem pana dyrektora Zespołu Szkół nr 12 z dnia 12 listopada 2020 roku skierowanym do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Nieprawidłowości w relacjach rodzice – nauczyciele zostały zgłoszone także przez panią wicedyrektor Zespołu Szkół nr 12, które 5 grudnia 2014 roku zgłosiły się z pismem w sprawie nieprawidłowości w prowadzeniu szkoły do Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin, w szczególności w zakresie nieprawidłowości nr 3, 5, 30, 36, czy chociażby punktu 46. Ostatecznie przykładem tego zarzutu, poza dotychczas prezentowanymi stanowiskami i zgłoszeniem, jakie zostały przekazane członkom Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, jest pismo z dnia 8 grudnia 2020 roku, które przekazuje nam uchwałę Rady Pedagogicznej z dnia 7 grudnia 2020 roku w sprawie wyrażenia wspólnego stanowiska wobec sformułowanych pod adresem Rady Pedagogicznej krzywdzących opinii. Chcę jednoznacznie podkreślić, że żaden ze sformułowanych zarzutów nie odnosił się do Rady Pedagogicznej, jako całości, ani do żadnego z nauczycieli indywidualnie. Skarga nie traktowała o wspomnianych przez Radę Pedagogiczną w uchwale braku zapewnienia bezpieczeństwa uczniów, czy braku współpracy w ramach Rady Pedagogicznej. Co więcej – pragnę zaznaczyć, że Komisja uznała za niezasadną skargę dotyczącą obniżenia poziomu nauczania i niewykorzystywania potencjału nauczycieli, a zawarte stanowisko ocenne wobec działalności m.in. przewodniczącej Rady Rodziców świadczyć może o słuszności tezy wskazanej wyżej.

Zarzut dotyczący niewłaściwego zachowania wobec nauczycieli – w tym przypadku przykładem na to, co ustaliła Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, jest wystąpienie pokontrolne Wydziału Audytu i Kontroli Urzędu Miasta Lublin z dnia 16 kwietnia 2020 roku w zakresie mobbingu w szkole. 64% ankietowanych zgłosiło nieakceptowalne zachowanie wobec nich ze strony kierownictwa szkoły lub też współpracowników w szkole. Świadczyć o tym może także 46-punktowe pismo o nieprawidłowościach w Zespole Szkół nr 12 napisane przez ówczesną panią wicedyrektor Zespołu Szkół nr 12 z dnia 5 grudnia 2014 roku, skierowane do dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania, w szczególności w zakresie: podważania kompetencji pracowników, ich krytyki i według piszących tamto pismo, ich poniżania – punkt 5, zastraszania pracowników współpracujących ze sobą – punkt 6, braku możliwości anonimowej rozmowy – punkt 8, zmiany zakresu obowiązków pracowników – punkt 12, dyskryminacji w zakresie warunków zatrudnienia – punkt 13 i 15, ustalania niekorzystnych warunków pracy pracowników – punkt 17, zarzucania braku kompetencji nauczycielom klas integracyjnych – punkt 26, ale także innych punktów. Ostatecznie przykładem na to może być także pismo dyrektora Zespołu Szkół nr 12 skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 12 listopada 2020 roku, w którym członkowie Komisji zostali powiadomieni, że nie jest możliwe – to jest cytat z tego pisma – w ciągu kilku godzin zmuszenie ponad 100 pracowników do złożenia pisma w obronie pana dyrektora podpisów. Uchwała Rady Pedagogicznej z dnia 7 grudnia 2020 roku, która dotychczas nie była w dokumentacji Komisji, mogła postawić nauczycieli w niezręcznej sytuacji, a przesłanki jej podjęcia nie miały oparcia w zakresie, którym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji się zajmowała.

Co więcej – Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała za niezasadną skargę w zakresie posiadania nieodpowiednich treści w mediach społecznościowych. Komisja uznała, że treści te nie powinny stanowić, nie powinny wpływać na ocenę wykonywanej przez pana dyrektora pracy.

Co więcej – Komisja uznała, że niezasadnym jest także zarzut niewykorzystywania potencjału uczniów i nauczycieli samej placówki, co według skarżących przełożyło się na niski poziom nauczania. Przeciw temu twierdzeniu świadczą wyniki w nauce uczniów oraz ilość laureatów konkursów i olimpiad, co wynika z dokumentacji, która przekazana została nam przez Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin.

W pozostałym zakresie Komisja nie orzekała, gdyż inne instytucje dokonały tych ustaleń. I tak też, jak wspomniałem wyżej, Komisja przyjęła w pełni chociażby ustalenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim, uznając część ze skarg za zasadne.

W świetle powyższego, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji głosami: 6 „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, uznała za zasadną skargę w zakresie nieprawidłowości w prowadzeniu szkoły, przejawiające się m.in. brakiem współpracy z Radą Rodziców, konfliktowaniem nauczycieli z rodzicami oraz niewłaściwego zachowania nauczycieli, zaś w zakresie posiadania nieodpowiednich treści w mediach społecznościowych i niewykorzystywania potencjału uczniów, nauczycieli i samej placówki, co według skarżących przełożyło się na niski poziom nauczania, uznała za niezasadną. Dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy jest z nami przedstawiciel skarżących i chciałby zabrać głos?”

Przedstawicielka skarżących „Czy państwo mnie słyszą? Dobry wieczór?”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie słyszymy, słyszymy za to jakieś obce głosy. Ja zapytałem, czy jest z nami przedstawiciel skarżących i czy chciałby zabrać głos.”

Przedstawicielka skarżących „Jestem, szanowni państwo. Czy państwo mnie słyszą?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słyszymy panią, za chwileczkę...”

Przedstawicielka skarżących „Słyszę tak wiele głosów i nie wiem, czy państwo mnie dobrze słyszą. Jakiś pogłos jest straszny, ja źle państwa słyszę. Czy państwo mnie słyszą? Dobry wieczór?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słyszymy...”

Odgłosy transmisji sesji RM na żywo

Radny S. Brzozowski „Słyszemy, ale jest ktoś na linii ciągle.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę chwilę jeszcze poczekać, spróbujemy rozwiązać problemy techniczne. Czy pani ma może transmisję włączoną? Czy to nie jest

tak, że nakładają się pani głosy? Proszę pani – ja zwracam się do przedstawicielki skarżących – czy pani mnie słyszy? Proszę włączyć mikrofon, jeżeli pani chce coś powiedzieć. Proszę pani, proszę włączyć mikrofon.”

Przedst. skarżących „Tak, już, już słyszę, tak, już w tej chwili słyszę, już jest dobrze. Dobry wieczór państwu.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzielam pani głosu.” (Odgłosy transmisji sesji RM na żywo)

Przedst. skarżących „Tak...”

Odgłosy transmisji sesji RM na żywo

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, ale ja przepraszam, ale proszę wyciszyć tę transmisję, ewentualnie ją wyłączyć, bo to do pani dochodzi z pewnym opóźnieniem i my słyszymy to, co pani mówi, a po chwili to, co ja mówiłem 30 sekund temu.”

Przedst. skarżących „Szanowni państwo, wyłączyłam już w tej chwili transmisję, dostała pomoc z obsługi sesji i w tej chwili chciałabym zabrać głos. Witam państwa. Szanowni państwo, nazywam się ----- (Odgłosy transmisji sesji RM na żywo) Nazywam się -----, jestem przewodniczącą... (Odgłosy transmisji sesji RM na żywo) ...przewodniczącą Rady Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie... (Odgłosy transmisji sesji RM na żywo).”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, proszę spowodować u obsługi, żeby to poprawić po prostu, no, tak nie może być.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, staram się to spowodować, ale nie jestem cudotwórcą, proszę pana.”

Przedst. skarżących „Halo... (Odgłosy transmisji sesji RM na żywo) Dobrze, już teraz mam, zrobiłam, jak pan mówił. Czy już teraz mnie słychać? Włączyłam mikrofon.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, teraz jest dobrze. Bardzo proszę, udzielam pani głosu.”

Przedst. skarżących „Dziękuję bardzo. Przepraszam za te kłopoty techniczne. Szanowni państwo, nazywam się -----, jestem przewodniczącą Rady Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie. Nie sposób, proszę państwa, przedstawić podczas dzisiejszej sesji wszystkich zarzutów, które Rada Rodziców skierowała do dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie, dlatego chciałabym przedstawić państwu oświadczenie Rady Rodziców w tej sprawie. *Rada Rodziców, jako autonomiczny organ szkoły, ustanowiony przepisami ustawy Prawo oświatowe, na mocy przepisu art. 84 ust. 1 ustawy posiada kompetencje do występowania do dyrektora szkoły i innych organów szkoły, organu*

prowadzącego szkołę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny, z wnioskami i opiniami we wszystkich sprawach szkoły. Na podstawie tego upoważnienia Rada Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie w listopadzie 2019 roku podjęła działania mające na celu naprawę funkcjonowania naszej szkoły. Stosując się do ogólnie przyjętej zasady współpracy pierwsze nasze działania podjęte zostały wewnątrz szkoły, kiedy to Rada Rodziców w dniu 26 listopada 2019 roku poinformowała dyrektora szkoły Lucjana Miciuka o nieprawidłowościach dostrzeganych od dawna przez rodziców uczniów naszej szkoły i skierowała do dyrektora pismo z prośbą o ustosunkowanie się do tych zarzutów. Pomimo podjęcia przez nas tej próby, dyrektor nie podjął działań zmierzających do rozwiązania problemu. Podczas zebrania Rady Rodziców w dniu 11 lutego 2020 roku członkowie Rady Rodziców w jawnym głosowaniu udzielili zdecydowanego poparcia prezydium i upoważnili je do podejmowania dalszych działań zmierzających do wprowadzenia niezbędnych zmian w szkole. Wobec braku działań dyrektora, mających na celu poprawę sytuacji w szkole, członkowie trójek klasowych i przedszkolnych podczas spotkania, które odbyło się w szkole w dniu 17 lutego 2020 roku, uzgodnili i przegłosowali w obecności przedstawicieli organu prowadzącego szkołę stanowisko o braku możliwości dalszej pracy pana Lucjana Miciuka na stanowisku dyrektora szkoły. Powaga sytuacji, brak jakiegokolwiek działania ze strony dyrektora szkoły oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom sprawiły, że członkowie Rady Rodziców odbyli liczne spotkania z przedstawicielami organu prowadzącego i organu sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołą. Rada Rodziców skierowała skargi do Kuratorium Oświaty w Lublinie, przewodniczącej Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta Lublin, Prezydenta Miasta Lublin oraz dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin. Efektem działań Rady Rodziców były kontrole przeprowadzone w szkole przez Kuratorium Oświaty, Wydział Audytu i Kontroli Urzędu Miasta Lublin, a także postępowanie wyjaśniające, prowadzone przez Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim, a następnie wszczęte postępowanie przed Komisją Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Wojewodzie Lubelskim oraz dzisiejsza możliwość zaprezentowania stanowiska Rady Rodziców przed szanowną Radą. Zgodnie z przepisami art. 6 pkt 1 i art. 7 ustawy Karta Nauczyciela oraz art. 5 ustawy Prawo oświatowe nauczyciel obowiązany jest rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły, a w swoich działaniach dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych ma obowiązek kierowania się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną i obywatelską, z poszanowaniem godności osobistej ucznia. Ujawnione i przekazane przez Radę Rodziców organowi prowadzącemu i organowi sprawującemu nadzór pedagogiczny nad szkołą, działania i zaniechania pana Lucjana Miciuka potwierdzone przez Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli mają charakter niedopełnienia obowiązków przez dyrektora szkoły i stanowią naruszenie przepisów prawa zawartych nie tylko w ustawach Karta Nauczyciela, czy Prawo oświatowe, ale też wypełniać mogą znamiona czynów zabronionych, określonych przepisami ustawy Kodeks karny. W szczególności chodzi o niedopuszczalne narażenie dzieci pozostających pod opieką szkoły na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia oraz o wydanie przez dyrektora szkoły prawnie zabronionego polecenia wicedyrektorowi, a przez to wymuszenie na wicedyrektorze poświadczenia nieprawdy w dokumencie urzędowym, jakim jest

dziennik elektroniczny. Dyrektor placówki powinien swoim zachowaniem, czy to na gruncie prywatnym, czy służbowym dawać przykład uczniom, pracownikom szkoły oraz lokalnemu środowisku. Podstawowym zadaniem szkoły nie jest jedynie merytoryczne przygotowanie uczniów, ale także przekazanie im takich wartości, jak uczciwość, moralność i obowiązek przestrzegania obowiązujących przepisów prawa. Tym samym konieczne jest, by szkołą kierowała osoba odpowiadająca tym wartościom, o nieskazitelnym charakterze. Czy o nieskazitelności dyrektora szkoły, pana Lucjana Miciuka, możemy mówić w sytuacji, gdy jako przełożony dopuszcza się działań o charakterze mobbingowym wobec znacznej części pracowników szkoły do tego stopnia, że poleca wicedyrektorowi szkoły fałszowanie zapisów w dzienniku lekcyjnym, będącym dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 Kodeksu karnego w celu potwierdzenia realizacji zajęć, które w rzeczywistości nie odbyły się, próbując zataić przy tym fakt nieprzeprowadzenia swojej lekcji i niezapewnienia opieki uczniom klasy trzeciej. Jaka musi być skala zależności i strachu w relacjach dyrektor – nauczyciele, przełożony – podwładni, skoro wicedyrektor wykonuje polecenie przełożonego sprzeczne z przepisami prawa, mimo że zgodnie z przepisami art. 100 § 1 Kodeksu pracy pracownik ma obowiązek odmówić wykonania polecenia, którego wykonanie stanowiłoby przestępstwo, ponieważ jeśli nie odmówi, będzie za to przestępstwo odpowiadał. Polecenie służbowe nie jest bowiem (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia). ...może świadczyć fakt, że inicjuje działania nauczycieli w celu obrony własnej osoby, przedstawiając im przygotowane przez siebie pisma przeciwko Radzie Rodziców, próbując tym samym konfliktować Radę Rodziców z nauczycielami. Ostatnim przykładem takiego działania pana Lucjana Miciuka było przedstawienie Radzie Pedagogicznej uchwały nawiązującej Radę Rodziców do zaprzestania działań, które to działania przedstawił nauczycielom nie jako działania rodziców wobec dyrektora szkoły, ale jako działania rodziców wobec nauczycieli. Sytuacja ta miała miejsce w dniu 7 grudnia br., a więc już po uznaniu przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublin zasadności skargi Rady Rodziców w zakresie konfliktowania przez dyrektora nauczycieli z rodzicami. Czy o nieskazitelności dyrektora możemy mówić w sytuacji, gdy nie zapewnia uczniom bezpieczeństwa w szkole, wbrew procedurom obowiązującym nie wzywa pogotowia ratunkowego do dziecka z oddziału przedszkolnego, które doznało chwilowej utraty przytomności na skutek upadku i uderzenia głową o podłogę? Nie ulega wątpliwości, że powierzone pod opiekę dziecko było narażone na utratę życia lub zdrowia, a o niewezwaniu karetki pogotowia zdecydowało zbadanie dziecka przez pielęgniarkę szkolną i ocena jego stanu zdrowia przez nauczyciela. Pan dyrektor podczas posiedzenia Komisji Skarg określił to zdarzenie mianem rzekomego wypadku. Czy musiało, proszę państwa, dojść do tragedii, aby pan dyrektor poważnie i odpowiedzialnie traktował takie sytuacje? Pan dyrektor pozwala na swobodne poruszanie się po budynku szkoły osób postronnych, stwarzając zagrożenie dla uczniów, co jest szczególnie niepokojące, w dobie realnych zagrożeń związanych choćby z rozprowadzaniem substancji psychotropowych wśród dzieci. I na koniec – czy o nieskazitelności dyrektora możemy mówić w sytuacji, gdy dyrektor szkoły będący funkcjonariuszem publicznym, który powinien być autorytetem i wzorem do naśladowania dla uczniów, na swoim profilu Facebook przez długi czas utrzymuje treści, które Rada Rodziców przedstawiła państwu w skardze i usuwa je dopiero na skutek skarg, nie dbając o postawę moralną i poszanowanie godności osobistej ucznia,

do czego zobowiązują nauczyciela przepisy art. 5 ustawy Prawo oświatowe? Mamy więc do czynienia, proszę państwa, z wielokrotnym i rażącym naruszeniem przepisów prawa przez pana Lucjana Miciuka, co jednoznacznie świadczy o tym, że nie realizuje on rzetelnie zadań związanych z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły. Dzieje się to niestety za wiedzą i przy dużym zaangażowaniu w obronę dyrektora przez panią Jadwigę Mach, która jako radna i przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta Lublin powinna stać na straży etyki, nieskazitelności zawodu nauczyciela i dobrych praktyk w kierowaniu placówką. Ogromne starania...

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pani, ale już jakie są obowiązki radnego, to może niech pani w tej chwili nie ocenia, a skupmy się na samej skardze, dobrze?”

Przedst. skarżących „Tak jest, kontynuuję dalej. Ogromne starania pani radnej o powstanie naszej szkoły nie mogą usprawiedliwiać działań pani radnej prowadzących do destabilizacji i funkcjonowania. Zespół Szkół nr 12 w Lublinie to nie prywatna firma dwóch osób. To miejsce, które służyć ma mieszkańcom Lublina. Nasza szkoła to miejsce pracy dla nauczycieli, pracowników administracji i obsługi oraz miejsce nauki i opieki nad naszymi dziećmi. Wszyscy mamy się tu czuć szanowani i bezpieczni, a nie tylko dyrektor szkoły. Szanowni państwo, z przyczyn etycznych i rażącej niekompetencji w realizacji obowiązków spoczywających na dyrektorze szkoły, pan Lucjan Miciuk utracił zdolność wykonywania powierzonej mu funkcji. Konieczne jest zatem natychmiastowe zaprzestanie jej wykonywania przez pana Lucjana Miciuka, gdyż dalsze zajmowanie przez niego tego stanowiska godzi w interes publiczny, jakim jest interes szkoły, a w szczególności jej uczniów. Szkoła jest dla naszych dzieci pierwszą instytucją publiczną, która ich kształtuje. Wyniesione z niej wartości lub ich brak przeniosą w dorosłe życie.

Szanowni państwo, przedstawiłam państwu stanowisko Rady Rodziców, natomiast chciałabym jeszcze przedstawić stanowisko ucznia, komentarz ucznia zamieszczony w związku z toczącymi się sprawami wokół naszej szkoły. Pisze były uczeń gimnazjum: *Witam, obecnie jestem już licealistą, ale byłem uczniem szkoły na Sławinku, o której wiele się teraz słyszy. Byłem przeciętnym uczniem, raczej odsuniętym od szkolnego życia, ale zapadło mi wiele sytuacji z tego okresu w pamięci, przede wszystkim to, że można było robić w szkole, co dusza zapragnęła i nie było kar, bo nie wolno było nauczycielom odpowiednio zadziałać. Największe kosa tej szkoły – moja wychowawczyni – chemiczka P.P., polonistka J.Z., matematyczka I.D. nie bały się tego robić, dlatego należy im się szacunek, bo chociaż starały się wychować młodzież na normalną, swoją pracę rzetelnie wykonywały, tłumaczyły i wymagały, pał też nie bały się stawiać, nie bały się łamać zakazu stawiania jedynek na semestr, czy koniec roku, chociaż każdy wiedział, że mają takie zakazy i u innych jakoś z tego wyjdziemy. Czuliśmy się bezkarni. Wiele zmieniłbym w tej szkole, bo piękne mury to nie wszystko. Trzeba również solidnego gospodarza.*

Zbliżając się do końca mojej wypowiedzi, chciałabym odnieść się jeszcze do dwóch stwierdzeń zastępcy Prezydenta Miasta Lublin, pana Mariusza Banach, które padły podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Pan prezydent Mariusz Banach przedstawił uczestnikom posiedzenia sytuację, jaka

może wystąpić w szkole, jako sytuacja bez rozwiązania: *W przypadku odsunięcia pana Lucjana Miciuka od pełnienia funkcji dyrektora szkoły informuje was, że nie ma obecnie możliwości przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora szkoły oraz że wicedyrektorzy szkoły poinformowali pana prezydenta, że nie podejmą się pełnienia obowiązków dyrektora szkoły.* Panie prezydencie, obowiązujące przepisy prawa wprowadzone w związku z ogłoszonym w Polsce stanem pandemii, przewidują w takich sytuacjach możliwość powierzenia przez organ prowadzący stanowiska dyrektora wicedyrektorowi szkoły na okres nie 10 miesięcy, jak wynika z art. 63 ust. 13 ustawy Prawo oświatowe, ale do 31 sierpnia 2021 roku. Natomiast jeśli chodzi o pełnienie obowiązków dyrektora szkoły przez jednego z wicedyrektorów jest to bardzo niepokojąca informacja dla nas, rodziców i myślę, że przede wszystkim dla organu prowadzącego szkołę, że w szkole, do której uczęszcza około 1300 uczniów i zatrudnionych jest czterech wicedyrektorów żaden z nich nie czuje się kompetentny do czasu zorganizowania i rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko dyrektora szkoły. Jest to w naszej ocenie kolejny przykład niewłaściwego zarządzania naszą szkołą przez dyrektora.

Szanowni państwo, ze sprawowaniem funkcji wicedyrektora, wiceprezesa zastępcy przewodniczącego, czy zastępcy prezydenta łączy się naturalna i służbowa konieczność, a nie wola pełnienia obowiązków dyrektora, prezesa, przewodniczącego, czy prezydenta, w przypadku, gdy osoby te z różnych powodów nie mogą pełnić tej funkcji. Zgłoszone przez pana prezydenta kwestie, które poruszyłam, nie mogą mieć jednak wpływu na uznanie przez państwa radnych zasadności lub niezasadności skargi.

Kończąc już wypowiedź, chciałabym zwrócić państwa uwagę na fakt, że wystąpienia pana Lucjana Miciuka mają charakter stałej narracji, powtarzanej niemalże od roku przed różnymi organami. Jest to narracja odwracania uwagi od merytorycznych zarzutów stawianych dyrektorowi szkoły przez Radę Rodziców i rzeczywistych problemów szkoły. Linia obrony pana dyrektora opiera się na atakowaniu mnie i podważanie mojej wiarygodności, chociażby poprzez podważanie sposobu wykonywania przeze mnie obowiązków służbowych w miejscu wykonywania przeze mnie pracy.

Szanowni państwo, oświadczam, że wszelkie podejmowane przeze mnie działania wynikają z pełnionej przeze mnie funkcji przewodniczącej Rady Rodziców, reprezentowania rodziców naszej szkoły i stanowią realizację obowiązków wynikających z regulaminu Rady Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie. Dziękuję bardzo państwu za wysłuchanie, jestem do państwa dyspozycji. Jeżeli chcieliby państwo zadać jakieś pytania, bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jest z nami pan dyrektor? Za chwilę, za chwilę, państwo radni, będziemy brać udział w dyskusji, ale mamy pewną kolejność. Czy jest pan dyrektor?”

Dyrektor Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie Lucjan Miciuk „Tak, jestem. Słyszalny jestem?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Dyr. ZS nr 12 L. Miciuk „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na wstępie pragnę podkreślić, że jest dla mnie bardzo bolesna świadomość, że mam postawione zarzuty, których nie poczyniłem i muszę się przed nimi bronić. Moją życiową misją jest właściwa postawa pedagogiczna, której poświęcam się od 33 lat mojej pracy jako nauczyciel, a także staram się należycie wypełniać obowiązki związane z funkcją dyrektora, którą pełnię od 16 lat. Rozpocząłem tę pracę w 2004 roku jako dyrektor Szkoły Podstawowej nr 14 przy al. Warszawskiej. W momencie, kiedy powstał piękny budynek i szkoła przeniosła się do nowego obiektu, pełnię funkcję dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie. Szanowni państwo, zawsze uważałem, uważam i będę uważać, że najważniejsze jest dobro dziecko. Starłem się zawsze pochylać nad każdym dzieckiem, starałem się zawsze dbać o jego bezpieczeństwo i starałem się zawsze zapewniać każdemu z osobna jego wszechstronny rozwój, na miarę swoich możliwości, na miarę potrzeb staraliśmy się ja i moi współpracownicy, Rada Pedagogiczna, wszyscy pracownicy Zespołu Szkół poczynili starania, żeby jak najlepiej wpłynąć na rozwój naszych podopiecznych. Obecnie, szanowni państwo, w szkole mamy ponad 1300 uczniów, 54 oddziały. Jeżeli sobie pomnożymy chociażby przez 2, przez dwójkę rodziców, to mamy około 2600 samych rodziców, do tego trzeba dołączyć jeszcze osoby zamieszkujące wspólnie z uczniami. Jest to ogromna rzesza ludzi, ogromna rzesza rodziców, z którymi, proszę państwa, proszę mi uwierzyć, współpracuję na co dzień.

Część z państwa zapewne pamięta o wielu organizowanych festynach, o koncertach, o wielu przedsięwzięciach, o których było głośno. I szanowni państwo radni, te wszystkie przedsięwzięcia staraliśmy się organizować wspólnie z rodzicami. Staraliśmy się wypracowywać wszelkiego rodzaju inicjatywy, aby jak najpełniej organizować proces edukacyjny naszych podopiecznych. Stanowczo nie zgadzam się z taką opinią, że oto dyrektor nie współpracuje z rodzicami. Dyrektor współpracuje z rodzicami, dyrektorzy, wicedyrektorzy współpracują na co dzień z rodzicami, i wreszcie nauczyciele na co dzień do dnia dzisiejszego współpracują z rodzicami. Natomiast konflikt dotyczy części Rady Rodziców, tak naprawdę jest to od 1 września obecnego roku nowy skład Rady Rodziców, który się częściowo zmienił, zmieniło się też prezydium, ze starego składu pozostały trzy panie, które utrzymują jak gdyby tę tendencję sporu. Dlatego staram się państwa zapewnić, że ta współpraca, o której napisaliśmy w przytoczonej już uchwale z dnia 7 grudnia Rady Pedagogicznej to potwierdza. Członkowie Rady Pedagogicznej, słysząc wszelkiego rodzaju informacje w mediach, w prasie, słysząc to, co się wokół placówki dzieje, postanowili zareagować, że nie zgadzają się z taką opinią. I pozwolę sobie odczytać fragment: *Popieramy inicjatywy zespołu kierowniczego, w tym dyrektora szkoły. W ramach Rady Pedagogicznej podejmujemy decyzje o celach, kierunkach naszych działań. Wspólnie wyznaczamy nowe wyzwania i przedsięwzięcia, pamiętając o naszej odpowiedzialności za rozwój młodego człowieka.*

Szanowni państwo, w obronie mojej osobistej, w obronie dyrektora Zespołu Szkół kilkakrotnie występowali pracownicy. Występowali z własnej inicjatywy. Zbierali podpisy, podejmowali uchwały. Tutaj, tak nawiasem mówiąc, odnosząc się jeszcze do tej uchwały, bo często się słyszy, że dyrektor w jakiś tam sposób próbuje wpłynąć na członków Rady Pedagogicznej – otóż, szanowni

państwo, tę ostatnią uchwałę z dnia 7 grudnia przeprowadzono zdalnie, przeprowadzono głosowanie w sposób anonimowy. 118 nauczycieli zdecydowanie opowiedziało się za treścią tej uchwały. To chyba o czymś świadczy.

Szanowni państwo, jest wiele głosów pozytywnych ze strony rodziców. Dla wszystkich rodziców jestem dostępny. Praktycznie, mimo trwającej pandemii, jestem codziennie w obiekcie Zespołu Szkół nr 12. W każdym czasie mogę przyjąć i przyjmuję każdego zainteresowanego rodzica. Na stronie szkoły udostępniony jest mój nawet prywatny numer telefonu i każdy z rodziców, który chce podzielić się swoimi opiniami, swoimi spostrzeżeniami, w każdej chwili jest wysłuchany i w każdej chwili może do mnie zadzwonić, umówić się na spotkanie, a nawet często tak z marszu przychodzi i rozmawiamy.

Szanowni państwo radni, słyszę wiele głosów pozytywnych od rodziców, od uczniów również. Oczywiście, proszę państwa, w tym gronie 3 tys. osób z pewnością nie jesteśmy w stanie zadowolić wszystkich. Ja, jako dyrektor Zespołu Szkół, muszę brać pod uwagę wszystkie za i wszystkie przeciw i starać się tak kierować placówką, aby nikogo nie skrzywdzić. Bo trzeba pamiętać, że jednak mimo wszystko najważniejszy jest uczeń i temu uczniowi trzeba pomóc, szczególnie temu, który ma kłopoty w nauce. I nie popieram postawy takiej, że jedynka, czy wystawianie ocen niedostatecznych, czy z zachowania, czy z jakichkolwiek innych przedmiotów i dołowanie uczniów kolejną – piątą, siódmą jedynką coś zmieni. Wprost przeciwnie, szanowni państwo – taki uczeń traci motywację do pracy, traci uczeń przestaje uczęszczać do szkoły, taki uczeń często schodzi na złą drogę, dlatego staram się pochylać szczególnie nad takimi uczniami i staram się otoczyć ich szczególną opieką, oczywiście nie tylko indywidualnie, ale poprzez pracowników, mamy pedagoga, mamy psychologa, mamy logopedę, mamy nauczycieli wspomagających wychowawców, całe grono pedagogiczne czuwa nad tym, aby każdy uczeń w naszej placówce miał swoje miejsce, aby nikogo nie skrzywdzić, aby każdego wspomóc, by mógł rozwijać się na miarę swoich możliwości.

Natomiast, szanowni państwo, odnosząc się do konkretnych zarzutów w skardze, zatrzymam się na konkretnych niektórych, które rzekomo potwierdzają zarzut na przykład braku współpracy dyrektora szkoły z Radą Rodziców. I tutaj czytam w uzasadnieniu: *Dyrektor kilkakrotnie negatywnie oddziaływał na członków Rady poprzez swoje działania. Do takich sytuacji można zaliczyć m.in. zebranie Rady Rodziców w dniu 11 lutego, na które dyrektor szkoły wszedł wraz z dwoma policjantami.* Szanowni państwo, to są tytuły w gazetach, w mediach. Natomiast, jaki jest fakt i jaka jest prawda? W momencie, kiedy zaczęto informować prezydium Rady Rodziców w ówczesnym czasie, że na terenie placówki są narkotyki, że handluje się narkotykami, że w szkole jest tak bardzo niebezpiecznie, ci policjanci, którzy przyszli na wniosek pani pedagog, byli policjantami, naszymi dzielnicowymi, z którym współpracujemy na co dzień w ramach realizacji programów profilaktycznych, ze Strażą Miejską, z różnymi instytucjami, ci policjanci zostali zaproszeni po to, aby uwiarygodnić fakt, że nigdy nie mieli żadnego zgłoszenia odnośnie występowania w szkole narkotyków, odnośnie handlu tymi narkotykami, odnośnie rzeczy niebezpiecznych, o których wtedy w mediach społecznościowych, najpierw na Facebooku, potem w mediach lokalnych informowało prezydium Rady Rodziców. Stąd, szanowni państwo, nie jest prawdą, jaką próbuje się nagłośnić, że dyrektor w jakiś tam sposób przyszedł z policjantami, żeby zastraszyć. Nie, proszę państwa. Przyszedł, żeby

wyjaśnić. Niestety nie udało się, ponieważ nie pozwolono policjantom na wyjaśnienia, po prostu zostali wyrzuceni, bo nie zostali przez panią przewodniczącą zaproszeni. Taka, szanowni państwo, jest prawda. Dalej, czytając, jest wzmianka, że wymiana korespondencji od stycznia odbywa się za pomocą operatora pocztowego. Tak, proszę państwa, ale że wcześniej odbywała się przy wykorzystaniu obsługi sekretariatu szkoły. Tak, proszę państwa, przy wykorzystaniu operatora pocztowego również wykorzystuje się obsługę sekretariatu szkoły. Dyrektor sam korespondencji poza sekretariatem nie przesyła. Natomiast na pytanie, dlaczego wykorzystuje się operatora pocztowego – otóż, szanowni radni, panie prezydencie, z dwóch, bardzo istotnych powodów. Pierwszy powód to jest taki, że jak wiemy szkoła w zasadzie jest niedostępna dla postronnych ludzi i staramy się każde urzędy starać się wysłać i wykorzystywać podmioty, które korespondencję dostarczają, nie narażając tym samym na jakieś dodatkowe, niepotrzebne zakażenia. Natomiast drugi powód jest taki – żeby uniknąć zarzutu, że oto dyrektor nie odpowiedział w odpowiednim czasie na pismo, ewentualnie że nie przekazał jakiejś korespondencji. To dzięki operatorowi pocztowemu mamy wymierny dowód.

Szanowni państwo, kolejny zarzut sformułowany w skardze, zarzut wobec niewłaściwego zachowania dyrektora wobec nauczycieli, którego odzwierciedlenie znajduje się w wystąpieniu pokontrolnym, w którym w mediach często publikowane, powtarzane wszędzie, wszem i wobec, że 64% ankietowanych zgłosiło nieakceptowalne zachowania wobec nich ze strony dyrektora szkoły. Państwo radni, jest to stanowcza nieprawda. Po pierwsze, to ankieta antymobbingowa, która była tutaj dzisiaj przytaczana, była przeprowadzona przez pracowników audytu i kontroli. Był wykorzystywany test wg Heinza Leymanna i w nagłówku, w tytule tejże ankiety jest zapis dotyczący... ankieta dotyczyła pracowników, skierowana była do pracowników, nauczycieli. I czytamy tam takie zdanie: *Jak często doświadczasz poniższych sytuacji w miejscu pracy? Zaznacz zachowania, które Ciebie dotyczą.* Ankieta, proszę państwa, dotyczyła relacji międzyludzkich, międzypracowniczych, w tym oczywiście zespołu kierowniczego, w tym wszystkich pracowników szkoły. Więc nie jest prawdą, że 64% wymienione to są procenty wymierzone w dyrektora. Tam, proszę państwa, jest w wystąpieniu pokontrolnym bodajże na 9. stronie konkretny zapis – negatywnego zachowania ze strony przełożonych lub współpracowników, a nie dyrektora szkoły.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, ale pan ma do czynienia z ludźmi, którzy naprawdę potrafią czytać ze zrozumieniem i my to doskonale wiemy.”

Dyr. ZS nr 12 L. Miciuk „Chciałbym, panie przewodniczący, zacytować jeszcze jedną daną z tej ankiety. Tam jest takie jedno zdanie, które typowo odnosi się do przełożonego, już nawet nie konkretnie do mnie, tylko do przełożonego: *Jestem obiektem złośliwych uwag, docinków, niestosownych żartów ze strony przełożonego.* Szanowni państwo, na 128 osób, 107 zaznaczyło – „nigdy”. Szanowni państwo, takie są prawdy, tak to wygląda w dokumentacji, która została przeprowadzona i która została skontrolowana przez powołane do tego instytucje.

Szanowni państwo, w tym samym dokumencie, w wystąpieniu pokontrolnym, które kontrolowało wszystkie aspekty, zarówno opisane w tej skardze, jak

i w wielu innych, które zostały przez panią przewodniczącą skierowane do różnych instytucji, były wyjaśniane, były badane. Są na to protokoły, w których możemy przeczytać m.in.: *Reasumując ustalenia kontroli* – tak piszą pracownicy audytu – *nie potwierdzają zarzutów podniesionych ww. skardze. Nie wynika z nich, aby w sprawdzonym zakresie dyrektor zaniedbywał i nie dopełniał obowiązków wynikających z pełnienia powierzonej mu funkcji.*

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o przytoczony po raz wtóry problem związany z rzekomy wypadkiem w przedszkolu, również proszę państwa jest na to konkretny dokument. Ta sprawa była wyjaśniana przez Rzecznik Dyscyplinarną i w jej orzeczeniu czytamy następujące sformułowanie: *Na podstawie informacji i dowodów uzyskanych w postępowaniu wyjaśniającym, Rzecznik nie znalazł podstaw do postawienia dyrektorowi Lucjanowi Miciukowi zarzutu w ww. zakresie, czyli w zakresie niezastosowania odpowiednich procedur powypadkowych na terenie przedszkola.*

Szanowni państwo radni, to są fakty, to są dokumenty, które potwierdzają moją niewinność. Jak mam to udowodnić inaczej? Nie wiem. Bo wszystkie instytucje, które mnie kontrolowały, te sprawy wszystkie wyjaśniały, o tych sprawach mówiły, badały szczegółowo, wydawały czasem drobne jakieś zalecenia celem uniknięcia w przyszłości niektórych zdarzeń. Natomiast żadne z nich nie potwierdziły tych skarg.

Szanowni państwo, tutaj była podnoszona sprawa nieodbycia zajęć w dniu jednym i drugim, były to zajęcia, które powinienem prowadzić, zajęcia dodatkowe z zajęć informatycznych. Nigdy w momencie, ktokolwiek mnie zapytał i wśród wizytatorów, którzy w tym czasie wizytowali mnie, nie mówiłem, że te zajęcia przeprowadziłem. A dlaczego nie przeprowadziłem? Szanowni państwo, ano dlatego, że w tym czasie uczestniczyłem w spotkaniu, na prośbę pani przewodniczącej, w Ratuszu, gdzie była obecna również pani przewodnicząca, gdzie był obecny również pan – no akurat umknęło mi w tym momencie słowo – pan prezydent – przepraszam, panie prezydencie, umknęło mi to słowo – pani dyrektora Wydziału Oświaty i wiele innych osób. Dlatego nie byłem. Natomiast, jeżeli później się to wykorzystuje do takich celów, no to proszę sobie odpowiedzieć pytanie na pytanie, jakich. Czy mogłem zorganizować zastępstwo? Nie mogłem, dlatego że nikt nie przewidywał, że to spotkanie potrwa tak długo. To spotkanie trwało kilka godzin. Dlatego też nie byłem w stanie wrócić i osobiście te zajęcia poprowadzić, ale mimo to placówka, którą kieruję, tak jest zorganizowana, że szybko się zorientowano i pani, jedna z nauczycielek zaopiekowała się dziećmi. Nie jest prawdą, że dyrektor nie zapewnił opieki i bezpieczeństwa. Rzecznik Dyscyplinarna, po wysłuchaniu wszystkich stron, wykazała, że jakoby uczniowie bez opieki pozostawali niespełna 7 minut, za to, szanowni państwo, Rzecznik ukarał mnie karą upomnienia. Tak to, szanowni państwo, wygląda od strony faktycznej.

Jeżeli chodzi o inne, sformułowane tutaj zarzuty, również były przedmiotem ustaleń, wyjaśnień przez instytucje kontrolujące i nie znalazły potwierdzenia tychże skarg. Natomiast to, że te skargi i te słowa wypowiedane, i te tytuły, i prasa ciągle są odnawiane, to ja już tak naprawdę nie mam na to większego wpływu, ponieważ wystarczy odnieść się do dokumentów, które potwierdzają moją niewinność.

Przytaczani, drodzy państwo, tutaj wicedyrektorzy z roku 2014, to są wicedyrektorzy, którzy tak naprawdę przyszli z zewnątrz do placówki, pracowali

u nas niespełna, no, w sumie 1,5 miesiąca i wystosowali takie skargi, które również były wnikliwie analizowane, zarówno przez pracowników Wydziału Oświaty, jak i pracowników Kuratorium, i nie znalazły uzasadnienie i potwierdzenia. I powoływanie się dzisiaj na te skargi, myślę, że nie powinno mieć miejsca, bo chociażby, szanowni państwo, z tego powodu, że mamy dzisiaj rok 2020, 6 lat temu. Dlaczego do tej pory, że tak powiem, nikt tego nie podnosił? Bo to było wtedy wszystko wyjaśnione. I nawet, gdybym wtedy był za cokolwiek obwiniony i ukarany, to nawet ta niższa kara dyscyplinarna po upływie trzech lat traci swoją wartość i oddala się w zapomnienie.

Szanowni państwo, jeżeli są jeszcze z państwa strony jakieś wątpliwości, jakieś zapytania, służę dokumentacją, służę odpowiedzią i proszę szanownych państwa o taką właściwą, według własnego sumienia ocenę. Można w każdej chwili sprawdzić dokumenty, można w każdej chwili spotkać się ze mną, można w każdej chwili porozmawiać z pracownikami. Nigdy nie konfliktowałem nauczycieli z rodzicami. Nigdy nie konfliktowałem nauczycieli. Jestem dumny, że mogę kierować praktycznie 150-osobową załogą, Radą Pedagogiczną, nauczycielami Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie, którzy dokładają wszelkich starań, którzy popierają nasze wspólnie wypracowane inicjatywy i którzy starają się wspierać mnie, jako dyrektora szkoły. Ale za to, że oni wspierają, to jakoś inaczej jest to odczytywane. Szanowni państwo, ja nikogo do niczego nie namawiam. Inicjatywy oddolne, które się pojawiły, którego efektem były sformułowane pisma, to są inicjatywy oddolne, z czego się oczywiście cieszę, że doceniam to, że ludzie dostrzegają moją pracę, moi koledzy, koleżanki. Staramy się dokładać wszelkich starań, aby zapewnić to, co jest możliwe w obecnych czasach uczniom. I, szanowni państwo, pragnę zapewnić, że szkoła funkcjonuje normalnie, szkoła funkcjonuje na bazie XXI wieku, odbywają się zajęcia zdalne w stu procentach, przy wykorzystaniu platformy, bardzo dobrze przygotowani nauczyciele, młoda kadra pedagogiczna. Dokładamy wszelkich starań. Doceniają to rodzice, doceniają to uczniowie, na porządku dziennym również dziękują nam za to. Natomiast, szanowni państwo, tak jak mówiłem wcześniej, przy takiej ogromnej ilości rodziców nie jesteśmy w stanie dogodzić wszystkim. Dlatego też bardzo proszę o taką wnikliwą ocenę, zapoznanie się z obecną sytuacją, jaka jest naprawdę w placówce, bo placówka funkcjonuje na bieżąco, spełnia wszystkie wymagania, uczniowie mają zapewnione wszelkie możliwe z naszej strony działania. Zajęcia odbywają się codziennie, przy wykorzystaniu technologii. Nauczyciele dokładają wszelkich starań do konsultacji na terenie placówki, za chwilę będą organizowane półkolonie, przygotowujemy się do otworzenia sześciu grup przedszkolnych razy 12 dla 72 (część wypowiedzi nieczytelna). Pracuje świetlica szkolna.

Szanowni państwo, w czasach obecnych mamy w tym momencie...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, przepraszam, ja mam pytanie... Panie przewodniczący, jeżeli można, nie wiem, czy pan przewodniczący mnie słyszy, czy nie, ale mam pytanie, bo to ja rozumiem, że nie słychać pana...”

Przew. RM J. Pakuła „Za chwileczkę, panie radny, moment, zaraz będę udzielał głosu radnym...”

Radny P. Breś „Chodzi o to po prostu, że pan dyrektor...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, panie radny, po kolei. Panie radny, ja nie udzieliłem panu głosu... No, niechżeż pan potrafi odrobinę kultury zachować...”

Radny P. Breś „Panu dyrektorowi chcę dwa słowa powiedzieć, niech pan posłucha.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie w tej chwili.”

Radny P. Breś „No to niech pan dyrektor dalej mówi, dobrze.”

Dyr. ZS nr 12 L. Miciuk „Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący, powoli będę kończył, żeby nie przedłużać. Pragnę zapewnić szanownych państwa radnych, pana prezydenta, pana przewodniczącego, że na terenie placówki nigdy nie było narkotyków. Nie zgadzam się na taką opinię. Potwierdziły to wszelkie instytucje kontrolujące, w tym instytucje mundurowe, które tę sprawę wyjaśniały. W szkole jest bezpiecznie. To, że zdarzają się czasem jakieś drobne incydenty, one zdarzają się w każdej placówce, natomiast nie ma tutaj jakichś sytuacji odbiegających od innych placówek. Proszę pamiętać, że przy takiej ilości uczniów i przy takiej ilości klas, bo wbrew pozorom placówka jest duża, ale sal lekcyjnych jest znacznie, znacznie mniej. Przedszkole, które było wybudowane na cztery oddziały, w tym momencie na terenie placówki oddziałów jest 12, a te 8 oddziałów, które trzeba było wprowadzić na teren szkoły, to generują podwójną ilość jak gdyby (zakłócenia), które mogłyby uczestniczyć. I mimo wszystko, w tych warunkach to wszystko przebiega sprawnie, przebiega normalnie, uczniowie odnoszą sukcesy, cieszą się uczniowie, cieszą się rodzice, gratulacje otrzymują nauczyciele. Zapewniam państwa, że dołożymy wszelkich starań, aby dalej utrzymać tendencje rozwoju, tendencje chęci współpracy wszystkich stron. Deklaruję tutaj przy wszystkich obecnych członkach Rady Miasta Lublin – współpraca z rodzicami jest na bieżąco. Deklaruję również, tutaj mówię oficjalnie, współpracę z panią przewodniczącą. Ja nigdy z panią przewodniczącą, nie odmówiłem pani przewodniczącej żadnego spotkania. Natomiast chciałbym być zaproszony również na te spotkania Rady Rodziców, które się będą odbywały. Chciałbym uczestniczyć w tym. Na dowód tego, tej chęci współpracy, szanowni państwo, w dniu 4 marca starałem się zaprosić panią przewodniczącą, starałem się zaprosić członków Rady Rodziców na spotkanie, celem wypracowania dalszej współpracy. Poprosiłem nawet do tego panią Małgorzatę Sitarczyk – psychologa, mediatora, biegłego sądowego, która jako osoba z zewnątrz, myślałem, że w jakiś sposób wpłynie na to, żebyśmy mogli z panią przewodniczącą jakoś częściej rozmawiać. Niestety, pani przewodnicząca odrzuciła to spotkanie, spotkanie się odbyło w niewielkiej ilości osób, które przyszły na to spotkanie. Wypracowano tam nawet ścieżkę konkretnych działań. Cóż z tego, kiedy ta niewielka grupa później nie miała woli przerwania tej współpracy. Powtarzam jeszcze raz – deklaruje współpracę również z panią przewodniczącą, bo nie mogę powiedzieć, że pani przewodnicząca jest bardzo, bardzo zła od samego początku. Nie, myśmy z panią przewodniczącą przez pierwsze dwa lata współpracy bardzo dobrze współpracowali, organizowaliśmy przeróżne działania na terenie placówki, festyny, koncerty, spotkania.”

Radna M. Suchanowska „Panie dyrektorze, pan nadużywa naszej cierpliwości. Ile można mówić? Przecież my jesteśmy na początku sesji. Do 3.00 nad ranem? Do rana, do 6.00 będzie pan nas trzymał?”

Dyr. ZS nr 12 L. Miciuk „Szanowni państwo...”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, żeby pan się skupił na kwestiach, które były w skardze i nie opowiadał nam pełnego obrazu życia szkoły.”

Dyr. ZS nr 12 L. Miciuk „Panie przewodniczący, myślę, że do większości skarg tutaj sformułowanych, odniosłem się. Jeżeli do jakiejś się nie odniosłem, to proszę o dodatkowe pytania, a za swoją wypowiedź i przedłużenie bardzo państwa przepraszam, natomiast w moim odczuciu starałem się państwu przekazać fakty, za którymi stoją dokumenty potwierdzające faktyczny stan na dzień dzisiejszy. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM J. Pakuła „Widzę zgłaszających się radnych, ale w pierwszej kolejności chciałbym zapytać prezydenta, czy chciałby się ustosunkować do poruszonych w skardze spraw. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. M. Banach „Tak, tak, rozumiem, że to do mnie pytanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Zast. Prez. M. Banach „Zapewne pan Artur Szymczyk mówił, że ja mam zamiar. Szanowni państwo, po pierwsze, to trochę się pogubiłem, szczerze mówiąc formalnie, bo uzasadnienie do tego projektu uchwały jest inne niż to...”

Głosy radnych – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Pana dyrektora Miciuka proszę o wyłączenie mikrofonu.”

Radna J. Mach „Słabo słyszemy.”

Zast. Prez. M. Banach „Może teraz będzie lepiej. Szanowni państwo, po pierwsze, jestem trochę zagubiony w uzasadnieniu do projektu uchwały, bo nie wiem, czy uzasadnienie tego projektu, który państwo przegłosowali, jest takie, jak dostaliśmy na papierze, czy takie, jak odczytał pan przewodniczący. Rozumiem, że to, co przeczytał nam pan przewodniczący, było gdzieś z państwem ustlane ustnie. No, w każdym razie jestem tutaj trochę zagubiony. Natomiast, szanowni państwo, jak państwo wiecie, ciągnie już się ten konflikt kilka miesięcy, słyszycie państwo głosy jednej i drugiej strony. Oczywiście, że naszym zadaniem jest oddzielenie tych faktów, twardych faktów od emocji, które wokół tych spraw się również nabrały i to w tej chwili czynimy. Prawdą jest również to, że pan prezydent z własną oceną pana dyrektora, no, czekał na ocenę po pierwsze – Komisji Dyscyplinarnej, po drugie – no, najważniejszego narzędzia, jakie ma przy ocenie swoich pracowników, to znaczy kontroli przeprowadzonej przez Wydział Audytu i Kontroli, a jak państwo wiecie, nasz Wydział Audytu i Kontroli jest znany z takiej, z rzetelnego przeprowadzenia sprawy. I w tej chwili tak naprawdę

dla nas i ciągle dla pana prezydenta najważniejszym dokumentem w całej tej sprawie jest to wystąpienie pokontrolne, które każdy z państwa może przeczytać na stronie BIP-owskiej naszego Urzędu.

Proszę państwa, oczywiście, że państwa dzisiejsza decyzja w stosunku do tej skargi nie jest wprost formalnie związana z decyzją pana prezydenta, natomiast oczywiście pan prezydent z uwagą słucha wszystkich głosów, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że w końcu to pan prezydent będzie musiał tutaj również jakąś decyzję podjąć, tym bardziej, że jak państwo słyszycie, te srodowiska rodziców, które oskarżają pana dyrektora, oczekują od pana prezydenta takiej, no, jakiejś decyzji w stosunku do pana dyrektora. Powtarzam jeszcze raz – zależy nam bardzo na tym, żeby oddzielić te wszystkie emocje od twardych faktów, oddzielić emocje od twardych faktów. I proszę zobaczyć, że w tych wypowiedziach, przy całym szacunku dla państwa przemawiających i dla pani przedstawicielki Rady Rodziców i dla pana dyrektora, no, tych emocji wciąż trochę było. Trudno się też dziwić, no, bo to przecież dotyczy najbardziej żywotnych spraw w życiu. Więc powtarzam jeszcze raz – pan prezydent musi tutaj dokonywać wyboru, musi dokonywać oceny w oparciu o fakty.

Tutaj pani przewodnicząca w jednym zdaniu odniosła się też do mojej wypowiedzi. Ja bym nie chciał, pani przewodnicząca, żeby w ten sposób mówić o paniach wicedyrektorkach. Panie wicedyrektorki, wie pani o tym dobrze, przyszły tutaj do Ratusza z własnej woli, ja w ogóle ich nie zapraszałem, przyszły z własnej woli z krótką informacją, że nie będą pełniły, nie podejmą się pełnienia obowiązków dyrektora szkoły, dlatego że solidaryzują się z panem dyrektorem Miciukiem. Przecież to wszyscy wiedzą. I dorabianie jakichś innych teorii jest, wydaje mi się, tutaj zupełnie niepotrzebne, bo nie o tym rozmawiamy dzisiaj, nie o tym rozmawiamy. Ja, broń Boże, nie mam zamiaru w jakikolwiek sposób wpływać na jakikolwiek państwa osąd, bo to oczywiście nie jest moim tutaj zadaniem. Rzecz jasna, decyzja związana dalej z panem dyrektorem również nie jest moją decyzją, ale jest decyzją pana prezydenta Krzysztofa Żuka, bo to decyzja niezwykle poważna. Moim obowiązkiem jest zbieranie faktów i dlatego dzisiaj z wielką uwagą państwa słucham. Wiem, że przysłuchuje się naszej dyskusji również pani dyrektor Ewa Dumkiewicz-Sprawka i jeżeli państwo zechcecie, to w odpowiednim momencie, który pan przewodniczący wyznaczy, poprosiłbym również o to, żeby jej oddać głos. Ja już państwu dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Właśnie miałem zaproponować, żeby pani Ewa Dumkiewicz-Sprawka, pani dyrektor zabrała głos, jeśli w tym momencie chciałyby ten głos zabrać, ale rozumiem, że to jest wolą pani dyrektor w tym momencie. Wiem, że się państwo radni zgłaszacie do głosu, ja mam listę, już oddam ten głos państwu radnym, tylko pozwolę sobie zapytać panią dyrektor, a pani radna Elżbieta Dados, jako pierwsza radna zabierze głos po pani dyrektor. Proszę bardzo, pani dyrektor. Pani dyrektor, łatwiej będzie nam zrozumieć treść wypowiedzi, jak pani włączy mikrofon, o, poprosimy.”

Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Ewa Dumkiewicz-Sprawka „Włączyłam. Czy teraz mnie słychać? Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Moim zadaniem jako urzędnika jest tylko poinformowanie państwa, że wszystkie dokumenty były przekazywane do Komisji Skarg

i Wniosków przez prezydenta miasta, Wydział jest tylko i wyłącznie organem pomocniczym, natomiast wszystkie dokumenty przekazał państwu prezydent. I moim obowiązkiem, jako osoby, która jest urzędnikiem, jest zwrócenie uwagi oto na następujący fakt, który występuje. Mianowicie rozstrzygnięcie w części niewłaściwego dyrektora wobec nauczycieli jest sprzeczne z tezą Wydziału Audytu, a fragment uzasadnienia, który jest zawarty w uchwale w wersji pisemnej, jest w fragmencie nieprawdziwym. Otóż, proszę państwa, czytamy w uzasadnieniu: *Zasadny jest też zarzut niewłaściwego zachowania dyrektora wobec nauczycieli, którego odzwierciedlenie znajduje się w wystąpieniu pokontrolnym Wydziału Audytu i Kontroli Urzędu Miasta Lublin – jest podana strona tego wystąpienia 9 – w którym 64% ankietowanych zgłosiło nieakceptowalne zachowania wobec nich ze strony dyrektora szkoły.* Tymczasem, proszę państwa, chcę zacytować państwu fragment ze strony 9 protokołu Wydziału Audytu, o co również prosiła mnie koleżanka dyrektor tego Wydziału. Brzmi on następująco: *Z analizy odpowiedzi respondentów wynika, że 47 osób nie wskazało żadnych symptomów występowania wobec nich nigdy jakiegokolwiek negatywnego zachowania ze strony przełożonych lub współpracowników, natomiast ok., 64% ankietowanych zgłasza nieakceptowalne zachowania występujące z różną częstotliwością.* Ale zwracam uwagę, że nie dotyczą one absolutnie dyrektora szkoły, tylko Wydział Audytu na stronie 9 zapisał, iż dotyczą współpracowników i przełożonych, także mówię o tym dlatego, iż uważam, że ten fragment uzasadnienia nie stanowi spójności z rozstrzygnięciem, poza tym zdaniem moim nie może być wykorzystywany z uwagi na to, iż tak jak na początku powiedziałam, jest nieprawdziwy. Na tej samej stronie natomiast jest postawa kierownictwa wobec pracowników. I ten fragment protokołu brzmi następująco: *Udział odpowiedzi pozytywnych wyniósł od ok. 62% do ok. 80%, a średnie wyniki dotyczące poszczególnych osób z kierownictwa również były wyższe od średniego.* Także proszę państwa, tylko na to chciałam zwrócić uwagę. I również ostatnie zdanie – pismo, o którym jest mowa w uzasadnieniu do uchwały – mianowicie jest to pismo z dnia 10 sierpnia, jest pismem, którego autorami jest Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz NSZZ „Solidarność”, które to pismo ma charakter obrony pana dyrektora. Bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Również dziękuję serdecznie pani dyrektor. Zgodnie z obietnicą przechodzimy teraz do głosu radnych. Jako pierwsza zgłoszona jest pani przewodnicząca Elżbieta Dados. Bardzo proszę o zabranie głosu panią radną.”

Radna Elżbieta Dados „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Panie Prezydencie! Z wielkim zakłopotaniem wysłuchałam tego, co odczytała pani przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 12. Chciałam się do niej w kilku zdaniach zwrócić i w ogóle kilka zdań na temat tej sytuacji powiedzieć. Szanowna pani przewodnicząca, powołała się pani na szereg przepisów Prawa oświatowego, Karty Nauczyciela, o prawach Rady Rodziców. Ale proszę pani, najważniejszym prawem Rady Rodziców jest współpraca z dyrektorem szkoły na rzecz dobra ucznia i na rzecz dobra szkoły. Mówiła pani w pewnym miejscu o wiarygodności. Po wysłuchaniu pani, po odczytaniu pani wystąpienia jest pani dla mnie zupełnie niewiarygodna. Współczuję szkole, która ma Radę Rodziców wywołujących niesnaski, donoszących na dyrektora, piszących

skargi do różnych instytucji, zamiast pracować na rzecz szkoły i zamiast współpracować z dyrekcją szkoły. Muszę pani powiedzieć, że wiele lat przepracowałam w szkole i wiem, jak łatwo wywołać w szkole zamęt. Wystarczy jeden prowadzący, który się uweźmie i zacznie drażnić ten monolit szkoły, i zawsze znajdzie się kilka osób, które go wesprą i które rozbiją, zniszczą dobre imię szkoły. Rada Rodziców tej szkoły podważa autorytet dyrektora szkoły. Wieloletni dyrektor osądzony o brak kompetencji, o działania na szkodę ucznia i zaniedbania dotyczące bezpieczeństwa uczniów. I tutaj przytoczyła pani sprawę wypadku. Proszę pani, pierwszą osobą, która czuwa nad bezpieczeństwem dzieci w oddziale, czy w klasie, jest nauczyciel i on decyduje, co ma postąpić w takim przypadku. I tutaj widzę, że nauczyciel postąpił właściwie – zawiadomił pielęgniarkę, a pielęgniarka wezwała pogotowie. W czym tu jest zaniedbanie dyrektora, proszę mi powiedzieć. W jaki sposób działania dyrektora, wieloletniego dyrektora z ogromnym doświadczeniem jest, zagraża bezpieczeństwu uczniów. Wielce naganne jest wciąganie uczniów w rozgrywki personalne pracowników szkoły. Pani odczytała nam wypowiedź ucznia. Jak to jest możliwe, że na tę sytuację nie zareagowała Komisja Dyscyplinarna, czy też władze oświatowe, że przewodnicząca Rady Rodziców i Rada Rodziców wciąga w takie sprawy uczniów i jeszcze odczytuje ich uwagi. Za szkołę, w moim pojęciu, odpowiada dyrektor i jego pracę ocenia nie Rada Rodziców, też może Rada Rodziców współpracuje, a Rada Rodziców nie odwołuje dyrektora. Pracę jego kompetentnie oceniają władze oświatowe i Kuratorium.

I jeszcze chciałam się odnieść do jednej sprawy, którą pani poruszyła. Nie chcę się jakby... jestem bardzo oburzona tym i cieszę się, że nie było mnie na posiedzeniu Komisji Skarg i Wniosków. Wypowiedź pani przewodniczącej na temat pracy pani radnej Jadwigi Mach. To jest oburzające. Czy pani wie, ile pracy pani radna włożyła w powstanie tej szkoły, ile czasu spędziła w tej szkole, ile starań było pani radnej o to, żeby ta szkoła powstała, żeby była taka piękna, żeby uroczystość, na której myśmy wszyscy byli, wyglądała pięknie? Ja kilkanaście lat współpracuje z panią radną i obserwuję jej działania. Nieraz się nie zgadzamy, jeśli chodzi o różne sprawy, ale nie można jej zarzucić niesprawiedliwości oraz działania na czyjąkolwiek szkodę.”

Radny T. Pitucha „Ale chyba nie o radnych mówimy, przepraszam bardzo. Proszę wrócić do tematu, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny, niech pan nie przerywa. Pani radna, proszę kontynuować.”

Radna E. Dados „Ta szkoła jest oczkiem w głowie pani radnej i jeżeli ona wspiera dyrektora, to znaczy, że ma rację i dyrektora należy wspierać. Ja widzę rozwiązanie tego problemu. Myślę, że gdyby zaangażował się pan prezydent i władze oświaty, aby przeprowadzić nowe wybory do Rady Rodziców, bo jest to sytuacja wyjątkowa i ta Rada Rodziców w tym kształcie naprawdę nie może w tej szkole działać, bo na naszym sercu, sercu radnych jakby leży taka ogromna szkoła – 1300 uczniów, 1300 dzieci, które są wciągane w jakieś ciemne rozgrywki. Proszę państwa, ja mogę wziąć telefon i zadzwonić na Policję, że w szkole „XY” są narkotyki i tym sposobem uruchomię całą lawinę działania krzywdzące szkołę i dyrektora, i nauczycieli, którzy starają się, rzucając takie oskarżenie.

Panie przewodniczący, ja stawiam wniosek, aby skargę w całości uznać za niezasadną. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Wniosek zapisujemy. Mam nadzieję, że pani radna nie będzie dzwoniła w przedmiotowej sprawie na Policję że traktujemy to wyłącznie w kategoriach żartu, a pan radny...”

Radna E. Dados „No, panie przewodniczący, naprawdę, to był przykład, niecny przykład, który myślę, że miał miejsce w tej szkole.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję pani... - (**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący, Ławniczak Zbigniew – też się zgłaszałem.”) – Panie radny Zbigniewie Ławniczak, ja dopiszę pana do listy... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Wiceprzew. RM; **Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, ja kiwam głową od dłuższego czasu i wysłałem panu SMS-a już.”) – Prosimy o to, żeby zachować kolejność... – (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Wiceprzew. RM) - ...Ja naprawdę skrupulatnie patrząc na listę, będę wywoływał państwa radnych po kolei. Widzę, że się też inni państwo radni zgłaszają, ale teraz głos ma pan radny Leszek Daniewski, a pana radnego Lubasia, pana radnego Drozda i pana radnego Ławniczaka już do listy dopisuję, oczywiście panią radną Mach i oczywiście pana radnego Brzozowskiego, pana radnego Pituchę. Wszystkich państwa widzę, natomiast póki co, głos ma pan radny Leszek Daniewski. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Oto mamy przykład, jak można zniszczyć dorobek życia i autorytet doświadczonego nauczyciela i dyrektora przez małą grupę rodziców. Nie mam tu wątpliwości, że jest to drugie podłoże, drugie dno tej całej sprawy. Wysłuchując wystąpienia pani przewodniczącej, która twierdziła, cytuje pismo, czy czyta pismo Rady Rodziców tutaj, które przygotowała w imieniu Rady Rodziców. Otóż, proszę panią, słuchając takich pewnych danych z Rady Pedagogicznej, tudzież jeszcze... Pani nie ma prawa posługiwać się stanowiskami Rady Pedagogicznej, wystąpieniami nauczycieli i tak dalej. Pani powinna uzasadnienie wniosku, czy skargi tylko i wyłącznie opierać się na faktach od rodziców, bo posiedzenia Rady Pedagogicznej są bez chyba... są chyba utajnione i bez prawa jakiegokolwiek przekazywania, wynoszenia spraw, które powstają, które zapadają na Radzie, a i są personalne na Radzie Pedagogicznej, na zewnątrz, więc nie wiem, skąd pani te informacje posiada. To pani wystąpienie, a przede wszystkim forma pani wystąpienia i ta złość, z jaką pani to czyniła, to przyznam się – ja, jako były dyrektor szkoły miałem chyba z sześciu przewodniczących i przyznam się szczerze, że nawet po tym krótkim pani wystąpieniu sam bym się podał do dymisji, mając przewodniczącą Rady w pani osobie.

I teraz, proszę państwa, już do pewnych stwierdzeń. Chciałbym się zapytać, jak zakończyło się postępowanie przed Komisją Dyscyplinarną przy Kuratorze? Czy ono zakończyło się już? Ja nie do pani, przepraszam, pani pozwoli, że nie pani mi będzie odpowiadać, bo pani nie jest członkiem Komisji Dyscyplinarnej, ani Kuratorem. Natomiast chciałbym wiedzieć, jak się zakończyło, bo proszę państwa, w swoim doświadczeniu życiowym ja podobnych spraw, kiedy

chciano zniszczyć przez jakieś animozje sąsiedzkie, nie wiem, tutaj jakieś, nie wiem, jakie koleżeńskie, zniszczyć niejednego dyrektora w szkole. Sam to prze-rabiałem, anonimów miałem pełno, jak byłem dyrektorem szkoły, tudzież jesz-cze później moja żona i wielu innych przyjaciół będących dyrektorami. Absolut-nie nie zgadzam się – to już mówiła pani dyrektor Dumkiewicz i dziękuję, bo ja też to zauważyłem, że czytając uzasadnienie Komisji do tej uchwały, zupełnie mi się to nie klei, nie jest współbieżne z wystąpieniem i z dokumentami, które czyta pan dyrektor. No to w końcu gdzie jest ta prawda? No, ja dziękuję, panie dyrektorze i panu bardzo współczuję, bardzo panu współczuję i to, co pan, i forma pana jest dla mnie bardzo przekonująca, dlatego też na koniec swo-jego wystąpienia zaproponuję zmianę w projekcie uchwały – to już zasygnalizo-wała pani, również świetny nauczyciel i pedagog, pani Dados – ja zaproponuje konkretną poprawkę w tym projekcie, bo raz, że nie ma tutaj dobrego głoso-wania. Jeśli państwo zauważycie, że w projekcie uchwały uznaje się częściowo za zasadną, a częściowo za niezasadną, to jeśli ja będę głosował za projektem uchwały, to za czym ja będę głosował? A jeśli ja będę głosował przeciwko, to za czym ja będę głosował? Proszę państwa, taka uchwała nie może być głoso-wana, bo jeśli ja zagłosuję za, to znaczy za uznaniem w części zasadnej przez Komisję, która jest projektodawcą, a ja się nie zgadzam z tym, więc nie mam możliwości zagłosowania w inny sposób, bo jeśli zagłosuję za, to część tego projektu uchwały będzie krzywdząca dyrektora, a ja się z tym nie zgadzam i od-wrotnie. Dlatego też zaproponuję państwu, panie przewodniczący, za chwilę zmianę zapisu art. 1. Także chciałbym tutaj dowiedzieć się, jak się zakończyła Komisja Rewizyjna przy Kuratorze, bo ja mówię, mam przykłady takie, że finał takich skarg był w ministerstwie, także to mnie nie przekonuje.

I teraz, panie przewodniczący, to co powiedziałem w tej chwili, że spró-buję zaproponować, sekundę, zaproponować konkretny projekt zmiany § 1. Je-śli pan mnie będzie słuchał i państwo, którzy tam z obsługi, który będzie dawał mi szansę jednoznacznie odnieść się do osoby i skargi, jednoznacznie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie przewodniczący, ja przepraszam, że panu przerwę, ale czy nie bardziej zasadnym rozwiązaniem byłoby wyczerpać listę dyskutantów i wtedy pan proponuje, bo padł już wniosek pani przewodniczącej Elżbiety Dados, teraz pan proponuje poprawkę. Proszę pozwolić...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, przepraszam bardzo... za chwilę... - (**Radny E. Bielak** „Ale to jest sprawa formalna, panie przewodni-czący i proszę panu Daniewskiemu pozwolić.”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale ja nikomu nie zabraniam niczego, proponuję pewne rozwiązanie i teraz pan radny Daniewski wypowie się w kontekście mo-jego rozwiązania... Proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, dziękuję za pana pou-czanie... - (**Wiceprzew., RM M. Nowak** „Ja nie pouczam pana...”) – Ale ja znam to z mojego doświadczenia i pan pozwoli, że ja będę wykorzystywał to swoje doświadczenie... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale proszę wykorzystywać, na-tomiast też proszę mieć szacunek wobec mojej sugestii i wysłuchać...”) – Pro-

szę mi nie odbierać głosu... - (**Wiele głosów jednocześnie** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale ja panu nie odbieram głosu...”; **Radny Z. Ławniczak** „Nie kłóćcie się...” – To proszę nie wchodzić w mój głos, dobrze? Bardzo pana proszę... - (**Wiele głosów jednocześnie** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ja panu jedynie zaproponowałem pewien...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, proszę o reakcję...”; **Wiele głosów jednocześnie** – nieczytelne; **Radny Z. Ławniczak** „Nie kłóćcie się, panowie, jesteście z jednego...”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Pan radny jest oczywiście najmądrzejszy, więc proszę...”; **Radny Z. Ławniczak** „Panowie! Jesteście przewodniczącymi!”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ja panu tego głosu nie zabieram...” – Ja nie jestem najmądrzejszy, tylko pan próbuje wykazać swoją mądrość... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ależ ja zaproponowałem pewien wariant, pan ma głos, proszę bardzo.”) – Proszę nie wchodzić mi w głos... - (**Radny Z. Ławniczak** „...wytykacie sobie niekompetencję, no przestańcie, no...” – Panie przewodniczący Pakuła, czy pan jest obok, przepraszam? Bo naprawdę... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „ale przepraszam, czy pan chce teraz ingerować w to, kto ma prowadzić obrady sesji?”) – Pan ingeruje w moją wypowiedź... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Proszę mówić...; **wiele głosów jednocześnie** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „...Proszę mówić.”) – Proszę państwa, więc wracając do tej propozycji, którą złożyła, znaczy, którą zasygnalizowała pani Dados, bo pani Dados nie złożyła żadnej poprawki, tylko powiedziała, żeby zmienić treść uchwały, ale ja chcę konkretnie wnieść poprawki do tego projektu uchwały. Mianowicie w § 1... Panie przewodniczący Nowak, pan słucha mnie? – (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ja cały czas pana słucham...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie Leszku, ma pan rację, ma pan rację...”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Niech pan proponuje, ja pana słucham.”) – Dobrze... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Nie sposób pana nie słuchać...”) – W § 1 treść widzę następującą: *Skargę Rady Rodziców przy Zespole Szkół nr 12 w Lublinie na działania Dyrektora Zespołu Szkół nr 12 w Lublinie w zakresie – wykreślić „za zasadną” – w zakresie braku współpracy z Radą Rodziców, konfliktowania nauczycieli z rodzicami oraz niewłaściwego zachowania wobec nauczycieli, a także posiadania nieodpowiednich treści w mediach społecznościowych, niewykorzystywania potencjału uczniów, nauczycieli i samej placówki, co według skarżących przedkłada się na niski poziom nauczania, uznaje się za niezasadną* – i taką poprawkę proszę przegłosować... - (**Radny E. Bielak** „I bardzo dobrze, Leszek.”) – Dziękuję, zakończyłem. – (**Radna M. Suchanowska** „Leszku, dziękujemy ci za to, bo na Komisji zwracałam na to uwagę...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, proszę nie przerywać w tym momencie porządku... - (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – nieczytelne) – Pan radny zgłosił konkretną poprawkę, rozumiem, że pan radny będzie w stanie ją ewentualnie jeszcze raz powtórzyć, starałem się wynotować...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak. Panie przewodniczący Marcinie, zadałem pytania: jaki jest proces przed Komisją Dyscyplinarną przy Kuratorze?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja właśnie chciałem, panie przewodniczący, o tym powiedzieć, że padło jeszcze pytanie z pana strony...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dobrze, dziękuję, dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Rozumiem, że pan radny zgłosił poprawkę, a oczekuje odpowiedzi na to pytanie również, tak? W tym momencie?”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, w swoim czasie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „W swoim czasie, dobrze...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, bo chciałbym się dowiedzieć, jakie były działania Kuratora, czy faktycznie Kurator przez swoją Komisję Dyscyplinarną, którą powołuje jednoosobowo, jakie są efekty tej pracy tej Komisji Dyscyplinarnej przy Kuratorze, jak się skończyła.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze. Panie przewodniczący, jeżeli pan nie ma nic przeciw temu, to pytanie oczywiście zostało zanotowane i pan uzyska odpowiedź po wyczerpaniu listy dyskutantów.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo się cieszę, panie przewodniczący. Kolejnym dyskutantem na liście jest pan radny Piotr Breś. Bardzo proszę. Panie radny, słyszy mnie pan?”

Radny P. Breś „Ale ja się nie zgłaszałem, panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale ja mam na liście pana zanotowanego, a listę otrzymałem od pana przewodniczącego... - (**Radny P. Breś** „Ale nie wiem, skąd. Nie zamierzam zabierać głosu w tej sprawie.”) – Rozumiem, dziękuję panu bardzo. Pan radny Stanisław Brzozowski jest kolejną osobą. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, ja nie jestem stroną tutaj, w tej sprawie, nie mam dzieci w szkole, ani moich w zasadzie wielu znajomych nie ma dzieci w szkole, bo na przykład niektórzy znajomi nie chcieli w tej szkole, do tej szkoły posyłać dzieci, posłali do innych szkół. Natomiast słyszę tutaj taką solidarność korporacyjną, można by to tak określić, bo wszyscy nauczyciele i wszyscy byli dyrektorzy stają, jak to się mówi, murem za panem dyrektorem. Ja nie mam do pana dyrektora osobiście nic, bo znam go tylko jako dyrektora, ale nie mamy w zasadzie jakichś bliższych kontaktów, ani dalszych również, tylko jeśli, to jakieś oficjalne. Proszę państwa, chciałbym po prostu tylko powiedzieć to, co wiem w tej sprawie, a dochodzą do mnie od jakiegoś czasu, od wielu miesięcy w zasadzie głosy właśnie mieszkańców, rodziców, ludzi, którzy są zainteresowani, bo mają właśnie dzieci i posyłają do tej szkoły, bo to jest szkoła po prostu, no, jest to ich rejon, no i niestety muszą potwierdzić, że te zarzuty, które zresztą sformułowała wasza Komisja, nie, bo przecież macie w tej Komisji większość, i ta Komisja sformułowała zarzuty, przynajmniej w części, które jakby potwierdziła, te zarzuty, które dotarły do Komisji, które zostały zgłoszone jako skarga. Więc jakby dyskutujemy już i staramy się

zakrzyczeć pewne fakty, a fakty właśnie są takie, jakie są, bo właśnie, jak mówię, Komisja potwierdziła zasadniczo te wszystkie zarzuty. Ja nie, mówię, nie jestem stroną i nie jestem adwokatem ani pani skarżącej, ani Rady Rodziców, ani pana dyrektora. Natomiast tutaj padła propozycja, żeby uznać tę skargę za niezasadną. No, ja też mam tutaj pewne wątpliwości, bo nie wiem właściwie, jak bym głosował, bo w części ta Komisja sformułowała, że ta skarga jest zasadna i ja bym głosował za tą częścią, ale w części, że nie jest zasadna, więc to jest takie trochę właśnie karkołomne, natomiast ja generalnie bym proponował, żeby całość tych zarzutów uznać za zasadne, bo nie uważam wcale, że jeśli taka atmosfera w szkole panuje, a panuje, wiem, że tam zła atmosfera, to to się na pewno w czasie przyszłym, najdalej w ciągu najbliższych miesięcy może odbić negatywnie na poziomie nauczania, bo wiadomo, że w złej atmosferze, no, nie może być dobrych efektów. Więc uważam, że właśnie ta... powinna być ta skarga i to uzasadnienie właściwie tej uchwały inaczej sformułowane. Należy w sumie, można powiedzieć, podziwiać uczniów, że mimo wszystko, mimo takiej atmosfery mają dosyć dobre wyniki. Proszę państwa, tutaj mamy oczywiście słowo przeciw słowu, ale jak mówię, ja mam potwierdzenie od wielu osób, że tam od dawna był ten mobbing, że po prostu nawet przyjrzyjmy się tak obiektywnie – wszyscy dyrektorzy przyszli, zastępcy właściwie i próbowali, jak to się mówi, deklarować poprzez swoją postawę, że oni popierają dyrektora. No, ale umówmy się, dyrektorzy są dobierani przez... znaczy zastępcy są dobierani przez dyrektora, więc tutaj to nie może być jakoś specjalnie wiarygodne. Ja rozmawiałem na ten temat parę miesięcy temu z prezydentem Banachem i mówiłem o tej sprawie. On nawet sam o to zapytał, bo do niego też już te problemy i te skargi dochodziły wcześniej. I uważam, że należało tę sprawę już znacznie wcześniej przeciąć, a nie zamiatać ją pod dywan. I obawiam się, że teraz będzie kolejna próba zamiecenia tego pod dywan, a sprawa, moim zdaniem, nabrzmiała do tego stopnia, że jeśli jej nie rozwiążemy, to po prostu odbije się to bardzo negatywnie i może faktycznie dojść do sytuacji, której będziemy, no, jakby... której będziemy żałować i za które będziemy być może mieć poczucie odpowiedzialności w przyszłości za to. Także, no, nie wiem, jak tutaj sprawę rozwiązać tej uchwały, bo generalnie na przykład kwestia tych niewłaściwych na przykład wpisów na Facebooku, to też są fakty potwierdzone przez wiele osób, więc no, pan dyrektor tutaj w swojej wypowiedzi, no, tak chciał ukazać siebie, jako takiego bardzo skrzywdzonego, niewinnego i Bogu ducha winnego człowieka. No, ale proszę państwa, nie doszłoby do tego, nie doszłoby do skarg, gdyby faktycznie była dobra atmosfera, była współpraca. Coś jest na rzeczy i to należy wyjaśnić, to należy zbadać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja, zanim udzielę głosu kolejnemu radnemu, chciałbym zwrócić uwagę państwu wnioskodawcom, że wasze wnioski w zasadzie są możliwe do przeprowadzenia, aczkolwiek one w żaden sposób nie będą przystawać do uzasadnienia, jakie znajduje się przy uchwale w dzisiejszym kształcie. Dlatego też w świetle k.p.a. nie będzie możliwe to do zrobienia w tak prosty sposób, jak przedstawiliście państwo, czy pani radna Elżbieta Dados, czy pan Leszek Daniewski. Proponuję, żebyście państwo w takim razie zastanowili się jeszcze raz nad prawidłowym uzasadnieniem projektu uchwały. Widzę państwa zgłaszających się do głosu... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Zbyszek Ławniczak teraz.”) – Tak. W tej chwili pan Zbigniew Ławniczak, jako

kolejny Grzegorz Lubaś, pozostałych radnych również widzę, ciebie Eugeniusz, również. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak. – (**Radna J. Mach** „Ja się też zgłaszałam.”) – Jesteś Jadwiga zapisana...”

Radny Z. Ławniczak „Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! – (**Radna J. Mach** „Dziękuję bardzo.”) – Szanowni Państwo! Ja mam właśnie te pytania, na które pan przewodniczący, też te pytania, na które przewodniczący Daniewski..., o które się zwrócił, a nie dostał odpowiedzi od pana przewodniczącego Nowaka. Czy Kuratorium potwierdziło zasadność tych oskarżeń? Czy jest postępowanie... Proszę państwa, to są poważne zarzuty prokuratorskie, tam jest fałszowanie dokumentów... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ja nie udzielam odpowiedzi, panie radny...”) – No to właśnie, panie przewodniczący, czy potwierdziło... - (**Przew. RM J. Pakuła** „Nie dyskutujemy w ten sposób, no przecież odpowiedzi będą w odpowiednim czasie, ludzie.”) – No, w odpowiednim czasie. To ja teraz też jestem w odpowiednim czasie, w odpowiednim miejscu. Proszę państwa, to nie jest na zasadzie sądu. Była Komisja, też Komisja składa się wybiórczo z kilku radnych, Komisja działa też w określonym czasie, my oczywiście mamy kompetencje, jako Rada Miasta, do rozpatrywania i procedowania takich skarg, bo już nie pierwszą taką skargę procedujemy, ale my, na Boga, nie jesteśmy sądem, proszę państwa. To jest pierwsza, podstawowa zasada. Oskarżenia o mobbing to są poważne zarzuty. Przekreślenie czyjegoś dorobku na przestrzeni kilkudziesięciu lat, czy życia, czy pracy, to też są poważne zarzuty. Ja nie mówię tutaj, że w tym przypadku jestem obrońcą pana dyrektora, ani też nie jestem obrońcą Rady Rodziców, ale szanowni państwo, weźcie się zastanówcie, przecież my mamy za mało tutaj dowodów, oczywiście procedujemy to jakieś 30 minut i mi się przypomina jakiś tam układ ze starych czasów, gdzie sądy takie doraźne, tymczasowe wydawały wyroki. To nie jest taka prosta sprawa. A skoro pan przewodniczący Jarosław Pakuła przytoczył Kodeks postępowania karnego, to my tu nie procedujemy jako sąd karny, ale ja też przytoczę art. 5 § 2 Kodeksu postępowania karnego, który nawiązuje do zasady *in dubio pro reo*, czyli zasady domniemania niewinności, i tutaj, w tym układzie, proszę państwa, w tej sytuacji ta zasada *in dubio pro reo* powinna być zastosowana, dopóki prawomocny sąd, bo to są poważne zarzuty prokuratorskie, nie skaże, proszę państwa, pana dyrektora, dopóki komisja mobbingowa, komisja mobbingowa jest od tego, żeby wykryła taki mobbing, a jeżeli nie zgadza się oskarżony może sprawę wnieść do drugiej instancji, czyli do sądu, i sąd wtedy na podstawie odpowiednich przesłanek, są one zapisane precyzyjnie, literalnie w przepisach prawa, określi, czy taki mobbing występował, czy nie występował. I wiem to z własnego doświadczenia, proszę państwa, wieloletniego doświadczenia i zawodowego, że rzucanie takich oskarżeń gdzieś w przestrzeni, to powoduje tylko to, że ktoś tam gdzieś coś usłyszał, że coś się dzieje, prawda, atmosfera jest nie taka. No to co najlepiej? Wymienić dyrektora i zaraz drugiego dać, już będzie dobrze. Nie, jeżeli tam, w tej instytucji może być jakaś sytuacja, może być jakieś drugie dno tej całej sprawy, proszę państwa, może. Tutaj akurat na szczęście mamy to, że są osoby, które, proszę państwa, publicznie oskarżają dyrektora, publicznie, z imienia i nazwiska, gorzej jest, jak to są anonimy i tych osób nie ma. Bo teraz, jeżeli pan dyrektor oczyści się przed sądem, to może drugą stroną zrobić, że tak powiem, założyć sprawę tym osobom, które go oskarżają. No, taka jest prawda, proszę państwa. Więc to są poważne zarzuty,

to nie są zarzuty jakieś takie zwykłe. Tutaj narażenie... Nawet dochodzi takie domniemanie narażenia zdrowia i życia tego dziecka. No, proszę państwa, to z iluś paragrafów pan dyrektor jest oskarżany, więc ja stosując, tak jak pan tu przewodniczący § 5, art. 5 § 2 i tę zasadę, koronną zasadę domniemania, niewinności niestety nie mogę powiedzieć, że tutaj pan dyrektor jest w tym momencie winny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja bym bardzo prosił o to, żeby pan radny Ławniczak mnie nie cytował ze względu na to, że pan nie słucha tego, co się do pana mówi. Przewodniczący Pakuła mówił o k.p.a. – Kodeks postępowania administracyjnego... - (**Radny Z. Ławniczak** „To przepraszam najmocniej, to się przesłyszałem. No to zwracam honor, bo myślałem, że k.p.k. Przepraszam najmocniej.”) – Nie. Kodeks postępowania administracyjnego, który od nas wymaga uzasadnienia tego typu uchwały. Oczywiście Rada Miasta Lublin nie ma kompetencji sądu i nikogo nie sędzi, co najwyżej uzna skargę za zasadną, zasadną w części, ewentualnie niezasadną i z tego powodu na pewno włos z głosa nikomu nie spadnie, od tego zaczniemy. Nie my – Rada Miasta – zatrudnialiśmy pana dyrektora i nie my – Rada Miasta – będziemy pana dyrektora zwalniać. Eugeniuszu, widzę twój głos, jesteś w kolejce zapisany. Bardzo proszę, jako kolejny pan Grzegorz Lubaś, a po Grzegorzu Zdzisław Drozd.”

Radny Grzegorz Lubaś „Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za głos. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni!”

Przew. RM J. Pakuła „Słabo cię słychać.”

Radny G. Lubaś „Czy teraz lepiej słychać?”

Przew. RM J. Pakuła „Teraz lepiej.”

Radny G. Lubaś „Przysłuchuję się tej dyskusji i jestem też członkiem Komisji Skarg i Wniosków, także ze sprawą jestem zapoznany od bardzo dawna. Na Komisji procedowaliśmy tę sprawę podczas dwóch Komisji. Nie jest to łatwy temat. Wypracowane stanowisko też było, to co mogliśmy zrobić, wydawało nam się to tutaj najrozsądniejszym stanowiskiem, natomiast słyszę tutaj wiele głosów osób, które nie są członkami w Komisji, a widzę, że są bardzo zaangażowane w tę sprawę i to dobrze, więc może, żeby tak dokładniej zapoznać wszystkich państwa, bo też słyszę tutaj pewne głosy, które... pewne zarzuty z jednej i z drugiej strony, które są wyjaśnione w dokumentach, które są w aktówce i które bardzo dokładnie na komisjach przerabialiśmy. Natomiast jest to bardzo dużo dokumentów i też domyślam się, że nie wszyscy państwo się z nimi zapoznali. Także ja zaproponuję, żeby tę sprawę jeszcze raz, żeby ta sprawa wróciła na Komisję i wtedy państwo radni, którzy chcą się zaangażować w to, będą mogli dokładniej zapoznać się z tematem, będą mieli więcej czasu na zapoznanie się z tematem, tam będziemy mieli też więcej czasu na dyskusję nad tą jedną konkretną sprawą i w związku z tym składam taki wniosek, żeby przywrócić sprawę na Komisję Skarg i Wniosków.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo jest to wniosek...”

Radny T. Pitucha „Halo, halo, słyhać? Panie przewodniczący, przestało być pana słyhać...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, ja świadomie to wyłączyłem, bo skonsultowałem jeszcze z panem mecenasem i z panią dyrektorką Bartoszczyk. Słuchajcie państwo, to jest wniosek najdalej idący z wniosków, które dotychczas były, ja ten wniosek w tej chwili... - (**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący...”) – Ja ten wniosek w tej chwili poddam pod głosowanie, bo jeżeli tak, jeżeli ten wniosek uzyska większość, to ciąg dalszy dyskusji po prostu mija się z celem...”

Radny T. Pitucha „Ale panie przewodniczący, jedno zdanie do tego wniosku – Tomasz Pitucha. Bo mi się wydaje, że w tej całej sprawie też ważne jest, żeby... (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) ...czy pan prezydent dokonał oceny pracy pana dyrektora, dlatego że nie powinno się moim zdaniem uzależniać od jakby orzeczeń innych instancji, tylko pan prezydent w swoim zakresie powinien wykonać, dokonać, a tu pan prezydent mówi, że nie dokonali tego, bo czekali na, prawda, na nie wiem, komisję tam, czy Kuratorium, czy gdzieś. Tak naprawdę z tych ustaw, przepis chyba mówi wyraźnie, znaczy o jeden przepis... (część wypowiedzi nieczytelna – głosy w tle) ...spór i powinniśmy mieć też jako Rada do dyspozycji opinię, którą wystawi pan prezydent i na tej opinii też się oprzeć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, wobec pana głosu mówiącego o rozbieżności między moim wnioskiem do § 1 a uzasadnieniem, wycofuję swój wniosek i poprę wniosek pana Grzegorza Lubasia, który miałem też zgłosić po dyskusji, uznając pana wypowiedź jako przekonywającą mnie, że jednak musi być zsynchronizowany projekt uchwały, treść § 1 z uzasadnieniem, także ja wycofuję i będę głosował za wnioskiem pana Grzegorza Lubasia. Dziękuję.”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, tak, tak, Elżbieta Dados, proszę.”

Radna E. Dados „Panie przewodniczący, ja także wycofuję swój wniosek będę głosowała za wnioskiem pana Grzegorza Lubasia. Dziękuję.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, proszę przystąpić do głosowania nad wnioskiem formalnym.”

Radny Z. Drozd „Panie przewodniczący, ja w sprawie formalnej...”

Radny D. Sadowski „Bo dyskusja....”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dopuściłem do głosu pana Leszka Daniewskiego w sprawie formalnej – wycofał wniosek, dopuściłem do głosu panią Elżbietę Dądos, która wycofała wniosek. Jeżeli pan Zdzisław Drozd w kwestii formalnej, to ja panu udzielię głosu, jeśli nie, to poddam wniosek radnego Lubasia pod głosowanie.”

Radny Z. Drozd „Tak, ja w kwestii formalnej...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę.”

Radny Z. Drozd „Ponieważ miałem zabrać głos, pan przewodniczący oczywiście chce mi ten głos odebrać, bo akurat nastąpiła moja kolejność, ale...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie Zdzisławie, kolego, no, nie posądzaj mnie o tego typu złośliwość... - (**Radny Z. Drozd** „Dobrze...”) – Naprawdę dalsza dyskusja nie miałaby sensu, gdyby ten wniosek uzyskał większość. Przecież nie robię tego po to, żeby ci zrobić na złość, no, daj spokój.”

Radny Z. Drozd „Tak, panie przewodniczący, ja uważam, że skierowanie tego wniosku z powrotem do Komisji Skarg i Wniosków nic nie wniesie, oprócz straty czasu dla wszystkich. Ja nie jestem członkiem tej Komisji i nie muszę być na tym spotkaniu, i tutaj chciałem uzyskać jeszcze informację na przykład od pani przewodniczącej, bo na Komisję, nie jestem członkiem tej Komisji, i chciałem zadać pytanie, i to mimo że jest lista... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Możesz przyjąć...”) -...wiceprzewodniczący obiecał mi, że da mi głos, no, tutaj akurat głosu nie będę miał i jestem przeciw temu wnioskowi, bo tak jak mówię, on niewiele wniesie, chyba że ci radni, którzy nie doczytali dokumentów, to doczytają, ale to nie jest powód, żeby z powrotem kierować wniosek na Komisję, tym bardziej, że Komisja już zajęła stanowisko, że tak powiem, wiadomo jakie, czyli nijakie – w części za, w części przeciw – więc tutaj uważam, że to, co mówił pan radny Daniewski, było bardzo zasadne, że trudno taki wniosek w ogóle głosować. Ale tutaj, na tej Radzie można byłoby to rozstrzygnąć i nie tracić ponownie czasu. Także ja jestem za dalszą dyskusją, albo przynajmniej za umożliwieniem głosu tym radnym, którzy byli zapisani do głosu i będę oczywiście przeciwny temu wnioskowi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Pan radny oczywiście wyraził swój stosunek do tego, a teraz o głos prosi pan prezydent Mariusz Banach. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. M. Banach „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, rzeczywiście tutaj mamy spore pomieszanie też takich kwestii formalnych. Tutaj nikt od państwa nie wymaga znajomości Prawa oświatowego, natomiast ja chcę też, odpowiadając panu radnemu Pitusze, przypomnieć, bo pan to na pewno akurat wie, że oceny pracy dyrektora dokonuje kurator oświaty, prezydent nie dokonuje takiej oceny. Prezydent może usunąć dyscyplinarnie dyrektora z pracy. Nie jest to wcale proste, proszę państwa. To nie jest sytuacja, którą my mamy na co dzień. Wiecie państwo, że ten zapis dotyczący usunięcia dyscyplinarnego dyrektora

szkoły jest niezwykle wymagający, ponieważ on opisuje bardzo szczególne okoliczności. Powiem państwu szczerze, zupełnie szczerze, że mnie się wydaje, ja nie powinienem tego mówić, ale powiem, mnie się wydaje, że gdyby pozbierać te argumenty, które do tej pory zostały tutaj wypowiedziane i na ich podstawie prezydent dyscyplinarnie wyrzuciłby dyrektora Miciuka z pracy, to pan dyrektor z całą pewnością miałby po co iść do sądu pracy, mnie się tak wydaje. Natomiast, proszę państwa, ja broń Boże nie chcę tutaj i gryzę się w język cały czas, nie chcę absolutnie w państwa oceny. Wydaje się jednakże, mnie się tak wydaje, to jest moje zdanie, nawet nie prezydenta Żuka, tylko to jest moje zdanie, że tak przygotowany, wiem, że ciężko wypracowany, wypracowana konkluzja pracy Komisji Skarg i Wniosków jest rzeczywiście, z tego, co mi tutaj mówiło wielu radnych, jest bardzo trudna do przegłosowania, dlatego że zdania państwa są bardzo różne – część z państwa chce uznania wszystkich zarzutów za zasadne, część z państwa chce odrzucenia wszystkich zarzutów. W związku z tym obawiam się, obawiam się, że takie fakultatywne przygotowanie konkluzji pracy Komisji jest pewnie mądre i rozsądne, ale będzie bardzo trudne do przeprowadzenia przez Radę Miasta, stąd też mnie się wydaje osobiście, że ten wniosek pana radnego Lubasia jest niezwykle rozsądny, niezwykle rozsądny, również dlatego, że część z państwa, to też państwo wypowiedzieli, część z państwa chyba dzisiaj po raz pierwszy zainteresowała się sprawą i myślę sobie, że na następną Komisję Skarg i Wniosków, jeżeli państwo skierujecie ten wniosek do Komisji Skarg i Wniosków, przyjdzie więcej radnych po to właśnie, żeby o tym porozmawiać, bo ja widzę, że też bardzo wielu z państwa zaangażowało się w ten problem, co mnie osobiście bardzo cieszy, bo im więcej tutaj mądrych głów zasiądzie nad tym problemem, tym lepiej dla nas wszystkich. Natomiast jeszcze raz chcę podkreślić kwestie formalne. Oceny dyrektora dokonuje kurator i już tej oceny dokonał. Ocena prezydenta może być jedynie taka – pozostawiamy pana dyrektora, bądź posługujemy się wyjątkowym zapisem prawnym dotyczącym szczególnych sytuacji. No, tak to opisuje przepis prawa. Pewnie chcieliby państwo zapytać pana mecenas, na czym ten przepis prawa polega, ale to pewnie nie jest na to moment. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, panie prezydencie. Drodzy państwo, ja ten wniosek poddam pod głosowanie i chciałbym zwrócić waszą uwagę na to, że ja absolutnie nie chcę wam odbierać możliwości wypowiedzi, ale jeżeli ten wniosek uzyska większość, to i pytania, i odpowiedzi nie będą miały absolutnie żadnego znaczenia, ze względu na to, że ten wniosek i tak zostanie skierowany do ponownego procedowania w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, dlatego też nie miejcie mi państwo za złe, ale przechodzimy do głosowania wniosku pana radnego Grzegorza Lubasia. Bardzo proszę o określenie tematu. Kto z państwa radnych... - **(Radna J. Mach** „Jako osoba wymieniona przez panią przewodniczącą, mogę jednak prosić o głos?”; **wiele głosów jednocześnie** – część wypowiedzi nieczytelna; **Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jadziu, głosowanie jest...”; **Wiceprzew. RM M. Nowaka** „Jest głosowany wniosek formalny...”) – jesteśmy w trakcie głosowania, mamy wniosek formalny. Kto z państwa jest „za” skierowaniem tego projektu do prac w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Głosujemy teraz – „tak”, „nie” lub „wstrzymuję się”, ikonką z napisem „przeznacz”

przekazujemy swój głos. Mamy wszystkie głosy? Bardzo proszę o wyniki głosowania. – (**Obsługa sesji „30.”**) – Dobrze, kończymy. Drodzy państwo, widzicie tabelę, bardzo proszę, żebyście zwrócili uwagę na prawidłowość oddania waszych głosów.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, wyżej, bo nie widzimy jeszcze tych wyników poniżej.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie słyszę zastrzeżeń. Drodzy państwo, 17 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 8 „wstrzymujących się”...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jadziu, ty...”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, ja swojego głosu nie widziałam. Bardzo proszę o niżej...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna Jadwiga Mach zagłosowała „za”, ja ten głos widziałem, naprawdę...”

Radna J. Mach „Dobrze, dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak więc wniosek pana radnego Grzegorza Lubasia uzyskał wymaganą większość.”

AD. 8.3. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2020 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 931-1) wraz z autopoprawkami (druki: nr 931-2 i 931-3) stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu, a kolejny punkt to jest podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok (mamy to na druku nr 931-1 wraz z autopoprawkami na drukach nr 931-2 i 931-3). Z tego, co już wcześniej zdążyłem się zorientować, jesteście państwo dobrze przygotowani do dzisiejszej sesji, wiecie, co zawierają uchwały, możemy przejść pewnie do dyskusji bez uzasadnienia. Czy chcielibyście państwo usłyszeć coś od prezydenta miasta?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proponuję przejść do głosowania, panie przewodniczący, świetnie znamy...”

Radny P. Breś „Chciałem zapytać, panie przewodniczący, o tę drugą autopoprawkę, bo nie ukrywam, że... a, to jest ta autopoprawka o 30 mln. Dobrze, nie, to dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, to jest prośba pana Piotra Bresia. Bardzo proszę o przybliżenie nam tej drugiej autopoprawki.”

Radny D. Sadowski „Ale wycofał, pan radny Breś wycofał...”

Radny P. Breś „Wycofałem...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Breś nie pyta, panie przewodniczący, i już się wycofał.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń, nie słyszę zgłoszeń... - (**Radny D. Sadowski** „Przejdźmy do głosowania.”) – Bardzo proszę o określenie tematu. Drody państwo, temat jest określony, głosujemy podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok, wraz z autopoprawkami. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Jeszcze pan radny Brzozowski proszony jest o oddanie głosu. Pan radny Brzozowski pani przewodnicząca Jadwiga Mach proszeni są oddanie głosu. Dobrze. Bardzo proszę o wyniki.

Szanowni państwo, 20 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę, to znaczy uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok.”

Uchwała nr 764/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu

**AD. 8.4. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 481/XII/2019 RADY
MIASTA LUBLIN Z DNIA 19 GRUDNIA 2019 R. W SPRAWIE
WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 932-1) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 481/XII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (mamy to na druku nr 932-1 wraz z autopoprawkami na drukach: 932-2 i 932-3). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu z państwa strony, poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu. Temat mamy określony, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Widzimy tabelę, bardzo proszę państwa radnych o zwrócenie uwagi na prawidłowość oddania przez was głosów. Dziękuję bardzo.

21 głosów „za”, 1 „przeciw”, 9 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że podjęliśmy uchwałę w sprawie zmiany uchwały dotyczącej wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin wraz z autopoprawkami. Jednocześnie informuję państwa, że tak tę uchwałę, jak i poprzednią opiniowała Młodzieżowa Rada Miasta, oba projekty uzyskały pozytywną opinię naszych młodszych kolegów.”

Uchwała nr 765/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu

AD. 8.5. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 299/XI/2015 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 19 LISTOPADA 2015 R. W SPRAWIE ZACIĄgniĘCIA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO W EUROPEJSKIM BANKU INWESTYCYJNYM Z SIEDZIBĄ W LUKSEMBURGU NA FINANSOWANIE ZADAŃ INWESTYCYJNYCH MIASTA LUBLIN W LATACH 2016-2022

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 933-1) stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 299/XI/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 19 listopada 2015 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym z siedzibą w Luksemburgu na finansowanie zadań inwestycyjnych Miasta Lublin w latach 2016-2022 (mamy to na druku nr 933-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę głosów w dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat mamy określony, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, jest tabela, bardzo proszę, zwróćcie na nią uwagę. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Informuję w takim razie, że jest 21 głosów „za”, 7 „przeciw” i 2 „wstrzymujące się”. Podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 766/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu

AD. 8.6. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ W SPRAWIE ZWOLNIENIA OD PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI BUDYNKÓW WPISANYCH INDYWIDUALNIE DO REJESTRU ZABYTKÓW ZAJĘTYCH NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ W RAMACH POMOCY DE MINIMIS

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 929-1) stanowi załącznik nr 20 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków wpisanych indywidualnie do rejestru zabytków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w ramach pomocy de minimis (mamy to na druku nr 929-1). Drodzy państwo, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu. Przechodzimy do głosowania – kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki. Mamy na ekranach tabelę, zwróćcie państwo uwagę na nią. Dziękuję. Bardzo proszę o górną część tabeli.

Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 30 głosach „za” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 767/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu

AD. 8.7. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ W SPRAWIE ZWOLNIENIA OD PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI BUDYNKÓW LUB ICH CZĘŚCI W RAMACH POMOCY DE MINIMIS W ZWIĄZKU Z UTWORZENIEM NOWYCH MIEJSC PRACY ZWIĄZANYCH Z NOWĄ INWESTYCJĄ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 930-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków lub ich części w ramach pomocy de minimis w związku z utworzeniem nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją (mamy to na druku nr 930-1). I ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych, to poddam ten projekt pod głosowanie.”

Radny P. Breś „Ja mam jedno pytanie, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Chciałem zapytać, ponieważ dostałem wykaz tych trzech spółek, które ubiegały się o zwolnienie z podatku, i my tutaj zwalniamy z podatku na łączną sumę tych trzech spółek 344 tys. I chciałem zapytać, bo to są te spółki, one są w Strefie Ekonomicznej, czy po prostu my ich zwalniamy, bo zgłosiły się do nas o zwolnienie? Bo tutaj 33 osoby były wcześniej, tak, a tutaj są trzy firmy, bo tam były osoby, te podmioty jakby inne, a tu są trzy firmy duże i jeszcze będziemy Park Ekonomiczny Europark Mielec głosować za chwilę – 12 podmiotów. I chciałem zapytać o te trzy podmioty i o te 12 następne. Czy te trzy są w Strefie Ekonomicznej, czy nie?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Panie prezydencie, czy możemy udzielić odpowiedzi? Czy pan prezydent jest z nami?”

Dyrektor Wydziału Podatków i Egzekucji UM Anna Adamowicz „Panie przewodniczący, Anna Adamowicz z tej strony. Ja mogę udzielić odpowiedzi.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Ja mogę udzielić odpowiedzi na to pytanie. Nie, to nie są osoby ze Strefy Ekonomicznej, natomiast oczywiście podmioty ze Strefy Ekonomicznej też mogą składać takie wnioski, ponieważ ta uchwała dotyczy takiej sytuacji, że ktoś dokonał nową inwestycję polegającą na wybudowaniu lub rozbudowie budynku, a następnie, w związku z tą inwestycją dokonał zatrudnienia. To taka jest sytuacja. Więc wszyscy z tej uchwały mogą skorzystać wszystkie podmioty na terenie miasta Lublina. Natomiast odnośnie tej drugiej uchwały, o której mówił pan radny, to ona została wycofana – chciałabym zwrócić uwagę – ta dotycząca pomocy regionalnej w Strefie Ekonomicznej,

z uwagi na to, że do dnia dzisiejszego rozporządzenie Rady Ministrów nie zostało opublikowane, a to rozporządzenie stanowi program pomocy, więc nie możemy, nie możecie państwo procedować nad tą uchwałą, skoro jeszcze nie ma programu pomocy publicznej, czyli tego rozporządzenia. Dziękuję.”

Radny P. Breś „To ja dopytam jeszcze, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Tym bardziej nie możemy, pani dyrektor, że projekt został wycofany. Bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Czyli ja rozumiem, bo tak, bo zgłosiło się tutaj trzy podmioty: Centrum Zana, Jadar i Boruk Automotive Sp. z o.o. My teraz głosujemy projekt tej uchwały. I proszę mi powiedzieć, proszę państwa, bo tutaj pani dyrektor mówi, że jeżeli ktoś wybudował budynek i zatrudnił z tego tytułu osoby, no to one mogą, te spółki mogą być zwolnione. To znaczy, że... Ale to na jakiej podstawie, to jest podstawa, to jest ustawa, ustawa sejmowa, czy to jest uchwała Rady Miasta, którą myśmy kiedyś podjęli? Bo ja tego, powiem szczerze, nie rozumiem, bo część podmiotów zwalniamy, ale to są jakieś takie podmioty, które, no, w Lublinie mamy mnóstwo podmiotów, które moglibyśmy zwolnić, tak? Natomiast tu jest trzy, wcześniej był 33, a teraz te 12 wycofujemy. W takim razie proszę mi odpowiedzieć, kto może się zgłosić o zwolnienie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Jest to uchwała Rady Miasta, która była podjęta w 2014 roku w marcu. Uchwałą tą Rada Miasta zwolniła z podatku od nieruchomości budynku lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zwolnienie dotyczy w zależności od wielkości przedsiębiorcy i ilości zatrudnionych osób od 24 miesięcy do 36 miesięcy. Przez nową inwestycję rozumie się wybudowanie budynku lub rozbudowę, przebudowę oraz remont istniejącego budynku, za taką nową inwestycję uznaje się również nabycie budynku należącego do przedsiębiorstwa, które jest w likwidacji lub upadłości, przy czym budynek jest nabyty przez niezależnego inwestora. To jest uchwała podjęta przez państwa. Państwo określiliście warunki. I teraz przedsiębiorcy mogą, nie muszą, mogą, to jest ich wola, dlatego że to jest pomoc de minimis, która oznacza, że w okresie 3 lat nie mogą przekroczyć ci przedsiębiorcy 200 tys. euro pomocy publicznej. Czyli to przedsiębiorca decyduje, czy chce skorzystać z tej uchwały, czy też nie chce skorzystać z tej uchwały. Jeżeli spełnia warunki, chce skorzystać z uchwały, składa odpowiednią deklarację podatkową i przedkłada odpowiednie dokumenty. Te nowe miejsca utworzone mają być utrzymane przez okres zwolnienia oraz przez rok po zakończeniu tego zwolnienia, więc są to pewne warunki, które są narzucone. Jeszcze raz podkreślam, że to przedsiębiorca o tym decyduje, czy korzysta z uchwały, którą państwo uchwaliliście.”

Radny P. Breś „Jasne, ja rozumiem, ja rozumiem, pani dyrektor, tylko dopytam w takim razie jeszcze o jedną rzecz. Oczywiście poproszę tę uchwałę z 2014 roku na maila, bo ja pierwszy raz słyszę o tej uchwale...”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Jest na naszej stronie...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie radny, wszystkie uchwały są na stronach miasta, no niechżeż pan nie żartuje.”

Radny P. Breś „To ja poproszę na maila, jeżeli można. I teraz jedna rzecz – zwalniamy trzy firmy. Ja chciałem zapytać, czy te firmy były też zwolnione w poprzednim roku, czy one pierwszy raz się zgłosiły?”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Nie umiem odpowiedzieć, bo nie mam dokumentacji podatkowej. Wiem, że przez długi okres nikt nie korzystał z tej uchwały, dlatego dokonaliśmy jej zmiany.”

Radny P. Breś „Rozumiem. Dobrze. No to chyba tyle moich pytań w takim razie. Proszę tylko o tę uchwałę na maila. Dziękuję bardzo.”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Proszę bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jeszcze pan mecenas Zbigniew Dubiel.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Szanowni państwo, ja chciałem dodać, co wyraźnie wynika z uzasadnienia do projektu tej uchwały i podkreślić, bo to byłoby sprzeczne z przepisami ustawy, że uchwała nie dotyczy jakichkolwiek zwolnień podmiotowych, uchwała nie dotyczy zwolnień konkretnych podmiotów. W uzasadnieniu do uchwały znalazła się informacja, że w okresie obowiązywania tej uchwały z 2014 roku z tego zwolnienia skorzystało trzech podatników i tak, jak powiedziała pani dyrektor, przede wszystkim wydłużamy okres obowiązywania tego zwolnienia do końca 2023 roku i jak to jest w uzasadnieniu, aktualizujemy przepisy prawa dostosowujące oczywiście do tych zmian, natomiast uchwała, zwolnienie ma charakter przedmiotowy, może skorzystać z niej każdy z podatników, który oczywiście spełni te warunki. Do tej pory, jak wynika z uzasadnienia, skorzystało trzech, więc to nie dotyczy konkretnych podmiotów. Dziękuję uprzejmie.”

Radny P. Breś „W takim razie, panie przewodniczący, jeszcze dopytam, jak już pan mecenas tłumaczy. My zwalniamy te podmioty na trzy lata, na trzy lata, tak?”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Proszę pana, teraz nie odpowiem konkretnie, na ile lat poszczególne podmioty zostały zwolnione, ponieważ nie mam, tak jak powiedziałam, przed sobą dokumentacji podatkowej. Zwolnienie...”

Radny P. Breś „Tak, ja rozumiem, pani dyrektor, tylko ja mówię o tej konkretnej uchwale, którą teraz podejmujemy, my teraz te trzy podmioty zwalniamy...”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Nie, nie, uchwała przedłuża o trzy lata uchwałę, obowiązywanie tej uchwały przedłuża się o trzy lata. To oznacza, że na przykład przedsiębiorca, który w następnym roku, czy w tym roku skończy jakąś inwestycję, w następnym roku w wyniku tej inwestycji zatrudni, stworzy nowe miejsca pracy i zatrudni te osoby, może po analizie uchwały i warunków, jakie są w niej zawarte, skorzystać z uchwały. Gdybyście państwo nie wydłużyli tej uchwały,

ona skończyłaby się z tym rokiem, z dniem 31 grudnia tego roku. Jej obowiązywanie, obowiązywanie tej uchwały...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo...”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Panie przewodniczący, jeszcze mam taką informację, którą zapomniałam powiedzieć wcześniej, a mianowicie te uchwały, te dwie uchwały o zabytkowej i o tych nowych miejscach pracy ich projekt został złożony do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i zgodnie z przepisami ustawy o pomocy publicznej w ciągu 14 dni pan prezes miał prawo wniesienia uwag. Tych uwag nie wniósł, więc możemy śmiało procedować, możecie państwo śmiało procedować nad tymi uchwałami, bo wszystko jest okay, z punktu widzenia pomocy publicznej.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Przejdziemy do głosowania...”

Radny Z. Drozd „Ja mam pytanie, panie przewodniczący, zgłaszam...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radny Drozd jeszcze się zgłaszał, tak, widzieliśmy...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie widziałem, przepraszam bardzo. Proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja jeszcze chciałem dopytać, panie przewodniczący. Jeżeli przedsiębiorca ma 10 przedszkoli i zainwestuje w nowe przedszkole, jedenaste, i będzie tam miał, prawda, nowy budynek i nowe przedszkole, i zatrudni tam nowe osoby, to cała firma zwalniana jest jakby od podatku, czy tylko jakby ta część?”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Akurat to jest zły przykład, bo przedszkole korzysta ze zwolnienia ustawowego z podatku od nieruchomości. Natomiast, jeżeli pan radny, przydarzyłoby się, jakiś przedsiębiorca wybudował na przykład, powiedzmy tworzący...”

Radny Z. Drozd „10 budynków ma i kolejny...”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Musi udowodnić, że te nowe miejsca pracy są stworzone z tą nową inwestycją. Nie z dotychczasowymi budynkami, tylko z tą nową inwestycją.”

Radny Z. Drozd „Ale istota pytania jest taka: czy cała firma jest zwalniana wtedy z podatku, czy tylko jakby w jakiejś części?”

Dyr. Wydz. PE A. Adamowicz „Ten budynek...”

Radny D. Sadowski „I trzeba pamiętać, że to jest pomoc de minimis, więc jakaś (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) progiem maksymalnej pomocy w

ciągu trzech lat, więc jeżeli ktoś wykorzysta już pełną pulę, nie może więcej się starać w ciągu trzech lat do jakby otwarcia nowego okresu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękujemy za te wyjaśnienia, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, temat macie państwo przed sobą na ekranach. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, tabela jest na ekranach, bardzo proszę o sprawdzenie prawidłowości oddanych głosów. Dziękuję bardzo, nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Informuję zatem – 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Uchwała uzyskała wymaganą większość.”

Uchwała nr 768/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu

AD. 8.8. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ W SPRAWIE WPROWADZENIA CZASOWEGO OBNIŻENIA WYSOKOŚCI STAWEK OPŁAT ZA ZAJĘCIE PASA DROGOWEGO DRÓG PUBLICZNYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN, KTÓRYCH ZARZĄDCĄ JEST PREZYDENT MIASTA LUBLIN, W ZWIĄZKU Z WYSTĄPIENIEM STANU EPIDEMII WYWOŁANEJ WIRUSEM SARS-CoV-2

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 952-1) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia czasowego obniżenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na terenie miasta Lublin, których zarządcą jest Prezydent Miasta Lublin, w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2 (mamy to na druku nr 952-1).”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, Marcin Nowak ma mikrofon włączony i się pogłos robi.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przeprasza za włączenie, bo chciałem pytanie zadać.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, pan Marcin Nowak jako pierwszy. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję, panie przewodniczący, przepraszam, troszeczkę się pospieszyłem, stąd ten pogłos zaistniał.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Bardzo dziękuję za podjęcie tej inicjatywy. Ja ją wywołałem w interpelacji i wiosną, i w ostatnich tygodniach. To oczywiście ważny krok w kierunku przede wszystkim branży gastronomicznej, a także sprzedawców zniczy i kwiatów, ale chciałbym przy tej okazji i przy tej uchwale zwrócić uwagę na pewien istotny aspekt, bo ta ulga, bardzo cenną skądinąd, dotyczy pasa ruchu drogowego, dotyczy zajęcia tegoż pasa, natomiast intencją, rozumiem, jest również to, żebyśmy z tych opłat nie

tyłe nawet zwolnili, co obniżyli te opłaty w kontekście również innych przedstawicieli branży gastronomicznej i restauratorów, którzy to w pasie ruchu drogowego tych ogródków nie mają i myślę tutaj o obszarze na przykład deptaka. I chciałbym zapytać się, czy państwo takie same działania będziecie prowadzili wobec tych restauratorów i tych przedstawicieli branży gastronomicznej, bo to się przecież działo w okresie ostatnim. I rozumiem, że ta prolongata dotyczy również tego obszaru, choć w projekcie uchwały nie zostało to ujęte. Czyli moje pytanie brzmi, czy również ogródki gastronomiczne funkcjonujące wzdłuż deptaka będą traktowane tą samą miarą i tymi samymi ulgami, co restauratorzy zajmujący pas ruchu drogowego? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Tak? Nie. Bardzo proszę, czy pan prezydent byłby w stanie odpowiedzieć na pytanie przewodniczącego Marcina Nowaka?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni państwo, uchwała, przedłożona uchwała dotyczy konkretnej regulacji opłat za zajęcie pasa drogowego i tutaj trudno mówić o pewnym odwzorowaniu tego na umowy cywilnoprawne, które są zawierane w przedmiocie dzierżawy na obszarach niezwiązanych z pasem drogowym, więc na pewno tego nie powiążemy. Natomiast to, co pan radny w wypowiedzi w jakiś sposób zasugerował i jak gdyby zauważył, w umowach, które były stosowane na dzierżawy tych terenów pod ogródki i nie tylko, ale już używajmy pewnego uproszczenia, że pod ogródki, Wydział Gospodarowania Mieniem stosował w ramach umów, które ma pozawierane, przenegocjowywał te umowy w tym zakresie, do którego pan radny zmierza. Trudno mówić tutaj o jakiejś specjalnej regulacji i nie mamy do czynienia z tego typu regulacją tych uchwał, natomiast tak te regulacje, jeżeli chodzi o pewne zasady i ulgi, że tak się wyrażę, będą stosowane w sposób, powiedzmy podobny i analogiczny, może analogiczny złe słowo, ale podobny, jak w tej uchwale, może nie, jak nie w uchwale, jak w wymiarze finansowym, czy wymiarze procentowym, podobnym jak w uchwale o zmniejszeniu opłat za zajęcie pasa drogowego. Widzę pana dyrektora Arkadiusza Nahuluka, to jeszcze bym prosił, jakby pan dyrektor mógł się do tego też już tak bardzo precyzyjnie odnieść i pokazać tę praktykę, która była stosowana. Dziękuję.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem Arkadiusz Nahuluk „Witam bardzo serdecznie państwa. Proszę państwa, to wymaga troszeczkę wyjaśnienia.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie dyrektorze, coś nam się zawiesiła łączność. Nie wiem, czy pan mnie słyszy, ale my pana nie słyszymy.”

Radny D. Sadowski „Pan na dyrektor i na komisjach miał takie kłopoty z połączeniem, także może być problem techniczny.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale i panu radnemu przerywa fonię niestety, więc to może być większy problem.”

Radny S. Brzozowski „Może wystarczy wyłączyć obraz.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, tak, panu radnemu Sadowskiemu przerywa fonię czasami.”

Radny T. Pitucha „Może tak musi być po 11,5 godzinie obrad.”

Radny D. Sadowski „Światłowody się zapchały.”

Radny E. Bielak „Może później pan wyjaśni i głosujmy, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja powiem w ten sposób – mnie ta odpowiedź pana prezydenta zadowala, więc jeśli pan dyrektor chciałby coś powiedzieć w tej materii, byłbym zobowiązany, ale nie widzę, prawdę mówiąc, takiej potrzeby, bo ja uzyskałem odpowiedź na moje pytanie.”

Radny T. Pitucha „To przejdźmy do głosowania...”

Radny D. Sadowski „Można przejść do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, nie mamy łączności z panem dyrektorem. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się od głosu? Ile? Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, tabela na ekranach monitorów – bardzo proszę o sprawdzenie poprawności głosowania. Ja widziałem, że pan radny Ławniczak podnosi rękę. Jeśli to w sprawie prawidłowości głosowania, to proszę mówić, a jeśli w innej sprawie, to za chwilę.”

Drodzy państwo, głosowało 31 radnych – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 769/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Radna J. Mach „Myślę, że ja też „za”, bo ciągle nie widzę.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale jesteś, Jadwiga, na samym dole. Czy pan radny Ławniczak...”

Radna J. Mach „Ja wiem, że na samym dole, tylko przesuwają aż tak nisko, żebyśmy mogła zobaczyć.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja widziałem.”

Radna J. Mach „Dobrze.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja w sprawie wniosku formalnego.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Składam wniosek formalny, bo ja mam oczywiście porządek, który został przysłany na maila, aby od punktu, bo prawdopodobnie jesteśmy w punkcie 8.10, od punktu 8.10 do punktu 8.15 przejść do głosowania bez dyskusji, jeżeli nie będzie pytań. Pięć kolejnych punktów, chyba że ktoś...”

Radny T. Pitucha „Ja chcę w programie „Zdrowie” się wypowiedzieć.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie...”

Radna J. Mach „A ja składam aż do 8.19.”

Radny Z. Ławniczak „Ale ja powiedziałem do 15...”

Radna J. Mach „Dobrze, no, dobrze.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze... Słuchajcie państwo, będziemy poddawać wprost pod głosowanie, jeżeli państwo będziecie mieli zastrzeżenia, jeżeli ktoś wniesie sprzeciw i będzie chciał pytać, no to będziemy udzielać głosu. Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Marcinowi Nowakowi.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

AD. 8.9. PRZYJĘCIA PROGRAMU - „ZDROWIE DLA LUBLINA NA LATA 2021-2025”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 941-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jesteśmy w punkcie – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu – „Zdrowie dla Lublina na lata 2021-2025” (druk nr 941-1). Proszę pana prezydenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Radny Z. Drozd „Ja składam wniosek, aby nie przedstawiać uzasadnienia, bo znamy.”

Radna J. Mach „Ja składam wniosek. Uzasadnienia wszyscy mamy, na komisjach poznaliśmy je, jak i również w aktówce, a dyskusje były do wszystkich projektów.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jeżeli nie ma pytań, to szanowni państwo, myślę, że...”

Radny T. Pitucha „Ja chciałem zabrać głos w tym punkcie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „A jednak pan radny Tomasz Pitucha chce zabrać głos, więc szanowni państwo, proszę pana radnego o krótkie pytanie. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny T. Pitucha „Chciałem może nie tyle pytanie, co komentarz do tego programu. Jest to nowy program i zawiera on bardzo, że tak powiem, (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia), która jest rzeczywiście bardzo dobrze zrobiona. Natomiast w mojej opinii trochę za mało jest celów, które by odpowiadały na wyzwania pokazane w tej analizie, ponieważ... i odniosę się tu do kilku rzeczy.

Punkt 6 – Cele. Nowe horyzonty działań i kierunki realizacji programu, to celem jest poprawa stanu zdrowia mieszkańców Lublina. No, oczywisty cel oczywiście, natomiast jeżeli chodzi o nowe horyzonty, to jest tu zaproponowane tylko jedno działanie, takie nowe horyzonty, czyli stworzenie odpowiednich narzędzi teleinformatycznych służących poprawie stanu zdrowia mieszkańców. Ja tak naprawdę nie wiem, na czym polegałyby narzędzia teleinformatyczne służące poprawie stanu zdrowia, wręcz czasami myślę, że w takim sformułowaniu to jest pewna sprzeczność, bo narzędzie teleinformatyczne to jakieś promieniowanie, które naszego stanu zdrowia nie poprawiają. Rozumiem... - (**Radny P. Popiel** „Tomek, proszę cię, ja ci wytłumaczę to, dobrze?: - ...że tu chodzi o jakąś platformę, która będzie jakby umożliwiała... - (**Radna J. Mach** „Brawo, Piotrze.”) - ...umożliwiała lepszy dostęp do informacji na temat zdrowia, natomiast zasadniczą rzeczą w opracowaniu jest problem, moim zdaniem problem demograficzny, bo on pokazuje, że pomimo różnych działań w sferze wsparcia rodzin, które na przykład przynoszą efekt pozytywny w innych regionach kraju, no to w naszym nie przynoszą, czyli ten współczynnik wzrostu demograficznego, czy urodzeń nie zwiększa się i niestety w tym programie zasadniczo nie mamy na to żadnej odpowiedzi, poza jedną w punkcie, jest taki punkt 3. na stronie 41, to jest promocja zdrowia prokreacyjnego: *Utrzymujący się na terenie Lublin niski wskaźnik przyrostu naturalnego implikuje konieczność podjęcia działań w tym zakresie* – tak piszą tutaj autorzy w tym punkcie – *Planowane działania ukierunkowane będą na opracowanie i wdrożenie programów wzmacniających potencjał rozrodczy mieszkańców miasta*. Mnie się to kojarzy i chciałbym wprost zapytać, czy chodzi tu o jakby wprowadzenie programu *in vitro*, co uważałbym za zbyt mały i działanie nie w tym kierunku, co trzeba. W moim przekonaniu te cele innowacyjne tego programu to powinna być promocja diety, promocja diety wprost. Jeżeli można w telewizji i w różnych innych mediach promować artykuły medyczne różnych tam... na różne dolegliwości, to taka promocja liczniejszych rodzin też może być przeprowadzona jako kampania promocyjna i tego mi brakuje w tym tutaj programie i mam nadzieję, że, nie wiem, ktoś na ten temat pomyśli, bo jakby widzę tutaj milczącą zgodę na to, że będzie się Lublin wyludniał, bo samo *in vitro* nie wystarczy na pewno. Ja jestem oczywiście przeciwnikiem tej metody, bo ona nie leczy niepłodności, ale widzę, że ten program ma tutaj to otworzyć. W moim przekonaniu trzeba promować dietę, a nie tylko zdrowie prokreacyjne, bo wydaje mi się, że problem leży gdzie indziej, że po prostu ludzie nie za bardzo chcą mieć dzieci i to jest problem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Rozumiem, że innych głosów w dyskusji nie ma. Proszę państwa, w porządku mam tutaj punkt związany z oddaniem głosu przewodniczącym komisji, ale pozwólcie państwo, że pozwolę sobie odczytać w swoim imieniu, że Komisja Budżetowo-Ekono-

miczna, Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, Komisja Oświaty i Wychowania... - (**Radny D. Sadowski** „Panie przewodniczący, jeśli mogę, przepraszam, że wchodzę w słowo.”) – Tak, proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „No, z zasady nie odczytujemy opinii.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, rozumiem, w każdym razie...”

Radny D. Sadowski „Przejdźmy do głosowania....”

Radna J. Mach „Czyta się tylko negatywne opinie, jeśli są.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, rozumiem. Wszystkie przedmiotowe komisja zaopiniowały pozytywnie, również Młodzieżowa Rada Miasta. Rozumiem, że nie ma więcej pytań, uwag i sugestii. Rozpoczynamy głosowanie. Proszę o określenie tematu. Jest określony temat. Proszę wybrać jedną z trzech opcji, a następnie wcisnąć przycisk „przeznacz”. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Czekamy na wyniki. Pan przewodniczący jeszcze głosuje... - (**Radna J. Mach** „Oj, Boże (ziewanie).”; **Radny D. Sadowski** „Jadziu, wyłącz mikrofon, bo odgłosy dobiegają z twojego domu.”; **Radny P. Popiel** „W szczególności, jak się ziewa.”; **Radny S. Brzozowski** „Odgłosy wiosny...”) – Szanowni państwo, 30 radnych wzięło udział w głosowaniu... - (**Radna J. Mach** „Ale już wyłączyłam, bo się zorientowałam właśnie, już to uczyniłam, bo się zorientowałam, że nie wyłączyłam...”) – Ale pani radna, proszę na razie nie mówić, bo trwa głosowanie i 30 radnych oddało głos, jeszcze ktoś z państwa nie oddał głosu. – (**Obsługa sesji** „Pani Małgorzata.”) – Pani Małgorzata radna proszona jest o oddanie głosu, jeśli nie słyszy.”

Radna M. Suchanowska „Już, moment, moment, bo coś mam problem.”

Głos w tle „Poszło.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Już jest wszystko w porządku. Zaraz pokaże się wynik.”

Radna M. Suchanowska „Mam problem, nie mogłam oddać głosu.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radna oddała już głos, problemu nie ma, proszę sprawdzić, czy wszystko jest w porządku.”

Radna M. Suchanowska „Ale nie ma mnie, nie mam. Nie ma mnie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Czy możemy wpisać do protokołu?”

Radna M. Suchanowska „Możemy, nie będę komplikować, proszę wpisać, że byłam „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Zaraz pojawi nam się wynik. Szanowni państwo, w głosowaniu wzięło udział 30 radnych – 26 oddało głos „za”, 0 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się” i intencją pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej było głosowanie „za”, o co prosimy w kontekście wpisania do protokołu. Oddaję prowadzenie panu przewodniczącemu.”

Uchwała nr 770/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu

AD. 8.10. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ „PROGRAM PROFILAKTYCZNY WCZESNEGO WYKRYWANIA WAD WZROKU I ZEZA DLA UCZNIÓW KLAS II SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 939-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program profilaktyczny wczesnego wykrywania wad wzroku i zeza dla uczniów klas II szkół podstawowych na terenie Miasta Lublin” (druk nr 939-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu.”

Radna J. Mach „Nie mamy tabeli.”

Przew. RM J. Pakuła „Już mamy. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?”

Radna M. Suchanowska „Ponownie mam ten sam problem.”

Przew. RM J. Pakuła „To znaczy nie może pani radna oddać głosu, tak?”

Radna M. Suchanowska „Nie mogę zagłosować, klikam, ale nie znaczy się tą kropką i nie mogę zagłosować.”

Przew. RM J. Pakuła „Prosimy informatyków o pomoc. – (**Obsługa sesji** „Pani Małgorzata zagłosowała.”) – Masz głos pani? – (**Obsługa sesji** „Pani Małgorzata zagłosowała.”) – Dobrze. Bardzo proszę o wyniki w takim razie. Drodzy państwo, mamy tabelę, proszę zwrócić uwagę na głosowania, a widzieliśmy, mieliśmy informację – tak, jakby pani Małgorzata oddała głos... - (**Radna M. Suchanowska** „Mam problem.”) – Nie widzę, tego głosu faktycznie nie ma. Już poprosiliśmy informatyków o pomoc, tak? Czy tym razem również możemy pani głos wpisać do protokołu?”

Radna M. Suchanowska „Tak, panie przewodniczący, ale to już ostatni raz, bo mam problem.”

Przew. RM J. Pakuła „Jasne, tak, rozumiem.”

Radna M. Suchanowska „Zgłaszam ten problem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście. – (**Radny D. Sadowski** „Ale dobrze by wiedzieć jeszcze, jak pani radna zagłosowała, żeby wpisać do protokołu.”; **Radny P. Breś** „Ale to było śmieszne, bo kropka była i nagle znikła, nie wiem, czy widzieliście.”) – Szanowni państwo... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Pani radna, jaka była intencja głosowania? Jeszcze chcielibyśmy usłyszeć, żeby złożyć pani intencję do protokołu.”) – Nie odczytałem wyników. Drodzy państwo, 30 głosów „za” – jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę, a intencją pani radnej było głosowanie „za” i proszę o taki wpis w protokole, a panią radną proszę o dokładne wykonywanie czynności, wydaje się, że wszystko powinno działać, także proszę postarać się dokładnie kursorem wjechać na kółeczko, powinna pojawiać się niebieska kropka.”

Uchwała nr 771/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu

AD. 8.11. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ „PROGRAM PROFILAKTYKI PRÓCHNICY ZĘBÓW DLA UCZNIÓW LUBELSKICH SZKÓŁ”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 943-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program profilaktyki próchnicy zębów dla uczniów lubelskich szkół” (mamy to na druku nr 943-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Drodzy państwo, możemy głosować. Bardzo proszę o dokładne zaznaczanie kursorem w środku kółeczka... - (**Radna M. Suchanowska** „No i teraz okay, panie przewodniczący.”) – Świetnie, dziękuję pani bardzo za tę informację. Przekazujemy ikonką „przeznacz”. – (**Obsługa sesji** „Pani Maja Zaborowska.”) – Pani Maja Zaborowska proszona jest o oddanie głosu. Bardzo proszę. – (**Radna M. Zaborowska** „Zagłosowałam.”) – Tak, dziękuję. Drodzy państwo, bez względu na tabelę widzę, że uchwałę podjęliśmy jednogłośnie – 31 głosów „za”.”

Uchwała nr 772/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

AD. 8.12. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ „PROGRAM SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH PRZECIW WIRUSOWI BRODAWCZAKA LUDZKIEGO (HPV) DLA 12 LETNICH MIESZKANEK LUBLINA”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 944-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Program szczepień ochronnych przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla 12 letnich mieszkanki Lublina” (mamy to na druku nr 944-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę, już określamy temat głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? I potwierdzamy słowem „przeznacz”. – (**Obsługa sesji** „Pan Ławniczak.”) – Jeszcze pan radny Ławniczak proszony jest o oddanie głosu – (**Radny Z. Ławniczak** „Głosuję.”) – Już głosuje. Jest. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, jest tabela, bardzo proszę o spojrzenie na tabelę, sprawdzenie prawidłowości oddanych głosów. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Informuję zatem, że 2 głosów „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 773/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

AD. 8.13. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ W PRZEDMIOCIE OPIEKI PALIATYWNEJ I HOSPICYJNEJ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY ORAZ DLA OSÓB DOROSŁYCH W STANACH TERMINALNYCH CHOROBY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 940-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej w przedmiocie opieki paliatywnej i hospicyjnej dla dzieci i młodzieży oraz dla osób dorosłych w stanach terminalnych choroby (mamy to na druku nr 940-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu. Jest temat. Drodzy państwo, kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Proszę o wyniki. Szanowni państwo, 31 głosów „za” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 774/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

AD. 8.14. PRZYJĘCIA „PROGRAMU DZIAŁAŃ MIASTA LUBLIN NA RZECZ MIESZKAŃCÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI NA LATA 2021-2025”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 942-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu działań Miasta Lublin na rzecz mieszkańców z niepełnosprawnościami na lata 2021-2025” (mamy to na druku nr 942-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam również i ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Mamy określony temat. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Obsługa sesji** „Pan Zbigniew Jurkowski.”) – Ja oddałem głos, tak. – (**Obsługa sesji** „31 już jest.”) – Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, ponownie jednogłośnie 31 głosów „za” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 775/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu

AD. 8.15. PRZYJĘCIA STRATEGII ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH MIASTA LUBLIN 2021-2030

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 945-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Lublin 2021-2030 (mamy to na druku nr 945-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki. Wyniki zobaczyliście państwa w tabeli, którą widzimy na monitorach. Nikt z państwa nie zgłasza zastrzeżeń, informuję zatem, że jest 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 776/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu

AD. 8.16. PRZYJĘCIA MIEJSKIEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE ORAZ OCHRONY OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE W LUBLINIE NA LATA 2021-2025

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 953-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Lublinie na lata 2021-2025 (mamy to na druku nr 953-1). I ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu. Mamy określony temat. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o wyniki. Kolejny raz nikt z państwa radnych nie zgłasza, żeby wynik głosowania był nieprawidłowy, dlatego też informuję, że 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 777/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu

AD. 8.17. PRZYJĘCIA „PROGRAMU WSPARCIA I AKTYWIZACJI SPOŁECZNEJ SENIORÓW NA TERENIE MIASTA LUBLIN W LATACH 2021-2025”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 955-1) stanowi załącznik nr 42 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Wsparcia i Aktywizacji Społecznej Seniorów na terenie Miasta Lublin w latach 2021-2025” (mamy to na druku nr 955-1). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Określamy temat. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Już? Bardzo proszę o wyniki. Nie ma zastrzeżeń ze strony państwa radnych, informuję zatem – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 778/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Zast. Prez. M. Lipińska „Panie przewodniczący, mogę zabrać głos?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałam bardzo serdecznie podziękować za przychylności w przyjęciu tych wszystkich dokumentów, które – nie kryję – są bardzo istotne z punktu widzenia realizacji polityki społecznej przez najbliższe lata w naszym mieście i chcę zapewnić, że były przygotowywane z wielką starannością przez mój zespół i moich

współpracowników, z zaangażowaniem także konkretnych środowisk, czy to osób z niepełnosprawnościami, czy seniorów, tak więc wierzę głęboko, że one będą stanowiły podstawę naszych wspólnych działań bardzo ważnych, tych społecznych w najbliższych latach. Bardzo państwu dziękuję. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, pani prezydent.”

AD. 8.18. USTANOWIENIA POMNIKÓW PRZYRODY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 925-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Kieroński jeszcze się zgłaszał, widziałem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Nie, nie, ja dziękuję, tylko po prostu pozdrawiałem panią prezydent. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Mach pan radny do nas, rozumiem.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, przechodzimy do kolejnego punktu – to jest podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody (druk nr 925-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Temat głosowania mamy określony. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? 30 głosów mamy, pan Piotr Gawryszczak jest proszony o oddanie głosu. Już jest? Jeszcze kogoś nam brakuje. – (**Obsługa sesji** „Pani Jadwiga.”) – A, jeszcze pani Jadwiga Mach jest proszona o oddanie głosu? Mamy 30. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, widzimy tabelę – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę i przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Marcinowi Nowakowi.”

Uchwała nr 779/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu

AD. 8.19. POZBAWIENIA STATUSU POMNIKÓW PRZYRODY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 926-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przystępujemy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomników przyrody (druk nr 926-1). Czy są jakieś pytania w przedmiotowej sprawie?”

Radny P. Breś „Ja chciałem zapytać tylko, czy te drzewa...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „To mówi pan radny Piotr Breś, rozumiem.”

Radny P. Breś „Tak, tak, przepraszam...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Oddaję panu głos, bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Chciałem zapytać tylko, czy te dwa drzewa – jedno nad Zalewem, drugie tutaj na Staszica – one, nie wiem, uschły, coś się z nimi wydarzyło, że je likwidujemy?”

Głosy w tle „W uzasadnieniu wszystko jest.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Wydaje mi się, że w uzasadnieniu to jest napisane; nie jestem w stanie powiedzieć z pamięci, natomiast... - (**Radny S. Brzozowski** „Jedno było ułamane, drugie uschnięte.”) – To dziękuję za odpowiedź.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja rozumiem, że ta odpowiedź i odpowiedź wystarczają panu radnemu.”

Radny P. Breś „Tak, dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo dziękuję. Nie widzę innych głosów w dyskusji. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu i przystąpienie do głosowania, oddając głos „za”, „przeciw” lub „wstrzymując się” od głosu, a następnie wciskając przycisk „przełącz”. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Jak wygląda sytuacja, ilu radnych głosowało? 30 osób oddało głos. Proszę państwa, zostały ogłoszone wyniki. Proszę spojrzeć na tabelę i sprawdzić, czy wszyscy z państwa są ujęci. Jeśli nie usłyszę uwag, uznaję, że mogę ogłosić wyniki głosowania. Szanowni państwo, w głosowaniu wzięło udział 30 radnych – 26 było „za”, 1 radny był „przeciw” i 3 osoby „wstrzymały się” od głosu. Dziękuję bardzo, uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 780/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Ad. 8.20. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN - CZĘŚĆ VI - GŁUSK W REJONIE ULICY ZORZY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 936-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI - Głusk w rejonie ulicy Zorzy (druk nr 936-1). Czy są głosy w dyskusji?”

Radny P. Popiel „Tak, Piotr Popiel.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Piotr Popiel, bardzo proszę, panie radny.”

Radny P. Popiel „Tak, dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Poprosiłbym obsługę o udostępnienie trybu prezentera. Nie wiem, czy państwo już w tym momencie widzicie mapę.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja niestety nie widzę, panie radny. Teraz już tak, już jest.”

Radny P. Popiel „Dziękuję, chwilowe opóźnienie. Szanowny panie prezydencie, na Komisji Rozwoju obiecałem, że ponowię swoje pytanie również na sesji Rady Miasta Lublin, ale zanim to uczynię, to tylko takie dwa słowa wyjaśnienia, które, no, przepraszam, ale wypadaloby tutaj niestety zamieścić. Szanowni państwo, uchwała, która to wnioskowała o wykonanie takiego dokumentu, jakim jest analiza zasadności, została podjęta przez Wysoką Radę 17 października 2019 roku, czyli minęło 14 miesięcy dokładnie, szanowni państwo, od daty podjęcia tej przedmiotowej uchwały, 14 miesięcy, tak, na to, żeby opracować dokument, który, tak jak państwo widzicie, ma 7 stron, oczywiście ze stroną tytułową i w większości z mapami. Pan prezydent w dniu dzisiejszym odniósł się również do moich słów w uchwale budżetowej, nawiązując do czołobitności – tak to rozumiałem – a tak sobie później pomyślałem, że w sumie niektóre działania ze strony również i władz miejskich mógłbym nazwać, że się należą mieszkańcom, jak psu buda, ale takiego wyrażenia nie użyję, a dalej panu prezydentowi podziękuję, no bo jednak w pewien sposób też to musi być zawarte.

Merytorycznie chciałbym zapytać o południową część granicy opracowania, która przebiega tak, jak tutaj jest widoczne, po ulicy Sachsów. Na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska zapytałem, dlaczego nie zostały objęte granicą opracowania również te nieruchomości właśnie troszeczkę poniżej, tak jak tutaj państwo widzicie, są to tereny zabudowy jednorodzinnej. Dla mnie naturalnym było to, że granica opracowania będzie oczywiście ze strony wschodniej, będzie dotyczyć granicy miasta z strony zachodniej. Istniejący plan zagospodarowania przestrzennego od strony północnej po ulicy Szklarnia-

nej uważam, że to jest jak najbardziej zasadne, właściwie i troszkę tego wąwozu, natomiast od strony południowej nie ukrywam, że mieszkańcy ulicy Sachsów mogą się czuć w jakiś sposób urażeni, ponieważ zwróćcie państwo uwagę – po stronie północnej sąsiedzi będą mieli ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, natomiast po drugiej stronie ulicy już tego planu nie będzie. Dla mnie naturalną granicą były dokładnie te tereny rolne i uważałem, i uważam po dzień dzisiejszy, że zasadnym byłoby to, aby tę granicę opracowania jednak wyciągnąć do strony południowej; jako że padła już pewna argumentacja dokładnie w poniedziałek, to poprosiłbym o jej przytoczenie w dniu dzisiejszym. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Rozumiem, że pan prezydent Artur Szymczyk chciałby się odnieść do sprawy i odpowiedzieć na zadane pytanie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie wiem, czy mamy panią dyrektor, natomiast najchętniej bym chciał, żeby pani dyrektor powtórzyła to uzasadnienie. Myśmy tam mówili o odległości od linii wysokiego napięcia, natomiast jeżeli moglibyśmy zadzwonić, to bym bardzo prosił, żeby ta argumentacja była spójna i czytelna.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani dyrektor jest wśród nas i myślę, że może w tym momencie zabrać głos.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie widziałem. Proszę bardzo, pani dyrektor.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Proszę, pani dyrektor.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Czy jestem słyszalna? Dobry wieczór.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Naturalnie. Proszę mówić.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „O, świetnie. Witam państwa. Tak, żeby przejść od razu do odpowiedzi na pytanie. Południowa linia graniczna planu oddziela obszar jednorodny pod kątem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, jednorodny w sensie zabudowy jednorodzinnej, usługowej i jednorodzinnej o niskiej intensywności od obszaru o zróżnicowanych funkcjach i strefach na południu, gdzie jest strefa ochrony sanitarnej – 150 metrów od planowanego cmentarza, gdzie jest strefa technologiczna od linii wysokiego napięcia, są trzy linie, są przestrzenie otwarte rolnicze, mały fragment zabudowy jednorodzinnej, o której pan radny wspominał. Wymienione strefy wraz z funkcjami podstawowymi powinny być objęte granicami opracowania osobnego planu, gdzie byłaby możliwość rozwiązania wszystkich kolizji, jak również prawidłowego rozwiązania układu komunikacyjnego, choćby do obsługi KUL-u. I z całą pewnością do takiego planu powinniśmy przystąpić. Natomiast osoby mieszkające przy ulicy Sachsów, tam jest część działek jeszcze nie zabudowana, ale zupełnie spokojnie mogą się posługiwać te osoby decyzjami o warunkach zabudowy do czasu, dopóki nie przystąpimy do planu miejscowego. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo pani dyrektor, panu prezydentowi. Państwo radni, jak widzę, nie mają już innych pytań, w związku z tym przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu i oddanie swojego głosu „za”, „przeciw” lub „wstrzymującego się”, a następnie wciśnięcie przycisku „przekaż”. 30 radnych oddało głos, myślę, że możemy zakończyć głosowanie, pana przewodniczącego nie ma. Proszę państwa, proszę sprawdzić na liście, czy państwa głosy zostały odpowiednio przyporządkowane do głosowania. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział 30 radnych – 29 oddało swój głos „za”, 0 „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – uchwała uzyskała pozytywną opinię.”

Uchwała nr 781/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu

AD. 8.21. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN - CZĘŚĆ VII W REJONIE ULIC: LIPSKIEJ, ZIOŁOWEJ I ZAGAJNIKOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 937-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VII w rejonie ulic: Lipskiej, Ziołowej i Zagajnikowej (mamy, proszę państwa, projekt uchwały na druku nr 937-1). Czy są pytania? Widzę, zgłasza się pan radny Piotr Popiel. Bardzo proszę, panie radny.”

Radny P. Popiel „Tak, dziękuję, panie przewodniczący. Również pan Leszek Daniewski też się zgłaszał równolegle.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Również zabierze głos.”

Radny P. Popiel „Dobrze, dziękuję. Szanowni państwo, no, tu już jest sytuacja, panie prezydencie, tu już jest sytuacja zdecydowanie lepsza, ponieważ uchwała w sprawie sporządzenia analizy zasadności... A, przepraszam, czy mogę poprosić jeszcze o udostępnienie?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo prosimy.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Chyba już jest widoczne, tak, dziękuję. Więc uchwała grupy radnych, szanowni państwo, została podjęta przez szanowną Radę 23 kwietnia 2020 roku, więc tu już jest postęp zdecydowanie większy, ponieważ tylko 8 miesięcy czekałem na opracowanie dokumentu, który ma 8 stron, to już jest postęp, tamten miał 7 stron i czekaliśmy 14 miesięcy, tak, 14 miesięcy. I tu, szanowni państwo, pragnę zwrócić uwagę, panie prezydencie, na jeden taki zasadniczy aspekt. Co prawda, już dzisiaj nie chcę zamieszczać

tutaj zdjęć, mam je dostępne, ale chciałbym poinformować, że niestety przy ulicy Ziółowej mamy tzw. suchą dolinę. Ja pamiętam, jak kiedyś z panem dyrektorem Strycharzem rozmawiałem, aby zrobić dodatkowe opracowanie, ale to się chyba w wersji finalnej nie powiodło, ale myślę, że powtórzy się tutaj, szanowni państwo, sytuacja, kiedy mamy to do czynienia z bardzo szybką ingerencją właśnie w tę suchą dolinę, która, tak jak tu państwo widzicie, jest objęta strefą Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych. Dlatego też w mojej ocenie, podobnie jak i opracowanie miejscowego planu dla dolin rzecznych powinno tutaj, w tym rejonie być o tyle szybkie, że niestety... gdyż niestety mieszkańcy bardzo mocno w tę dolinę już zaingerowali. Tam znajdują się już w tym momencie, szanowni państwo, budynki, które zostały postawione w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy, przypominają wręcz twierdze. Tutaj pragnę zwrócić uwagę, szanowni państwo, że od lasu to jest naturalny spływ wód opadowych w kierunku rzeki Bystrzycy, która właśnie jest po tej zachodniej stronie i wszelkie tego typu budowle na pewno będą utrudniały tenże przepływ tych wód opadowych. No, ale to może tylko moje zdanie, nie wiem, czy pan prezydent podzieli mój pogląd. Ja tylko przypomnę, że w 2015 roku podjęliśmy uchwałę mówiącą o opracowaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla okolic Zalewu Zemborzyckiego, mamy już kończący się 2020, 5 lat nie wystarczyło na to, żeby ten dokument opracować, tak samo, jak z doliną rzeki Bystrzycy, 2012 rok i do dnia dzisiejszego tego dokumentu nie widzimy. Dziękuję bardzo. To tak raczej w formie uwag.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Rozumiem, że pan radny nie oczekuje odpowiedzi na te uwagi, natomiast zgłaszał się do głosu pan przewodniczący Daniewski. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. No, ja troszkę dłużej czekam na ten plan, niż tutaj mój przedmówca, ale przede wszystkim może nie ja, ale czekają mieszkańcy, ale też i od kilkunastu lat Rada Dzielnicy Zemborzycy zabiega o ten plan. Zarówno ten punkt, jak i następny, i wcześniejszy, jeśli chodzi o ulicę Zorzy, to efekt przede wszystkim starań rad dzielnic i samorządowców osiedlowych, czy dzielnicowych, na wnioski również mieszkańców, także bardzo się cieszę z tego powodu, ukłon do pana prezydenta Artura Szymczyka i pani dyrektor Żurkowskiej, że dają dowód na to, że nie tylko zajmują się developerami, ale również i normalnymi miejscami, mieszkańcami, którzy zgłaszają swoje wnioski. Ale teraz do konkretnie... mam takie zapytania.

W strategii... Nie, inaczej może – w planie zagospodarowania, albo w koncepcji tutaj konglomeracji Lublina, czy aglomeracji Lublina ulica Żeglarska była rozpatrywana jako część takiej drogi tranzytowej, biegnącej przez Żeglarską, gdzieś jeszcze później w kierunku ulicy Abramowickiej i połączenie tam w kierunku Biłgoraja, natomiast... takie opracowania widziałem jeszcze nie tak dawno. Natomiast obecnie posadowienie pętli nawrotowej, czy miejsca przesiadkowego, pętli nawrotowej oraz hotelu, Stokrotki i też myjni, jakby chyba wykluczyło te pomysły i te koncepcje, które cały czas straszą tutaj mieszkańców, aczkolwiek niektórzy mieszkańcy Lublina czekają na takie połączenie. Inna sprawa, to już była wspomniana, właśnie chciałem zasygnalizować ten ciek wodny, właściwie to taka dolina, wąwóz, nie wiem, jaki to ma charakter, to jest na styku z parkiem Stasin. Co prawda park Stasin jest w Zemborzycach, jak

ośrodek Wrotków jest w Zemborzycach, ale to tak chyba jest nazwane, że Stary Las jest nazwany chyba parkiem Stasin. I tu mam te wątpliwości, czy te wszystkie, te, które, i tutaj mówił pan radny Popiel i ja, czy te jakby problemy, czy te wnioski, czy te, no, jakby składane przez nas, sygnalizowane – przepraszam, już jest późna pora, dlatego..., będą uwzględniane, czy są rozpatrywane te sprawy, które tutaj ja zgłaszam i zgłaszał pan radny Popiel? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Faktycznie pora jest już późna. Panie prezydencie, bardzo proszę o odpowiedź.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni Panowie! Państwo Radni! Ja może tylko tak: odniosę się do tych siedmiu stron i 14 miesięcy, 8 stron i 7 miesięcy. Ja wiem, że można tak przedstawiać pewne liczby, pewne dane i dokumenty, natomiast też Wydział nie pracuje tylko nad tymi dokumentami, nie tylko to jest. Brzmi tak z pana radnego wypowiedzi, że jakbyśmy przez 14 miesięcy tylko 7 strony wyprodukowali, co jest oczywistą nieprawdą i takim troszkę pokazywaniem jak gdyby pewnego rodzaju, nie wiem, nieudolności Wydziału, natomiast kiedyś się pokuszę i postaram się zrobić takie dane statystyczne, ile było opracowanych planów, przystąpień, ile wyłożeń co do różnych planów i prac nad tymi planami, szczególnie tutaj, tak jak panowie radni zauważyli dzisiaj, jeżeli chodzi o kwestię Zemborzyc, no i że tyle lat trwa opracowanie tego planu. Ja przypomnę, że to, co my wiele razy mówimy, że w obecnych czasach coraz trudniej opracowuje się dla dużych obszarów plany ze względu na różne interesy i pogodzenie interesów wszystkich grup jest bardzo trudne, stąd i te opracowania robimy coraz mniejsze, albo dzielimy plany i przystąpienia na kilka obszarów, żeby można było etapować opracowanie tych planów.

Co do – też poproszę panią dyrektor o uzupełnienie mojej wypowiedzi – natomiast, jeśli chodzi o układ drogowy, ja przypomnę, że na etapie opracowania Studium i potem tej dyskusji, ten układ drogowy wywoływał pewne wielkie, niepotrzebne... może potrzebne, ale czasami może niezrozumiałe dyskusje i myśmy wtedy jednoznacznie powiedzieli, że odcinamy się od takiej interpretacji, że to będzie tzw. obwodnica południowa i w związku z tym, że i ze strony Gminy Konopnica, gdzie ten wlot powinien nastąpić, też były sygnały, że jest to nieakceptowalne rozwiązanie, więc stwierdziliśmy, że w takiej sytuacji nie będzie tak, że kosztem mieszkańców Lublina będziemy, za przeproszeniem, ten układ komunikacyjny poprawiać wszystkim innym dookoła. W związku z tym stwierdziliśmy, że te zmiany będą wykonywane, jeżeli taki nawet układ obwodniowy będzie powstawał, to nie w tym miejscu, ten układ drogowy, który tam będzie, będzie układem wewnętrznym. I oczywiście w Studium pewną funkcjonalność zaznaczyliśmy, ale bardziej tak jako element poglądowy, bez wyznaczenia docelowego tego układu i taki bez szczegółów, bo opieraliśmy się na tym, że w Strategii Województwa, w planie województwa to było zaznaczone, natomiast jasnym jest, jeżeli nikt tego nie popiera rozwiązania, to tym bardziej my nie będziemy krzywdzić naszych mieszkańców takim układem drogowym, tylko dlatego, żeby ruch tranzytowy przepuścić tą *quasi* ewentualną obwodnicą, która, tak jak powiedziałem, to było stwierdzenie nieprawdziwe.

To z moich wypowiedzi tyle. Bardzo proszę panią dyrektor o odniesienie się jeszcze do tych pytań.

I jeszcze wrócę tylko do tego, co pan radny Daniewski – rzeczywiście te przystąpienia do planów związane są też z wystąpieniami oczywiście rad dzielnic, Rady Dzielnicy Zemborzyce i innych, które występowały i też brałiśmy te wnioski pod uwagę przy przystąpieniu do zmiany, przy przystąpieniu do opracowania tych planów. Pani dyrektor, bardzo proszę jeszcze o odpowiedź.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Uzupełniając wypowiedź pana prezydenta, ja jeszcze przypomnę, że ostatnie dwa lata myśmy jako Lublin uchwalili ponad 20 planów; w każdym z tych dwóch ostatnich lat, mimo trwających pandemii, które się teraz dzieją, każdy z tych planów był przynajmniej dwukrotnie wykładany do wglądu publicznego, różnorakie to są plany wielkościowo, mniejsze plany robi się szybciej, ale szybciej, to znaczy rzadko kiedy szybciej, niż dwa lata trwa praca nad jednym planem. Plany rejonów południowych Lublina w dużej mierze uzależnione były od uchwalenia Studium. Studium uchwaliliśmy w 2019 roku. Tam zdezaktualizowały się, według starego Studium, układy komunikacyjne i właściwie dopiero po lipcu 2019 roku mogliśmy przyspieszyć prace, a to są dość duże obszary i Zalew Zemborzycki, i one wszystkie, jest ich w tej chwili kilkanaście planów dużych, które są w toku opracowania wielowątkowych zagadnień, naprawdę będą ostatnie uzgodnienia i mam nadzieję, że w przyszłym roku, mimo pandemii uda się wyłożyć te plany do wglądu publicznego.

A w tej chwili, nawiązując do zapytania pana radnego Daniewskiego, ten teren to jest powierzchniowo około 140 ha, istnieje tu zabudowa jednorodzinna, zabudowa pod Starym Lasem taka trochę działkowa, i są tereny rolne, i są te obszary, które powinny być chronione, wynikające ze Studium to są Ekologiczne Systemy Obszarów Chronionych, jest Czerniejowski Obszar Chronionego Krajobrazu, przebiega też droga klasy głównej, są zachowane tereny rolne – cały czas mówię o Studium – i przy drogach tereny jednorodzinne o niskiej intensywności. Ponieważ te wszystkie aspekty były sygnalizowane wielokrotnie właśnie przez Radę Dzielnicy Zemborzyce oraz państwa radnych miejskich również i zmieniła się sytuacja względem dotychczasowego Studium w tym miejscu, dlatego sensowne jest w tej chwili przystąpienie do tego planu, a jednocześnie nie ma tu żadnych rozbieżności, mimo trwających realizacji, ponieważ my z planem jak najbardziej pozostaniemy w zgodności z ustaleniami Studium i na pewno uda się pogodzić wszystkie te kwestie, o których pan radny wspominał, zawsze brałiśmy je pod uwagę, i pętlę nawrotową brałiśmy pod uwagę projektując ten układ drogowy, nie ma tu rozbieżności, na pewno je wszystkie pogodzimy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Może pytania zostały wyczerpane. Czy są jeszcze jakieś pytania w tej sprawie? – (**Radny P. Breś** „Ja mam pytanie jeszcze, panie przewodniczący, Piotr Breś.”) – Szanowni państwo, poznałem po głosie. Panie radny, bardzo proszę, a potem radny Piotr Popiel – widzę, że także się zgłasza do głosu. Bardzo proszę, panie Piotrze Breś.”

Radny P. Breś „Mam, pytanie takie *à propos* tego punktu, w którym jesteśmy, bo tam mieszkańcy kiedyś, nie wiem, czy państwo pamiętają, był taki pan, który tam mówił, że on ma, nie wiem, spadek po rodzicach, czy po dziadkach i tam jest problem taki, w tym przy Starym Gaju, że tam jest pas, został pas taki, nie wiem, 10 metrów, mówię tutaj o działkach, które będą od Starego Gaju do, w stronę tej kolejowej, znaczy przejazdu kolejowego, i tam jest taki pas przy

drodze, ona się chyba Tęczowa będzie nazywać, chociaż nie wiem, czy to Tęczowa będzie... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tęczowa, Tęczowa.”) – Tak, i tam ten pas właśnie, ten chłopak się pytał wtedy, ja pamiętam, o to, czy można by było wykupić te grunty, ponieważ oni chcieliby przedłużyć sobie te działki o ten kawałek, nie wiem, 10 metrów, czy ile tam zostało. To jest pierwsze pytanie. Nie wiem, do kogo to należy, czy to do miasta, czy to należy do kolei, tego nie wiem.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja wyjaśnię to.”

Radny P. Breś „Dobrze. I druga sprawa. W tym miejscu, od ulicy Stary Gaj, jak patrzę teraz na Geoportal i na plan zagospodarowania, te kreski, które wyznaczają tak jakby strefę ESOCh, no, wchodzi tak jakby w te działki, w część działek, gdzie można budować te domy o niskiej intensywności. I pytanie: czy będzie można, ten pas cały będzie wycięty, czy nie, czy tu chodzi po prostu o tę zieloną plamę z prawem strony, że to będzie ta strefa ESOCh? Bo wiem, że w rogu, przy samym lesie buduje się takie osiedle, no, nie wiem, czy to nazwać osiedle, czy to nazwać po prostu ileś tam domków jednorodzinnych powstaje, więc mam pytanie, te dwa pytania na razie, jakby pani dyrektor mogła tam odpowiedzieć, to jeszcze chyba zadam jedno, ale to zaraz, jak pani dyrektor odpowie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „To może przepraszam, jeszcze pan radny Piotr Popiel, bo być może pan radny chce uzupełnić swoje dotychczasowe pytanie i wtedy byśmy zbiorczo odpowiedzieli. Panie radny Piotrze.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Czy ja mogę jeszcze raz udostępnić mapę? Tak, już mamy. Pytanie, które tu było przed kilkoma minutami, szanowni państwo, dotyczy tzw. południowej obwodnicy Lublina, którą tutaj możemy dokładnie zaobserwować. Ja tylko chcę przytoczyć, tak jak już tutaj było wspomniane, te wątpliwości związane z tą południową obwodnicą Lublina i przypomnieć, szanowni państwo, że my, jako Rada Miasta, tu pan prezydent niech mnie poprawi, jeśli się mylę, rozstrzygamy chyba w pierwszym głosowaniu, że przedstawiony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium, więc jeśli w Studium jest wyrysowana dokładnie ta droga, ta droga główna przyspieszona, to ona w naturalny sposób zostanie przeniesiona też do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a zatem wyłączy pewne tereny budowlane, a ile one mogą tak faktycznie na dzień dzisiejszy budowlane, to już nie mnie oceniać, bo tutaj też biegnie ta sieć gazowa wysokiego ciśnienia, niemniej jednak ja, przeglądając właśnie tę analizę zasadności, tak zastanawiałem się, prawda, czy będziemy to analizować tylko wyłącznie ulicę Ziołową, tylko i wyłącznie ulicę Zagajnikową, czy to w całości. Dlaczego o tym mówię? No, dlatego, że niestety w tym opracowaniu będzie prawdopodobnie musiała być przeniesiona właśnie ta południowa obwodnica Lublina. Znając życie, to szanowni państwo, miasto Lublin nigdy nie zrealizuje tej południowej obwodnicy Lublina w oparciu o Studium, czy też miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, tylko i wyłącznie zrobi to w oparciu o ZRID, a jak o ZRID, to wtedy drogowcy ciągną sobie kreskę tak, jak im pasuje, a już wiemy, że te rozbieżności pomiędzy samymi planistami a drogowcami, przepraszam za to sformułowanie, no, występowało już wielokrotnie. Zatem prosiłbym tutaj o odpowiedź, czy to, co powiedziałem w tym momencie, czy mija się z prawdą,

czy jednak jest niestety zgodnie, tak jak powiedziałem, jeśli byśmy kilka, jak byśmy to oddzielili, tak, jeden obszar od drugiego, to byśmy się pozbyli, powiedzmy, tego problemu. Natomiast tutaj ta droga, w mojej ocenie, będzie po prostu w jakimś stopniu przeniesiona, natomiast to, o czym kolega Piotr Breś mówił, to proszę wybaczyć, ale chciałbym pomóc tu na mapie, ale ja nie pamiętam dokładnie, której nieruchomości to dotyczyło. Faktycznie ulica (zakłócenia – wypowiedź nieczytelna), a to wszyscy wiemy, przebiega wzdłuż torów, już patrzę...”

Radny P. Breś „Mogę powiedzieć, panie... To znaczy...”

Radny P. Popiel „Już, poczekaj Piotrze. Natomiast to osiedle domków jest dokładnie tutaj w tym momencie już budowane. Jeśli... - (**Radny P. Breś** „W rogu, w rogu, w samym rogu.”) – Ale którym, u góry? – (**Radny P. Breś** „O, tutaj, gdzie jest... tak, gdzie jest ręka, tylko po lewej stronie, po lewej stronie Starego Gaju, ulicy, czyli w lewo.”) – To tu jest to osiedle. – (**Radny P. Breś** „O, tutaj jest osiedle, o, w tym miejscu.”) – Tak, dobrze, tak, tutaj jest to osiedle domków jednorodzinnych. – (**Radny P. Breś** „Tak, i teraz chodzi mi, pytanie jest takie, czy po drugiej stronie Starego Gaju, czyli po prawej stronie jest ta zielona linia i mieszkańcy pytają, wzdłuż leci, widzicie, że ona leci po wszystkich działkach, czy te działki można zabudowywać w całości w sensie czy budować, czy w polowie się zaczyna strefa ESOCh, po prostu.”)

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, pan radny zadał już pytanie. Nie zadawajcie panowie pytania w tandemie, każdy indywidualnie niech to robi, pan prezydent odpowie po zakończeniu i wyczerpaniu pytań.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, ja tylko tak zapytam kolegi Piotra. Ja rozumiem, że tu dobry teren wskazałem, tak, żeby pan prezydent też wiedział, o co chodzi.”

Radny P. Breś „Tak, tak.”

Radny P. Popiel „No to tylko tyle. Dziękuję, to wszystko.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, proszę o zabraniu głosu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie wiem, czy akurat dobrze myślałem, bo myślałem, że rozmawiamy o ulicy Tęczowej generalnie. Ulica Tęczowa w tym momencie, i tam są pewne problemy, jak już wspominałem, myśmy z PKP deklarowali, pewne deklaracje też padły ze strony PKP, że PKP nam tę drogę wydzielili i przykaże, w związku nawrotem pandemii, bo byłem też umówiony z dyrekcją PKP na te już konkretne rozmowy, ale to spotkanie w pewnym momencie zostało odwołane. Myślę, że do tego tematu wrócimy, to jest przed nami, ta rozmowa, jeżeli chodzi o ulicę Tęczową. W tym momencie rzeczywiście strona PKP i my tam troszkę blokujemy mieszkańców z punktu widzenia wydawania warunków zabudowy, bo nie ma dostępu do drogi publicznej formalnie, ale to jest jeden temat. Natomiast drugi, jeżeli chodzi o kwestię, to może pani dyrektor to wyjaśni, natomiast według mnie tutaj troszkę trudno mówić o pewnym zabudowaniu

działki, jeżeli tam nie ma planu, bo kwestia jest – albo ktoś ma konkretną „wuzetkę”, bo Studium, które rysuje te obszary chronione, oczywiście jest to zaznaczone w Studium, natomiast nie jest to obowiązującą mocą prawną, więc musimylibyśmy analizować konkretne warunki zabudowy, które zostały wydane dla tego obszaru i wtedy moglibyśmy precyzyjnie powiedzieć, w jakim zakresie ta zabudowa może w tym obszarze nastąpić, dopiero w przypadku planu moglibyśmy to wykorygować.

Co do tej obwodnicy, ja specjalnie unikam tego określenia „obwodnicy południowej”, bo jak państwo tam doskonale pamiętacie, i Studium, ten układ drogowy pewnie będzie musiał być skorygowany. Natomiast nie ma, ten układ drogowy nie dochodząc do granicy miasta Lublina nie ma swojej kontynuacji, i to jest jakby problem, dlatego bym nie nazywał tego układu obwodnicą południową, tylko układem drogowym, który będzie komunikował tam te tereny. Według mnie Studium mówiące o pewnej kategorii drogi, też nie zamyka tego obszaru w zakresie tej funkcji danej kategorii drogi z punktu widzenia potem przyszłego planu. Bardzo bym prosił panią dyrektor o uzupełnienie mojej jeszcze odpowiedzi.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Państwo pytali o Ekologiczny System Obszarów Chronionych. Ja powiem tak: plan miejscowy musi być tworzony w nawiązaniu do ustaleń, a właściwie do kierunków określonych w Studium. Jeżeli w Studium mamy zieleni, czy mamy Ekologiczny Obszar Chroniony, Ekologiczny System Obszarów Chronionych, to w jakiś sposób musimy w planie uwzględnić. Skala planistyczna jest inna, niż skala Studium, dziesięciokrotnie w skali obszar 1:1.000 w stosunku 1:10.000 i te szczegóły, sposób uwzględnienia ESOCh-u będziemy dopiero w planie zarysowywać. Ja w tej chwili precyzyjnie nie odpowiem, ale na pewno jakoś z tego tematu wybrniemy. Będziemy zbierać wnioski, również Rady Dzielnic, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i będziemy też starali się kierunki zakreślone w Studium uwzględniać. Więcej chyba szczegółów nie odpowiem. Pamiętam tylko, że dawne przepisy odległości zabudowy od lasu, a tu mamy Las Stary od północy, to było około 30 metrów do jakiegokolwiek zabudowy, takie przeciwpożarowe przepisy jeszcze niedawno obowiązywały, w tej chwili nie ma takiego przepisu oczywiście, natomiast otrzymujemy takie wnioski na etapie zbierania wniosków, otrzymujemy takie wnioski od Lasów Państwowych, czy od Lasów Świdnickich o potrzebie zachowania bezpiecznej strefy do ewentualnej zabudowy i na pewno będziemy musieli się do tego dostosować.

A jeżeli chodzi o południową drogę główną, czerwono na rysunku Studium, tak, jak musieliśmy się z tą drogą mocować o takim samym kolorze w Głusku, kiedy opracowywaliśmy plan Głuska już uchwalona część północno-zachodnia i wszystkie szczegóły dotyczące ewentualnej strefy zielonej w ramach pasa drogowego i w porozumieniu z Zarządem Dróg i Mostów też pięciokrotnie tamten plan był wykładany, może tutaj aż do tyłu wyłożeń nie dojdzie, ale na pewno będziemy starali się uwzględnić wszelkie uwagi i wnioski, natomiast jeśli chodzi o... ja z planem muszę się zachować tak, żeby pozostać w zgodności ze Studium. Natomiast prawo mamy tak skonstruowane, że postępowanie ZRID-owskie nie musi mieć zgodności ani ze Studium, ani z planem miejscowym, nawet gdyby on określał bardzo precyzyjne postępowanie z układem drogowym. Na to wpływu nie mam. Po prostu ta rozbieżność jest w prawie. Staramy się, żeby

było jak najmniej wątpliwości, dlatego drogi zawsze są przedmiotem uzgodnień u nas w Lublinie z Zarządem Dróg i Mostów, jak przebiegną prace realizacyjne w przyszłości, no to gwarancji takiej dać nie mogę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo pani dyrektor, myślę, że wyczerpaliśmy listę pytań, nie widzę zgłoszeń, przejdźmy do głosowania. Proszę o określenie tematu i oddanie głosu „za”, „przeciw”, bądź „wstrzymującego się”, następnie wciśnięcie przycisku „przeznacz”. Czekamy na podanie wyniku. Ankieta została przekazana. Jeszcze pan radny Piotr Gawryszczak jest proszony o oddanie głosu i pan radny Tomasz Pitucha, i pani radna Anna Ryfka również, brakuje nam głosów...”

Radna A. Ryfka „Już, już, już zagłosowałam.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze. Pan radny Pitucha proszony jest o oddanie głosu. Czekamy jeszcze chwilę. Szanowni państwo radni, proszę o mobilizację, bo niebezpiecznie zbliżamy się do dwudniowej sesji Rady Miasta, więc proszę być, jak mawiał pan przewodniczący Dreher, czujnym. Zamykamy w tym momencie listę głosowania. Proszę sprawdzić na wykazie, jak państwo oddaliście głosy, czy wszystko się zgadza, a ja ogłoszę wynik. Szanowni państwo, nie słyszę uwag. W głosowaniu wzięło udział 30 radnych – 28 głosów padło „za”, 0 „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.”

Uchwała nr 782/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu

AD. 8.22. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN - CZĘŚĆ VII W REJONIE ULICY JANOWSKIEJ (WSCHÓD)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 938-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VII w rejonie ulicy Janowskiej (wschód) (druk nr 938-1). Czy są pytania w przedmiotowej sprawie? Nie widzę. W związku z powyższym myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu. Czekamy chwileczkę, za chwilę temat się pojawi. Proszę być cierpliwym, to nie jest błąd systemu. Mamy określony temat. Proszę o oddanie głosu „za”, „przeciw” lub „wstrzymującego się” i wciśnięcie klawisza „przeznacz”. Głosowało 30 radnych, pan Piotr Gawryszczak nie głosował. Jeśli pan radny nas słyszy, to proszę ten głos oddać, jeśli nie...”

Radny P. Gawryszczak „Owszem, głosowałem, panie przewodniczący, tylko jestem dwa razy zalogowany.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Głosował pan... A, przepraszam najmocniej, dziękuję za tę cenną uwagę. Pani Maja Zaborowska, pani przewodnicząca Zaborowska proszona jest o oddanie głosu i będziemy mieli komplet. Pojawił się, tak, głos. Dobrze, proszę państwa, zamykamy w takim razie głosowanie i proszę spojrzeć na tabelę i charakter oddanych głosów. Pan Piotr Gawryszczak zagłosował, bo ja widzę, że zagłosował, poza tym głosowało 31 radnych, więc na pewno zagłosował. Ale powiem państwu, że tutaj naprawdę ekwilibrystyczne sztuki trzeba wykonywać, żeby sprawdzić tę listę, bo nie jest to proste, więc ja rozumiem, że i obsługa techniczna naszej sesji i państwo macie z tym problem. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział 31 radnych – 30 radnych było „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”, w związku z powyższym projekt uchwały uzyskał opinię pozytywną.”

Uchwała nr 783/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

AD. 8.23. OKREŚLENIA REGULAMINU OTWARTEGO KONKURSU OFERT NA REALIZACJĘ ZADANIA PUBLICZNEGO Z ZAKRESU WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO ORAZ KRYTERIÓW WYBORU OFERT

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 934-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie określenia regulaminu otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego oraz kryteriów wyboru ofert (macie państwo to na druku nr 934-1). Czy są pytania w przedmiotowej sprawie? Nie widzę. W związku z powyższym przechodzimy do głosowania. Proszę o określenie tematu. Chwileczkę cierpliwości, za chwilę temat pojawi się. 934, tak. Przedmiot został określony, projekt uchwały jest podany, możemy przejść do głosowania. Kto z państwa jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Po wykonaniu tej czynności proszę o wciśnięcie przycisku „przełącz”. W tym momencie mamy 30 głosów. Jest 31. Proszę o zamknięcie listy i podanie wyników i zapoznanie się z tymi wynikami przez państwa radnych. – (**Przew. RM J. Pakuła** „31 „za”.”) – Jednomyślnie. Proszę państwa, wszyscy państwo radni wzięli udział w głosowaniu. Wszyscy oddali swój głos „za”. Projekt został zaopiniowany pozytywnie.”

Uchwała 784/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu

AD. 8.24. ZMIANY UCHWAŁY NR 822/XXXII/2017 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2017 ROKU W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ POD NAZWĄ „LUBELSKIE CENTRUM EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNE OŚWIATY” I NADANIA JEJ STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 956-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 822/XXXII/2017 Rady Miasta Lublin z dnia 7 września 2017 roku w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pod nazwą „Lubelskie Centrum Ekonomiczno-Administracyjne Oświaty” i nadania jej statutu (druk nr 956-1). Czy macie państwo pytania, uwagi? Jeszcze może nie określamy tematu, bo może ktoś się z państwa radnych zgłosi. Nie macie państwo pytań, tak więc temat został określony, możecie państwo głosować – kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „się wstrzymał” od głosu? Proszę zaznaczyć właściwą ikonę i następnie wcisnąć przycisk „prze-każ”. Pan radny przewodniczący Dariusz Sadowski już oddał głos, dobrze, dziękujemy. Proszę państwa, podajemy wyniki głosowania. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział... a jednak 30 radnych, jak widzę. Ktoś, proszę państwa, nie oddał głosu. Proszę sprawdzić na liście i wrócimy do tematu. Pan radny Piotr Gawryszczak, ale pan radny Piotr Gawryszczak jest dwa razy zalogowany, więc znajdziemy może, czy na pewno... Pan radny Tomasz Pitucha, prawdopodobnie o pana radnego chodzi. – (**Radna J. Mach** „Ja bardzo proszę jeszcze tabelę niżej, bo nie widzę...”) – Pani radna Jadwiga Mach była „za”, ja widzę. – (**Radna J. Mach** „Dzięki, widzę.”) – Pan radny Piotr Gawryszczak jest „za”, pani radna Jadwiga Mach jest „za”, pan Tomasz Pitucha, pan radny Tomasz Pitucha, jak widzę, nie oddał głosu.”

Radny T. Pitucha „Niestety, nie mogę oddać głosu, coś mi się zablokowało.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „A czy możemy do protokołu, panie radny, zapis wprowadzić?”

Radny T. Pitucha „Tak, poproszę, że „się wstrzymałem”.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Intencją pana radnego było „wstrzymanie się” od głosu. Już, w takim razie bilansujemy głosowanie. Proszę tylko o pokazanie wyników. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział 30 radnych – 27 było „za”, 0 „przeciw”, 3 radnych „wstrzymało się” od głosu, plus zapis do protokołu, że intencją pana radnego Tomasza Pituchy również było „wstrzymanie się” od głosu. Dziękuję bardzo. Projekt uchwały uzyskał opinię pozytywną. Proszę o przejście do następnego punktu.”

Uchwała nr 785/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu

AD. 8.25. NABYCIA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE W POBLIŻU ULIC: E. I K. WOJTYŁÓW, W. Z. NAŁKOWSKICH I F. UHORCZAKA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 927-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 58 do protokołu

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przechodzę do kolejnego punktu – szanowni państwo, podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonych w Lublinie w pobliżu ulic: E. i K. Wojtyłów, W. Z. Nałkowskich i F. Uhorczaka (druk nr 927-1) – projekt grupy radnych. Rozumiem, że w imieniu wnioskodawców pan radny Piotr Popiel chce zabrać głos. Panie radny, oddaję panu głos, bardzo proszę. I jednocześnie oddaję prowadzenie panu przewodniczącemu.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Poproszę o tryb prezen-tera. Serdecznie dziękuję. Szanowni państwo, otóż, historia tejże uchwały, no, już ma miesiąc. Nie wiem, czy państwo pamiętacie tę jakże dyskusję taką, bym powiedział, że czasami nawet może i emocjonalną w zakresie sprzedaży nieruchomości w nowej części dzielnicy Wrotków. Już tamtego dnia, szanowni państwo, na sesji miesiąc temu, tej listopadowej prosiłem o wprowadzenie tegoż projektu i to jest dokładnie ten sam. On był procedowany, szanowni państwo, na stosownych komisjach – na Komisji Rozwoju Miasta, Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i Komisji Gospodarki Komunalnej, i pragnę zwrócić państwa uwagę na zapis § 1. Otóż, wnosi do Prezydenta Miasta Lublin o odjęcie działów mających na celu nabycie nieruchomości lub ich części położonych w Lublinie *etc.* wskazanych w uchwale w sprawie, i tutaj mamy podane, które to obszary, czyli obszar VI H 4U_(o) i VI H 1 US, zgodnie z załącznikiem graficznym, z przeznaczeniem na realizację celów publicznych o znaczeniu lokalnym Gminy Lublin. No i mapka, szanowni państwo ta, tutaj pokazana, jest bezpośrednio zaczerpnięta z Geoportalu naszego miejskiego, który to w tych terenach, przepraszam, bo to jest akurat Studium, już momencik, państwu zaprezentuję plan zagospodarowania przestrzennego, ależ oczywiście, przepraszam. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, co jest oczywiście zgodne również ze Studium, obszar ten 4U_(o) to obszar oświaty, a ten obszar oczywiście to obiekty przeznaczone pod szeroko rozumiane i sportowe. I trzeba to wyraźnie powiedzieć, szanowni państwo – nieruchomość, która była procedowana miesiąc temu to działka nr 61/49 i już wtedy, szanowni państwo, bardzo mocno naciskałem na to, aby wybrzmiały problemy mieszkańców tej południowej części właśnie dzielnicy Wrotków, którzy to praktycznie nie mają żadnych obiektów sportowych. I tak, szanowni państwo, się dzieje, że w okolicach, może jeszcze tutaj specjalnie załączę ortofotomapę, żeby to może było lepiej widoczne, ci mieszkańcy, szanowni państwo, od wielu lat bardzo mocno wykorzystywali i wykorzystują zlokalizowany przy ulicy Nałkowskich tenże plac zabaw, obok niego jest zlokalizowana siłownia napowietrzna zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, więc powstał, muszę powiedzieć, naprawdę bardzo sympatyczny obiekt i jego wykorzystanie jest ogromne. Nieruchomość ta, działka 73/2 w tym momencie jest zagrożona zwrotem, działka 77/2 była własnością należąca do Gminy Lublin, ale z uwagi na przeprowadzone postępowania zwrotowe, już jest w tym momencie nieruchomością prywatną. Dowiedziałem się również zupełnie przez przypadek na Komisji Rozwoju Miasta, że działka 75/1 również jest zagrożona zwrotem, więc szanowni państwo, zostanie tylko i wyłącznie jedna nieruchomość – działka 61/39, gdzie, jakbyście się państwo

dokładnie przyjrzeni, to tutaj na już prywatnej nieruchomości zlokalizowane jest jedyne boisko do piłki nożnej dla dzieci, nawet bez siatek – o tym już mówiłem miesiąc temu. Zatem, szanowni państwo, patrząc na całość tych terenów, jak państwo popatrzycie, wszędzie jest kolor brązowy, no, czasami gdzieś tam czerwony, czyli pod usługi, tu jest przedszkole, tutaj jest w tym momencie Biedronka, także możecie państwo zobaczyć, jaki ogrom terenów, jak ogromna liczba mieszkańców praktycznie nie ma żadnych obiektów sportowych. Nie chodzi tu już w tym momencie, szanowni państwo, o to, żeby zwracać uwagę też na oświatę, o czym była mowa już miesiąc temu, bo to oczywiście w mojej ocenie już padło, tylko pragnę zwrócić uwagę, że tutaj, nawet gdyby Rada Dzielnicy chciała zlokalizować jakikolwiek skwer, czy też ten plac zabaw przenieść, to tak na dobrą sprawę nie będzie mogła tego uczynić. Zatem, szanowni państwo, projekt, jeszcze raz powrócę do niego, projekt, który do państwa w dniu dzisiejszym kieruję, jest projektem bardzo mocno intencyjnym, bo mówi o możliwości, o wyrażeniu o podjęcie działań mających na celu nabycie nieruchomości, w przeciwieństwie do innych projektów, chociażby uchwały z 2008 roku, która w dużej mierze konsumowałaby ewentualne wykupy tych nieruchomości, bo tam były wskazane konkretne nieruchomości wraz z metrażem, tak w tym wypadku, szanowni państwo, ja bezpośrednio tutaj tych nieruchomości nie wykazuję co do samych numerów działek i ich powierzchni, bo uważam, że, no, radni jeszcze na tym etapie nie powinni dokładnie wskazywać, którą nieruchomość, w której kolejności należałoby jeszcze wykupywać, to pozostawiam oczywiście w gestii pana prezydenta. Dziękuję państwu za uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu radnemu Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy pan prezydent chciałby w tym temacie powiedzieć kilka słów?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ponieważ, szanowni państwo radni, rozumiem intencje pana radnego i troskę, natomiast jeżeli mówimy o pewnych i zamierzeniach miasta, ale też i pewnych kłopotach finansowych, to uważam, że chyba nie czas i nie pora na podejmowanie tego typu uchwał i dokonywania, nawet i w perspektywie, na dzień dzisiejszy pewnych zobowiązań co do wykupów działek w tym terenie. To tylko tyle chciałem dodać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Mogę poddać projekt pod głosowanie?”

Radny P. Popiel „To ja jeszcze jedno pytanko bym skierował, szanowny panie prezydencie.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę, jeszcze pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak. Panie prezydencie, nie wiem, czy w tym momencie będzie pan w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ale chciałbym zapytać, jakie działania zostały podjęte od 2008 roku celem nabycia nieruchomości wskazanych w poprzedniej uchwale? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie wiem, czy jest pan dyrektor Nahuluk z nami, ewentualnie może by coś uzupełnił. Jeżeli ma taką wiedzę, to bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Co prawda, realizacja tej uchwały nie należy do kompetencji mojego Wydziału, ale panie radny, odpowiem – żadne, dlatego że tak jak mówiłem miesiąc temu, ta uchwała była elementem pierwszej uchwały, która mówiła o sprzedaży Archidiecezji Lubelskiej z bonifikatą 99,9 na Centrum Jana Pawła II. I z tego, co mi wiadomo, żadne działania w tym zakresie nie zostały podjęte. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Mogę poddać projekt pod głosowanie, czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu w takim razie. Temat jest określony. Drodzy państwo, głosujemy; przypomina – jest to podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonych w Lublinie w pobliżu ulic: Wojtyłów, Nałkowskich i Uhorczaka – projekt grupy radnych (druk nr 927-1). Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę. – (**Obsługa sesji „31.”**) – No to daj. Mamy wyniki głosowania. Proszę spojrzeć w tabelę, czy głosy zostały oddane zgodnie z państwa intencją. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych...”

Radna M. Orzechowska „Panie przewodniczący, przepraszam, moją intencją było zagłosowanie „przeciw”, pomyliłam się.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, zapiszemy ten głos do protokołu. 13 głosów „za”, 16 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, a intencją pani przewodniczącej Moniki Orzechowskiej było zagłosowanie „przeciw” i proszę o dokonanie takiego wpisu w protokole.”

AD. 8.26. WYDZIERŻAWIENIA LUB WYNAJMU NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 946-1) stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin (mamy to na druku nr 946-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Nie słyszę sprzeciwu. Określamy temat – druk 946-1. Mamy określony temat, przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu i potwierdzamy. Pani przewodnicząca Maja. Już, już, dziękuję. – (**Obsługa sesji „Nie zagłosowane.”**) – Nie? Pani przewodnicząca Maja proszona jest o oddanie głosu. Ile głosów mamy? – (**Obsługa sesji „30.”**) – Bardzo proszę o podanie wyników. Widzimy tabelę, bardzo proszę o sprawdzenie prawidłowości oddania głosów. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. 27 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 786/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu

AD. 8.27. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB DZIERŻAWĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 947-1) wraz z autopoprawką (druk nr 947-2) stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (mamy to na druku nr 947-1) wraz z autopoprawką na druku nr 947-2. Jeśli nie będzie pytań ze strony państwa radnych, to poddam projekt uchwały pod głosowanie. Nie słyszę. Określamy temat – druk nr 947-1 z autopoprawką na druku nr 947-2. Dziękuję bardzo. Temat mamy określony. Drodzy państwo, głosujemy. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Pan Derewenda i pani Maja Zaborowska proszeni są o oddanie głosu? Nic nie idzie? – (**Obsługa sesji „30.”**) – Tabela na państwa ekranach, bardzo proszę, żebyście państwo popatrzyli na tabelę. Dziękuję. 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że przyjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 787/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu

AD. 8.28. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY ALEI SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 24

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 948-1) stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy Alei Spółdzielczości Pracy 24 (mamy to na druku nr 948-1). Czy są jakieś pytania ze strony państwa radnych? Nie widzę. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu, przejdziemy do głosowania. Temat mamy określony, głosujemy. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Obsługa sesji „30.”**) – Tak? Proszę o wyniki. Drodzy państwo, tabela na ekranach państwa monitorów. Popatrzcie państwo na tę tabelę. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Informuję, że jest 19 głosów „za”, 5 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 788/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu

AD. 8.29. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ZEMBORZYCKIEJ /DR. DOJ./

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 950-1) stanowi załącznik nr 65 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej /dr. doj./ (druk nr 950-1). Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania? Nie słyszę. Temat mamy określony. Drodzy państwo, głosujemy. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Obsługa sesji „30.”**) – Bardzo proszę o wyniki. Ponownie tabela na państwa ekranach. Nie słyszę zastrzeżeń ze strony państwa radnych. Podaję wyniki – 26 głosów „za”, 1 „przeciw” i 3 „wstrzymujące się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 789/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu

AD. 8.30. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. FARMACEUTYCZNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 951-1) stanowi załącznik nr 67 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Farmaceutycznej (mamy to na druku nr 951-1). Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Mamy określony temat, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, widzimy tabelę, bardzo proszę popatrzeć na wyniki głosowania. Ponownie nie słyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych. Informuję w takim razie, że 20 głosów „za”, 4 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 790/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 68 do protokołu

AD. 8.31. PRZYSTĄPIENIA GMINY LUBLIN DO PROJEKTU PARTNERSKIEGO PN. „MOVE IT LIKE LUBLIN – A CHISINAU PUBLIC TRANSPORT SUSTAINABLE DEVELOPMENT INITIATIVE” WSPÓLFINANSOWANEGO PRZEZ KOMISJĘ EUROPEJSKĄ W RAMACH PROGRAMU LOCAL AUTHORITIES: PARTNERSHIPS FOR SUSTAINABLE CITIES 2020

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 954-1) stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnej uchwały – jest to podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Lublin do projektu partnerskiego pn. „MOVE IT like Lublin – a Chisinau public transport sustainable development initiative” współfinansowanego przez Komisję Europejską w ramach programu Local Authorities: Partnerships for sustainable cities 2020 (mamy to na druku nr 954-1). Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę o określenie tematu. Mamy temat określony. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 29 głosów mamy – (**Obsługa sesji** „Pani Małgorzata.”) – jeszcze pani Małgorzata. – (**Obsługa sesji** „Pani Maja Zaborowska głosuje.”) – Pani Maja już głosuje... - (**Radna M. Zaborowska** „Głosuję, głosuję.”) – Tak, tak, idzie powoli. Mamy 30? Bardzo proszę o podanie wyników. Nie mamy głosu pani Małgorzaty Suchanowskiej. Nie wiem, czy to znowu problemy techniczne? Ale jeśli tak, to pewnie pani Małgorzata się do nas odezwie. Drodzy państwo, głosowało 30 radnych – 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 791/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu

AD. 8.32. PRZYJĘCIA OD POWIATU LUBELSKIEGO ZADANIA W ZAKRESIE PROWADZENIA POWIATOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 957-1) stanowi załącznik nr 71 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia od Powiatu Lubelskiego zadania w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej (mamy to na druku nr 957-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych do dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu. Jest określony temat. Drodzy państwo, głosujemy. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Obsługa sesji** „Pan Tomasz Pitucha nie potwierdził głosu.”) – Pan Tomasz Pitucha potwierdził swój głos?”

Radny T. Pitucha „Wszedł mi tekst pana Stanowskiego i niestety nie mogłem kliknąć guzika „przełącz”, także proszę do protokołu, że byłem „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dziękuję. Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, głosowało 30 radnych – jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę. Brakuje nam głosu pana radnego Tomasza Pituchy, którego intencją było zagłosowanie „za”.”

Uchwała nr 792/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 72 do protokołu

AD. 8.33. ZMIANY UCHWAŁY NR 729/XXII/2020 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 2020 R. W SPRAWIE REGULAMINU UTRZYMANIA CZYSTOŚCI I PORZĄDKU NA TERENIE MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 960-1) stanowi załącznik nr 73 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 729/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin (mamy to na druku nr 960-1). Jeśli nie będę widział zgłoszeń, to przejdziemy do głosowania. Zgłoszeń do dyskusji ze strony państwa radnych nie widzę. Bardzo proszę, jest określony temat. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Wiele głosów w tle** – nieczytelne; **Obsługa sesji** „30 jest.”) – 30 jest? Poproszę o wyniki. Drodzy państwo, widzimy tabelę, sprawdzamy głosy. Nie ma zastrzeżeń. 26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 793/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 74 do protokołu

AD. 8.34. ZMIANY UCHWAŁY NR 730/XXII/2020 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 2020 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWEGO SPOSOBU I ZAKRESU ŚWIADCZENIA USŁUG W ZAKRESIE ODBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH OD WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI Z TERENU MIASTA LUBLIN I ZAGOSPODAROWANIA TYCH ODPADÓW W ZAMIAN ZA UISZCZONĄ PRZEZ WŁAŚCICIELA NIERUCHOMOŚCI OPŁATĘ ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 961-1) stanowi załącznik nr 75 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 730/XXII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 15 października 2020 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu miasta Lublin i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną

przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (mamy to na druku nr 961-1).”

Radny P. Breś „Ja mam pytanie, panie przewodniczący, Piotr Breś.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Ja mam pytanie do pani dyrektor takie, ponieważ spotkaliśmy się z taką sytuacją, że zawiesiliśmy na okres pandemii, czyli COVID-u odbieranie odpadów naszej działalności gospodarczej, i mam takie pytanie w tym punkcie, ponieważ, no, trochę nam się nzbierało, bo nam podrzucali jacyś sąsiedzi do kontenera i chcieliśmy, żeby ta firma, która odbiera od nas odpady, przyjechała za opłatą oczywiście i żeby nam zabrała z tego kontenera śmieci, bo dalej tam przecież jeździ po mieście i zabiera; po czym ta firma stwierdziła, że ona nie odbierze od nas tych śmieci, bo musimy odwieźć umowę, czyli... znaczy pytanie jest takie: czy my musimy odwieźć umowę, żeby nam ktoś odebrał odpady, czy możemy komercyjnie po prostu wynająć? To jest pierwsze pytanie.

A drugie – czy z firmą, z którą podpisaliśmy umowę w danym terenie, możemy zmienić tę umowę na inną firmę, czy te firmy są podzielone jakoś terenem, że nie przyjeżdżają z innych firm do danego terenu? To jest takie pytanie. Przepraszam, że taka prywata trochę, ale to mnie interesowało, bo to takie dziwne trochę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jest z nami pani dyrektor Marta Smal-Chudzik. Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marta Smal-Chudzik „Dzień dobry państwo radni. Chciałabym wyjaśnić, bo zrozumiałam, że panu radnemu chodzi o to, o odbiór odpadów z nieruchomości niezamieszkałej, czyli po prostu z firmy, wprost mówiąc, tak?”

Radny P. Breś „Tak.”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Tutaj mają państwo dowolność, dlatego że nasza uchwała reguluje tylko rodzaje odpadów, jakie są odbierane przez firmy i częstotliwość. My, jako gmina, organizujemy tylko odbiór od mieszkańców, natomiast jeśli chodzi o firmę, firma indywidualnie podpisuje sobie umowę z wybranym przedsiębiorcą. Tych przedsiębiorców jest na liście około 20, więc w tym zakresie mają państwo dowolność i również negocjują państwo warunki takiej umowy indywidualnie, gmina też nie ma wpływu na to, jaką kwotę państwo ponoszą za świadczoną usługę.”

Radny P. Breś „Jasne, tylko czy oni mogą odmówić odbioru, czyli żeby wznowić umowę i czy ewentualnie ja mogę z jakąś inną firmą podpisać? Mogę, tak?”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Może pan radny dowolnie podpisać z każdą inną firmą. Tutaj nie ma żadnych obostrzeń w tym zakresie. Natomiast trudno mi odpowiedzieć, dlaczego firma odmawia i jaka jest treść tej umowy, którą państwo mają podpisaną, bo to też nie ma jednego kształtu takiej umowy.”

Radny P. Breś „Dobrze. Dziękuję pani bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale pani...”

Radny T. Pitucha „Mogę, panie przewodniczący, Tomasz Pitucha?”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem, pani dyrektor, ale tu pan radny Breś wyraźnie przedstawił sytuację – ze względu na zawieszoną działalność gospodarczą umowa została zawieszona, ze względu na to, że zostały podrzucone śmieci, to chciał jednorazowy wywóz za opłatą.”

Radny P. Breś „Tak, za opłatą, przecież ja chciałem zapłacić dodatkowo i firma mi odmówiła. To było dziwne, dlatego że ja chciałem zapłacić za nie swoje śmieci, bo przy okazji, bo tu jest ścieżka taka, droga, gdzie sobie ludzie podrzucali, a nie mieliśmy kłódki, więc mówię – trzeba to odwieźć... - **(Wiele głosów radnych jednocześnie – nieczytelne).**”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Szanowny panie radny, ja tu nie widzę jakby problemu. Moim zdaniem firma powinna tę usługę zrealizować, bo umowa była tylko, rozumiem, zawieszona czasowo, więc trudno mi powiedzieć, jaka jest przyczyna tego, że firma nie chciała zrealizować tej usługi. My jesteśmy oczywiście, jako Wydział, do dyspozycji, mamy kontakt do wszystkich firm. Jeśli byłby jakikolwiek problem ze świadczoną usługą, proszę do nas zgłaszać takie...”

Radny P. Breś „Zawiesiliśmy po prostu z powodu COVID, nie mieliśmy śmieci, a oni nam odmówili po prostu usługi, kazali nam odwieźć umowę, żeby zrealizować tę jedną usługę. No, dziwne to było dla mnie... - **(Wiele głosów jednocześnie – nieczytelne).**”

Przew. RM J. Pakuła „Ja wszystko rozumiem, ale panie radny... - **(Radny E. Bielak „Żyjemy w świecie kapitalistycznym...”; Wiele głosów jednocześnie – nieczytelne)** - ...ja bym sugerował kontakt telefoniczny z panią dyrektor i prawdopodobnie ten problem zostanie rozwiązany.”

Dyr. Wydz. OŚ M. Smal-Chudzik „Bardzo proszę, my będziemy wtedy w kontakcie z firmą. Trudno mi jest w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie...”

Radny P. Breś „Dziękuję.”

Radny T. Pitucha „Ja chciałem zabrać głos, panie przewodniczący.”

Przew. RM Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja mam pytanie takie, panie prezydencie: jak tutaj zarówno pan prezydent, jak i wydział ocenia kontrolę jakości wykonywania usługi. Ja, co prawda, byłem na kontroli w wydziale i między innymi oglądałem system monitoringu całego tego procesu, natomiast podam jeden przykład. Ja codziennie

chodzę ścieżką rowerową wzdłuż Bystrzycy, tutaj na Wrotkowie, i kilka już razy, przynajmniej trzy, widziałem taką sytuację, że jedzie tam samochód mały, tą ścieżką rowerową, taki do odbioru śmieci, przejeżdża bez zatrzymywania się w stronę Zalewu i za chwilę wraca, a ja tą ścieżką idę i widzę, że te śmieci jak stały, tak stoją w workach koło ławek, w pojemnikach, których jeszcze ktoś nie wyrwał, a już niewiele takich zostało. I gdyby to jednak jeszcze raz się zdarzyło, mógłbym przypuszczać, że ktoś nie miał czasu, albo po prostu może nie zauważył. Ale normalnie z ręką na sercu mówię, że mam zdjęcia i widziałem to już trzy razy i ktoś to po prostu tak robi. I zastanawiam się w związku z tym, jak ten system działa i czy rzeczywiście jest skuteczna kontrola. Dziękuję.”

Prze. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja mam podobne pytanie, pani dyrektor, troszeczkę zbliżone do tego, które zadał pana radny Tomasz Pitucha – mianowicie chciałbym zwrócić uwagę na taki fakt, że ci, którzy odbierają śmieci z przystanków z kosza, to nie są ci, którzy sprzątają przystanki. Czy to są te same osoby? Bo często widzę, że worek zabierze, ale wokół przystanku są śmieci i chciałbym ewentualnie wiedzieć, czy to są odmienne ekipy, i ewentualnie jeszcze uczulić, że jeśli zabierają, jeżdżą, zabierają śmieci z przystanków, to żeby wyszedł faktycznie z samochodu pracownik z tej obsługi, czy ten odbierający, i zobaczył, bo on tak z ulicy zobaczy, że nie sterczą papiery, czy inne butelki z kosza, i tego kosza jest połowa, następny raz przyjeżdżają, po jakimś czasie, to wtedy już wokół tego są śmieci. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „To może trochę trzeba, szanowni państwo radni, panią dyrektor usprawiedliwić, bo akurat ten temat, który państwo poruszają, w ogóle nie dotyczy tego obszaru, o którym w tej chwili w jakiś tam sposób zachaczymy tą uchwałą i zagospodarowanie odpadów z tych powierzchni zamieszkałych, z terenów zamieszkałych.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „My sobie zdajemy sprawę, tylko tak... (część wypowiedzi nieczytelna, jednocześnie z Zast. Prez. A. Szymczykiem)”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Do tego chcę nawiązać, dlatego jak gdyby tutaj pani dyrektor nie jest odpowiedzialna, natomiast rzeczywiście to, co pan radny Pitucha powiedział o opróżnianiu koszy, to raczej jest usługa zlecona przez Wydział Gospodarki Komunalnej i oczywiście zwrócę na to uwagę, żeby tutaj skontrolować firmy, czy te usługi są świadczone. Co do sprzątnięcia przystanków, to jest chyba usługa w gestii – nie pamiętam, jak jest zawarta umowa – czy MPK ma w swojej gestii to utrzymanie przystanków, natomiast nie jest to w gestii pani dyrektor i tutaj bym prosił może o... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tak, więc...Przepraszam za pytanie. Dziękuję.”; **Radny T. Pitucha** „Ja również przepraszam.”) – Prosiłbym o tutaj jak gdyby zwolnienie pani dyrektor z udzielania odpowiedzi na to pytanie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu. Jest temat określony. Drodzy państwo, głosujemy. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Pani Małgorzata jest proszona o oddanie głosu. – (**Obsługa sesji** „Pan Grzegorz Lubaś.”) – Pan Grzegorz Lubaś... - (**Obsługa sesji** „Pan Marcin...”) – Który pan Marcin? Już. Drodzy państwo, tabela na ekranach, bardzo proszę, zwróćcie na nią uwagę. Nie mamy głosu pani Magdy Kamińskiej.”

Radna M. Kamińska „A ja głosowałam. Nie wiem, co się stało.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, co się stało.”

Radna M. Kamińska „Proszę do protokołu, że byłam „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, 24 głosy „za”, 1 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”, a intencją pani radnej Kamińskiej, Magdy Kamińskiej było zagłosowanie „za” i proszę o dokonanie takiego wpisu w protokole.”

Uchwała nr 794/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 76 do protokołu

AD. 8.35. WYRAŻENIA ZGODY NA WNIESIENIE WKŁADU NIEPIENIĘŻNEGO (APORTU) DO SPÓŁKI: TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO „NOWY DOM” SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 962-1) stanowi załącznik nr 77 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do Spółki: Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Nowy Dom” Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (mamy to na druku nr 962-1). Czy są ze strony państwa radnych jakieś głosy w dyskusji?”

Radny P. Breś „Tak, panie przewodniczący, Piotr Breś.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Ja chciałem tylko nawiązać do wypowiedzi, ponieważ rozmawialiśmy na komisjach o tej sprawie i ja mówiłem, że jestem za, żeby miasto budowało, ponieważ bardzo dużo osób czeka na mieszkania komunalne, wiemy, jaka jest kolejka i tak dalej, a tych mieszkań jest bardzo mało. Mówiłem też o tym, że prezydent obiecał w kampanii, że wybuduje ten 1 tys., po czym przewodniczący, pan Kieroński odpowiedział, że miało być 500. I jak wysłałem MMS-a do chyba dwóch osób z waszego Klubu, nie wiem, czy dostały, w każ-

dym bądź razie tam było zdjęcie o 1 tys. – (**Radna J. Mach** „Ja dostałam i dziękuję.”) – Właśnie, czyli... - (**Radny E. Bielak** „To chyba za 7 lat.”) – Nie wiem, w każdym bądź razie jestem za tą uchwałą i mówię do pana Kierońskiego – 1 tys. mieszkań komunalnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Kieroński, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Panie radny Piotrze, ja będę się trzymał tego, co powiedziałem. W programie 500 mieszkań, a skąd się to wzięło, naprawdę nie potrafię tego wyjaśnić, jestem o tym głęboko przekonany, ponieważ byłem... - (**Radny P. Breś** „Z 500+.”) - ...jednym z autorów tego właśnie pomysłu na te 500 mieszkań. A nie wiem, kto to wymyślił, na pewno nie autorzy programu wyborczego. – (**Radny P. Popiel** „Ale jak wół jest Komitet Wyborczy.”) – Dobrze, jeszcze raz powtarzam – w programie, panie radny... - (**Radny E. Bielak** „Panie Stasiu, szefem sztabu był...”).”

Przew. RM J. Pakuła „Ale drodzy państwo, nie przeszkadzamy sobie wzajemnie w wypowiedziach.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Kochani, chciałbym również panu radnemu Popielowi powiedzieć, który potwierdził, że w programie mówiliśmy o 500 mieszkaniach komunalnych i tego się trzymajmy, nie odpowiadam za to, co się stało na tym plakacie.”

Radny B. Margul „To wyliczone na dwie kadencje.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? – (**Radna J. Mach** „I wreszcie zagadka rozwiązana, i jest odpowiedź.”) – Świetnie. Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania. Jest temat określony, dziękuję bardzo. Głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu. Ile? – (**Obsługa sesji** „Pani Zaborowska i Marcin Jakóbczyk.”) – Pani przewodnicząca Maja Zaborowska i pan Marcin Jakóbczyk są proszeni o oddanie głosu. – (**Obsługa sesji** „30 mamy.”) – Dobrze, bardzo proszę o wyniki. Tabela na ekranach państwa monitorów, zwróćcie uwagę na prawidłowość oddania swoich głosów. 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 795/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 78 do protokołu

AD. 9. USTALENIE TERMINÓW POSIEDZEŃ RADY MIASTA LUBLIN W 2021 ROKU

Propozycja terminów posiedzeń RM Lublin w 2021 r. wraz z ze wstępnymi propozycjami tematów do rozpatrzenia stanowi załącznik nr 79 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to ustalenie terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin w 2021 roku. Przystępując do realizacji tego punktu porządku informuję, że dostarczyłem państwu propozycje terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin na 2021 rok wraz ze wstępnymi propozycjami tematów do rozpatrzenia. Czy są ze strony państwa radnych jakieś inne propozycje lub uwagi do przedstawionych przeze mnie propozycji? Nie słyszę. Wobec tego, że nie ma wniosków, poddaję teraz pod głosowanie zatwierdzenie terminów sesji Rady Miasta na 2021 rok. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Ob-sługa sesji** „30, a jeszcze... 31.”) – Szanowni państwo, 31 głosów „za” – informuję, że jednogłośnie podjęliśmy, ustaliliśmy terminy posiedzeń Rady Miasta Lublin na 2021 rok.”

Harmonogram terminów posiedzeń Rady Miasta Lublin na 2021 rok stanowi załącznik nr 80 do protokołu

AD. 10. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZATWIERDZENIA PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN NA 2021 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 963-1) stanowi załącznik nr 81 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – to jest podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2021 rok (mamy to na druku nr 963-1). Przystępując do realizacji tego punktu porządku, chciałbym poinformować państwa radnych, że zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, Komisja Rewizyjna złożyła swój plan pracy na 2021 rok w formie projektu uchwały, mamy to na druku nr 963-1. Komisja wypełniła również wymogi § 94 ust. 1 Statutu Miasta Lublin dotyczące terminu przedstawienia planu pracy, to jest przedłożyła go Radzie do uchwalenia nie później, niż na ostatniej sesji roku poprzedzającego rok, którego plan dotyczy. Czy jest taka potrzeba, żebyśmy poprosili pana przewodniczącego Zdzisława Drozda o zaprezentowanie nam planu prac Komisji, czy państwo zapoznaliście się z formą pisemną tego planu? – (**Radny D. Sadowski** „Zapoznaliśmy się.”) – Rozumiem, zapoznaliście się państwo. A czy są z państwa strony jakieś uwagi, wnioski do projektu planu Komisji Rewizyjnej? – (**Głos radnego – niezidentyfikowany** „Nie ma.”) – Nie ma. Jeśli tak, to przechodzimy do głosowania, bardzo proszę o określenie tematu. Bardzo proszę, kto z państwa głosuje „za” podjęciem uchwały zatwierdzającej plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2021 rok?

Kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Pan Ławniczak proszony jest o oddanie głosu. Bardzo proszę o podanie wyników. Drodzy państwo, 31 głosów „za” – informuję państwa, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę, podjęliśmy uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na 2021 rok.”

Uchwała nr 796/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 82 do protokołu

AD. 11. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN NA 2021 ROK

Plany pracy komisji stanowią załącznik nr 83 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2021 rok. Zanim przystąpimy do zapoznania się z planami pracy komisji stałych naszej Rady na 2021 rok, chcę przypomnieć państwu, że komisja podlegają radzie gminy i przedkładają jej plany pracy oraz sprawozdania z działalności. Statut Miasta stanowi, że komisje stałe działają zgodnie z rocznym planem pracy przedłożonym Radzie oraz że Rada może zobowiązać komisje stałe do wprowadzenia stosownych zmian do planu pracy. Drodzy państwo, mógłbym poprosić kolejno przewodniczących o przedstawienie tych planów pracy, ale mam taką nadzieję, że państwo zapoznaliście się z formą piśmenną. Czy tak? – (**Głosy radnych** „Tak, tak. Oczywiście, panie przewodniczący.”) – Tak, słyszę i widzę kiwanie głowami. Dziękuję bardzo. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do propozycji zmian do planów pracy komisji? Nie słyszę, żeby takie propozycje były. Jeżeli nie ma uwag, przechodzimy do głosowania, a jeżeli tych sprzeciwów nie ma, to zaproponuję, aby przegłosować wszystkie plany pracy komisji *en bloc*. I tutaj też nie słyszę sprzeciwu. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Przypominam, że głosujemy wszystkie plany pracy komisji stałych *en bloc* – (**Obsługa sesji** „Już, już poszło.”) – Mamy wszystkie wyniki, dobrze, bardzo proszę. Drodzy państwo, kolejny raz jednogłośnie przyjęliśmy plany pracy komisji stałych (31 głosów „za” – przyp. protok.).”

Radny P. Popiel „Czy mogę zobaczyć, czy mój głos został uwzględniony? Piotr Popiel.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale było 31 „za”.”

Radny P. Popiel „Acha, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Było 31 „za”.”

AD. 12. PRZYJĘCIE STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE NIESPRAWIEDLIWEGO PODZIAŁU RZĄDOWEGO FUNDUSZU INWESTYCJI LOKALNYCH

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 964-1) stanowi załącznik nr 84 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, teraz, przed zmianami w komisjach stałych miało być przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie niesprawiedliwego podziału Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (druk nr 964-1). Ja celowo prosiłem o to, żebyście państwo otrzymali tekst jeszcze przed przerwą, żebyście mieli czas na zapoznanie się. Teraz, jeśli ktoś z państwa chciałby zabrać głos, widzę już – pan przewodniczący Sadowski jako pierwszy. Bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja się wyłączę, żeby mi nie przerywało, wyłączę transmisję oczywiście.

Nie będę państwa zapoznawał z treścią stanowiska, no bo macie, ale wydaje się, że uzasadnienie potrzeby przyjęcia tego stanowiska jest konieczne, bo doszło do, wydaje się, wielkiego skandalu i cała Polska huczy, przynajmniej w wolnych mediach, w sprawie podziału Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Miał być to fundusz, który miał stanowić poduszkę finansową dla samorządów, które w wyniku pandemii poniosły straty budżetowe, a jednocześnie wspomagając gospodarkę lokalną w realizacji inwestycji. Z niewiadomych przyczyn zrezygnowano z algorytmu, który był podczas pierwszej transzy metodą przyznawania dofinansowania i w drugiej transzy, czyli tej, o której mówimy, afiliowana komisja przy Prezesie Rady Ministrów podzieliła te środki. I tak, skupiając się na województwie lubelskim, chociaż parę słów potem o kraju, dla województwa lubelskiego przypadło ponad 330 mln zł, dofinansowano 149 projektów. Lublin złożył 10 projektów, na żaden nie otrzymał dofinansowania.

Drodzy państwo, co wynika z analizy, bo zadałem sobie trud i przeanalizowałem te 149 projektów? Otóż, większość z tych projektów była zgłoszona przez gminy, bo wójtami są członkowie PiS-u lub innych partii Zjednoczonej Prawicy lub też osoby popierane w wyborach przez te partie, lub też osoby sympatyzujące. I tak, żeby nie być gołosłownym: Wilkołaz – wójt popierany przez PiS w wyborach, 6 projektów, ponad 3 mln zł, mieszkańców gminy 5.450; Opole Lubelskie – 4 projekty, ponad 7 mln zł; Zamość – 5 projektów, 11,5 mln zł; Chełm – prezydent z Porozumienia, 4 projekty, 25 mln zł. I mógłbym tak sobie wymieniać i wymieniać. I co jest najgorsze w tym wszystkim, bo do tej pory jednak transfery środków publicznych odbywały się według pewnych zasad przyjętych w prawodawstwie, na zasadzie jawności, przejrzystości, równoprawności podmiotów.

Wydaje się, po analizie tych wyników, że te zasady, zestaw zasad został zmieniony i teraz można powiedzieć, że dofinansowanie dostały te samorzady, które są swoje, tak, bo im się po prostu należało. No i kolejna zasada, to bez żadnych kryteriów. Więc trudno przejść do tego, do porządku dziennego nad tym faktem i być może chodziło o ukaranie, nie wiem, prezydenta, rady miasta, ale tak naprawdę ukarano mieszkańców Lublina i tu mi w szczególności żal

mieszkańców Lublina, którzy głosowali na PiS, bo władza pokazała im gest Li-chockiej, wtedy kiedy chodziło o zdobycie i utrzymanie władzy, no to oczywiście zachęcała do głosowania. Teraz, kiedy, no, niestety nie zdobyła Lublina, no to mamy to, co mamy.

Jeżeli... - (**Radny P. Breś** „Możemy przejść do głosowania?”) – Jeżeli chodzi, bo pobudziłem dom, przepraszam, myślałem, że rząd zaliczając wtopę z podziałem środków na kulturę, czegoś się nauczy, bo Bayer Full – „Majteczki w kropeczki”, wycofano się w części z tamtej decyzji, ale jak widać po podziale tego Funduszu Inicjatyw Lokalnych, no, rząd jest nieedukowalny. I pewnie bez tych kilkunastu milionów przeżyjemy jako samorząd, no, tutaj zwracam się do kolegów radnych, którzy tak wcześniej w debacie budżetowej podnosili zadłużenie, konieczność brania kredytów. Pewnie nie musielibyśmy brać kredytów, gdybyśmy otrzymali przynajmniej część finansowania na te projekty, a na przykładzie jednego zgłoszonego chcę powiedzieć, że nie robimy tych projektów tylko dla siebie, bo był zgłoszony dworzec metropolitalny, a przecież nie ma służyć on tylko mieszkańcom Lublina, ale też regionu i być nawet inwestycją ponadregionalną.

Niestety, zaczyna się kolejna faza, wydaje mi się, tworzenia gorszych i lepszych sortów, dzisiaj mamy gorszy i lepszy sort samorządów, i to jest przykre, że nie traktuje się nas merytorycznie jak partnerów, tylko jak wrogów. Skoro nie udało się zdobyć twierdzy w wyborach, no to teraz przejdzie się do oblężenia i wzięcia głodem, no, z tego tak wynika, że takie zasady średniowieczne są teraz wprowadzane. I stanowisko to jest po to, żeby uświadomić nam wszystkim, że nie możemy się zgodzić na taki podział środków, środków publicznych, bo to nie są środki, to nie są pieniądze rządowe, to są środki pochodzące z podatków również mieszkańców Lublina i mieszkańcy Lublina mają pełne prawo korzystania z tych środków na zasadach właśnie przejrzystości i równoprawności podmiotów. I ja się osobiście cieszę, że zasada praworządności przy środkach unijnych pozostała, bo jeżeli takie numery rząd wykonuje, to obawiam się, że i ze środków unijnych Lublin mógłby nie uzyskać finansowania, jeżeli nie byłoby zasady praworządności wpisanej.

Także bardzo proszę o przyjęcie tego stanowiska, bo dotyczy to wszystkich samorządów w Polsce, możecie sobie sprawdzić, z Unii Metropolii Polskich tylko 3 z 12 miast dostały jakieś tam finansowanie. Dziękuję bardzo.”

Radny E. Bielak „To te różowej i czerwone chyba...”

Wiele głosów radnych jednocześnie – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, ale nie przekrzykujemy się, nie przekrzykujemy się, państwo radni, zgłaszamy się do głosu, a do głosu zgłosił się pan radny Piotr Popiel. Proszę bardzo... - (**Radny P. Gawryszczak** „I Piotr Gawryszczak.”) – Dobrze, pan Piotr Gawryszczak jako kolejny... - (**Radny P. Breś** „I Piotr Breś.”; **Radny Z. Ławniczak** „Zbigniew Ławniczak.”).”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie... - (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – nieczytelne; **Radna J. Mach** „Pano-

wie, koledzy drodzy, nie chce wam się spać?") – Czy ja już mogę, panie przewodniczący? – (**Radny S. Brzozowski** „Przecież to żenada jest...; **Wiele innych głosów radnych jednocześnie** – nieczytelne).”

Przew. RM J. Pakula „Ale państwo radni, ja bardzo prosiłem, żebyście się nie przekrzykiwali. Głos ma pan radny Piotr Breś, a państwo, jeżeli chcecie coś powiedzieć, to bardzo proszę zgłosić się do głosu. Naprawdę nie na tym polega sesja Rady Miasta, żeby pokrzykiwać.”

Radny P. Popiel „Przepraszam bardzo, jeśli kolega Piotr Breś, to ja już się wyłączam. Bardzo proszę, kolego Piotrze.”

Przew. RM J. Pakula „(część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) ...w ferworze walki. Jako pierwszy był pan Piotr Popiel, później pan przewodniczący Gawryszczak, później pan radny Piotr Breś, jako kolejny pan Zbigniew Ławniczak. Bardzo proszę, pan Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Chciałbym zapytać państwa... - (**Radny B. Margul** „Ja też się zgłaszałem...”) - ...panów autorów, rozumiem, kolega Dariusz Sadowski przedstawiał to stanowisko, czy kolega Dariusz je pisał, czy może to potwierdzić, bo nie wiem do kogo się powinienem zwracać, kolego Darku, to ty?”

Radny D. Sadowski „Jestem jednym z wnioskodawców.”

Radny P. Breś „To kolego Darku, to serdecznie proszę o zastosowanie wcięć akapitowych – to po pierwsze – i jest takie jedno zdanie: *W związku z powyższym Rada Miasta Lublin popiera stanowisko Związku Miast Polski z 16 grudnia 2020 roku żądające odejścia od uznaniowości w transferach środków publicznych etc.* I chciałbym poprosić zatem kolegę Darka o to stanowisko, bo tak na dobrą sprawę no to debatujemy nad czymś, odnosimy się do stanowiska Związku Miast Polskich, którego państwo w materiałach nie dołączyliście. Chciałbym je po prostu poznać, chciałbym się z nim zapoznać.

I po drugie – chciałbym powiedzieć, że to stanowisko jest o tyle ciekawie napisane, że muszę powiedzieć – sami państwo w dużym stopniu żeście mnie zachęcili do tego, żeby je wykorzystywać wielokrotnie w przyszłym roku w zmianach uchwały budżetowej, no bo nie ukrywam, że wypisz, wymaluj to pasuje też do naszego miasta, te wszystkie starania, które m.in. radni Klubu Prawo i Sprawiedliwość czynią, to wypisz, wymaluj można by w ten sam sposób opisać, tylko podmiotem tutaj, odbiorcą powinien być prezydent naszego miasta, a nie tylko sam rząd. Także apeluję jeszcze o przesłanie tego stanowiska. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakula „Dziękuję bardzo. Zanim przekażę głos Piotrowi Gawryszczakowi, to ktoś powiedział, ja też się zgłaszałem – ja nie wiem, kto to jest „ja też”.”

Radny B. Margul „Bartosz Margul.”

Przew. RM J. Pakula „Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie Piotr Gawryszczak w tej chwili.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Wnioskodawcy! Nieprawdą jest to, co piszecie państwo, że tylko gminy rządzone przez burmistrzów, wójtów, prezydentów, którzy pochodzą ze Zjednoczonej Prawicy, otrzymali środki. Sam pan przewodniczący Dariusz Sadowski stwierdził, że większość na tej liście, którą przeanalizował. Ja sam osobiście znam takich wójtów, burmistrzów, którzy znaleźli się na tej liście, których miejscowości znalazły się na tej liście, a nie są członkami Zjednoczonej Prawicy, albo nie kandydowali z poparcia Zjednoczonej Prawicy. W związku z tym już sam fakt ten powoduje, że to jest nieprawdziwe stwierdzenie, z którego proponuję się wycofać. To, że Lublin wnioskował o 350 mln, a w całym województwie lubelskim została rozdysponowana mniej więcej taka sama kwota, pokazuje, jak dużo jest inwestycji, potrzeb inwestycyjnych w gminach także sąsiednich. Szkoda, że Lublin nie znalazł się przynajmniej w części tych środków, natomiast nie wydaje mi się, aby to była, aby to dzięki, przez to podejmować tego typu uchwałę, która nie jest wcale dobra, tym bardziej, że te środki, na te środki oczekują wszyscy, a proszę także nie mieszać, bo dworzec metropolitalny ma finansowanie, przynajmniej częściowe, więc proszę nie mówić, że z tych środków tam by się znalazły jakieś wydatkowania. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Kolejny mówcą zgłoszonym jest pan radny Piotr Breś. Bardzo proszę o zabranie głosu.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, no, to stanowisko jest troszkę takie śmieszne, nawet bym powiedział, bo niech mi pan, niech mi ci wnioskodawcy odpowiedzą w takim razie na pytanie: a ile gmin składało wcześniej i ile we wcześniejszym konkursie dostało i na jakie sumy? No, bo równie dobrze można powiedzieć – no, dobrze, tamte gminy część dostało, część nie dostało, my żeśmy dostali jako Lublin 35 tam milionów z kawałkiem, i w mojej opinii chyba jest to najwyższa kwota ze wszystkich miejscowości w województwie lubelskim, które dostało nasze miasto. Chyba że się mylę. No, niech pan, niech wnioskodawcy powiedzą, kto dostał więcej z miasta, z tych puli właśnie, z tych samorządowych pieniędzy? Bo tworzycie państwo teraz oto historię, że no, Lublin nie dostał w ogóle. No, przecież dostał, tylko dwa miesiące wcześniej. Było dwie tury, Lublin dostał wcześniej, teraz dostała reszta gmin. No, proszę państwa, no, przecież to jest chyba jasne i logiczne, no, jeżeli ktoś dostał wcześniej lub dostał mało, to może mu dodali, ale teraz my wychodzimy jako miasto, ze dostaliśmy najwięcej, więc proszę powiedzieć, czy ktoś dostał więcej i czy wcześniej te gminy, które teraz dostały, też dostawały, czy nie dostawały. No, odpowiedzcie mi na te pytania. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Kolejną osobą, która zabierze głos, jest pan radny Zbigniew Ławniczak. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jest już wprawdzie późno, ale to państwo akurat na dzisiejsze obrady przygotowaliście taką, że tak powiem, kontrowersyjną, czy kontrowersyjne stanowisko i stąd wypada, nam, jako konstruktywnej opozycji w sposób grzeczny zabrać. Oczywiście po mnie będzie mówił najlepszy ekonomista znajdujący się na tej sali, ale chciałbym

jeszcze *ad vocem* parę słów powiedzieć. To co, takie łyż państwo lejecie krokodyle, że Lublin nic nie dostał, bo został ukarany. Ja też znam, nie będę już wymieniał, bo jest późno, wójtów, chociażby ościennych tu gmin, gdzie w tych gminach naprawdę nie rządzi tylko Prawo i Sprawiedliwość, czy akurat miałyby to jakiś przyczynek do tego, żeby oni dostali te pieniądze, a rządzą też wójtowie i z PSL-u, i niezależni, i jeżdżąc też po województwie, a często to robię, wiem, jakie są potrzeby. Nie chcę tutaj bronić jakby ich potrzeb, ale też są, tam też żyją mieszkańcy i też może w tych aglomeracjach miejskich jest naprawdę może i trochę bardziej ciężko, niż u nas, ale ja jestem radnym z Lublina.

Szanowni państwo, macie prawo zgłaszać wszystkie stanowiska, co chcecie możecie zgłaszać, wszystko, treść wymyślać, jaką chcecie, bo tutaj w tym momencie idziecie w tę politykę. Pan, że tak powiem, recenzent już przeszkakiwał z dworca metropolitalnego na wszystko, tak, żeby to tak zamieszać, ten kogel-mogel zrobić, żeby mieszkańcy być może zrozumieli, że może to dworzec metropolitalny ucierpi, może ucierpi przez to, nie wiem, cały budżet Lublina niesamowicie. No, nie jest tak do końca. Najbardziej mnie martwi jedna rzecz, że to stanowisko, no, ale tak musi być sformułowane, jest Rady Miasta i w jutrzejszej prasie pojawi się zapewne takie stanowisko, że Rada, cała Rada Miasta popiera właśnie, przepraszam, neguje akurat taką sytuację, bo to będzie tak wyartykułowane. Ja bym właściwie to proponował, żeby było zapisane właśnie, że radni Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka proponują tak, aby, i mają takie zdanie, aby zanegować tam pewne działania. Jeżeli państwo macie dowody na to, że te środki przyznane zostały z naruszenie przepisów prawa, no to są od tego odpowiednie organa, które możecie zawiadomić. Natomiast, jeżeli to była uznaniowość, czy to były jakieś przyjęte inne kryteria i one są zgodne z prawem, no to nie możecie płakać. Ja już nie chcę tu dyskutować i polemizować, bo pan główny ekonomista za chwilę tutaj będzie nam robił wykład, gdzie bym proponował – tak powiem trochę sarkastycznie – może się przeniósł na sesję innej rady, jakiejś takiej młodzieżowej, albo nie wiem, przewód doktorski otworzył i studentów uczył, no, jeżeli tak fachowo się czuje mocny, i nie pouczał nas w końcu, bo też żeśmy skończyli jakieś szkoły, nie jesteśmy gdzieś tam, prawda, bez jakiejś edukacji. Ja powiem tylko jedno, proszę państwa, ja podam pana bezpośrednio radnego Sadowskiego – a gdzie pan był w 2014 roku w Sylwestra, kiedy to rząd poprzedni w jedną noc praktycznie można powiedzieć tego 31 stycznia 2014 zrobił? Zrobił skok na OFE i zniknęły z kont ludzi właśnie, emerytów 152 mld i 8 dokładnie, gdzie dług dochodził do 1 biliona. Czego wtedy pan nie protestował? Ja nie przypominam sobie, żeby pan protestował. Kiedyś, przypominam, przychodził pan, był pan kiedyś radnym jeszcze w poprzedniej kadencji, przyszedł też pan na poprzednie rady, też jakiś protest był, ale akurat wtedy pan nie protestował i nie przyniósł pan tutaj żadnego stanowiska. Także ja takich przykładów mógłbym mnożyć tutaj jeszcze kilka, ale jest już późno, proszę państwa. Więc naprawdę przegłosujcie sobie to wasze stanowisko, ja nie będę tam wnosił żadnych poprawek, zagłosuję tak, jak ja uważam i na tyle. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja dziękuję mojemu przedmówcy za uznanie, choć jest troszeczkę ironiczne. No, miałem nie edukować, ale jednak, jak słyszę pana radnego wypowiedzi na temat OFE, to jednak muszę pana radnego wyedukować, bo tak naprawdę OFE zostało przetransferowane na wprowadzenie wirtualne konta, ale w pełnym zapisie do ZUS-u, cała kwota, natomiast to, co pana pryncypał, pan Morawiecki zrobi w przyszłym roku, to będzie przeniesienie również, tylko tak naprawdę zmiana nazwy i brutalnie powiem – z kradzieżą 15% tych pieniędzy na cele bieżące, na cele budżetowe, bo inaczej... więc to będzie naprawdę prawdziwa zbrodnia, jeżeli już... Ale przejdźmy do tematu... - (**Radny Z. Ławniczak** „Niech pan głupot, niech pan głupot nie opowiada, bo ludzie zostali okradzeni, a wie pan, że ZUS...(część wypowiedzi nieczytelna)”).

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie przeszkadzamy sobie wzajemnie, naprawdę... - (**Radny Z. Ławniczak** „Niech pan nie opowiada głupot...”) – Ale nie przeszkadzamy sobie, panie radny... - (**Radny Z. Ławniczak** „...bo akurat... (część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie z Przew. RM J. Pakułą).”) – Ale ja pana proszę, pan się jeszcze raz... Pan się jeszcze raz zgłosi do głosu i ja panu tego głosu udzielę... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna) – A w tej chwili głos ma pan radny Bartosz Margul... - (**Radny Z. Ławniczak** „...i tak żeście załatwili...”) – I bardzo proszę, żeby pan radny na chwilę wyłączył mikrofon. - (**Wypowiedzi radnych B. Margula i Z. Ławniczaka jednocześnie** – nieczytelne; **Radny Z. Ławniczak** „...na rynku. Niech pan nie opowiada głupot.”).

Radny B. Margul „To słabym był pan ekspertem, bo pan nawet nie wie, co się z tymi pieniędzmi stało.” – (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – nieczytelne; **Radny Z. Ławniczak** „Pan jest słabym ekonomistą i niech pan się nauczy i niech pan jeszcze raz do szkoły pójdzie, bo nie wiem, ile lat pan te szkoły kończył, bo pan kończył chyba te szkoły i kończył, nie wiem, kiedy pan skończył. Dziękuję.”) – 15 lat bycia ekspertem jakoś nie pomogło. Dobrze, wracam do tematu głównego, pan zszedł na bok, zmusił mnie pan do riposty, ja wracam do tematu. Proszę państwa, tak naprawdę w mojej ocenie to stanowisko jest w dość nawet łagodnych słowach, dlatego że ja byłbym skłonny bardziej ostro wypowiedzieć się o tym, co rząd, czy Urząd Wojewódzki, prawdopodobnie rząd, bo ta komisja w rządzie była, co zrobił, dlatego że moim zdaniem mogło dojść do przestępstwa, chociażby przekroczenia uprawnień, czy nielegalnego finansowania partii politycznej, bo jeżeli głównie się swoim kolegom z partii te pieniądze rozdaje, no to w pewien sposób się finansuje kampanię i ja mam wrażenie, że było to takie testowanie, jak zareaguje, jest ogólne zamieszanie, tu veto, głośno był hałas nad fikcyjnym veto, miękiszony i tak dalej, i przetestujemy, puścimy swoim pieniądze i zobaczymy, jak się podzieje, tak? Jak będzie dobrze, to będziemy to robić systematycznie, jak będą krzyczeć, to może troszeczkę coś tam damy i innym. I to się albo do prokuratury nadaje, tylko pan mówi do prokuratury – jak można do prokuratury rząd oddać, jak na czele prokuratury stoi szef, znaczy szefem prokuratury jest członek rządu? No, to jak można liczyć na uczciwe rozliczenie tego? – (**Radny Z. Ławniczak** „Pan słuchał, co ja mówiłem, co ja wymieniłem słowo „prokuratura”? Organa – powiedziałem. Niech pan

nie przekręca i nie nagina. I może już, proszę pana...”) – Ale jakim organem jest...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie radny... - (**Radny Z. Ławniczak** „Jeżeli pan mi teraz powiedział, że ja powiedziałem „prokuratura...”) – Naprawdę udzielię panu jeszcze głosu, niech pan w tej chwili się wyłączy... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Przew. RM J. Pakułą.) – Panie Ławniczak.”

Radny B. Margul „Pan radny Ławniczak chyba nie wie, jaki organ głównie, no, chyba że chcecie, żeby inne nasyłać. No, NIK też mógłby się zająć ewentualnie, CBA to nie wiem, raczej nie, bo tutaj CBA jest raczej poza... głównie prokuratura tutaj powinna się zająć, ale się nie zajmie, wiadomo, przy tym układzie politycznym to, co zrobiliście z prokuraturą. I tak naprawdę... Wybił mnie pan z myśli... Wie pan co? Ja zaobserwowałem też na Tweeterze... – (**Radny S. Brzozowski** „Skończ, człowieku.”) - ...zaobserwowałem na Tweeterze, że 7 października wiceszef Ministerstwa Rozwoju Robert Nowacki, który chwalił się na koncie, że m.in. był twórcą Funduszu Inicjatyw Lokalnych, być może kiedy ten fundusz funkcjonował normalnie, kiedy te pieniądze był sprawiedliwie, według algorytmu rozdawane, ten pan może teraz nie chciał złamać sobie kręgosłupa i dlatego być może chciał się pożegnać, ale to jest moja teoria, nie wiem, aczkolwiek dziwne to było odejście. Proszę państwa, jeżeli twierdzicie, że nie było to polityczne rozdanie, ja w ogóle mam wrażenie, że jesteście bardzo zadowoleni w ogóle z tego że Lublin nie dostał pieniędzy, bo tak bronicie, jak tygrysy. Ja bym proponował, żebyście chociaż na chwilę wyszli z tego kokonu partyjnego PiS-u i stali się w pierwszej kolejności radnymi Lublina, bo wydaje mi się, że taka powinna być kolejność – rady Lublina, a potem członek PiS-u... - (**Radny S. Brzozowski** „I *vice versa*.”) - ...a nie odwrotnie. Ja nie jestem członkiem PiS-u. Proszę państwa, ja bym prosił, żebyście wskazali chociaż jedną gminę w Polsce, jedną gminę w Polsce rządzoną przez PiS, która złożyła wniosek i nie dostała żadnych pieniędzy. Wskażcie chociaż jedną taką gminę. Ja widziałem w Internecie mapki z różnych województw, z lubelskiego akurat nie widziałem, z lubelskiego to w formie opisowej, na których było pokazane, gdzie poszły pieniądze i zaznaczone, które to są PiS-owskie gminy. I wszystkie gminy, na których był napis „PiS”, wszystkie dostają pieniądze, i parę innych, być może jakieś inne decydowały, może wujek czyjś, czy ciotka gdzieś tam mieszka, jak to w tej partii bywało. Proszę państwa, a co jest w tym województwie? Jakim tu fenomenem jest Chełm nagle, prawda, bo porównujecie państwo pierwszą tę transzę i mówicie – Lublin dostał trzydzieści parę milionów, najwięcej być może, ale zapominacie o skali, jaka jest proporcja miast tutaj, w województwie lubelskim. Następne miasto po Lublinie jest pięć, czy sześć razy mniejsze. To jak macie porównywać trzydzieści parę milionów? To jeżeli miasto inne dostałoby więcej niż pięć, to już będzie dysproporcja. I teraz nagle Chełm, największe miasto w Polsce, które jest rządzone przez PiS, dostaje na ileś projektów, dostaje grube pieniądze. Ja zakładam, że gdyby w tym momencie Biała Podlaska, która nie dostała, była dalej przez też inne złote dziecko PiS-u, pana Stefaniuka było rządzone, to też by dostało grube miliony, ale niestety Biała Podlaska powiedziała już „nie”, no i teraz pieniędzy nie ma, bo już kolegi nie ma. Ja przypomnę tylko

– jak pan Stefaniuk rządził, to gdzie pierwsze Mieszkania+ powstały? No, właśnie w Białej Podlaskiej, też przez przypadek w mieście, gdzie jest osoba z partii. Także zaklinanie rzeczywistości, że to nie jest partyjne, jak jest partyjne, to chyba, że ktoś mi w tym momencie pokaże tę gminę z PiS-u, która złożyła i nie dostała pieniędzy. Ja państwa... - (**Radny P. Breś** „Nie mierzcie wszystkich swoją miarą, naprawdę.”) – Ale ja... Przecież to widać, przecież to dziecko z podstawówki zobaczy. Jeżeli wy tego nie widzicie, no to trudno.

Panie prezydencie, ja może tak ironicznie zaproponuję, że może by wyszukać w Lublinie te komisje wyborcze, gdzie PiS wygrał, czy pan Duda, i może tam te inwestycje złożyć, to może wtedy będzie łaskawsze oko na Lublin, bo tam, te komisje... - (**Radny S. Brzozowski** „Jak można tak... No...”) – No, ja ironizuję już, bo ja nie wiem, jaki sposób jest na to... - (**Radny P. Gawryszczak** „No, skończ już...”) - ...żebyście przyznali pieniądze Lublinowi... Ale... Przepraszam, panie przewodniczący, czy ci panowie dogadywać non stop?”

Przew. RM J. Pakuła „Ja kilkakrotnie prosiłem, żeby... - (**Radny T. Pitucha** „Ale ma pan coś jeszcze do powiedzenia? Może już wystarczy. Może... Jest pierwsza w nocy, panie...”) – Ale pan radny Pitucha chciałby ograniczać głos w wystąpieniach radnych? Bo ja, zdaje się, panu radnemu nie ograniczam, więc... - (**Radny T. Pitucha** „No, tylko nie wiem, o czym już ten pan mówi, no, więc panie przewodniczący...”) – Cały czas mówi o tym... - (**Radny T. Pitucha** „...nie wiem, o czym...”) – Cały czas mówi o finansowaniu, o niczym innym. Bardzo proszę, kontynuuje pan radny Bartosz Margul, a inni panowie i panie, jeżeli chcą się zgłosić do głosu, oczywiście ten głos otrzymają.”

Radny B. Margul „Ja już powoli zmierzam do końca. Proszę państwa, wśród 10 projektów, które były zgłoszone przez Lublin teraz do finansowania, bardzo mnie zabolął jeden projekt, który jest naprawdę, no, w skali tych moich dzielnic, którymi się opiekuję, jest bardzo ważny – projekt przedłużenia ulicy Węglarza, czyli ks. Kłopotowskiego. Jest to tak naprawdę blokada inwestycyjna dla połowy Ponikwody, bo poza tym, że ta droga ma powstać, pod tą drogą jest pełne uzbrojenie i cała Ponikwoda czeka, Trześniowska i okolice nie mają autobusu i nie będą mieli, i panie radny Bielak, parę godzin temu wspominał pan o tym – i o sygnalizacji na ulicy Węglarza... - (**Radny P. Breś** „A wy przeznaczacie 45 mln na Park Ludowy. Tam czekają na inwestycje, a tutaj Park trzeba robić, tak?”).”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Breś, czy naprawdę pan nie jest w stanie się zgłosić do głosu, tylko musi pan wykrzykiwać w czasie innych wypowiedzi? – (**Radny P. Breś** „Ja nie mogę tego słuchać, wie pan, o czym on mówi?”) – Ale, panie radny, to proszę wyjąć słuchawki z uszu, przecież da się to zrobić. – (**Radny P. Gawryszczak** „Szanowni państwo, apeluję o spokój, no, przecież dajcie spokój, no, każdy ma się prawo wypowiedzieć.”)

Radny B. Margul „Parę godzin temu pan radny Bielak prosił o tę inwestycję, o tę sygnalizację, prosił autobus na Trześniowskiej, te dokładnie rzeczy są zblokowane przez tę inwestycję. I teraz blokując to, że ta inwestycja nie została dofinansowana, blokujecie państwo Ponikwodę i blokujecie wnioski, które chciał wasz kolega, żeby były przeprowadzone – autobus tam, oświetlenie, o dojazd przyzwoity dla tych okolic i dla rozwoju dzielnicy... - (**Radny E. Bielak** „Panie

przewodniczący, ja sobie nie życzę prywatnych wycieczek. Albo pan prowadzi i nie będzie mi nikt tu ubliżał, albo pan nie prowadzi, bo koleżance Jadzi też...”).”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny chyba nie został przez nikogo zwyzywany i ja naprawdę nie słyszałem, żeby ktoś panu ubliżał. To wypowiedzi sprzed paru godzin. – (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne).”

Radny B. Margul „Panie radny, proszę słuchać ze zrozumieniem... - (**Radny E. Bielak** „...bo pan na to pozwala.”).”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Bielak, ja panu... - (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny E. Bielak** „...prowadzi pan to posiedzenie, tę sesję, albo pan nie prowadzi...” – Panie Bielak... - (**Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne) – ...będzie pan na moim miejscu, to pan będzie decydował, na razie proszę się wyłączyć.”

Radny B. Margul „I ja państwu zapowiadam, że jeżeli przy kolejnej transzy... - (**Radny E. Bielak** „...ile wniosków napisał? I niech się pochwali do gazety, ile wniosków złożył, bo to jest praca...”).”

Przew. RM J. Pakuła „Panie Bielak, ja pana bardzo proszę, naprawdę... - (**Radny E. Bielak** „Nie życzę sobie tego, panie przewodniczący...”) - ...ja panu udzielę głosu, tylko niech się pan do tego głosu zgłosi łaskawie. – (**Radny E. Bielak** „Ja się zgłoszę w wolnych wnioskach.”) – Niech się pan zgłosi, kiedy pan sobie życzy, ja panu udzielę głosu, tylko niech pan do choroby przestanie pokrzykiwać teraz. Odrobinę... - (**Radny E. Bielak** „Tylko że pan jest obojętny na obrażanie...”) – ...kultury, powtarzam.”

Radny B. Margul „Wie pan co? Nie, proszę sobie, może pan, jak pan radny sobie powoli odczyta ze stenogramu, co powiedziałem, to pan mnie przeprosi za to, że pan mówi, że pana obraziłem, bo na mnie nie zrozumiał po prostu, co ja mówiłem. Ja już staram się skończyć, już bym dawno skończył, gdyby panowie mi nie przerywali, bo ja już byłem bliski końca. Chciałem państwu tylko powiedzieć, że jeżeli w kolejnym rozdaniu, ja zresztą być może po tym nawet, ale jeżeli w kolejny rozdaniu Lublin znowu zostanie potraktowany tak, jak zostanie potraktowany i dla mnie szczególnie ważna inwestycja znowu zostanie zignorowana przez ministerstwo, czy Urząd Wojewódzki, to ja gwarantuję, że na swój koszt wydrukuję parę tysięcy ulotek z informacją o tym, jak potraktowani zostali, jaki policzek w twarz dostali mieszkańcy Ponikwody od rządu, że płacąc podatki i nawet głosując na PiS, bo wiele z tych osób głosuje na PiS, dostali w twarz i poinformuję mieszkańców Ponikwody ulotkami o tej sytuacji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Grzegorz Lubaś.”

Radny G. Lubaś „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydencie! Wysoka Rado! Ja powiem bardzo krótko, żeby nie przedłużać tej dyskusji i nie zaogniać jej jeszcze bardziej. Myślę, że wszyscy radni, którym bliski jest los Lublina i jak najbardziej są zainteresowani tym, żeby nasze miasto się rozwijało i było sprawiedliwie traktowane, powinni zagłosować za tym stanowiskiem, chociażby po

to, aby w kolejnych ewentualnych rozdzielanych środkach przez ten, czy inny rząd, to w tej chwili jest najmniej istotne, były przyjmowane jasne kryteria, tak, żeby nikt, słusznie, czy niesłusznie nie posądził rządu o jakąś stronnicość przy przydzielaniu środków. Dlatego zachęcam wszystkich państwa, którym bliskie sercu jest dobro Lublina, o zagłosowanie za tym stanowiskiem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Dariusz Sadowski, jako kolejny pan Stanisław Brzozowski.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, ja się zgłaszam...”

Radny S. Brzozowski „Ja z wnioskiem formalnym tylko – o zakończenie tej dyskusji. Składam wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji i przejście do głosowania.”

Radny D. Sadowski „Mogę, panie przewodniczący?”

Radna M. Suchanowska „Koledzy się chyba wyspali i w tej chwili akcja niezła.”

Radny D. Sadowski „Mogę, panie przewodniczący, bo został udzielony mi głos? To tak w odpowiedzi tutaj kolegom radnym, do kolegi Piotra Popiela. Wysłałem stanowisko Związku Miast Polskich na skrzynkę, ono jest dosyć długie, więc tutaj została przywołana generalna sentencja tegoż stanowiska Związku Miast Polskich, mówię, w naszym projekcie stanowiska.

Rzecz druga – za zgodą wnioskodawców chciałbym wnieść autokorektę w czwartym akapicie, że fakt, iż „obecne dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych trafiło wyłącznie...” zmienić na słowo „przede wszystkim”. Jeżeli koledzy, którzy podpisali stanowisko się zgodzą na to, to byśmy słowo „wyłącznie” zastąpili na „przede wszystkim do samorządów kierowanych przez...” i tak dalej.

Odpowiadając koledze Ławniczakowi – w 2014 nie byłem osobą publiczną, ale protestowałem przeciwko przejęciu środków z OFE – to tak gwoli prawdy historycznej.

Kwestia tego, co kolega radny Breś pytał, no, w czwartym akapicie jest chyba dosyć wyraźnie stwierdzone – fakt, iż obecnie dofinansowanie z Rządowego Funduszu Lokalnych mówimy o kwestii tej drugiej transzy, która była teraz rozdysponowana. I to, co mówił już radny Margul, że no, nie mówimy tylko o liczba bezwzględnych, ale kwestia potencjału, proszę sobie przeliczyć, 25 mln dla Chełma, 3 mln dla Wilkołaza, 11 mln dla Zamościa i tak dalej, i tak dalej, to te 30 mln z pierwszej transzy dla Lublina nie będzie... - (**Radny P. Breś** „35.”) - ...kwotą i wydaje mi się, że te wszystkie pytania kierowane do mnie, na te wszystkie pytania odpowiedziałem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan Stanisław Brzozowski, widzę, zgłasza się jeszcze i pan Pitucha. Znaczący widzę – ja powiem szczerze, pan Pitucha ma wyłączoną kamerę, więc ja do tej pory nie widziałem tego zgłoszenia, ale powiedział to głośno; zgłasza się pan Pitucha, pan Ławniczak i ja się jeszcze zgłaszam. A teraz, bardzo proszę, głos ma pan Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Ale ja, panie przewodniczący, chciałem tylko zgłosić, i zgłosiłem, wydawało mi się, wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie zgłosił pan do tej pory, bo do tej pory pan nie otrzymał głosu. W tej chwili pan otrzymał głos.”

Radny S. Brzozowski „Dobrze, w takim razie zgłaszam w tej chwili ten wniosek.”

Radny B. Margul „Ja też się zgłaszam jeszcze do głosu.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, kto to jest „ja też się zgłaszam.”

Radny B. Margul „Bartosz Margul.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu, tak. Drodzy państwo, mamy wniosek o zakończenie dyskusji. Przypominam, że jeszcze cztery zgłoszenia do głosu, a w tej chwili głosujemy wniosek pana radnego Stanisława Brzozowskiego o zamknięcie tej dyskusji. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę. Pani Monika Kwiatkowska proszona jest o oddanie głosu. Ktoś jeszcze? Pani Monika Kwiatkowska i pan Piotr Popiel są proszeni o oddanie głosu. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Tak, bardzo proszę o wyniki. Widzicie państwo tabelę, bardzo proszę, spójrzcie, czy wasze głosy zostały oddane zgodnie z intencją. Pan radny Popiel zagłosował dwa razy? – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Nie rozumiem.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, Piotr Popiel z tej strony. Z dwóch urzędzeń według woli pana przewodniczącego oddałem głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie według mojej woli, panie radny. Ja zwracałem uwagę, że nie widzimy pańskiego głosu i naprawdę ja nie wiem, z jakiego powodu państwo się logujecie z kilku urzędzeń. Nie wiem, do czego wam jest to potrzebne. Jest Kasia jedna, a obawiam się, że wykonuje sporo więcej czynności niż państwo.”

Radny P. Popiel „Szanowny panie przewodniczący, zgłosiłem oddanie głosu, zgodnie z wolą. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, ale to i tak nic nie zmienia, bo jest większość „za”, więc i tak zamykamy tę dyskusję, bo obydwa głosy Popiela były „przeciw”.”

Przew. RM J. Pakuła „Moim zdaniem powinniśmy...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nie, szanowni państwo, no, jeżeli radny zagłosował dwukrotnie i są w wynikach głosowania dwa głosy oddane przez daną osobę, to w mojej ocenie należy powtórzyć głosowanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie tego głosowania i bardzo proszę, żebyście państwo głosowali z jednego urządzenia, nie z dwóch. Dobrze by było też, żebyście się państwo z jednego urządzenia logowali. Naprawdę to wprowadza duże zamieszanie. Obsługa Rady Miasta widzi te nazwiska i ... - (**Radny E. Bielak** „Ale źle, że sprzęt pozwala...”) - ...i wprowadza to po prostu w błąd wszystkich, którzy na tych wynikach są zobowiązani do pracy, do przekazywania nam tych wyników. Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Mamy ankietowanie. Drodzy państwo, kto jest „za” zakończeniem dyskusji, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę. Pani Małgorzata proszona jest o oddanie głosu. Ktoś jeszcze? Bardzo proszę o podanie wyników. Drodzy państwo, widzicie tabelę na ekranach monitorów, bardzo proszę o sprawdzenie głosów. Dobrze. Drodzy państwo, mamy 30 głosów – 16 głosów „za” zakończeniem dyskusji, 9 głosów „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących się”. Brakuje nam głosu pana Osińskiego, który prawdopodobnie z przyczyn technicznych nie mógł zagłosować. Bardzo proszę obsługę Rady Miasta, bardzo proszę informatyków o to, żeby sprawdzili, co się dzieje z łącznością z panem Osińskim. Dyskusję uważam za zakończoną. Mamy 4 głosy w tej dyskusji, 4 głosy radnych, którzy zgłosili się wcześniej. Pan radny Tomasz Pitucha jako pierwszy. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Ja chciałem powiedzieć, że ja nie zagłosuję za tym stanowiskiem, bo nawet, gdyby ono..., gdybyście państwo mieli rację, autorzy tego stanowiska, to po prostu jest to stanowisko pełne hipokryzji, bo to, co zarzucacie tutaj rządowi, to robicie konsekwentnie sami permanentnie od przynajmniej kilku lat, od jakichś 7-8 lat właściwie wszystkie moje wnioski do budżetu były po prostu permanentnie odrzucane, a większość wniosków radnych PiS-u była odrzucana tylko dlatego, że byli z PiS-u, przy czym przyjmowane były takie same wnioski radnych z Platformy. To jest jedna rzecz.

Dруга rzecz – na tamtej sesji Rady Miasta jasno to wyraziliście, głosując przeciwko projektowi uchwały o zabezpieczeniu gruntów, jak również na tej sesji, o zabezpieczeniu gruntów pod obiekty sportowe i pod szkołę na Wrotkowie, i mówiąc o tym, że no, przepraszamy, ale nie ma pieniędzy, natomiast sposób, w jaki oceniacie w ogóle tę inicjatywę, no pokazuje, że tak naprawdę w ogóle nie zależy wam na tych mieszkańcach. A dlaczego wam nie zależy? No bo to są osiedla, które głosują głównie nie na prezydenta Krzysztofa Żuka. I tak samo wszystkie inne. To jest osiedle, które na przykład nie ma żadnego boiska. No, niedługo będzie skończone jedno za najtańszą kwotę, jaką się dało, czyli najmniejszym jakby możliwym zakresie pomocy, żeby już nie było całkowicie obciachu. Tak samo nie robicie ulicy Nałkowskich, starej Nałkowskich, nowej Romera, po prostu nie robicie tego permanentnie, tylko... i właśnie między innymi z tego samego powodu, tak to po prostu odbieram, a tutaj prawda, listki figowe tam nakładacie i będziecie, prawda, mówić to do zarządu. Gdybym ja to mówił, to bym miał rację, a wy nie macie racji, bo właśnie to dokładnie robicie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jako kolejny pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Więc ja się jeszcze odniosę do tych wypowiedzi, szczególnie tutaj do pana, już może pana Sadow-

skiego pominię w tym momencie, bo jakoś tam wyrecenzował to stanowisko lepiej, gorzej, już nie ma znaczenia, i w zasadzie moglibyśmy przejść do głosowania, przegłosować, zamknąć tę dyskusję, jeszcze komisje nas czekają, zmiany, ale odniosę się do tej retoryki pana Margula, bo myślałem, że dotrwamy do końca już bez tego patetycznego wywodu, jak to słyszymy, że tak powiem, co sesję. Pan się zwraca, panie radny Bartoszu Margul – jeżeli wy jeszcze raz to zrobicie – grozi nam pan palcem, powiedzmy – jeszcze raz to zrobicie, jeszcze raz, to ja wtedy pójdę na dzielnicę, zrobię ulotki i tam wszystkim powrzucam. No i niech pan to robi, ma pan do tego prawo, tylko żeby one były zgodne ze stanem faktycznym. To jest raz. To jest na takiej zasadzie tego filmu rysunkowego o wilku i zajączku „Nu zajac, pagadi.” Ja bym panu proponował, że może taniej by wyszło, jakby pan sobie jakiś transparent zrobił, z nim jeździł gdzieś tam i jakiś protest sobie urządził. Ma pan też do tego konstytucyjne prawo. To będzie taniej może.

Ja powiem jeden tylko argument – ja tego stanowiska również nie poprę, bo ciągle jest, że jakaś wrzutka tak zwana, na każdej sesji musicie wrzutkę zrobić, coś tam wam się w tym rządzie nie podoba. Nie podoba wam się, że rząd walczy o życie ludzi, dobrze, że nie macie szpitali, bo byście płakali, że musicie do szpitali dokładać, a rząd wam nie dokłada. Wiecie, jaka jest w kraju sytuacja... - (**Radny D. Sadowski** „Całej Polsce się nie podoba.”) – Pan może przecież, panie Sadowski, jest pan młodym człowiekiem, za trzy lata do Sejmu pójść, może pan ministrem zostać i będzie pan wtedy zawiadywał szpitalami, pan Margul również – zapraszam. Macie państwo swoich przedstawicieli w parlamencie, możecie też to zgłosić do nich, ten protest, a wy retorycznie zgłaszacie to do nas, jakbyśmy my tutaj, radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości rozdawali te środki. My żeśmy tych środków nie rozdawali. Jak macie państwo chęć protestować, to możecie użyć protestów, oczywiście zgodnie z literą prawa. I my się różnimy, proszę państwa, tym od totalnej opozycji, że my takich środków właśnie nie stosujemy, jak wasi przedstawiciele w Warszawie. Siedzimy teraz, owszem, jest godzina pierwsza, druga, dyskutujemy na argumenty, ale nie na takie środki, jak wy robicie. Nie używamy wulgaryzmów, nie robimy chryi na ulicach, tylko właśnie dyskutujemy na tej sali obrad i od tego jesteśmy. Ja tylko wam przypomnę jeden przykład tego partyjniactwa waszego, jeden jedyne, bo mogę takich przykładów, bo tu mam wypisanych piętnaście, i wam mogę pokazać, jeden – wy nam zarzucacie partyjniactwo i dzielenie środków przez klucz partyjny. A ja wam partyjniactwo powiem jednym argumentem – tutaj, na tej sali, w tej Radzie wszystkie stanowiska z klucza politycznego żeście obsadzili. I ani jedno stanowisko – jeszcze raz to powtórzę, i do bólu wam będę powtarzał – oprócz Komisji Rewizyjnej, które nam się należy, wszystkie stanowiska żeście z klucza przejęli. I teraz, gdyby któryś radny odszedł z Klubu PiS, ja podejrzewam, że byście mu z klucza dali takie stanowisko, nawet szefa komisji, bo to jest, proszę państwa, partyjniactwo i wy się bijecie w piersi, chcecie być świętsi, nie wiem, od papieża? No, weźcie się uderzcie w pierś. Ja proponuję wam – zakończcie już tę dyskusję, dopiszcie sobie tam jeszcze, co chcecie, cokolwiek i przegłosujmy to, i tak to przegłosujecie, a jutro będzie, że Rada Miasta protestuje przeciwko czemuś tam i tak dalej. To będzie Klub Prezydenta Krzysztofa Żuka. Powiedziałem wam to w grzeczny sposób, chyba logiczny i na tym zakończę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, również zgłosiłem się do głosu. Ja w krótkich słowach spróbuję ustosunkować się do dwóch wypowiedzi – z jedną się nie zgodzę, a z drugą się zgodzę. Pierwsza, z którą się nie zgodzę, jest to pierwsza wypowiedź pana radnego Piotra Popiela, który stwierdził, że to stanowisko możemy przełożyć również na to, co się dzieje w lubelskiej Radzie Miasta. Panie radny, niestety nie możemy i już panu tłumaczę dlaczego, a mianowicie dlatego, że w sześciu okręgach wyborczych, jakie są w Lublinie, nie wygraliśmy w żadnym, więc naprawdę trudno by nam było którykolwiek z tych okręgów w jakikolwiek sposób dyskryminować, bo byśmy działali przeciwko sobie, a nie przeciwko wam, więc nie da się tego przełożyć na lubelską Radę Miasta.

A druga wypowiedź, z którą się zgodzę, to jest pierwsza wypowiedź pana radnego Ławniczaka. Pan powiedział, że możemy sobie zgłaszać, co nam się zachce i zagłosować, co nam się zachce. Ja panu przyznaję rację – tak, możemy zgłosić tego typu stanowisko i możemy zagłosować za mieszkańcami naszego miasta i za inwestycjami dla naszego miasta, a pan oczywiście może zagłosować przeciwko mieszkańcom naszego miasta i przeciwko tym inwestycjom. Dziękuję bardzo. Jako ostatni pan Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Chciałem tylko wyjaśnić, że ja nie grożę, tylko ostrzegam, to po prostu informuję o tym, jakie podejmę działania, żebyście państwo potem nie byli zaskoczeni tym. I proszę państwa, ja tylko, bo widzę, że wiele osób tutaj proporcje tych miast ciągle myli, więc jeżeli w tym rozdaniu 435 mln zostało rozdysponowane w województwie lubelskim przy 2,1 mln mieszkańców w województwie, Lublinowi powinno się według proporcji należeć 70 mln, z tego rozdania tylko. Jeżeli w tych dwóch rozdaniach było rozdysponowanych 750 mln, jeżeli dobrze pamiętam, to mnie możecie państwo skorygować, to licząc 16%, bo tylu mieszkańców mieszka w Lublinie województwa, powinno być 120 mln. Więc, jeżeli mówicie, że 35 mln rozdane w pierwszej transzy, to powinniśmy się cieszyć, bo wtedy my dostaliśmy, a teraz dostają inni, no to albo ktoś tu nie umie liczyć, albo próbuje zakłamywać rzeczywistość. Proszę państwa, Chełm według proporcji teraz powinien dostać 6 mln, dostał 30, w proporcjach, jeżeli Chełm dostał 30, to my powinniśmy 150 mln dostać, bo takie są różnice w miastach... – (**Radny S. Brzozowski** „To już było.”) - ...takie są różnice w wielkości miasta. I mówię, no jeszcze nie usłyszałem żadnej wypowiedzi gminy rządzonej przez PiS, która nie dostała pieniędzy, a która złożyła wniosek, bo oczywiście mogłaby się taka zdarzyć nieudolna, która nie złoży wniosku, ale taka, która złożyła i nie dostała pieniędzy, i żaden z panów chyba nie wymieni bo takiej gminy nie ma w Polsce. I naprawdę pokażmy teraz, że jesteśmy za miastem, a nie... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, nie zamknęliśmy dyskusji już?”) – Ale ja byłem ostatnim mówcą, to panu zamknięto dyskusję i pan nie może się wypowiadać, ja się jeszcze mogę. Więc w ostatnim zdaniu – pokażmy to, czy jesteśmy teraz za Lublinem, czy jesteśmy za swoją partią. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem stanowiska, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Głosujemy teraz. Jest pan Adam Osiński? – (**Obsługa sesji** „Pan Osiński jest.”) – Dobrze. Pani Małgorzata jest proszona o oddanie głosu i pan Eugeniusz, pan

Adam Osiński połączył się z nami ponownie, bardzo fajnie, że udało się usterki techniczne naprawić. Pan Eugeniusz Bielak jeszcze jest proszony o oddanie głosu. 30? Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, mamy wyniki w tabeli, bardzo proszę... - (**Radny B. Margul** „Może pan Eugeniusz Bielak do protokołu...”; **Radny S. Brzozowski** „Proszę o powtórzenie głosowania, mnie nie ma na tej liście, a głosowałem – Stanisław Brzozowski.”; **Radny B. Margul** „Eugeniusza Bielaka też nie ma.”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. – (**Radna M. Kamińska** „Ja przypomnę, że mnie też wcześniej nie było na liście, a nie pozwoliliście mi, koledzy, głosować jeszcze raz.”; **Radny M. Bubicz** „Dokładnie o tym samym sobie pomyślałem, a tym razem były też zaprezentowane wyniki.”; **Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne) – Nie podałem wyników, prosiłem wyłącznie o sprawdzenie... - (**Radny R. Derewenda** „Wydaje mi się, że chyba państwo do mnie piją, wydaje mi się, że ja nie mówiłem i nie zabraniałem nikomu głosować, ja tylko zapytałem pana mecenasa, czy możemy powtórzyć głosowanie, więc żeby była jasność, już drugi raz się dzisiaj ta sytuacja powtarza, proszę państwa i ja zapytałem pana mecenasa, zgłosiłem pytanie do pana mecenasa.”; **Radny M. Bubicz** „Do protokołu – nie, absolutnie nie o pana radnego chodzi.”) – Ale skończmy, drodzy państwo, tę dyskusję. Zauważył radny, że jego zdaniem oddał głos, a nie ma tego głosu i jego prawem jest prosić o powtórzenie tego głosowania. Po to prezentujemy tę tabelę, żebyście państwo mogli weryfikować to, co się wydarzyło. – (**Radny B. Margul** „Radny Bielak zdążył zagłosować?”) – Nie, nie zdążył, ale to nie jest prośba pana radnego Bielaka, tylko jest to prośba pana Brzozowskiego, który w trakcie patrzenia na tabelę stwierdził, że oddał głos, a niestety jego głosu nie ma, nie został zaliczony, nie został przyjęty. Głosujemy powtórnie, bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Ponownie prosimy o oddanie głosu pana Bielaka, panią radną Kwiatkowską, tych dwóch osób nam brakuje. Ile głosów mamy? – (**Obsługa sesji** „29.”) – Bardzo proszę o wyniki. Drodzy państwo, widzicie tabelę, z tego, co słyszę problemy techniczne ma pani Monika Kwiatkowska, z tego powodu brakuje jej głosu, po raz drugi z rzędu brakuje głosu pana Eugeniusza Bielaka, prawdopodobnie nie ma go przy komputerze, nie zgłasza zastrzeżeń. – (**Radny B. Margul** „Może do protokołu zgłosi, jak chciał głosować.”) – No, na razie się nie odzywa w ogóle, więc ja... Proszę? Dobrze, bardzo proszę o górną część tabeli... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, ja nie brałem udziału w głosowaniu, mam takie prawo.”) – Dobrze. Ale oczywiście ma pan takie prawo. – (**Radny E. Bielak** „Takich wniosków sobie sto możecie zgłaszać i ośmieszać Radę Miasta.”) – Ale oczywiście, że ma pan tego typu prawo, proszę pana, tylko jeżeli to jest sesja on-line i my się wzajemnie nie widzimy – ani ja, ani obsługa Rady Miasta nie wie, jaka jest pana intencja... - (**Radny E. Bielak** „To panu mówię, że nie brałem udziału w głosowaniu.”) – Niech mi pan powie, dlaczego my tych parę minut czekamy, przecież pan mógłby od razu to powiedzieć, tak? Dobra, nieistotne. 18 głosów „za”, 11 głosów „przeciw” – informuję państwa, że Rada Miasta Lublin przyjęła stanowisko w sprawie niesprawiedliwego podziału Rządowego Funduszu Inwestycji lokalnych wraz z autopoprawką, którą zaakceptowali wszyscy podpisani na projekcie.”

Stanowisko nr 20/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 85 do protokołu

AD. 13. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – są to zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę, czekam na państwa propozycje.”

Radny T. Pitucha „Tomasz Pitucha – chciałbym prosić o dopisanie mnie do Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Radny P. Gawryszczak „Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Chciałbym zrezygnować z pracy w Komisji ds. Rodziny.”

Przew. RM J. Pakuła „Zgłasza się pan radny Piotr Popiel, widziałem.”

Radny P. Popiel „Tak, panie przewodniczący, zwróciłem uwagę na wolne miejsce w Komisji Rozwoju, a jako że jestem częstym gościem, to chciałbym do niej oficjalnie dołączyć. To mój pierwszy akces.

Drugi, pani przewodniczący, to powrót do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, nie wiem, na jak długo, ale póki mogę, to z chęcią.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Mam cztery zgłoszenia. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zgłosić swój akces do którejś z komisji lub rezygnację? Nie widzę. Drodzy państwo, mamy cztery wnioski. Bardzo proszę o określenie tematu. Pierwsza to jest chęć pana Pituchy przystąpienia do Komisji Gospodarki Komunalnej. Patrząc, jaki jest skład Komisji, czy na pewno tam mamy miejsce. Tak, mamy w tej chwili 9 radnych. Mamy określony temat. Drodzy państwo, głosujemy przystąpienie pana radnego Tomasza Pituchy do Komisji Gospodarki Komunalnej. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem pana radnego, kto jest „przeciw”, kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Pani Małgorzata Suchanowska jest z nami? Czy chciałaby zagłosować? Już idzie głos pani Małgorzaty, tak? – (**Obsługa sesji** „Już jest.”) – Już jest, dziękuję. Ile głosów mamy? – (**Obsługa sesji** „31.”) – Bardzo proszę o pokazanie wyników. Drodzy państwo, mamy trzydzieści..., głosowało 31 radnych – jednogłośnie przyjęliśmy pana Tomasza Pituchę do Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Drugi wniosek – jest to wniosek pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka i jest to wniosek o rezygnację z Komisji Rodziny, z uczestnictwa w Komisji ds. Rodziny. Bardzo proszę o określenie tematu. – (**Obsługa sesji** „Komisji Rodziny?”) – Tak. Drodzy państwo, mamy określony temat. Przypominam – jest to rezygnacja pana przewodniczącego... - (**Obsługa sesji** „Rezygnację?”) – Tak, jest to rezygnacja. – (**Obsługa sesji** „Przepraszam, pomyłka.”) – Bardzo proszę o poprawienie. – (**Wiceprzew. RM M. Nowak**

„Trzeba zweryfikować treść.”) – Dobrze, proszę o zamknięcie i poprawne napisanie treści głosowania, a jest to rezygnacja pana Piotra Gawryszczaka z uczestnictwa w Komisji Rodziny.”

Radna M. Orzechowska „Jeżeli mogę, panie przewodniczący, chciałabym bardzo podziękować panu Piotrowi Gawryszczakowi za dotychczasową współpracę i mu chcę powiedzieć, że jest mi bardzo przykro, że po tylu latach odchodzi z mojej Komisji.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Możemy nie wypuścić pana radnego z tej Komisji. – (**Radny B. Margul** „Zatrzymamy go głosami.”; **Inne głosy radnych** – nieczytelne).”

Radna M. Orzechowska „Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale mimo wszystko jest mi przykro, bo współpraca się układała bardzo dobrze przez tyle lat.”

Przew. RM J. Pakuła „Miło, że są podziękowania, ale już możemy przejść do głosowania. To jest, przypominam, rezygnacja Piotra Gawryszczaka z uczestnictwa w Komisji Rodziny. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę, głosujemy. Pani Małgorzata jest proszona o oddanie głosu. Już jest, już jest, przepraszam. Mamy 31? Bardzo proszę o podanie wyników. Widzicie państwo tabelę, bardzo proszę o weryfikację oddanych głosów. Drodzy państwo, 27 głosów „za”, 2 głosy „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące się” – informuję, że Rada Miasta przyjęła rezygnację pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka z uczestnictwa w Komisji Rodziny.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Kolejna propozycja – jest to propozycja przystąpienia pana Piotra Popiela do Komisji Rozwoju. Bardzo proszę o określenie tematu, a ja spojrzę, czy mamy miejsce w Komisji Rozwoju. Tak, w tej chwili jest siedmiu radnych. Możemy przyjąć pana radnego Popiela, albo jeszcze trzech chętnych. Mamy określony temat. Drodzy państwo, przystąpienie pana radnego Piotra Popiela do Komisji Rozwoju – bardzo proszę, głosujemy – kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. – (**Obsługa sesji** – wypowiedź nieczytelna) – Słyszę, ale to zawsze jakoś to wolniej idzie. – (**Obsługa sesji** „Pani Małgorzaty brakuje.”) – Brakuje nam cały czas głosu pani Małgorzaty, ja myślę, że to jest wolniejszy Internet, bo pani Małgorzata stara się oddawać te głosy, one za późno do nas przychodzą. – (**Obsługa sesji** „Już. Poszedł.”) – Jest już, tak. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, proszę o weryfikację głosów w tabeli. Oj, przyszedł do nas pusty głos, tak? – (**Obsługa sesji** „Tak.”) – Dobrze, mamy oddanych 30 głosów – 20 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”, brak głosu pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej. Informuję, że przyjęliśmy pana Piotra Popiela do Komisji Rozwoju.

I kolejny wniosek – jest to wniosek o przyjęcie pana radnego Piotra Popiela do Komisji Budżetowej. Proszę o określenie tematu. W Komisji Budżetowo-Ekonomicznej mamy 7 radnych, także również są wolne miejsca, zresztą

jestem przekonany, że pan radny Popiel sprawdził to wcześniej. Mamy określony temat. Drodzy państwo, głosujemy za przyjęciem pana radnego Piotra Popiela do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej – bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu. – (**Radny D. Sadowski** „Bądź przeciw.”) – Tak, bądź przeciw. Pan radny Tomasz Pitucha proszony jest o oddanie głosu. Już jest. Już jest, dziękuję. Mamy 31? Bardzo proszę o podanie wyników. Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 31 głosach „za” przyjęliśmy pana Piotra Popiela do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Radny P. Popiel „Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w związku z uchwałą 5/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 22 listopada 2018 roku w sprawie składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Lublin z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej, z późn. zm., Rada Miasta Lublin uchwaliła, co następuje: § 1. Do składu Komisji Gospodarki Komunalnej wybrany został pan radny Tomasz Pitucha. Do składu Komisji Rozwoju został wybrany pan radny Piotr Popiel i w skład Komisji Budżetowo-Ekonomicznej również pan Piotr Popiel został wybrany. Pkt 2. Rada przyjmuje rezygnację pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka z Komisji Rodziny. § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Nasze głosowania były równoznaczne z podjęciem uchwały o takiej właśnie treści, jak państwu przed chwilą przedstawiłem.”

Uchwała nr 797/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 86 do protokołu

AD. 14. ZMIANY W SKŁADZIE KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – są to zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin. Przypomnę, że Rada powołuje Komisję Rewizyjną w 7-osobowym składzie, z zastrzeżeniem, że wchodzi do niej przedstawiciele wszystkich klubów radnych oraz radnych niezrzeszonych, według zasady proporcjonalności, tj. poprzez zastosowanie współczynnika, który jest ilorazem liczby radnych w Radzie przez liczbę członków Komisji. Współczynnik ten dla naszej Rady wynosi – 4,428. W oparciu o ten współczynnik, obecny skład Komisji Rewizyjnej przedstawia się następująco: Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka liczący 19 osób posiada w Komisji 4 mandaty, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości liczący 12 osób posiada 3 mandaty. Zmiany w składzie komisji muszą być zgodne z przedstawioną zasadą proporcjonalności. Bardzo proszę o zgłaszanie zmian w składzie Komisji.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, Piotr Gawryszczak z tej strony.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Gawryszczak „Chciałbym wycofać z Komisji Rewizyjnej pana radnego Tomasza Pituchę, natomiast w jego miejsce chciałbym zgłosić radnego Piotra Gawryszczaka.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że więcej zgłoszeń nie ma.”

Radny P. Gawryszczak „Nie powinno być.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie ma, nikt więcej niczego nie zgłasza. Bardzo proszę o określenie tematu. Najpierw będziemy głosować wycofanie z Komisji Rewizyjnej pana radnego Tomasza Pituchy. Mamy temat określony. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Pan Robert Derewenda proszony jest o oddanie głosu. Tylko pan Robert jest proszony o oddanie głosu. Już jest. Dziękuję bardzo. Mamy tabelę z wynikami, proszę o weryfikację. Dziękuję bardzo. Nie słyszę zastrzeżeń. 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że Rada Miasta przyjęła rezygnację pana Tomasza Pituchy z uczestnictwa w Komisji Rewizyjnej.

Tak, określamy temat – przystąpienie do Komisji pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka. Mamy określony temat. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. Pani Monika Kwiatkowska proszona jest o oddanie głosu. Idzie?”

Radna M. Kwiatkowska „Już, już.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 31 głosach „za” – przyjęliśmy pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka w skład Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin. W rezultacie tych głosowań Rada podjęła uchwałę o następującej treści: Uchwała Rady Miasta Lublin z dnia 18 grudnia 2020 roku w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin. Na podstawie art. 18a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, § 85 ust. 1 i 3 oraz § 68 pkt 1 Statutu Miasta Lublin stanowiącego załącznik do uchwały nr 609/XXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. Rada Miasta Lublin stwierdza, co następuje: Przyjmuje się rezygnację Radnego Tomasza Pituchy z członkostwa w Komisji Rewizyjnej. Pkt 2. Członkiem Komisji Rewizyjnej został wybrany pan przewodniczący Piotr Gawryszczak. § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję.”

Uchwała nr 798/XXIV/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 87 do protokołu

AD. 15. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – są to Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Ja oczywiście za chwilę udostępnię państwu możliwość składania wniosków i informacji. Chciałbym tylko zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz. Podczas poprzedniej sesji było bardzo dużo wypowiedzi państwa radnych i mało która, żeby nie powiedzieć żadna, nie nosiła znamion wniosków i informacji. Ja bardzo proszę, żebyście państwo trzymali się regulaminu – w wolnych wnioskach i informacjach przekazujemy wnioski i informacje. Zgłasza się pan radny Eugeniusz Bielak. Bardzo proszę, udzielam panu głosu. Jako... Drodzy państwo, pan Bielak jako pierwszy i za chwilę otworzę listę mówców, bo widzę, że chętnych jest więcej.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie przewodniczący, mi było bardzo przykro, jak słuchałem, jak kobietę ktoś obrażał – radną, panią Jadwigę Mach. Bez względu na to, jaka by to nie była, nie gra roli, z jakiej opcji, natomiast nie chcę, żeby w mojej obecności był ktoś obrażany. I pan powinien, pana obowiązkiem jest przerwać takiej osobie, która pozwala sobie używać nazwisk radnych.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „To przecież zrobił to, zrobił to, Gieniu.”

Radny E. Bielak „I jeszcze jedną prośbę mam do pana, żeby pan nie pozwalał panu Margulowi poniżać mnie. Chcę panu Margulowi powiedzieć, że to, że ja piszę ileś wniosków, panie radny, to nie jest moja wina, tylko to jest mój obowiązek wobec mieszkańców, a jak panu się nie chce pisać i pan krytykuje, że ja za dużo piszę, to niech pan zapyta radnych, którzy są dłużej w kadencji, pana przewodniczącego Marcina Nowaka, czy nie trzeba pisać wniosków żadnych, ani poprawek. Niech pan się dowie trochę. Czy pana radnego Leszka Daniewskiego. Niech pan powie tym panom, że oni robią bzdury, że piszą wnioski. Jak się panu nie chce pisać, to niech pan nie pisze, ale mnie to nie obchodzi. Nie życzę sobie, żeby pan używał mojego imienia i nazwiska publicznie.”

Radny B. Margul „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie można. Panie radny, po pierwsze – kobiecie, która w sposób niezbyt odpowiedni wypowiadała się o pani przewodniczącej Jadwidze Mach, zwróciłem uwagę i gdyby pan uważnie słuchał tego, co dzieje się na sesji, pewnie by pan o tym wiedział. To jest jedna rzecz. Druga rzecz – to, co pan w tej chwili zrobił, obawiam się, że nie było ani wnioskiem, ani informacją, dlatego nie chcę nazywać jakoś nieładnie, nieparlamentarnie. Wie pan, to była taka pyskówka jednego radnego do drugiego radnego. Więc ja bardzo bym chciał, żeby w punkcie... - (**Radny E. Bielak** „To była prośba do pana przewodniczącego tylko.”) – Wolne wnioski i informacje znalazły się wnioski i informacje. Bardzo proszę o otwarcie listy mówców, będziecie państwo wszyscy mieli możliwość wypowiedzenia się. Bardzo proszę, możecie się w tej chwili zgłaszać, a później niestety nie według zgłoszenia – (**Głos radnego** – wypowiedź nieczytelna) – ...a według kolejności porannego zalogowania będziemy

udzielać głosów. Panie radny, niech pan się zgłosi jeszcze raz i niech pan nie pokrzykuje. Czekamy jeszcze chwilę. Wszyscy chętni są proszeni, żeby nie powiedzieć namawiani do tego, żeby zabrali głos. Możemy zamknąć listę? Nie słyszę sprzeciwu, zamykamy listę. – (**Obsługa sesji** „Jeszcze pani Jadwiga.”) – Tak, jeszcze idzie głos pani Jadwigi, dobrze, to poczekajmy jeszcze chwilę, bo widzimy w systemie, że głos idzie, a jeszcze nie doszedł.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, taka uwaga – nie ma co namawiać, wołami nie ma co ciągnąć.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie, nie namawiam, nie, szczególnie o 1.47. Mamy? Drodzy państwo, za chwilę zobaczycie listę, w systemie widzimy, że idzie głos pani radnej, ale nie doszedł, więc ja również pani radnej Jadwidze Mach udzielię głosu, oprócz tych, których zobaczycie na liście. Zamykamy listę, bardzo proszę.” Ale ja już głośno powiedziałem, że widzimy to w systemie i pani radnej również udzielimy głosu. Panie przewodniczący, ja mogę prosić, żeby pan udzielał głosu? Przez chwilę chociaż, według kolejności zalogowania.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo proszę, tylko prosiłbym, żeby tę tabelkę mi w takiej formie przedstawić, żebym widział wszystko, bo na chwilę obecną niestety jej nie dostrzegam w całości. Dobrze, już widzę, dziękuję bardzo. Jako pierwsza zabierze głos pani radna Małgorzata Suchanowska – bardzo proszę, ma pani głos.”

Radna M. Suchanowska „Dobry wieczór, koledzy. W tej chwili jest godzina 1.50, dochodzi i sesja by się skończyła szybciej, gdyby była bardziej... - (**Głos radnego** „Nie mamy zegarków...”) – Ja proszę przewodniczącego, żeby odbierał głos osobom, które się powtarzają i występują parę razy i proszę bardzo kolegów, żebyście szanowali kobiety, bo na tej sesji kobiety, nie na tej sesji, tylko w tej Radzie – powiem tak – w tej Radzie kobiety nie są szanowane przez mężczyzn. Każdy, jeden przez drugiego chce być mądrzejszy, no to tę mądrość wykorzystajcie do szacunku właśnie do słabszej płci. I bardzo was proszę, skończmy tę sesję jak najszybciej.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Rozumiem, że pani radna zakończyła swoją wypowiedź. Bardzo dziękuję. Pan radny Leszek Daniewski ma głos – proszę bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Dziękuję, panie przewodniczący. Rozpocznę od słowa „wnioskuję”, żebym nie był posądzony o interpelację jakąkolwiek, a więc wnioskuję do pana przewodniczącego, a za pana pośrednictwem do przewodniczącego Marcina Bubicza, żeby w związku ze skierowaniem przez Wysoką Radę projektu uchwały w sprawie skargi na Dyrektora szkoły nr 12, żeby pan przewodniczący, bądź obsługa Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, żeby informacja o posiedzeniu dotyczącym tejże sprawy trafiła do wszystkich radnych, z zamiarem ewentualnego ich uczestniczenia w tym posiedzeniu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję. Ja myślę, panie przewodniczący, że ta informacja w ten sposób dotarła już do pana przewodniczącego Bubicza, aczkolwiek ja ją oczywiście również przekażę. Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak jest kolejnym mówcą – bardzo proszę.”

Radny M. Bubicz „Oczywiście słyszałem, i tak będzie.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja też jeszcze, nawiązując do, można tak powiedzieć, przedostatniego punktu, no, może nie przedostatniego, ale przed zmianami w komisjach, tego punktu państwa stanowiska, oczywiście chciałbym taki wniosek poprzez pana przewodniczącego złożyć do pana przewodniczącego Komisji Budżetowej...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przepraszam, bo urwało słowo... Budżetowej...”

Radny Z. Ławniczak „Do Komisji Budżetowej, idąc jego tokiem rozumowania, dzielenia dotacji rządowych proporcjonalnie ilościowo, to też bym chciał, żeby rozważył sytuację taką, co by się stało w Lublinie, gdybyśmy dzielili budżet ilościowo na zasadzie ilości mieszkańców danej dzielnicy. Czyli te dzielnice większe dostałyby więcej pieniędzy, tak jak pan przewodniczący twierdzi, że Lublin powinien dostać więcej środków, bo jest dużym miastem, a te dzielnice, które mają mało mieszkańców – mniej, czyli te peryferyjne. Czy nie doprowadzilibyśmy wtedy do zapaści tych dzielnic? Bo przecież tam też mieszkają mieszkańcy, ale proszę, żeby pan to rozważył i tym tokiem poszedł. Mam następną jeszcze...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale panie radny, czy pana intencją jest to, żebym ja pana słowa, to co pan wyartykułował, przekazał panu przewodniczącemu Komisji Budżetowo-Ekonomicznej?”

Radny Z. Ławniczak „Tak, żebyś rozważył, co by było, jakie skutki ekonomiczne spowodowałoby dzielenie proporcjonalne właśnie środków z budżetu – mówię o dzielnicach miasta Lublin.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja to przekażę, ale jestem przekonany, że pan przewodniczący słucha naszej rozmowy. Proszę dalej.”

Radny Z. Ławniczak „To jest taki wniosek.”

Radny B. Margul „Słucham cały czas.”

Radny Z. Ławniczak „Drugi wniosek, może nie tyle wniosek, co właściwie takie moje oświadczenie. Korzystając jeszcze z tego głosu już, który mam w tym roku chyba po raz ostatni, bo już sesji nie będzie, chciałem wszystkim państwu, tym, którzy doznali jakiejś choroby właściwie, związanej z COVID, życzyć powrotu do zdrowia, panu prezydentowi Krzysztofowi Żukowi również, którego dzisiaj nie było z różnych tam przyczyn, też życzyć powrotu do zdrowia, tym radnym, paniom radnym i panom radnym, aby nie zachorowali akurat na tę chorobę i

w ogóle życzyć zdrowia, wesołych, zdrowych Świąt i wszystkiego najlepszego. – (**Głos w tle** – niezidentyfikowany, wypowiedź nieczytelna).

I ostatnia informacja, że Robert Lewandowski został najlepszym piłkarzem świata. I tym optymistycznym akcentem dziękuję uprzejmie.”

Radny P. Gawryszczak „Wiemy, wiemy...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Kolejnym mówcą jest pan radny Tomasz Pitucha – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Mój wniosek dotyczy również punktu, który był skargą na dyrektora Zespołu Szkół nr 12 i uważam, że – i o to w pewien sposób wnioskuję – że jedną z najważniejszych dokumentów, jednym z najważniejszych dokumentów, które myśmy powinni, jako radni, też mieć w dyspozycji, jest ocena pracy dyrektora. I z takim pytaniem właściwie zamierzałem się zwrócić, ale ponieważ została wcześniej przegłosowany wniosek o skierowanie do Komisji, to jakby moja wypowiedź źle wybrzmiała, a pewnie została też źle rozumiana, wypowiedź właśnie w kontekście oceny pracy. Ja oczywiście wiem, kto dokonuje oceny pracy, natomiast nawiązywałem do wypowiedzi pana Mariusza Banacha, że z oceną pana dyrektora czekamy do zakończenia tych postępowań. Natomiast wydaje mi się, że na pewno ocena pana dyrektora w ciągu ostatnich pięciu lat była i powinniśmy też na niej się opierać, i sprawdzić, czy w tej ocenie były jakieś związane z tym zagadnienia. I o taką jakby uwzględnienie tej oceny wnioskuję za pośrednictwem pana przewodniczącego, albo przewodniczącego Komisji właśnie Skarg, Wniosków i Petycji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ja oczywiście te państwa prośby uwzględnię, tylko pozwólcie mi państwo, że w momencie, kiedy zapoznam się już z protokołem, albo z nagraniem, sformułuję to w formie pisemnej i skieruję do osób, które państwa zdaniem powinny być odbiorcami tych wniosków. Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą jest pan radny Bartosz Margul – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Mam dla państwa trzy informacje. Pierwsza informacja, to jest takie sprostowanie, bo zarówno składałem wnioski budżetowe we wrześniu, pełną dużą listę wniosków, jak i również informuję, że podczas składania poprawek budżetowych również takie składałem. To, że nie jesteśmy ze wszystkimi radnymi wspólnie na komisjach, to może pewien radny nie zauważył tego, że takie wnioski składałem.

Druga informacja, to jest taka, że w swojej wypowiedzi na temat Funduszu Inwestycji Lokalnych opowiadałem o przedłużeniu ulicy Węglarza i w pozytywnym sensie przytoczyłem wnioski pewnego radnego, który dzisiaj prosił o sygnalizację na skrzyżowaniu Węglarza, Walecznych i autobus do ulicy Trzeźniowskiej, które to będą możliwe dzięki tej inwestycji, dlatego też w pozytywnym sensie wskazałem, że są to również potrzeby pewnego radnego z Felina. Więc nie wiem, co tu było obraźliwego. Proszę sobie przesłuchać i na spokojnie może przeprosić za... bo parę obraźliwych słów padło pod moim adresem. – (**Radny E. Bielak** „Mi chodziło o to, co mówiłeś w czasie budżetu...”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny, Bartosz Margul mówi, no, nie przerywaj-

cie...”) – Ja mówiłem przy Węglarza i o tym, że składałeś wnioski o tę całą inwestycję... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „...Niech ta świąteczna atmosfera już was wypełnia, proszę.”) – Dobrze, ale ja mówię spokojnie... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Jest druga w nocy. Panie radny Bielak, proszę nie przerywać.”) – ...grzecznie, a znowu jestem atakowany. – (**Radny E. Bielak** „Dobra, zapominamy. Wesołych Świąt.”; **Inny Radny** „Umówcie się na...”) – Trzecia rzecz i informacja taka, informację taką chciałem przekazać, że proporcjonalne dzielenie pieniędzy jest tym skuteczniejsze i tym bardziej sprawiedliwe, im mamy do czynienia z większym obszarem, czyli na pewno nieźle się sprawdzi w przypadku całych województw, nieźle się sprawdzi w przypadku gmin, ale im dążymy do coraz mniejszych jednostek, tym to sprawdzenie się będzie coraz gorsze. Wytlumaczę, dlaczego. Jeżeli byśmy szli w ogóle bardzo daleko i dzielili na przykład: w tym bloku mieszka 500 ludzi, to tutaj damy proporcjonalnie 2, czy 3 tys., tam 5, bo mieszka więcej, to nikt nie byłby w stanie żadnej poważnej inwestycji zrealizować. Więc wydaje mi się, w obszarze gminy już trzeba te środki dzielić bardziej w proporcjach z uwzględnieniem ludności i powierzchni, i szeregu innych czynników, i potrzeb, i tak dalej. Natomiast im większy obszar, tym te proporcje ludnościowe są całkiem nieźle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, Piotr Breś jeszcze, bo nie zdążyłem się zgłosić.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przepraszam bardzo. Panie drogi radny Piotrze, chwileczkę, trzeba będzie poczekać, gdyż kolejnym mówcą jest pani radna Jadwiga Mach, a potem udzielę panu głosu.”

Radny P. Breś „Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Proszę bardzo, radna Jadwiga.”

Radna J. Mach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowne Koleżanki i Koledzy Radni! Ja chciałam złożyć dwa wnioski. Jeden – dotyczący informowania nie tylko posiedzeń i przesłanego nam maila do Komisji Skarg i Wniosków, ale informacji posiedzeń komisji wszystkich, tak jak otrzymujemy z Biura Rady SMS-y, tak myślę i wnioskuję, żeby można było przesłać każdemu stronę, informację, maila dotyczące posiedzenia komisji. Na mojej Komisji uczestniczy bardzo często pan radny Piotr Popiel, który nie jest członkiem Komisji, ale z przyjemności i z wielką moją radością przyjmuję fakt uczestniczenia i jeśli widzę, a często uczestniczy, pozdrawiam. Każdy radny ma prawo uczestniczyć w posiedzeniu każdej komisji. Żeby nie było takich sytuacji, z którymi ja się spotkałam. Bo pragnę poinformować państwa, iż chciałam uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Skarg i Wniosków, zadzwoniłam do osoby, która prowadzi tę Komisję, żebym otrzymała możliwość połączenia, oczywiście wcześniej. Wiecie państwo, jaką odpowiedź otrzymałam? Ja zapytałam przewodniczącego, czy mogę. Proszę państwa jest to rzecz niewyobrażalna. I składam wniosek do pana przewodniczącego Rady Miasta, by każdy radny, każdy radny, niezależnie od tego, czy jest członkiem danej komisji, czy nie, otrzymał maila, który pozwoli mu,

jeśli zechce, uczestniczyć w posiedzeniu komisji, w którejkolwiek z nich. Będzie miał taką ochotę, to w niej będzie uczestniczył.

I drugi wniosek. Zacznę od podziękowania wszystkim tym kolegom, myślę, że każdy z nas myśli podobnie, ja również zachowałabym się podobnie, a zacznę od pana przewodniczącego, iż zwrócił uwagę pani przewodniczącej, gdy w swoim wystąpieniu dotknęła mnie osobiście. Przekazując informację w eter publicznie, oczywiście wcześniej również, to stanowisko odczytała przed Ratuszem, nie sama osobiście, tylko tych pań było dwie chyba, czy trzy, nie więcej, jak jeden z wpisów, jedyny odczytałam po ośmiu godzinach tego artykułu, myślę, że państwo, którzy są zainteresowani, jak przeczytają, odpowiedź całej tej sprawy jest tutaj zawarta niejako. Ale panie przewodniczący, bardzo bym prosiła i składam taki wniosek, żeby w przyszłości nie było takiej sytuacji, w jakiej ja się dzisiaj znalazłam. Ja oczywiście nie odnoszę się do wszystkich faktów, kiedy jest wniosek zamknięcia dyskusji, jakby bo ona jest bezzasadna, bo jest zmiana decyzji, jak miało to miejsce to dzisiaj, ale w sytuacji, gdzie ja zgłosiłam się w ogóle do głosu i w sytuacji, gdzie ja osobiście zostałam wymieniona z imienia i z nazwiska, i proszę państwa, ja sobie zdążyłam zanotować, bo to, co było w artykule prasowym, bardzo poważne pomówienie mnie, które... z którym na pewno pójdę prawdopodobnie do sądu, które państwo pozwolą, że przeczytam. To jedno zdanie dłuższe: *Dzieje się to za wiedzą i przy dużym zaangażowaniu w obronę osoby dyrektora przez panią Jadwigę Mach, która jako radna i przewodnicząca Komisji powinna stać – uwaga – stać na straży etyki, nieskazitelnosci zawodu nauczyciela i dobrych praktyk*. Proszę państwa, ja nie mam uprawnień, ja się nie czuję, ja nigdy tego nie robiłam, żebym oceniała publicznie pod względem etycznym, nieskazitelnosci dyrektorów naszych placówek, nie tylko dyrektorów placówek oświatowych, ale wszystkich. Nie ja jestem i nie zamierzam oceniać etyczne, czy nieetyczne zachowanie dotyczące wykonywania zawodu. Zresztą ci, co chcieli zapoznać się z dokumentacją, która jest w Komisji, proszę państwa, zapoznali się.

I składam jeszcze jeden wniosek, i prosiłabym bardzo... Rozmowę prowadziłam, zapytałam pana mecenasa, czy jest podstawa prawna, by osoba oskarżona, oskarżona, czyli w tym przypadku dyrektor, mógł zapoznać się z dokumentacją, która jest materiałem dowodowym stanowiącym całą dokumentację skargową. Proszę państwa, wiecie, jaką odpowiedź otrzymał? Że nie może. Ja w ogóle sobie nie wyobrażam, w jaki sposób jest realizowany Kodeks postępowania administracyjnego. I pan dyrektor nawet nie mógł się z niektórymi skargami osobiście zapoznać, on nie mógł ich w ogóle widzieć, proszę państwa, i ja tego nie rozumiem. Owszem, pan dyrektor odpowiedź otrzymał w podpisie przez pana przewodniczącego, niejako dotyczącą innej sprawy, a dotyczyło to sprawy postępowania administracyjnego, Prawa budowlanego, gdzie się wydaje decyzje administracyjne, natomiast ten etap jest zupełnie, zupełnie inny. I po rozmowie, wszyscy dzisiaj wiemy, każdy z państwa radnych jest świadomy tego i wie na pewno, i my wszyscy, że posiedzenia Rady, posiedzenia komisji, wszystkich organu samorządu są jawne, nie ma tajemnicy. Jedynie tajemnicę stanowią takie dokumenty, które stanowią zagrożenie bezpieczeństwa państwa, bądź są chronione jako dokumenty tajne. Nie może być takiej sytuacji, że ktoś mówi, że nie może poznać, że może jedynie skargę jedną, czy dwie. Proszę państwa, to nie chodzi o dyrektora, bo chodzi o sam fakt, że mieszkaniec Lublina otrzymuje taką informację. Czy państwo sobie wyobrażacie, że jesteście

postawieni w takiej sytuacji i otrzymujecie takie informacje? Dlatego też stawiam wniosek o jasną i czytelną, podpisaną informację, czy rzeczywiście osoba, wobec której składana jest skarga... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jako strona, jako strona sprawy.”) – Ale ona stroną nie jest, to jest oskarżona... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale nie ma dyskusji, państwo radni, to są oświadczenia, wolne wnioski.”) – Proszę państwa, to nie jest dyskusja. Złożyłam wniosek i bardzo o to proszę.

I na koniec jeszcze raz bardzo, bardzo dziękuję państwu za trudną sytuację, bo ja chcę państwu powiedzieć i chciałam to złożyć w oświadczeniu również, w tym swoim wystąpieniu, że od momentu, kiedy pani przewodnicząca w imieniu Rady i panie z prezydium zaczęły pisać te pisma, a tych pism, proszę państwa, bardzo wiele do każdej instytucji, co zresztą dzisiaj wszyscy państwo dowiedzieliście się, nigdy – oświadczam państwu – nigdy przewodnicząca nie powiedziała jednego słowa – „Pani Jadwigo, to może porozmawiajmy, spotkajmy się, zapraszamy panią”, nigdy, gdzie wcześniej, proszę państwa, było wszystko w porządku, rozmawialiśmy, była na wszystkich festynach, na wszystkich konkursach, siedziała obok w prezydium przy stole na opłatkach, na jajkach, na różnych spotkaniach i nie rozumiem, ja nie wiem, ja znam, proszę państwa, podłoże tego konfliktu, ale nie to jest dzisiaj jakby tematem na zakończenie tej sesji. Stałam z boku, nie chciałam, nawet spotkanie, które miało miejsce w szkole, gdzie był pan zastępca, pan Mariusz Banach, zastępca prezydenta, pani dyrektor, ja, dzielnicowy Straży, dzielnicowy Policji, no bo te oskarżenia publiczne o te narkotyki i inne, i ci panowie tam wszystkim... - (**Radny S. Brzozowski** „Ale dość...”; **Radny D. Sadowski** „Ale Jadziu...:”) – Ale proszę państwa, ja jestem wam winna, żeby się wytłumaczyć z tego... - (**Radny D. Sadowski** „Snu chyba...”) – ...co zostało w udziale, co zostało powiedziane. Stałam z boku... - (**Radny T. Pitucha** „Ale koleżanko, idziemy do pracy jutro...”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale to tłumaczenie nie chcielibyśmy, żeby trwało do 6.00 nad ranem, więc naprawdę proszę finalizować...”) – Już kończę. Ja tylko powiedziałam – stałam z boku, żebym nie była podejrzana, że ja dyrektora bronię, czy stoję, czy pomagam, o co dzisiaj zostałam posądzona. Natomiast, jeżeli zwrócili się do mnie nauczyciele, związki zawodowe, że chcą się spotkać z prezydentem, dzwoniли i prosili mnie, żebym z nimi razem uczestniczyła, proszę państwa, to ja dlatego że pani ----- sobie tak życzy, nie miałam tego prawa? Tak nie może być. I dlatego ja w tej chwili pozwoliłam sobie, żeby się podzielić częścią mojego wystąpienia, które zamierzałam wygłosić jako radna, a w ogóle to nie zamierzałam, gdyby nie było takiej wstawki. Także jeszcze raz państwu dziękuję za wysłuchanie i za wsparcie i zrozumienie, mnie również. Jeszcze raz dziękuję, życząc zdrowia nieustającego nam wszystkim na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, radości i miłości, spokoju rodzinnego i nieustającego zdrowia. Pozdrawiam jeszcze raz.”

Wiele głosów radnych jednocześnie - nieczytelne

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję pani radnej. Ja tylko sygnalizuję, że jest godzina 2.10, a na tej sali oczy otwarte to już mają chyba portrety, więc prosiłbym naprawdę, żebyście państwo finalizowali. Pan radny Piotr Breś prosił o głos – bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja chciałem na koniec sesji też, że tak powiem dwa słowa powiedzieć, to znaczy konkretnie, jeżeli pani Anna Ryfka czuje się obrażona przeze mnie moją wypowiedzią na samym początku sesji, to ja oczywiście serdecznie przepraszam i mam nadzieję, że pani radna przyjmie przeprosiny. Natomiast też życzę państwu wesołych, spokojnych Świąt. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo dziękuję panu radnemu. O głos prosi pan przewodniczący Jarosław Pakuła i jeśli nie usłyszę innych próśb o głos, to udzielę tego głosu panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ja z jednej strony dziękuję pani radnej Jadwidze Mach za podziękowania, bo zareagowałem na zachowanie tej kobiety i tak trzeba było zrobić. Z drugiej strony, no, ja nie jestem w stanie, udzielając głosu przewidzieć, co ta osoba nam powie i co usłyszymy. A trzecia strona medalu jest taka, że pani radna do mnie wnioskuje o to, żeby się takie sytuacje nie powtarzały i miała tu na myśli to, że ja zakończyłem dyskusję. Drodzy państwo, pomimo całego szacunku i sympatii dla pani przewodniczącej Jadwigi Mach, z którą się znamy 20 lat, albo dłużej, no, niestety ja tego wniosku nie będę mógł spełnić, bo czy to jest temat skargi, czy jakkolwiek inny projekt uchwały, w momencie, kiedy ja otrzymuję wniosek tak daleko posunięty, jak zakończenie dyskusji, czy może jeszcze inaczej, tak jak tym razem – o odeślanie projektu do komisji, to znaczy, że kontynuowanie dyskusji, udzielanie odpowiedzi byłoby po prostu bezzasadne w tym momencie. Pani radna oczywiście będzie miała szansę, żeby się wypowiedzieć na sesji styczniowej, bo rozumiem, że ta sprawa do nas wróci, my się tej sprawy nie pozbyliśmy. To tak gwoli wyjaśnienia.”

Radna J. Mach „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przyjmuję to wyjaśnienie, dlatego pozwolę sobie króciutko na wypowiedź teraz... - (**Radny S. Brzozowski** „Już zakończmy.”).”

Przew. RM J. Pakuła „I to naprawdę nie jest zła wola, to jest po prostu... tak musi być. Drodzy państwo, zbliżają się święta. Ja życzę wszystkim państwu wszystkiego dobrego, życzę zdrowia, unikajcie tej najgorszej choroby, która wokół nas krąży, starajcie się trzymać dystans i spędźcie te Święta w jak najwęższym gronie rodzinnym i niech te Święta będą dla was czasem spokoju, zadumy i odpocznijcie troszkę po tym wszystkim, co przez ten ostatni rok przeszliśmy. Życzę tego wszystkiego nie tylko państwu radnym, ale także pracownikom Rady Miasta, dyrektorom, wszystkim osobom, które uczestniczyły dzisiaj w naszej sesji, paniom, które tłumaczą naszą sesję na język migowy. Drodzy państwo, dla was wszystkich wszystkiego dobre.”

Jeszcze mam taki apel króciutki – proszę, żebyście państwo zostali zalogowani w systemie, bo jeszcze będziemy sprawdzać listę obecności.

Jeszcze pan Stanisław Kieroński – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ja chciałbym przyłączyć się, Jarku, jeśli pozwolisz, do tych życzeń,. Wszelkiej pomyślności, zdrowych, pogodnych Świąt i nadziei, że będziemy się spotykać w przyjaźni po prostu. Ludzie, kochajmy się trochę. Wszystkiego, wszystkiego dobrego, a jak mój przyjaciel, trochę teraz przekornie powiem, jezuita, poeta Wacek Oszejca, który kilka dni temu do mnie zadzwonił, mówił tak pięknie i przewrotnie: „Słuchaj, teraz jak się żegnamy, to sobie wymyśliłiśmy – bądźmy negatywni”. Wszystkiego, wszystkiego dobrego, wszelkiej pomyślności.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo za te słowa. – (**Radna J. Mach** „No, nieźle to.”) – Pan przewodniczący Nowak podpowiadał mi, żeby te moje życzenia to były w imieniu prezydium Rady. Ja oczywiście pewnie ze względu na tę późną godzinę powiedziałem to tak, jak od siebie, ale to oczywiście w imieniu prezydium Rady jeszcze raz te najlepsze życzenia dla wszystkich państwo.”

AD. 16. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy Państwo! Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXIV sesję Rady Miasta Lublin. Proszę państwa radnych, aby pozostali jeszcze zalogowani w systemie w celu sprawdzenia obecności.”

Radny E. Bielak „Dziękujemy Jarku bardzo i nawzajem – wesołych Świąt.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję.”

Protokołowała:

Katarzyna Bisak

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

Jarosław Pakuła